Postęp cywilizacyjny w turbulentnym świecie: ujęcie wieloaspektowe

Postęp cywilizacyjny w turbulentnym świecie: ujęcie wieloaspektowe

Postęp cywilizacyjny w turbulentnym świecie: ujęcie wieloaspektowe

Redakcja
Dr Roman Kordonski
Dr Rościsław Romaniuk
Dr Diana Mościcka

Olsztyn – Lwów 2022

Publikacja ukazała się drukiem w ramach współpracy międzynarodowej Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Wydziału Stosunków Międzynarodowych Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Iwana Franki oraz Fundacji na Rzecz Rozwoju Nauki, Kultury oraz Współpracy Międzynarodowej „GENESIS"

Recenzenci:
prof. dr hab. **Markiyan Malskyy**,
Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki (Ukraina)
dr hab. **Sergiusz Leończyk**,
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach (Polska)

Projekt okładki: Rościsław Romaniuk

Postęp cywilizacyjny w turbulentnym świecie: ujęcie wieloaspektowe, R. Kordonski, R. Romaniuk, D. Mościcka (red.), Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn–Lwów 2022, 314 s.

ISBN 978-83-66259-38-6

Z uwagi na złożoność problematyki związanej z postępem cywilizacyjnym w turbulentnym świecie, badania cechują się wielowymiarowością. Wymóg ten spełniają badania interdyscyplinarne, których egzemplifikacją jest prezentowana naukowa publikacja wieloautorska, zawierająca wyniki badań naukowców reprezentujących różne dyscypliny naukowe i podejmujących w rozdziałach swojego autorstwa problematykę z obszaru zainteresowania stosunków międzynarodowych, historii, językoznawstwa, politologii, ekonomii oraz teologii. Celem redaktorów było rozwinięcie współpracy międzynarodowej pomiędzy ośrodkami naukowymi w Polsce i na Ukrainie.

Redaktorzy niniejszej pracy zbiorowej oddają Czytelnikom książkę, która stanowi kolejny krok w polsko-ukraińskiej współpracy naukowej. Żywią oni także nadzieję, na dalsze jej kontynuowanie i rozwijanie w przyszłości.

Odpowiedzialność za treść artykułów ponoszą autorzy.

Data publikacji: 20.12.2022

© Autorzy, 2022
© Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, 2022
© Wydział Stosunków Międzynarodowych LUN im. I. Franki, 2022

Spis treści

Wstęp 6

Część I.
Aspekty społeczne

Rostyslav Romaniuk, Nataliya Romaniuk
Європейська політична думка часів Першої Світової Війни: проблема України 10

Joanna Stepaniuk
Аналіз діяльності та способів партисипації молодіжних організацій, що діють на території України 25

Taras Shevchuk
Свобода об'єднань як одне із фундаментальних прав людини: міжнародно-правові стандарти та їх втілення у національне законодавство України 40

Mateusz Wąsowski, Żaneta Zając
Wykorzystanie Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu zagrożeń o charakterze epidemiologicznym 55

Łukasz Sławomir Fraszka
Naród Islamu – ruch emancypacji Afroamerykanów o charakterze separastyczno-religijnym 70

Karolina Baraniak
Memory studies - how to preserve, develop and nurture a social memory for the next generations? 81

Katarzyna Cieplińska
Znaczenie języka w systemie wspólnot komunikatywnych we współczesnym świecie 92

Jowita Krzemińska
Motywacja do nauki języka angielskiego w klasach drugich i ósmych szkoły podstawowej – próba porównania 103

Część II.
Aspekty ekonomiczne

Beata Tomaszewska-Hołub
Wymiary podmiotowości i przedsiębiorczości człowieka
w kontekście współczesności.....124

Iuliia Gernego, Tetiana Shkoda, Mykhailo Dyba
Venture philanthropy as mechanism for human resources financing...134

Renata Burchart, Majka Łojko
Socio-Professional Reintegration from the Perspective
of Solidar Economic Entities in Warmia and Mazury.....154

Jarosław Daniel Osmolak
FDI inflows in Polish Special Economic Zones
between 2004 and 2019.....167

Renata Burchart, Majka Łojko
Zarządzanie należnościami w polityce czynszowej gminnego zasobu
mieszkaniowego na przykładzie powiatu kętrzyńskiego 186

Część III.
Aspekty medyczne

Angelika Baranowska-Jurkun
COVID-19 in patients with gestational diabetes: definitions,
adverse fetal and neonatal outcomes 196

Angelika Baranowska-Jurkun
Primary, secondary and tertiary prevention of diabetes including
the Covid-19 pandemic 207

Część IV.
Aspekty religijne oraz dorobek historyczny

Sławomir Filipek
Nowa percepcja *sacrum* na przykładzie architektury, wystroju i ołtarza w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie-Nowej Hucie 220

Marek Ruciński
Społeczny aspekt działalności artystycznej chórów zrzeszonych w „Foederatio Internationalis Pueri Cantores" na przykładzie chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai z Bochni 237

Mateusz Kozik
Chrystus – Światło i Życie jako nadzieja wobec wszelkich zagrożeń..... 251

Artur Lis
Bulla papież Honoriusz III z 16 czerwca 1218 r. w sprawie apelacji biskupa i kapituły płockiej 262

Artur Lis
Romualda Hubego „O dawnych statutach synodalnych polskich dotąd niewydanych" 279

Wstęp

Środowisko międzynarodowe podlega dynamicznym przeobrażeniom, przez co coraz trudniejsza wydaje się analiza obecnych oraz prognoza przyszłych skutków postępujących zmian. Polityczne, społeczne, czy gospodarcze procesy, które dawniej rozgrywały się na przestrzeni wielu lat, dziś często charakteryzują się swoją gwałtownością. Rozwój gospodarki światowej i zmiany systemów politycznych nabierają charakteru tendencji globalnych. Zatraca się odmienność, a dominować zaczyna ogólny, jednolity dla wszystkich kultur wzorzec stylu życia, bytu, konsumpcji[1]. Ponadto, globalne procesy mają bezpośrednie przełożenie na struktury społeczne. Dynamiczny rozwój technik informacyjnych, umożliwiając natychmiastową wymianę informacji, sprzyja globalnej dyfuzji. Przyczyn tych zmian należy upatrywać w światowych trendach odnoszących się do społeczeństwa międzynarodowego w wymiarze globalnym – traktujących świat, jako system naczyń połączonych, gdzie reakcja w jednym punkcie globu ma swoje konsekwencje w innych rejonach świata.

Niniejsza publikacja naukowa zatytułowana *Postęp cywilizacyjny w turbulentnym świecie: ujęcie wieloaspektowe* jest kontynuacją rozważań nad problematyką o charakterze interdyscyplinarnym. Ważnym punktem odniesienia do proponowanego wydania stały się wnioski z poprzednich edycji wydawniczych, systematycznych badań naukowców z Polski oraz Ukrainy i pogłębionej refleksji nad aktualnymi problemami rozwoju społeczności międzynarodowej. Publikacja stanowi efekt pracy naukowców, którzy prowadzą badania w ramach swoich dyscyplin naukowych. Uczestnikami owej refleksji są przedstawiciele z polskich ośrodków naukowych, a także osoby związane z uczelniami ukraińskimi. Kontynuacja rozważań, przyczynia się do nowego spojrzenia na złożony charakter środowiska międzynarodowego oraz postępu cywilizacyjnego i prowadzi do lepszego zrozumienia przeszłości, a także obecnych procesów kształtujących system globalny.

Publikacja została podzielona na cztery części. W **części pierwszej** zawarto rozważania dotyczące aspektów społecznych. W sposób szczegółowy przedstawiono zagadnienia o następującej treści: *Europejska*

---

[1] Zob. M. Pietraś, *Dynamika globalnego środowiska międzynarodowego. Analiza uwarunkowań systemowych*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, A. Mirska (red.), *Demokratyczna Polska w globalizującym się świecie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 25-29.

myśl polityczna okresu I wojny światowej: case study Ukrainy (Rostyslav Romaniuk, Nataliya Romaniuk); *Analiza działalności i sposobów partycypacji organizacji młodzieżowych działających na terenie Ukrainy* (Joanna Stepaniuk); *Wolność zrzeszania się jako jedno z podstawowych praw człowieka: międzynarodowe standardy prawne i ich implementacja w ustawodawstwie Ukrainy* (Taras Shevchuk); *Wykorzystanie Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu zagrożeń o charakterze epidemiologicznym* (Mateusz Wąsowski, Żaneta Zając); *Naród Islamu – ruch emancypacji Afroamerykanów o charakterze separastyczno-religijnym* (Łukasz Sławomir Fraszka); *Badania nad pamięcią – jak zachować, rozwijać i pielęgnować pamięć społeczną dla następnych pokoleń* (Karolina Baraniak); *Znaczenie języka w systemie wspólnot komunikatywnych we współczesnym świecie* (Katarzyna Cieplińska); *Motywacja do nauki języka angielskiego w klasach drugich i ósmych szkoły podstawowej – próba porównania* (Jowita Krzemińska).

Część druga mieści rozważania dotyczące aspektów ekonomicznych. W sposób szczegółowy przedstawiono zagadnienia o następującej treści: *Wymiary podmiotowości i przedsiębiorczości człowieka w kontekście współczesności* (Beata Tomaszewska-Hołub); *Venture philanthropy jako mechanizm finansowania zasobów ludzkich* (Iuliia Gernego, Tetiana Shkoda, Mykhailo Dyba); *Reintegracja społeczno-zawodowa z perspektywy solidarnych podmiotów gospodarczych na Warmii i Mazurach* (Renata Burchart, Majka Łojko); Napływ BIZ do polskich Specjalnych Stref Ekonomicznych w latach 2004-2019 (Jarosław Daniel Osmolak); *Zarządzanie należnościami w polityce czynszowej gminnego zasobu mieszkaniowego na przykładzie powiatu kętrzyńskiego* (Renata Burchart, Majka Łojko).

Część trzecia mieści rozważania dotyczące aspektów medycznych. W sposób szczegółowy przedstawiono zagadnienia o następującej treści: *COVID-19 u pacjentek z cukrzycą ciążową: definicje, wpływ zakażenia na płód i noworodka* (Angelika Baranowska-Jurkun); *Prewencja pierwotna, wtórna i trzeciorzędowa cukrzycy z uwzględnieniem pandemii Covid-19* (Angelika Baranowska-Jurkun).

Część czwarta mieści rozważania dotyczące aspektów religijnych oraz dorobku historycznego. W sposób szczegółowy przedstawiono zagadnienia o następującej treści: *Nowa percepcja sacrum na przykładzie architektury, wystroju i ołtarza w kościele Matki Bożej Królowej Polski*

w Krakowie-Nowej Hucie (Sławomir Filipek); *Społeczny aspekt działalności artystycznej chórów zrzeszonych w „Foederatio Internationalis Pueri Cantores" na przykładzie chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai z Bochni* (Marek Ruciński); *Chrystus – Światło i Życie jako nadzieja wobec wszelkich zagrożeń* (Mateusz Kozik); *Bulla papież Honoriusz III z 16 czerwca 1218 r. w sprawie apelacji biskupa i kapituły płockiej* (Artur Lis); *Romualda Hubego „O dawnych statutach synodalnych polskich dotąd niewydanych"* (Artur Lis).

Wieloaspektowy charakter podejmowanych rozważań przyczynia się do poszerzenia spektrum refleksji nad problematyką postępu cywilizacyjnego w turbulentnym świecie. Złożoność aspektów badawczych determinuje natomiast kontynuację badań naukowych nad tytułowym obszarem tematycznym publikacji.

Zespół Redakcyjny

Część I.

Aspekty społeczne

Rostyslav Romaniuk*
Nataliya Romaniuk*

Європейська політична думка часів Першої Світової Війни: проблема України

Українське питання ніколи не було для Європи маргінальним, однак початок XX ст., ожививши світовою війною прагнення багатьох поневолених націй здобути незалежність, виразно засвідчив потребу оновленого підходу до державотворення, в основі якого лежав би національний принцип і, тим самим, надав перспективі самостійної України значно чіткіших обрисів. Ще до вибуху війни проблема української державності, бачена крізь призму власних інтересів, спорадично з'являлася у політичній думці сусідніх народів, зокрема поляків.

Найбільш поширеними на початку XX ст. серед польської громадськості були націоналістичні ідеї, антиукраїнська спрямованість яких зводилася до того, щоб викликати негативне ставлення до українських державотворчих прагнень. Леон Васілєвський, один з відомих діячів і засновників Польської партії соціалістичної (ППС), у своїй праці "Україна і українська справа" (1911) так характеризував подібні позиції польських політиків: "На жаль, наш загал дивиться на Україну і українську справу через затемнені окуляри політичних упереджень" (Wasilewski, 1911, с. X). Він зазначав, що полякам бракує об'єктивної інформації про українську справу й розвиток тенденцій на майбутнє, наукових праць щодо сукупності питань, які складають українську проблематику. Звідси й відсутність її розуміння. Васілєвський так бачить концепцію відродження української державності:

* PhD Rostyslav Romaniuk, Faculty of International Relations, Ivan Franko National University of Lviv (Ukraine) / Ростислав Романюк, к.політ.н., доц., Факультет міжнародних відносин, Львівський національний університет імені Івана Франка, ORCID: 0000-0001-5573-1474, e-mail: rostyslav.romaniuk@lnu.edu.ua
* PhD Nataliya Romaniuk, Faculty of International Relations, Ivan Franko National University of Lviv (Ukraine) / Наталія Романюк, к. політ. н., доц. Факультет міжнародних відносин, Львівський національний університет імені Івана Франка, ORCID: 0000-0002-0772-9369, e-mail: nataliya.romaniuk@lnu.edu.ua

“Ідеал, до якого мусить прагнути кожний нормальний народ – ідеал національної незалежності, – може бути реалізований тільки через унезалежнення російської України. І рано чи пізно цей ідеал мусить стати суто практичним гаслом українського національного руху (...). З хвилиною, коли прагнення України до незалежності стане програмою широкої української демократії, надійде й момент, який полегшить врегулювання польсько-українського питання” (Wasilewski, 1911, с. 216).

Отож, Васілєвський займав цілком чітку позицію щодо українського національного руху, підтримував ідею українського державотворення, яке бачив, передовсім в “унезалежненості російської України”. Більше того, навіть бачив можливість врегулювання тривалого історичного протиборства між поляками й українцями за умови існування незалежної України. І, зрозуміло, й Польщі. Останнє дозволяє сформулювати важливу тезу, прийнятну не тільки в контексті українсько-польських стосунків: безконфліктне співіснування народів можливе лише за паритетних базових передумов. Перш за все – власної державності.

Разом з Леоном Васілєвським польські політологи називають ім’я Болєслава Лімановського як ще одного з найкращих знавців української проблематики. Найповнішу інформацію про ставлення Лімановського до української справи знаходимо в його щоденниках, опублікованих у 1957–1973 рр. (Limanowski, 1957–1973) Одразу зазначимо: те, що обох дослідників вважають найкращими знавцями української проблематики, не завадило їм мати різні підходи до українського державотворення. Так, основною ідеєю всього політичного життя Лімановського став федералізм. Він вважав, що “(...) відбудова Польської держави як польсько-литовсько-української федерації на зразок Швейцарії” була б найкращим варіантом. У програмі Польської партії соціалістичної, одним із засновників якої був Лімановський, а також у його працях, як, наприклад, “Спогади про Галичину” (Przedświt, 1901, № 11.), були сформульовані засади його федералізму і права українців до самостійного існування – очевидно, в рамках цієї федерації. У книзі “Народ і держава” (1906) Лімановський писав, що “(...) немає перешкод, щоб польський народ не міг жити у такій самій згоді (як швейцарці) і зі спільною користю з латвійським, литовським, біло- і малоруським народами, народами, з

якими його з'єднала історія, географічне положення й економічні інтереси" (Limanowski, 1906, с. 24).

Nota bene. Наприкінці війни, американський президент Вудро Вільсон у своїх 14-и пунктах, згідно яких повинен був творитися повоєнний мир у Європі, задекларував необхідність створення незалежної Польської держави й надання автономії народам Австро-Угорщини та Османської імперії. Про українців (один з найбільших європейських народів), та й зрештою, про інші, значно менші нації, навіть не згадувалося. Тим не менше, у "пунктах" вбачали утвердження ідеї створення держав за національним принципом у світовій політиці. Те, що Вільсону не вдалося навіть наблизиться до того розуміння вимог часу щодо необхідності утвердження національного принципу у Європі, яке зустрічаємо у політичній думці європейських діячів ще 1914-го р. (якщо не раніше), залишилося маловідомим фактом.

"Самостійне існування, розвиток власного культурного життя та культурна злука з Центральною Європою, яка б забезпечила їхнє існування, – це цілі, досягнути яких можна лише щиро бажати усім народам, гнобленим Московщиною, – фінам, прибалтам, полякам та українцям", писав доктор Рудольф Штюбе у статті "Визвольний рух в Україні", яку вмістила "Reclams Universum" 17 вересня 1914 р. (Reclams Universum, 1914, 17.09). З його думками перегукувався й погляд професора, доктора І. Ястрова, висловлений у статті "Цілі теперішньої війни" в „Berliner Tagblatt" від 3 жовтня 1914 р. Тут наголошувалося, що ціль європейської війни буде досягнена лише в тому разі, коли Російська імперія буде розбита на таку ж кількість самостійних держав, скільки поневолених народів перебуває в її ярмі: "Війна може закінчитися тільки тоді, коли на місці Російської імперії постануть бажані самостійні держави" (Berliner Tagblatt, 1914, 3.10).

Професор Пауль Фьорстер у статті "Україна" в берлінській "Tägliche Rundschau" від 23 жовтня 1914 р., говорячи про можливі наслідки війни, констатував: "Вже тепер мусимо означити як певну майбутню реальність дві наступні речі. По-перше, наші кордони повинні бути добре забезпечені, щоб подібний випадок, як оце зараз (війна – авт.), не міг повторитися. І друге, це те, що для ослаблення Росії мусять бути створенні самостійні буферні держави", в тому числі й Україна, яка в майбутньому "(...) може мати найбільше значен-

ня” (Tägliche Rundschau, 1914, 23.10). Статтю професора Фьорстера повністю передрукувала угорська “Kronstadter Zeitung“ від 28 жовтня (Kronstadter Zeitung, 1914, 28.10).

Турецька газета „Osmanischer Lloyd“, яка виходила німецькою мовою, надрукувала 2 листопада статтю, в якій стверджувалося, що успіх змагань українського народу, тобто відокремлення України від Росії, завдав би смертельного удару традиційній політиці Росії та звільнив би Туреччину від небезпеки, яка їй загрожує вже два століття.

“Інтереси українців тісно пов’язані з інтересами Туреччини. Українська держава, до створення якої змагають українці, відтіснила б Росію від чорноморського узбережжя. Створення тут неросійської слов’янської держави звільнило б Туреччину від політики інтриг і забаганок Російської імперії, яка прагне панувати над Константинополем та морськими протоками”, – писав орган молодотурків „Jeune Turc“ 6 листопада. Зміст статті подали на наступний день майже усі газети союзних та нейтральних держав (Вісник Союза Визволення України, 1915, ч.9-10, с. 15–19).

Велику статтю під назвою “Україна” надрукувала вроцлавська німецька щоденна газета „Schlesische Zeitung“ від 15 листопада. Обговорюючи тогочасний стан справ, газета стверджувала, що ціллю війни з Росією мусить бути не лише покласти край її намаганням об’єднати усі слов’янські народи під своєю зверхністю, але й визволення тих слов’янських народів, що перебувають у московському ярмі. На першому місці серед них – українці. “Втрата Польщі або провінцій над східним морем, – читаємо тут, – безперечно значно менше послабили б силу Росії, ніж втрата України, яка витіснила б Московщину з-над берегів Чорного моря і з Центральної Європи далеко поза Дніпро на північний схід на її давні позиції півазійської держави між Волгою та Уралом” (Schlesische Zeitung, 1914, 15.11). „Втрата цього краю унеможливить існування Росії як великої держави в Європі“, – констатувала в свою чергу турецька „Jeune Turc“ 30 листопада й наголосила, окрім іншого на тому, що найслабшим місцем Росії, на яке, щоб її знищити, мусять звернути увагу Німеччина, Австро-Угорщина і Туреччина, є Україна (Вісник Союза Визволення України, 1915, ч.9-10, с. 15–19).

На сторінках різдв'яного номера дрезденського тижневика „Das Größere Deutschland“ професор Пауль Рорбах, теоретизуючи щодо остаточних цілей війни, стверджував, що царську імперію потрібно остаточно розбити, щоби уникнути повторної загрози в недалекому майбутньому, коли, можливо, її вже не вдасться більше подолати. Російську небезпеку раз і назавжди можна ліквідувати лише одним способом: поділом російського велета на його природні, історичні й етнографічні складові. Серед цих складових автор називає й Україну, стверджуючи, що всі названі ним частини легко виділити з російського організму та оживити самостійним державницьким буттям (Das Größere Deutschland, 1914, 25.12).

12 січня 1915 р. берлінська „Berliner Tagblatt“ надрукувала статтю відомого соціал-демократичного діяча, віце-президента австрійського парламенту Енгельберта Пернершторфера "Чому Росія повинна бути розбита", в якій стверджувалося, що Росію слід перемогти, щоби забезпечити мир і розвиток Європи та дати свободу поневоленим царською імперією народам, між ними й українському (Berliner Tagblatt, 1915, 12.01). Статтю передрукували „Grazer Tagblatt“ від 13 січня (зі скороченнями), "Neues Wiener Tagblatt" від 13 січня і "Prager Tagblatt" від 19 січня.

Жвавий відгомін українська справа знайшла і у болгарській пресі. Так, 18 січня 1915 р. у софійській щоденній газеті „Дневник“ було опубліковано статтю, в якій розглядалися змагання українців до самостійності. Українські стремління, писала газета, повинні відкрити балканським державам очі на те, в чому полягає політика Росії. Російський деспотизм є агресивним і непримиренним щодо своїх сусідів. Тому балканські держави повинні замислитися, що відбудеться після того, як Росія переможе. Створення Української держави віддалить Росію від Чорного моря та стане для балканських держав охоронним муром від московські небезпеки. Тому створення самостійної України є історичною необхідністю для усіх держав, існуванню яких загрожує Росія (Дневник, 1915, 18.01). Висновки статті подали всі газети Австро-Угорщини та Німеччини як телеграму офіційного Агентства з Софії.

"Ведмідь на золотому розі" – під такою назвою англійська „Justice“ від 1 квітня 1915 р. опублікувала статтю Розалінд Трейверс Гіндмен, в якій авторка піддає безжальній критиці поведінку англій-

ської преси, що захоплюється "чеснотами" росіян, забуваючи про гніт Фінляндії, Польщі, України, а тепер і Галичини. Сьогодні уже всім ясно, пише вона, що Росія хоче завоювати Константинополь, а відтак, звернути свій зажерливий погляд на балканські держави. Сьогодні росіяни вже натякають, що Румунія, і, без сумніву, Болгарія мають незабаром потрапити у таке відношення до Росії, в якому є Баварія щодо Німечини. Далі настане черга Італії... Англія дурила себе, що австрійські слов'яни виступлять на стороні Росії. Тим часом українці і поляки борються у різних таборах (...) а виступу інших слов'ян (на боці Росії – авт.) не дочекатися, бо вони знають, що з двох лих кращим є довоєнне становище, порівняно з залежністю від Росії. Жоден народ, підпорядкований Росії, не є вдоволеним з російського панування.

"Яку ж політику, – запитує Т. Гіндмен, – західні держави можуть протиставити цій страшній програмі збільшення Росії?" І відповідає: "Лише політику створення ряду автономних, повністю незалежних націй з метою утворення ланцюга вільних слов'янських держав у Європі, які зупинили б в належних кордонах безоглядну експансію царської імперії" (Justice, 1915, 1.04).

Схожі думки знаходимо й у книзі Бедвіна Сендса "Україна" (1914), де читаємо: "Українське питання є одним із найважливіших у державних секретаріатах принаймні двох великодержав (Росії і Австро-Угорщини – авт.). Не лише російський та австро-угорський уряди, але й інші ретельно стежать за подіями, які за останніх декілька років розвивалися з такою швидкістю, що могли викликати стривоженість петербурзьких властей (у випадку), якщо цей рух... силою якого нація відроджує в собі прагнення своїх прав, притягнув би увагу Англії та всього цивілізованого світу (...). Тоді примара агресивного московського націоналізму була б усунена назавжди з тривожних міркувань наших англійських політичних діячів... Якщо ви глянете на карту світу, то усвідомите, що якщо Україна відокремиться від імперії, це буде кінцем Росії не як великодержави, а як європейської загрози. І якщо Україна колись щось і здобуде, то це буде цілковита незалежність, як багатої і повноцінної нації... Один погляд на карту Близького Сходу унаочнить, наскільки кожне важливе питання поточних європейських і азійських справ пов'язується до певної міри з українським питанням... Якщо Україні не пощастить здо-

бути назад втрачену незалежність, тоді нам доведеться зазнати багато лиха в майбутньому, внаслідок російського загарбництва та ламання слова" (Sands, 1914, с. 48).

Полум'яна підтримка української справи зразка Б. Сендса була серед англійських політиків, публіцистів та вчених, на жаль, явищем винятковим. Якщо українське питання якимось чином і становило предмет їхнього розгляду, то з причин названих вище, ніколи не ставилося у площину можливого унезалежнення України.

"Київ та Одеса відторгнені від Росії! Росія відтіснена від Чорного моря! Звичайно, схему реалізувати неможливо, – читаємо про ідеї створення незалежної Української держави у виданій в Лондоні книзі "Нова Європа. Декілька есе з питань відбудови" (1915) Арнольда Дж. Тойнбі. Таке утвердження їхньої (української – авт.) національної самобутності не дасть нічого, окрім як створить проблеми самим українцям, – пише він. Україна та решта Росії є неподільними з географічної точки зору, економічно пов'язаними, расово й культурно спорідненими. Розділити їх неможливо, і це зостанеться фактом, навіть у тому випадку, коли союзники (Антанта – авт.) зазнали б нищівної поразки" (Toynbee, 1915, с. 83). Отож, позитивне вирішення питання про можливу державну самостійність України "це не вихід", вважає Тойнбі. Однак, на його думку, існує ще одна проблема, розв'язати яку також неможливо. "Йдеться про таку саму нереальність реалізувати до кінця режим "русифікації", який Петроград застосував з відчайдушною жорстокістю щодо українського "П'ємонту" під час російської окупації Східної Галичини у цій війні". Оскільки "Україна ніколи не зможе отримати цілковитої політичної незалежності від москвинів, а москвинам ніколи не вдасться знищити українську самобутність, чи остаточно асимілювати усю українську націю, то досягти згоди можна лише через компроміс, завдяки якому кожна сторона повинна забезпечити власні реальні потреби ціною відмови від екстремних бажань. Росія повинна бути географічно цілісною, а Україна – мати національні права і, щоб досягти настільки важливої мети, відмова від фантазій про русифікацію, з одного боку, й від унезалежнення, з іншого, не є непомірною жертвою" (Toynbee, 1915, с. 84). Зі сказаного випливає, що у своїх викладках А. Дж. Тойнбі хоч і відстоював частково інтереси українців, зокрема, щодо забезпечення їхніх національних прав в Росії, однак, не йшов

супроти тогочасних державних інтересів Росії – союзниці Британії. Росія, як учасниця Антанти, повинна була бути єдиною й неподільною, а нація, про яку англійці "ніколи й не чули"*, залишитися й надалі включеною в межі чужого державного організму, без права на незалежне державне існування. Мало того, на думку Тойнбі, весь український народ слід було б об'єднати, а не залишити поділеним в межах різних державних організмів. З цього приводу тут читаємо: "Нехай Україна врешті возз'єднається після закінчення війни шляхом передачі Східної Галичини від Австрії до Росії, але при умові, що всі ті національні права, якими користуються українці Галичини в австрійській державі, не лише залишаться за ними, але й будуть поширені на їхніх земляків у всіх українських провінціях, які уже входять до складу Російської імперії" (Toynbee, 1915, с. 84). Якщо думки про можливість зміни Росією свого ворожого курсу щодо українців і виглядали утопічними навіть на той час, з огляду на кількасот літню історію нелегких взаємин обох народів, то голос, поданий в одній з держав Антанти за необхідність сприяти українському народові в "осягненні національної єдності" у лоні цієї деспотичної імперії, не віщував нічого доброго.

Арнольд Дж. Тойнбі закінчує розділ про Україну наголошуючи на необхідності розв'язання українського питання саме запропонованим ним чином, адже лише в такому випадку "(...) участь союзників у війні виправдає себе: зміниться сучасна орієнтація 30-ти мільйонної нації на держави Почвірного союзу, який знав би, як використати цей актив у своїх претензіях на домінуючу роль у Європі; зникне одна з найбільших дисгармоній, яка перешкоджає органічному розвиткові нашого партнера Росії; втіляться принципи свободи та нації (?!), щодо важливості яких для нашої політики ми маємо спільні зобов'язання". З іншого боку, пише автор, "(...) якщо такий розв'язок зазнає невдачі, то ми (разом із рештою Європи) страждатимемо однаковою мірою. Ми повинні зробити усе, щоб належним чином обдумати питання України, з огляду на майбутнє врегулювання у Європі. А це лише одне питання, підняте довільно з цілої низки проблем, які стоять перед нами у цю доленосну мить. Якщо

* *Примітка.* Тут і далі висновки стосуються загалом усього есе "Україна: національна проблема" з книги Арнольда Дж. Тойнбі "Нова Європа. Декілька есе з питань відбудови" (1915).

слід досягти осмисленого й справедливого врегулювання (а без нього не можна уявити майбутнє), необхідно мати полум'яні думки та невтомну добру волю не лише державним діячам в уряді, але й кожному громадянину кожної з країн Європи. Вони не можуть знати супокою, доки ситуація не стане безпечною" (Toynbee, 1915, с. 84-85). На жаль, після закінчення Світової війни "доброї волі" в стосунку до українців у державних мужів Європи не знайшлося (...).

Праця, в якій видатний історик і філософ А. Дж. Тойнбі розглядає українську проблематику, не лише довела її до англомовного читача, але й сприяла поширенню на світовому історичному форумі. В ній знаходимо оригінальне трактування певних її аспектів, серед інших, зокрема, "майстерну" аргументацію окремішності українського народу. Відкидаючи твердження, що українська мова є діалектом російської, Тойнбі заявляє, що "укази не видаються для боротьби з неіснуючим", маючи на увазі царські укази та циркуляри про заборону української мови. Автор, виходячи із багатих культурних надбань та історії, висновує, що український народ витворив "власну цивілізацію", і логічно обґрунтовує його право на самостійне життя. Такий висновок є дуже важливим у праці всесвітньо відомого історика. Проте, Тойнбі-англійцю, який, до речі, тоді працював у британському міністерстві закордонних справ і робив лише перші кроки до п'єдесталу великого вченого, не вдалося дистанціюватися від тогочасних інтересів його країни і послідовно дотримуватися теоретично обґрунтованої позиції щодо можливості повної незалежності України. Відтак, бачення Тойнбі українського питання в час Першої світової війни двояке: з одного боку, він на основі історико-логічного аналізу обґрунтовує право українців на власну державність, з іншого, – як працівник британського МЗС – намагається показати неможливість, чи, що гірше, недоцільність її осягнення. Втім, у цій праці знаходимо ще й іншу думку автора: що історія не закінчується етапними поразками чи перемогами. А розділ про Україну Тойнбі завершує твердженням, що українське питання є однією "(...) з найбільших дисгармоній, яка перешкоджає органічному розвиткові нашого партнера Росії". Ось така метаморфоза сталася з автором протягом написання однієї праці.

Продовжуючи огляд англійської політичної думки того часу в її прикладному аспекті до українських проблем, розглянемо дві

статті: “Польське питання” і “Майбутнє русинів” (The British Review, 1915, vol. XI, nr. 1, July), які взаємно доповнювали одна одну й були надруковані у британському журналі “The British Review“ за липень 1915 р. Для нас важливішою є друга стаття, однак звернемо увагу й на першу, оскільки вона теж опосередковано зачіпає українське питання і через те не позбавлена певного інтересу з огляду на предмет нашого дослідження.

Стаття “Польське питання” – це реферат професора Ф. Гебриса, який він виголосив у паризькому соціологічному товаристві. Автор розглядає відомий маніфест великого князя Миколи Миколайовича до поляків і заявляє, що він є основоположним каменем відродження Польщі, оскільки тут задекларований намір з’єднати три Польщі – австрійську, пруську та російську під скіпетром російського царя. Сконстатувавши, що тільки російські поляки повірили обіцянкам російського царя, автор вдається до роздумів, яким чином можуть бути реалізовані польські ірредентистичні аспірації і виділяє серед поляків два табори: одні тяжіють до відбудови історичної Польщі, тобто Польщі з-перед 1772 р., інші ж – до створення етнографічної Польської держави. Яка з тенденцій має більше шансів на втілення?

Історична Польща, тобто унія Польщі і Литви з Україною, була радше династичною, ніж політичною, вважає автор. Коли Польща стала намагатися знищити союзні країни, в лоні унії виникла реакція, як наприклад, конвенція у Вільні 24 жовтня 1700 р. (...) (яка) задекларувала намір змагати до відбудови давньої доунійної Литви. Невдоволення польським пануванням ослаблювало державу й спричинилося до поділів Польщі. Отож, аспірації вшехполяків не мають історичного підґрунтя. Чи можливо їх зреалізувати? Така Польща властиво не була б Польщею, бо поляки були б тут помішані з литовцями, білорусинами, українцями, латишами та євреями і становили б національну меншість. Литовці - це не польська нація і не має з нею нічого спільного. Колись литовці спробували злучитися з поляками, але потім з’явилися зовсім інші тенденції, які сьогодні проявляються у небажанні до нової злуки. Литовці справедливо домагаються повної національної автономії. Латиші останнім часом пройшли чималий шлях національного розвитку і мають також право на автономію. Білорусини й українці, щоправда, є слов’янами,

але їхні віра та мови різняться від польської. “Національна свідомість цих націй розбуджена, і вони домагаються права на індивідуальний розвиток”. Отже, реалізація тенденцій вшехполяків була б порушенням національного принципу. Відбудова “Великої Польщі” була б джерелом анархії, яка загрожувала б світові, як це мало місце у 1772 р., вважав він”.

Більш схвально автор відгукується про аспірації тих, хто прагне до відбудови етнографічної Польщі. Така Польща складалася б із Західної Галичини, Познаньщини, Верхньої Сілезії та частини Східної Прусії і налічувала б 17 млн. осіб. Гебрис робить висновок: “Зараз важко сказати, який кінцевий вигляд матиме майбутня Польща. Але оскільки ця проблема дозріла до рівня дискусії, мені залишається лише висловити бажання, щоб вона була розв’язана правильно й справедливо, в інтересах польського та сусідніх народів”.

Друга стаття, “Майбутнє русинів”, вийшла з-під пера Бедвіна Сендса, до розгляду творчого доробку якого ми вже вдавалися. Розпочинається стаття заувагою, що хоч англійці претендують на знання Росії, вони постійно “... ігнорують важливі національні проблеми цього краю”, нехтують існуванням інших націй в Російській імперії. Так, власне, є з 30-мільйонним українським народом, “(...) який в недалекому майбутньому здобуде собі свої права, без огляду на те, знає про нього Західна Європа, чи ні”. Бо майбутнє “... прихильне до малих націй”. Цю теорему зрозуміли вже й у Росії, і незабаром вона знайде своє застосування на практиці стосовно проблем польського, фінського й українського народів. Все вказує на те, що з нинішньої кризи “Україна вирине в найближчому майбутньому цілком могутньою і автономною”.

Зважаючи на те, що статті професора Гебриса та Б.Сендса знайшли доступ до одного з найповажніших на той час англійських щомісячників, слід констатувати повільну зміну ставлення англійців до своїх російських союзників. Якщо ще незадовго перед тим уся офіційна англійська преса прихильно ставилася до «великої переможної Російської імперії», що має підім’яти своєю залізною стопою чи не половину Європи, то тут знаходимо вже дискусію на тему декомпозиції Росії: створення незалежної Польщі і визнання автономії за литовцями, фінами, латишами, а особливо українцями, що є, властиво, тотожним такому поділу.

Константинопольська „Osmanischer Lloyd“ від 17 жовтня у статті під назвою „Доктор Рорбах про Україну“ подає погляди відомого німецького професора Пауля Рорбаха, про українську справу, висловлені ним у праці „Росія й ми“. У цьому творі Рорбах, серед усього іншого, стверджує, що приєднання України було поворотним пунктом в історії розвитку Росії та зупиняється на важливій проблемі щодо того, в якому напрямку розвивалася б самостійна Українська держава. Він переконливо доводить, що про тяжіння самостійної України до Росії не може бути й мови: „Якраз навпаки, якщо й не відразу, то все ж невдовзі розпочався б самостійний і повний сили відособлений розвиток українського народу й держави, який рівномірно віддаляв би (Україну) від Москви у національній, економічній і політичній площині“ (Osmanischer Lloyd, 1915, 17.10).

“Остаточне вирішення питання визволення Європи від російської загрози настане лише тоді, коли буде відновлено історичний кордон між Україною та Московією”, - стверджував у написаній іще до війни і виданій 1915 р. книзі “Війна та німецька політика” Пауль Рорбах. Таке вирішення проблеми, на його думку, включає в себе також і відновлення української державності, що рано чи пізно все одно відбулося б, якби Росія втратила захоплені нею у XVIII ст. польські, литовські та балтійські землі (Rohrbach, 1915, с. 164–165.).

Із довгого переліку публікацій, які були написані про Україну 1916 р., слід згадати збірник Акселя Ріпке “Велет на глиняних ногах”. Він містив статті не лише видавця, але й інших чільних німецьких та українських науковців, політиків, журналістів, що є яскравим свідченням предметного та різностороннього підходу до національних питань з німецького боку. Не вдаючись у розгляд окремих статей наведемо лише їхні назви та авторів, з метою ілюстрації обсягу питань, які висвітлювалися у збірнику. Отож, тут зокрема знаходимо статтю “Наш народ в колі великих держав” Д. Шефера, “Московська державна ідея” і “Литовці та білоруси” А. Ріпке, “Росія як багатонаціональна держава” П. Карге, “Росія після змін” Д. Донцова, “Економічне життя російських західних окраїнних земель” Й. Наймана-Фрогнава, “Фінляндія і фіни” Р. Ойкена, “Балтійські провінції” І. Галлєра, “Польські партії в російській Польщі” Л. Васілєвського, “Україна” Є. Левицького, “Кавказ” А. Дірра, “Магометанські татари Росії” А. О. Юсуфа. Тональністю збірника є слабкість Росії внаслідок

багатонаціонального складу населення та невдоволеності народів, зібраних в її складі, своїм становищем. Усі статті, за винятком однієї "Литовці та білоруси" Ріпке, яка була передруком з часопису „Der Partner", з'явилися вперше (Riepke, 1916).

Цікаві думки висловили німецькі письменники та журналісти під час організованого у другій половині 1916 р. редакцією видання „Ukrainische Nachrichten" письмового опитування на тему: "Ваша думка про український народ та його інтернаціональне значення у Східній Європі сьогодні та в майбутньому". В опитуванні взяли участь професор доктор Р. Ойкен з Єни, професор доктор П. Рорбах, професор доктор Д. Шефер і доктор Ф. Шупп – усі з Берліна, Е. Пернершторфер і князь А. Ліхтенштайн з Відня, депутат Райхсрату майор Бассерманн – безпосередньо з театру військових дій, професор доктор П. Зальвізберг з Мюнхена, та професор доктор В. Онезорге з Любека. Усі респонденти наголосили на великому значенні створення незалежної України, а їхню спільну думку можна найкраще передати такими словами тодішнього віцепрезидент віденського Райхсрату Енгельберта Пернершторфера: "Російську могутність можна зломити і відвернути від Європи лише в тому випадку, коли постане Українська держава, яка буде найміцнішим бастіоном Європи супроти російського варварства" (Doroschenko, 1994, с. 194).

Цікаве з пізнавальної точки зору уявлення про український народ та його майбутнє висловив у передмові до книжки "Русини й релігійні проблеми русинського народу" (1917) Станіслав Смолька (Smolka, 1917, с. 33–39). "Ще раз підтверджую, – писав він, – свою сильну віру в майбутнє того здібного народу, який може через справжнє відродження піднестися до рівня народу, перед яким відкриються в подальшому розвитку можливості великого історичного покликання" (Smolka, 1917, с. 352). Але це не безальтернативно. Реалізація чіткої філософської тези можливе за певних умов. Український народ Смолька бачить як невизначену "етнічну туманність" і зазначає, що "... тому сьогодні не можна спрогнозувати, чи та туманність набуде дефінітивних форм сильно сконсолідованого народу, забезпеченого необхідними для збереження власної національної індивідуальності засобами, чи, висловлюючись більш лаконічно, та сьогоднішня туманність не буде остаточно поглинута великою

російською зіркою" (Smolka, 1917, с. 355). Отож позицію автора можна окреслити як "або-або", хоча наведені думки дають змогу зробити два важливих висновки: по-перше, виникнення "туманності" створювало ситуацію, за якої українським інтересам було важко знайти шлях до розуміння світовою громадськістю, і, по-друге, що, незалежно від ставлення до проблеми, польські дослідники вбачали в Росії основну перешкоду в утворенні Української держави.

Польський дослідник Владислав Яворський мав дещо відмінні й оригінальні погляди щодо певних аспектів української справи, які виділяються із загального ряду польських політичних концепцій. "Бачення майбутнього України, існуванню якої загрожує Росія, може базуватися лише в контексті опертя на захід, – писав він. Ми зі свого боку повинні старатися, щоб українці з повною довірою шукали в нас опори супроти небезпеки зі сходу". Що ж до Східної Галичини, то автор пропонує їй національну автономію, зрозуміло, в межах майбутньої Польщі, що не повинно перешкоджати співпраці між обома державами. "Україна, йдучи за Заходом, рятуючи свою національно-культурну самобутність перед захланністю російського сходу, не може бути ворогом Польщі, що повинні зрозуміти і українці, і поляки. І ми, й українці в майбутньому будемо поверненими бойовим фронтом проти Росії, для чого співдія поляків і українців є обов'язковою" (Smolka, 1917, с. 350).

Отож, європейська політична думка розглядала українські державотворчі дезидерати в контексті загальноєвропейських процесів національного відродження, однак саме українським змаганням до незалежності надавалося особливої ваги, а доля українського народу трактувалася як найбільша національно-визвольна справа Європи, яка має світове політичне значення. В цьому, зрештою, не могло бути нічого дивного, адже через визволення шостої за величиною європейської нації повинна була змінитись уся розстановка сил в європейській частині світу.

Бібліографія

Вісник Союза Визволення України (1915), Ч. 9–10.
Дневник (1915), 18 януари.
Berliner Tagblatt (1914), 3 Oktober.

Berliner Tagblatt (1915), 12 Januar.
Das Größere Deutschland (1914), 25 December.
Doroschenko D. (1994), *Die Ukraine und Deutschland. Neun Jahrhunderte deutsch-ukrainischen Beziehungen*, München.
Justice (1915), 1 April.
Kronstadter Zeitung (1914), 28 Oktober.
Limanowski B. (1906), *Naród i Państwo*, Kraków.
Limanowski B. (1957–1973), *Pamiętniki*: w 4 t., Warszawa.
Osmanischer Lloyd (1915), 17 Oktober.
Przedświt (1901), nr 11.
Reclams Universum (1914), 17 September.
Riepke A. (1916), *Der Koloß auf tönernen Füßen. Gesammelte Aufsätze über Rußland*, J.F.Lehmann, München.
Rohrbach P. (1915), *Der Krieg und die deutsche Politik*, Verlag "Das größere Deutschland", Leipzig.
Sands B. (1914), *The Ukraine. Reprint of a lecture, delivered on Ukrainian history and present-day political problems. Second impression*, Francis Griffiths, London.
Schlesische Zeitung (1914), 15 November.
Smolka S. (1917), *Les Ruthenes et les problèmes religieux du monde russien*, Wyss, Berne.
Tägliche Rundschau (1914), 23 Oktober.
The British Review (1915), vol. XI, nr. 1, July.
Toynbee Arnold (1915), *The new Europe. Some Essays in Reconstruction,* J.M.Dent & Sons LTD, London – Toronto.
Wasilewski L. (1911), *Ukraina i sprawa ukraińska*, Kraków.

Joanna Stepaniuk*

Аналіз діяльності та способів партисипації молодіжних організацій, що діють на території України*

Вступ

Протягом багатьох років питання партисипації викликає цікавість не лише серед дослідників та науковців, пов'язаних з цією галуззю знань, але також серед просвітників, які працюють з молоддю. На особливу увагу заслуговують онлайн-курси на тему громадянської позиції молодих людей, організовані для тих, хто в повсякденному житті проводить різного типу заняття з молоддю. Під час онлайн-зустрічей, які найчастіше мають форму відкритих вебінарів, курсанти здобувають компетенції у сферах, пов'язаних з Європою та громадянством, дізнаються про конкретні підходи і методи, які можна безпосередньо використовувати в рамах локальної та міжнародної роботи з молоддю (SALTO, 2022).

Партисипація української молоді – на основі вибраної літератури з теми та звітів досліджень

Аналізуючи звіти та інші письмові джерела щодо проблематики партисипації молодих людей, які живуть на території України, можна помітити багато західно європейських трендів та ідей, які знаходять безпосереднє відображення в роботі з українською молоддю, а також у діяльності, якою молоді люди займаються самос-

---

* dr Joanna Stepaniuk, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy / др Йоанна Степанюк, Університет Казимира Великого в Бидгощі (Польща), ORCID 0000-0003-4724-7687, e-mail: asiastepaniuk@wp.pl

* Praca powstała w ramach realizacji grantu Narodowego Centrum Nauki w Polsce (nr 2019/35/B/HS6/01365) / Стаття написана в рамах реалізації дослідницького проєкту «Гетеротопія громадянства. Навчальний дискурс і педагогіка мілітаризації у просторі молодіжних організацій. Аналітично-критичний та порівняльний підходи» OPUS 18 Грант Національного Центру Науки № 2019/35/B/HS6/01365, http://heterotopie.obywatelstwa.ukw.edu.pl/.

тійно або в групах. Тематика участі молодих українців і українок в громадському житті породжує цікавість навіть на рівні держави, адже під патронатом Міністерства Молоді та Спорту видаються публікації на тему партисипації. Деякі з них є ефектом реалізованих у співпраці з Радою Європи (членом якої Україна є від 1995 року) проєктів. Однією з найновіших публікацій є, виданий у листопаді 2021 року, порадник, скерований до осередків та місць (просторів), що поєднують молодь. Концепція видання була розроблена в рамах діяльності Проєкту Ради Європи «Молодь за демократію в Україні», який реалізовувався в межах Плану дій Ради Європи для України в 2018-2022 роках. У пораднику можна знайти інформацію, яка заохочує до реалізації власних проєктів. У ньому також підкреслюється важливість участі молодих людей у формуванні найближчого оточення. У той самий час автори звертають увагу на потреби молоді, яка має обмеженні можливості розвитку, або походить з недостатньо розвинених регіонів. Підкреслюється й роль проєктів партисипації, організованих для молоді, з молоддю й меншими дітьми (Глазкова і інші, 2021, с. 17-18). Створюючи різні можливості, молодих людей можна заохотити до діяльності на користь найближчого оточення. Велика користь, пов'язана з реалізацією проєктів, полягає в ангажуванні молоді до реалізованої діяльності, що навчає їх співпраці та взаємодії.

Переглянута Європейська хартія про участь молоді в місцевому та регіональному житті – це один з базових документів, на підставі яких проводяться навчальні заходи на тему партисипації, скеровані до українців і українок (Конгрес місцевих і регіональних влад Ради Європи, 2015, с.5). Водночас «європейська карта» містить постанови щодо пріоритетів, якими мають керуватися молоді люди, котрі прагнуть змінювати найближче своє оточення, а також окреслює мету партисипації молоді. Преамбула документу пояснює, що ефективна участь молоді є істотною для здорового, демократичного суспільства. А тому партисипація молодих і навчання їх суспільної поведінки – важливе не лише з приводу заохочення молоді до діяльності на користь локального середовища, а передусім тому, що в українському суспільстві спостерігається зниження рівня зацікавленості громадянськими справами (Ibidem, с.5).

У Зміненій Європейській Карті участі молодих людей у локальному й регіональному житті звернено увагу на необхідність ангажування локальної та регіональної влади до процесу творення культури, в якій має функціонувати молодь. Підкреслюється значення прав молодих людей і заразом заперечується лише символічна участь молоді в політичному й соціальному житті країни (Ibidem, с. 6-7). Змінену Європейську Карту участі молоді у локальному й регіональному житті було створено, аби молодь могла заохотити локальну владу до підтримки своєї діяльності. Водночас згідно з приписами молодіжного сектору Ради Європи ключовою є взаємодія між молодими людьми, представниками молодіжних організацій і владою регіону або локального осередку (Молодіжний Департамент Ради Європи, 2015-2016, с. 7). Завдяки цьому формується громадянська свідомість, адже молодих українців і українок, їхні проблеми та вміння приймати рішення і брати на себе відповідальність сприймають серйозно.

Література за темою створює ще один вимір партисипації української молоді в суспільному житті. Він полягає у створенні можливостей обміну між різними людьми, певними громадами, регіонами або ж країнами. Такий тип партисипації дає унікальні можливості до дискусії на різні теми, дозволяє обмінюватися культурним спадком, традиціями, також формує атмосферу порозуміння та поваги до інших культур і народів, незважаючи на наявні відмінності (Єлігулашвілі і інші, 2021, с. 4). Одним з ключових інструментів, який має привести до ангажування молодих людей до суспільного й культурного простору, є належна підготовка тренерів, які працюють з молоддю.

Однією з рис, що характеризує партисипацію, є спільність, подібність думок і напрямків прийнятих рішень. Дискусія у формі обміну думками є одним зі способів досягнення запланованих ефектів. Окрім дискусії чи активної розмови, важливими є реалізація проєктів, залучення до соціальних ініціатив і періодичних заходів. Теми й події, пов'язані з обміном думками, позиціями, концепціями, можуть бути різноманітними, але їхнім головним завданням є підтримка молодих людей в усвідомленні своєї важливості, прийнятті можливостей до впливу на життя власних громад. Важливо, аби молодь «розширила світогляд, розвинула почуття солідарності

й поваги до інших людей і груп, встановила робочі й дружні контакти з людьми з різних регіонів України (Ibidem, с. 4). Участь молодих українців і українок у житті громади може також сприйматися як форма партнерства між молоддю й дорослими. Розуміння партнерства найчастіше полягає у спільній діяльності. Воно пов'язане зі взаємним вислуховуванням і прийняттям до уваги всіх пропозицій. На практиці це означає, що цілі, прагнення, обов'язки, заплановані кроки оговорюються, а молоді люди ангажуються у процес прийняття рішень (Молодіжний Департамент Ради Європи, 2015, 2016, с. 13; Stacey, 2003, с. 15).

Аналіз поняття партисипації молоді заохочує до порушення питання: «участь у чому?». Українські джерела, звертаючись до матеріалів наданих Організацією Об'єднаних Націй, виокремлюють наступні обшари залучення молодих людей: економічна партисипація (економічна участь), яка відноситься до сфери працевлаштування й роботи, пов'язана з економічним розвитком, подоланням бідності, покращенням економічної ситуації всього суспільства, регіону або молоді, яка працює в групі; політична партисипація (політична участь) стосується сфери влади, управління, соціальної політики, здійснення влади, впливу на розподіл засобів на різних рівнях; соціальна партисипація (соціальна участь) стосується життя громади, завдань і проблем локального середовища; культурна партисипація / участь в культурі (культурна участь) відноситься до різних форм мистецтва і творчості (візуальне мистецтво, музика, кінематограф, танець) (Ibidem, с. 15-16). Реалізуючи проєкт або ініціативу, складно взяти до уваги лише один обшарпартисипації, адже вони пов'язані між собою та взаємно доповнюються. Беручись до розробки проєкту, який тематикою відсилає нас до подій минулого та історичної пам'яті, можна брати до уваги й соціальні цілі (розбудова відносин, нав'язування контактів або формування вміння співпрацювати). В українській науковій літературі простежується значна зацікавленість поняттям партисипації молоді. Можна знайти і кількісні показники, що представляють активність молодих українців і українок. Дослідження «Молодь України 2015»[1], проведене на замовлення

[1] Авторка не використовувала новіших даних через те, що інтернет джерела за темою на час написання статті (жовтень 2022 року) були заблоковані та / або недоступні.

Міністерства Молоді та Спорту при підтримці Організації Об'єднаних Націй (ООН), показує, що лише 2% молодих людей належать до неурядових організацій. Натомість 62% української молоді протягом 12 років не брали участі в діяльності жодної організації громадянського суспільства (Колдомасов, 2019). З дослідження Центрум аналізу та соціологічних досліджень Міжнародного республіканського інституту (IRI) виникає, що відсутність активної участі в громадському житті перетворюється на політичну неприсутність. Є дані, які свідчать про те, що менше ніж одна третя молодих людей України точно буде голосувати на президентських виборах 2019 року і що лише кожен п'ятий (20%) молодий українець і українка вірить у світле майбутнє своєї країни. У одній зі статей, присвячених тематиці громадянської та політичної активності, бачення України, створеної молоддю, представлено достатньо песимістично: «наша молодь мало голосує на виборах, тим самим не створюючи електоральну масу, на думку якої треба зважати політикам у своїх діях, на відміну від старших людей» (Ibidem). Проте цю неприємну ситуацію можна змінити на краще. Більшою мірою через те, що молодіжна політика в Україні тільки починає розвиватися. Найбільшою помітною проблемою, про яку часто говорять молоді люди, є те, що більшість вищих чиновників не хоче слухати їхньої думки, беручи до уваги лише власний досвід, вони не розуміють та не намагаються зрозуміти потреби молодого покоління (Ibidem).

Проблема та матеріал дослідження

Результати, отримані після вивчення літератури за темою і доступних дослідницьких звітів на тему партисипації української молоді в суспільному житті, стали відправною точкою для подальшого емпіричного аналізу цього питання. Для реалізації цієї мети авторкою було проаналізовано дослідницький матеріал на тему діяльності і способів партисипації молодіжних організацій, що активно діяли на території України в 2018 році, - на момент сотої річниці української державності. Аналізуючи дослідницький матеріал, авторка шукала відповіді на ключове питання, сформульоване наступним чином: *Які типи діяльності і способи партисипації використовувалися молодіжними організаціями, що діють на території України?*

У період з березня по травень 2022 року авторка проаналізувала діяльність шести українських молодіжних організацій, особливо активних у 2018 році в публічній та медіа сфері. Великий дослідницький матеріал до аналізу складався з 265 документів, серед яких були 234 текстові документи й 31 відеоматеріал. Для аналізу змісту текстових і візуальних файлів було використано комп'ютерну програму ATLAS t.i. 9[2]. Нижче представлено результати аналізу змісту діяльності наступних організацій: Будуємо Україну Разом (БУР), UKRAÏNER, Фундація Регіональних Ініціатив (ФРІ), Юнацький Корпус (JUNKOR/ЮнКор), Пласт, Молодіжний Націоналістичний Конґрес (МНК). Досліджуючи доступний емпіричний матеріал, авторка концентрувалася на тому, які дії в рамах партисипації в соціальному й громадському житті були виконані українськими молодіжними організаціями. Також авторка звертала увагу на тип приналежності й акцентування дій, чи мають вони нормований характер, чи теж спонтанний.

Результати аналізу діяльності та способів партисипації українських молодіжних організацій

Першою організацією, на яку особливу увагу звернула авторка, у пошуках типів діяльності і способів партисипації, є **БУР** (**Будуємо Україну Разом**). Було проаналізовано більше 60 дописів звебсторінки організації та постів, які БУР розміщувала в соціальній мережі Facebook у 2018 році. Назва організації нав'язує до аспекту взаємної творчості («збудуємо разом»), що визначає діяльність її членів, як в межах власної групи, так і цілей, реалізованих на користь іншої групи або спільноти. Організація Будуємо Україну Разом була заснована в 2014 році в Краматорську – місті в східній частині України, в Донецькій області, яке є особливим на мапі історії організації. У Краматорську все розпочалося, бо саме в цьому місті живе й працює чудова спільнота людей, з якими БУР товаришує від 2014 року й до сьогодні. Першими ініціаторами заходів в рамах БУР були

[2] Текстові та відео файли, накопичені та закодовані в програмі ATLAS t.i.9. в рамах реалізації дослідницького проєкту «Гетеротопія громадянства. Навчальний дискурс і педагогіка мілітаризації у просторі молодіжних організацій. Аналітично-критичний та порівняльний підходи». OPUS 18 Грант Національного Центру Науки № 2019/35/B/HS6/01365. http://heterotopie.obywatelstwa.ukw.edu.pl/.

Юрко Дідула та Коля Дорохов, які восени 2014 року заснували в Краматорську першу в Україні молодіжну платформу / молодіжний центр «ВІЛЬнаХАта». Аналіз дослідницького матеріалу дозволяє сказати, що організація Будуємо Україну Разом була заснована як волонтерська ініціатива, її метою були відновлення й відбудова споруд, знищених на сході України. З часом ця організація перетворилася на рух, що формує ітворить нову відповідальність українців за зміну (посилання 11:2 p 1, 1035 × 141 in Про нас – Будуємо Україну Разом (1).pdf, джерело: ATLASt.i. 9)[3]. Приналежність членів БУР – це не лише символи, а передусім дія. Дописи на сайті й пости в соціальній мережі, пов'язані з «будівництвом», у прямому розумінні не відсилають до «будинків», а стосуються розбудови, формування мосту комунікації між українцями (посилання 11:2 p 1, 1035 × 141 in Про нас – Будуємо Україну Разом (1).pdf, джерело: ATLAS t.i.9). 2014 рік був особливим для всіх мешканців України, воєнний час створив нову перспективу трактування щоденних справ, а члени БУР у буквальному розумінні взялися за «відбудову» України. Було створено БУР схід – осередок в Донецькій та Луганській областях (регіонах), і це був перший крок в децентралізації БУР і по інших регіонах (9:5 p 1, 440 × 305 in Активності – Будуємо Україну Разом (1).pdf, джерело: ATLAS t.i.9). Діяльність організації насамперед зосереджувалася на розбудові громадської свідомості, а також на практиці акції взаємної допомоги. Тоді було започатковано табори БУР, що мали відповідати на навчальні потреби молодих людей (9:5 p 1, 440 × 305 in Активності – Будуємо Україну Разом (1).pdf, джерело: ATLAS t.i.9). Першим кроком ангажування до діяльності організації була участь в БУРЧИК - коротких 1-3-денних акціях, які надавали шанс зрозуміти цілі БУР. Участь в таборах БУРчик була абсолютно вільною, а характер належності опирався на принципи добровільної участі (9:4 p 1, 425 × 466 in Активності – Будуємо Україну Разом (1).pdf, джерело: ATLAS t.i 9). Інколи участь в заходах, спланованих в рамах організації, була більш нормована та відбувалася через заповнення анкети, яка допомагає набрати волонтерів (1:9 ¶ 43 in AT_BUR facebooklinks (1).docx; джерело: ATLAS t.i. 9).

Молодіжна організація БУР пропонує молодим людям взяти участь в програмі «Лабораторія Відповідальності». Цей проєкт ске-

[3] Номер та назва файлу, записаного у програмі ATLAS t.i. 9.

ровано до молоді у віці від 14 до 30 років, що походить з різних регіонів України. Акції та різноманітні заходи БУР – спонтанні, їхніми ініціаторами є самі учасники, вони опираються на активну діяльність, що спрямована на ангажування дітей і молоді до громадської сфери. Прикладом, що може це продемонструвати, є допис організації з соціальної мережі Facebook: Євсуг – це маленька спільнота людей, які вирішили взяти на себе відповідальність за себе та за своє село. Вони активно продовжують розвивати новостворений громадський простір, долучаючи до цього і молодь, і дітей. Місяць тому ми працювали там з волонтерами з усієї України, а зараз спостерігаємо і радіємо їхнім успіхам! (1:4 ¶ 12 in AT_BUR facebooklinks (1).docx, джерело: ATLAS t.i.9). Члени БУР – це відкриті люди, які охоче зав'язують нові контакти. З цією метою вони діляться в групі контактами та можливостями, аби долучитися до заходу або взяти участь в таборі .(5:76 p 26, 303 × 50 in bur-a5-manual-2020-web (1).pdf, джерело: ATLAS t.i.9).

Схоже розуміння «відкритості» у своїй діяльності створює друга досліджувана молодіжна організація - **UKRAÏNER**. Діячі цієї організації яскраво підкреслюють свою мету, а також обґрунтованість участі молодих людей в ініціативах на користь локального середовища: «ми можемо щось змінити, а тому ми спрямовані на взаємодію з молоддю, аби подолатиобмежену молодість, тому ми стараємося працювати з молоддю, це зрозуміло (...)" (1:5 3m 20s in Роми Львова · Ukraïner; ATLAS t.i.9).

Наступні типи ініціатив та способи партисипації знаходимо у **Фундації Регіональних Ініціатив** (**ФРІ**). Ініціатори заходів, реалізованих в рамах цієї організації, заохочують учасників до пошуку нових знайомств та до активної участі в дискусіях, серед іншого, через задавання питань (що пов'язані з їхнім особистим життям) та отримування відповідей на них (15:5 p 1 in Психолог у Рівному розповіла про відносини.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Важливим місцем та одночасно осередком діяльності ФРІ є столиця України – Київ, саме сюди приїжджають учасники, аби отримати нові знання та навички. У одному з досліджуваних дописів читаємо:

3 – 4 листопада в Києві відбувся медіа-з'їзд ФРІ. Медійники наших осередків з міст приїхали в столицю за новими знаннями та навичками. Вчилися аналізувати свою ЦА, копірайтингу, e-mail-

маркетингу. Визначили якою ж має бути ідеальна медіа- служба. Також, більше дізналися про маркетингові стратегії та про роботу у віддалених командах (18:1 p 1 in Медіа з'їзд 3-4 листопада в Києві.pdf;джерело: ATLAS t.i.9).

У рамах діяльності ФРІ розробляються ініціативи, що розповсюджуються й на інші міста та регіони. Прикладом є всеукраїнська акція з вимогою слідства у справі злочинів проти активістів, журналістів та громадських діячів. Окрім Києва до акції долучилися інші міста: Миколаїв, Львів, Одеса, Вінниця та Харків (24:2 p 1 in ФРІ провела акцію з вимогою розслідування злочинів проти активістів, журналістів та громадських діяч.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Одним з пріоритетних напрямків діяльності Фундації Регіональних Ініціатив (ФРІ) є пропагування прав людини. У зв'язку з цим діячі цієї організації з метою викриття порушення прав людини беруться до швидких інтервенційних дій – прикладом є розгін зібрання перед Верховною Радою України (23:1 p 1 in Заява щодо порушення прав людини під час розгону зібрання під стінами Верховної Ради України.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Також вони співпрацювали з ФРІ Одеса та створили Вуличний Університет «Права не дають - права беруть!» (26:2 p 1 in В Одесі відбувся Вуличний Університет «Права не дають. Права беруть».pdf ; джерело: ATLAS t.i.9).Проєкти, реалізовані в рамах діяльності ФРІ, пов'язані також зі сферою освіти (зосереджуються на розумінні громадянських прав), стосуються вони й шкільного простору (метою є залучення молодих людей до світу медіа). Під час зустрічей учасники отримують практичну інформацію про те, як правильно реагувати на вимоги правоохоронних органів, які кожен з них має права та обов'язки під час перевірки документів, яких правил мають дотримуватися поліціянти під час поверхневої перевірки, у чому полягає порушення прав споживачів, як відрізнити справжні «пожертвування» від жебракування. Молоді люди навчаються принципів зйомки відео, насамперед дізнаються про те, де і коли вони мають право знімати, також вони отримують знання про те, чого можуть вимагати від органів самоврядування. Також вони знайомляться з нормами суспільного життя на тему «нічної тиші» перед та після 23.00. На деякі із заходів, присвячених правам людини, були запрошені лектори та спеціальні гості: Сергій Пернікоз чи Юрій Дяченко. (26:3 p 1 in В Одесі відбувся Вуличний

Університет «Права не дають. Права беруть».pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Другим важливим обшаром, який обґрунтовує соціальну партисипацію ФРІ, є концентрування на тренінгах, що мають залучити молодих людей до світу медіа та мотивувати їх до різної діяльності на користь української спільноти (51:2 p 1 in Проект «Медіа-вересень» від ФРІ Івано-Франківськ.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Варто зазначити, що Фундація Регіональних Ініціатив (ФРІ), як і Будуємо Україну Разом (БУР), цінує як роботу, так і пошук волонтерів для реалізації різних ініціатив. ФРІ співпрацює з іншими інституціями, аби спільно реалізовувати ідеї. Натомість учні пробують свої сили в суспільній та благочинній діяльності (38:4 p 1 in Проект «Я ВолONтер» від Івано-Франківської ФРІ.pdf; джерело: ATLAS t.i 9). У ФРІ з'являється нова (така, що вирізняє ФРІ на тлі інших п'яти досліджуваних організацій) категорія IT-волонтера, про якого дізнаються інші волонтери та який цінується за багатство своєї особистості й знання багатьох цікавих виступів (38:5 p 1 in Проект «Я ВолONтер» від Івано-Франківської ФРІ.pdf; джерело: ATLAS t.i.9).

Четвертою досліджуваною організацією, що діаметрально відрізняється від трьох тих, що вже були описані, є **Юнацький Корпус** (**ЮнКор**). Місія, діяльність і способи реалізації приналежності в рамах цієї організації мають національно-патріотичний характер. Обшар діяльності ЮнКору зосереджено на навчанні членів патріотичних молодіжних організацій на засаді «навчання тренерів» (71:1 p 1 in Завершилась зміна табору «Balsių stovyklavietė», що в Литві, яку відвідали юнкори з Черкас та Харков; джерело: ATLAS t.i.9). Участь у таких заходах зобов'язує членів передавати нові вміння своїм ровесникам, і це підтверджує наступний допис: «Ми навчаємося у найкращих та охоче ділимося знаннями з іншими» (61:3 p 1 in Хто ми.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Молодих людей заохочують до участі в таборах, також в періодичних заходах на території України: в Чернігові (Чернігівська область), Харкові, Запоріжжі. Приналежність членів окреслено категорією «ми», в якій подібність відіграє ключову роль: «Ми такі ж, як і ти. Ми живемо поряд з тобою, гуляємо тими ж вулицями. Так, як і ти, навчаємося й працюємо. Ми їздимо з тобою одним транспортом і читаємо ті ж книжки» (61:3 p 1 in Хто ми.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Ця організація проявляє тенденцію до впевненості в собі, сили та правильності своїх дій. Серед ін-

формації, яку ЮнКор розміщує на своїй вебсторінці, можна знайти наступні твердження: «набір команд до Всеукраїнських змагань «Сильна нація. Юнацька ліга» (76:1 p 1 in Оголошуємо набір команд до участі у Всеукраїнських змаганнях «Сильна нація. Юнацька ліга» імені Ігор.pdf; джерело: ATLAS t.i.9), або ж «в змаганні гартується сила!» (84:1 p 1 in В змаганні гартується сила! – Юнацький Корпус.pdf ; джерело: ATLAS t.i.9).

Молодіжний Націоналістичний Конґрес (**МНК**), ще одна досліджувана молодіжна організація, займається діяльністю, подібною до ЮнКору. МНК є прибічником рішучих дій, часто безпрецедентних: «чистка / очищення від ворога у тилу» (96:5 ¶ 11 in AT_Archiwum_MNF_2018.docx; джерело: ATLAS t.i.9). Члени МНК активно включаються в суспільне та громадянське життя. Доказом є їхня присутність у Верховній Раді, де в минулому обговорювався спротив російському втручанню в українські вибори (96:3 ¶ 8 in AT_Archiwum_MNF_2018.docx; джерело: ATLAS t.i.9). Водночас в рамах діяльності Молодіжного Націоналістичного Конґресу організовуються заняття, під час яких тривають живі дискусії та бесіди на наступні теми: як функціонує держава? як пов'язані між собою Верховна Рада та Кабінет Міністрів? як функціонує Адміністрація Президента? Крім цього, молоді члени МНК навчаються того, як треба діяти проти ворога під час війни, як аналізувати інформацію, як знаходити спільну мову та працювати у команді; як досягти (побудити зміни) у своєму оточенні й у всій країні (99:1 p 1 in КВЛ.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Під час реалізації деяких проєктів Молодіжний Націоналістичний Конґрес демонструє солідарність з волонтерами та цінує їхню діяльність. На вебсторінці організації можна знайти опис події, під час якої в День Українських Волонтерів [вони] зібралися під посольством Італії у Києві, аби звернутися з проханням визволити військового батальйону імені Кульчицького, якого безпідставно утримували «за ґратами» протягом 8 місяців (97:2 p 1, 954 × 168 inFreeMarkiv - Громадські кампанії.pdf ; джерело: ATLAS t.i.9). Молодіжний Націоналістичний Конґрес на своїй вебсторінці провадить амбітну фото та промо документацію своїх проєктів. У свою чергу, приналежність до МНК має форму членства, організація не розглядає ангажування випадкових осіб, які походять з локального середовища, так як це було можливе у випадку організації

Будуємо Україну Разом. Реалізація цілей Молодіжного Націоналістичного Конґресу відбувається у різних містах: Тернополі (більшість подій), Сумах, Уніжі, Дніпрі тауКиївській області. МНК – це офіційно зареєстрована в Міністерстві юстиції України організація. Натомість в документації навебсторінці можна знайти загальну інформацію про організацію, її символіку, представлено її організаційний друкований орган «Терен Україна». Члени Молодіжного Націоналістичного Конґресу (МНК) долучаються до акцій іншої організації – Пласт, з якою разом у тернопільському відділі вони влаштували захід «Листопадовий зрив: в тумані війни» (96:4 ¶ 10 in AT_Archiwum_MNF_2018.docx; джерело: ATLAS t.i.9).

Шостою, та останньою, досліджуваною українською молодіжною організацією є **Пласт**, що має характер національної скаутської організації з багаторічною історією та традиціями. У діяльність Пласту ангажовані як діти, так і молодь. Деякі з ініціатив дуже детально описано, в них проявляються пригодницько-фантастичні віяння: «автомобіль «ДеЛоріан» привіз молодих чоловіків та молодих жінок до «первісних часів», де люди все робили вперше, де все треба було робити самостійно, без допомоги інструментів» (103:2 p 1 in 4-11 липня відбувався табір станиці Старий Самбір «ДеЛоріан» - Пласт.pdf; джерело: ATLAS t.i.9); «учасники табору (цього року) мали можливість проїхатися легендарним автомобілем, який дозволяє подорожувати до будь-якого моменту історії, побачити забуті події, події, що не описувалися в книжках, познайомитися з людьми, які ховаються за картками» (103:1 p 1 in 4-11 липня відбувався табір станиці Старий Самбір «ДеЛоріан» (Пласт.pdf; джерело: ATLAS t.i.9).

Головною метою більшості заходів Пласту є покращення фізичного стану. Водночас взяти участь у заходах можуть як молоді чоловіки, так і молоді жінки, які мають можливість навчитися всього на практиці під час змагань або медичних тренінгів (103:4 p 1 in 4-11 липня відбувався табір станиці Старий Самбір «ДеЛоріан» - Пласт.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Організація Пласт, як і UKRAÏNER, скеровує свої ініціативи на самовиховання. Однак цей процес у випадку Пласту реалізовано за допомогою інших засобів, а більшість ініціатив має стихійний характер та відбувається на відкритому просторі, наприклад заняття в лісі. У такий спосіб організація намагається реалізувати свої цілі та отримати позитивний ефект як у на-

прямку покращення фізичного стану молоді, так і вдосконалення особистісних рис. Учасники занять підкреслюють:«...проте найважче було побороти самого себе, і стати кращим», але має значення те, що «кожен з нас повернувся уже удосконаленим і з вогником у серці» (107:2 p 1 in Відбувся окружний виховно-вишкільний табір «Тінь Лісу 2018» - Пласт.pdf; джерело: ATLAS t.i.9).

Учасники Пласту цінують те, що під час спільних зустрічей та ініціатив вони мають можливість поділитися враженнями (109:2 p 1 in Криворізькі пластуни відзначили Відкриття Пластового Року урочистою ходою - Пласт.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Також вони підкреслюють важливість практичних аспектів, адже участь у таборах приносить не лише нові знання, а й передусім вміння та досвід, що накопичуються в результаті спільних дій. Таким чином їх заохочують менше розмовляти задля вирішення більшості практичних задач: «(...) У решті решт відвага полягає в меншій кількості розмов та в більшій кількості практики! (108:2 p 1 in 28-29 квітня відбувся вишкіл Відвага - третій вишкіл із циклу «Мудрість. Шляхетність. Відвага» - Пла.pdf; ; джерело: ATLAS t.i.9). Пласт є організацією, яка прагне сформувати відчуття єдності та громади. Це підтверджує один із дописів: «Я можу, так само як і інші» (114:3 p 1 in Інтерв'ю Оля Герус - Пласт.pdf; джерело: ATLAS t.i.9). Діяльність організації пов’язана з багатьма містами й регіонами на мапі України: Кременчук (острів), Житомир (Житомирщина), Харків, Київ, Суми, Старокостянтинів.

Висновки

Кожна з шести описаних українських молодіжних організацій у різний спосіб бере участь у суспільному та громадянському житті. Водночас діяльність в рамах кожної з організацій у деяких випадках може бути подібною, інколи – суттєво відмінною. Така ситуація склалася через те, що кожна з досліджуваних молодіжних організацій має власну місію та реалізує властиві для себе проєкти. Варто зазначити, що матеріал, що стосується українських молодіжних організацій, авторка аналізувала з позиції польської дослідниці. Авторка намагалася якнайкраще зрозуміти контекст дослідження та діяльності організацій, що діяли на терені України в 2018 році. Специфіка функціонування всіх аналізованих організацій показує, яким

чином молоді люди хочуть проявляти себе, мати вплив на своє найближче оточення та долучатися до формування кращого регіону, а в подальшому – країни. Інноваційні, добре організовані проєкти, як і креативність ініціаторів окремих подій сприяють активній партисипації та громадянському ангажуванню української молоді. Кожну організацію формують молоді люди, саме молодь, приймаючи рішення та реалізуючи власні ідеї, певною мірою вирішує, що відбувається в найближчому оточенні. У сьогоднішній непростій соціально-політичній ситуації в Україні, що спровокована збройним конфліктом, ключовими стають питання участі молодих людей у суспільному житті, їхньої громадянської позиції. Ілля Колдомасов відзначає, що «країна лише тоді має майбутнє — коли її молодь будує свої плани щодо неї». А тому принциповою є рефлексія над динамікою партисипації і станом молодіжних організацій, що існують в Україні, бо ангажована молодь – це надія на краще майбутнє для кожного народу, для українського зокрема.

Бібліографія

Глазкова О., Черних О., Донець О.,. Боярський Н., Єлфімова Ю. (2021), *Участь молоіді: нотатник для молодіжних центрів, Проєкт «Молодь за демократію в Україні»,* Рада Європи, Міністерство Молоді та Спорту Україні, https://rm.coe.int/notebook-on-youth-participation-for-youth-centres-yfdua/1680a4e8a8, (27.04.2022).

Єлігулашвілі М., Ємшина-Гоцко О., Козорог О., Романюк В. (2021), *Соціальна згуртованість через участь молоді: посібник для тренерів*, OneUkraine, Київ.

Колдомасов І. (2019), *Громадська та політична активність молоді: сучасна дійсність*, https://www.prostir.ua/?focus=hromadska-ta-politychna-aktyvnist-molodi-suchasna-dijsnist, (02.05.2022).

Конгрес місцевих і регіональних влад Ради Європи (2015), *Переглянута Європейська хартія про участь молоді в місцевому та регіональному житті,* Council of Europe, https://rm.coe.int/168071b58f, (30.04.2022).

Молодіжний Департамент Ради Європи (2015,2016), *„Скажи Своє Слово!". Посібник з Переглянутої Європейської хартії про участь*

молодих людей у місцевому та регіональному житті, Видавництво Ради Європи, Страсбург – Біла Церква https://decentralization.gov.ua/uploads/library/file/332/UEY.pdf, (29.04.2022).

SALTO (2022), *Young people's citizenship and Europe: online course for youth workers*, https://www.salto-youth.net/rc/see/activities/active-european-citizenship-and-identity/citizenshipeurope/, (26.04.2022).

Stacey K. (2003), *"Theoretical underpinnings of youth partnership accountability"*, unpublished paper, Adelaide, 1998; quoted in Youth participation handbook for organizations. A guide for organizations seeking to involve young people on boards and committees, Government of South Australia Office for Youth.

Текстові та відео файли, накопичені та закодовані в програмі ATLAS t.i.9. в рамах реалізації дослідницького проєкту «Гетеротопія громадянства. Навчальний дискурс і педагогіка мілітаризації у просторі молодіжних організацій. Аналітично-критичний та порівняльний підходи». OPUS 18 Грант Національного Центру Науки № 2019/35/B/HS6/01365. http://heterotopie.obywatelstwa.ukw.edu.pl/.

Taras Shevchuk*

Свобода об'єднань як одне із фундаментальних прав людини: міжнародно-правові стандарти та їх втілення у національне законодавство України

Фундаментальна роль права на свободу об'єднань у формуванні основоположних демократичних засад широко визнається в міжнародно-правових документах, якими проголошено та закріплено основні права людини, підтверджується відповідною судовою практикою і активно культивується доктриною як національного так і міжнародного права. Загальновідомо, що реальна, правдива демократія панує там де повноцінно функціонують сучасні демократичні інституції, які здатні забезпечити всесторонню взаємодію держави і громадськості на усіх управлінських рівнях та сприяти ефективному взаємному моніторингу, контролю та нагляду. До них належать найрізноманітніші об'єднання, як от політичні партії, релігійні організації, професійні спілки, об'єднання роботодавців тощо, які можуть здійснювати свою діяльність як на державному так і міждержавному рівнях, вирішуючи чи сприяючи вирішенню актуальних проблем сучасності у сфері захисту прав людини, державного будівництва, розвитку міжнародної співпраці, міждержавної інтеграції та інше.

Формування міжнародно-правових стандартів основоположних прав і свобод людини та активна діяльність міжнародних організацій у цій сфері стало величезним надбанням XX століття. Характерними рисами міжнародно-правових відносин початку XXI століття є їх демократизація та гуманізація із тенденцією до подальшого зростання питомої частки правових норм спрямованих на удосконалення міжнародно-правової системи захисту прав людини в умо-

* dr Taras Shevchuk, Wydział Stosunków Międzynarodowych, Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki (Ukraina) / Тарас Шевчук, асистент кафедри міжнародного права факультету міжнародних відносин Львівського національного університету ім. І. Франка, ORCID ID: 0000-0001-9346-3335, e-mail: taras.shevchuk@lnu.edu.ua

вах посилення глобалізаційних процесів.. Особливо важливого значення за таких умов набуває міжнародне право, як один із найдієвіших засобів регулювання міждержавних відносин, основа і джерело формування міжнародно-правових механізмів здатних реально забезпечити охорону та захист фундаментальних прав і свобод людини, соціальну справедливість, соціальний розвиток та прогрес. Водночас його норми здатні суттєво впливати на розвиток та удосконалення національного законодавства.

Досвід міжнародно-правового співробітництва в сфері прав людини, кращі сучасні моделі правових механізмів реалізації права на свободу об'єднань, ефективні способи його забезпечення та гарантування особливо актуальні для України на етапі реформування її законодавства, оскільки можуть слугувати його удосконаленню та сприяти досягненню високого рівня відповідності міжнародно-правовим стандартам. У контексті загальнонаціональних реформ особливої актуальності набуває проблема прийняття нового Трудового кодексу України, зокрема, у тій його частині, яка стосується правового статусу професійних спілок як однієї із форм реалізації права на свободу об'єднань, їх компетенції, повноважень та функцій. Рівень відповідності його положень щодо профспілкових об'єднань міжнародно-правовим стандартам, їх соціальна спрямованість та функціональна придатність стануть своєрідним мірилом прогресивних, цивілізаційних зрушень в Україні, її спроможності як демократичної, соціальної, правової держави якісно, добросовісно та належним чином виконувати зобов'язання за міжнародними договорами (Шевчук, 2005, с. 155).

Безпосереднім виявом смислу права, забезпечення власної свободи і незалежності індивіда, зокрема від влади, та поваги до свободи і незалежності інших людей – зазначає М.І. Козюбра – є права людини. Вони об'єктивно виступають мірилом розвитку права в суспільстві, показником його цивілізованості. І це зрозуміло. Адже за допомогою прав особистість долучається до матеріальних і духовних благ суспільства, до механізмів влади, до законних форм волевиявлення і реалізації власних інтересів. Від рівня забезпеченості прав вирішальною мірою залежить ступінь досконалості самої особистості, її життя і здоров'я, недоторканність і безпека. «Людсь-

кий вимір», нарешті, є пробним каменем і точкою відліку будь-яких перетворень, які здійснюються в суспільстві (Козюбра, 2015, с. 3-9).

П.М. Рабінович підкреслює, що «права і свободи людини – це певні її можливості. Відмінність між ними не є абсолютною, а відносною. Вони розрізняються головним чином за шляхами, засобами їх здійснення та забезпечення. Права людини можуть бути здійсненними, як правило, за наявності певних юридичних засобів, «механізмів». А свободи людини у багатьох випадках можуть бути здійсненими і без такого втручання держави; її місія щодо них полягає в охороні, непорушувані й захисті відповідних можливостей людини» (Рабінович, 1997, с. 7).

І.В. Бойчук наголошує, що можливість людини об'єднуватися з іншими задля реалізації законних інтересів описується поняттям право на свободу, при цьому держава таки створює необхідний механізм, який дозволяє здійснити легалізацію об'єднань, припинити їх діяльність. Завдяки цій обставині можна стверджувати, що мова йде про право на об'єднання. Свобода ж людини полягає у виборі предметної спрямованості реалізації такого права. Законодавець, визначаючи види деяких об'єднань, не встановлює вичерпного їх переліку (Бойко, 2015, с. 49). Н.П. Гаєва висловлює думку, що право на свободу об'єднань – це не просто якась певна арифметична сума можливостей, а складна структура, окремі компоненти якої взаємно обумовлюють один одного (Гаєва, 2011, с. 123).

Свобода об'єднань є одним із основоположних, фундаментальних прав людини, яке органічно пов'язане з іншими правами та свободами людини, зокрема, правом на свободу переконань і на вільне їх вираження, правом на свободу зібрань та правом на свободу думки, совісті і релігії тощо. У міжнародному праві на даний час сформувалось доволі зрозуміле та чітке уявлення про його природу, соціальну сутність та значимість. Сучасні держави з високим рівнем демократії та ступенем соціально-економічного розвитку вважають втілення його найкращих зразків у власне національне законодавство справою честі та великої державної та соціальної значимості. Україна як повноправний та повноцінний суб'єкт сучасного міжнародного права, орієнтуючись та опираючись на правові традиції та досвід міжнародного співтовариства, сьогодні прикладає максимальні зусилля спрямовані на імплементацію національним законо-

давством найкращих зразків загальновизнаних прав людини, у тому числі і права на свободу об'єднань.

Свобода об'єднання як одне із фундаментальних прав людини отримало нормативне закріплення у авторитетних міжнародно-правових актах, набувши статусу міжнародно-правового стандарту і якості норми з відповідним соціальним пріоритетом. Це право є життєво значущим, необхідним для повноцінного функціонування та панування режиму демократії та важливою передумовою для реалізації інших основоположних прав і свобод.

Право на свободу об'єднання неодноразово підтверджувалося у минулому столітті і підтверджується сьогодні потужною і багатоманітною як міжнародною, так і національною судовою практикою. Зокрема, в рамках Ради Європи Європейський суд з прав людини (ЄСПЛ) неодноразово розтлумачував передбачені ЄКПЛ зобов'язання щодо права на свободу об'єднання. ЄСПЛ багаторазово та акцентовано згадував про надзвичайність і важливість реалізації політики поваги до свободи об'єднання у демократичному суспільстві, підкреслюючи, що «рівень демократії в країні, що розглядається, можна виміряти тим, яким чином ця свобода закріплена в національному законодавстві, та тим, як влада дотримується цієї норми на практиці» (ЄСПЛ, 2004, п. 88). У свою чергу Венеціанська комісія зазначила, що «те, яким чином ця свобода закріплена в національному законодавстві і яким чином влада застосовує цю норму на практиці, свідчить про рівень демократії в країні, що розглядається» (Венеціанська комісія, 2011, п. 72; Міжамериканський суд з прав людини, 2003, п. 166 і далі).

Конституційний Суд України розглядаючи подібні справи наголошував, що громадські об'єднання як інститути громадянського суспільства є природним фундаментом конституційної демократії у забезпеченні політичного розвитку українського суспільства та держави, сприяють самореалізації громадян, надають їм можливість самостійно або разом з іншими реалізовувати та/або захищати свої права, свободи та інтереси, що визначаються та гарантуються Основним Законом України, а також брати участь у вирішенні суспільно важливих справ на місцевому чи загальнодержавному рівні.

У низці важливих документів ОБСЄ, зокрема, в Копенгагенському документі 1990 року, наголошується, що існування всіх видів

об'єднань, груп, об'єднаних спільними інтересами, профспілок та політичних партій є надзвичайно важливим для життєздатної демократії та наголошується на важливості поважати «права кожного окремо або спільно з іншими вивчати та обговорювати питання дотримання прав людини та основоположних свобод і розвивати та обговорювати міркування стосовно поліпшення захисту прав людини і досконаліших засобів забезпечення дотримання міжнародних стандартів у сфері прав людини».

Громадські об'єднання, як правило, відіграють важливу, консолідуючу позитивну роль у досягненні цілей та виконанні завдань, які відповідають інтересам переважної більшості суспільства. Вагомим підтвердженням цій тезі є широке визнання подібних підходів і висновків існуючою міжнародною правовою практикою та доктриною. У якості важливого аргумента можуть слугувати також і загальні коментарі, роз'яснення та рекомендації, надані договірними органами ООН, а також резолюції Ради з прав людини та низка інших важливих, міжнародних і регіональних документів.

Однією із найбільш масових форм реалізації права на свободу об'єднань є профспілкові об'єднання. Правозахисна та представницька функція, власне, як змістовна основа безпосередньо профспілкової діяльності робить профспілкові об'єднання надзвичайно важливою та соціально цінною складовою сучасної системи прав людини та дієвої демократії У цьому контексті доречно навести слушну думку І.В. Бойко, що право на свободу об'єднання не може бути цінним тільки само по собі. Об'єднання можна розглядати як спосіб реалізації й захисту інших прав, які доцільніше реалізовувати та захищати шляхом об'єднання з іншим фізичними та юридичними особами. І саме в можливостях утворень, які створюються в результаті об'єднання, вбачається й сутність права громадян на свободу об'єднання (Бойко, 2015, с. 52). Відповідно до статті 36 Конституції України, громадяни мають право на участь у професійних спілках з метою захисту своїх трудових та соціально-економічних прав та інтересів. Професійні спілки утворюються без попереднього дозволу на основі вільного вибору їх членів. Усі професійні спілки мають рівні права (Відомості Верховної Ради України, 1996, № 30).

Вагомий внесок у розвиток права на свободу об'єднань у цілому та на створення і об'єднання у професійні спілки зроблено світо-

вим співтовариством шляхом використання міжнародно-правового інструментарію сформованого міжнародним правом головно у другій половині XX століття. Ключова роль тут належить Організації Об'єднаних Націй, яка після Другої світової війни об'єднала зусилля провідних держав з метою забезпечення миру, міжнародної безпеки та захисту прав людини. Одним із перших фундаментальних актів щодо прав людини стала прийнята 10 грудня 1948 року *Загальна декларація прав людини*, положення якої отримали подальший розвиток у Пакті про політичні і громадянські права та Пакті про економічні, соціальні та культурні права від 1966 року. Зокрема у частині 4 статті 23 Загальної Декларації прав людини 1948 року проголошено, що кожна людини має право створювати професійні спілки і входити до професійних спілок для захисту своїх інтересів. Відповідно до частини 1 статті 22 Міжнародного пакту про громадянські та політичні права 1966 року, ратифікованого Україною кожна людина має право на свободу асоціації з іншими, включаючи право створювати профспілки і вступати до них для захисту своїх інтересів. Згідно статті 8 Міжнародного пакту про економічні, соціальні та культурні права, ратифікованого Україною, держави, які беруть участь у цьому пакті зобов'язуються забезпечити право кожної людини створювати для здійснення своїх економічних та соціальних інтересів професійні спілки і вступати до них на свій вибір при єдиній умові додержання правил відповідної організації та право професійних спілок функціонувати безперешкодно. Користування зазначеними правами не підлягає жодним обмеженням, крім тих, які передбачаються законом і які є необхідними в демократичному суспільстві в інтересах державної безпеки чи громадського порядку або для захисту прав і свобод інших. гарантіям.

Особлива роль у справі формування концепції свободи об'єднань та її втілення у життя належить утвореній ще у 1919 році Міжнародній організації праці, яка по суті стала драйвером активної міжнародної правотворчої діяльності у даній сфері. Утворена після Першої світової війни разом із Лігою Націй, МОП пережила Лігу Націй, лихоліття Другої світової війни і на підставі окремої угоди стала однією із перших спеціалізованих установ Організації Об'єднаних Націй як універсальної інституційної основи майбутнього міжнародного права та кореспондуючому йому міжнародного пра-

вопорядку. Зокрема, у преамбулі до Статуту МОП йдеться про те, що визнання принципу свободи об'єднання є засобом поліпшення умов праці й встановлення миру. Не викликає активних заперечень те, що саме право об'єднуватися у професійні спілки, виходячи із наявного історичного досвіду і масовості його реалізації у всіх високорозвинутих країнах, виступає у якості специфічного каталізатора демократичних реформ, соціального прогресу і у тому числі більш динамічного, широкомасштабного державного розвитку у більш значимому та широкому сенсі.

Заслуговує окремої уваги те, що у частині 1 прийнятої 10 травня 1944 року Декларації щодо цілей та завдань Міжнародної організації праці, зазначено, що свобода слова і профспілкової діяльності є необхідною умовою постійного прогресу. У частині 2 наголошено, що стійкий мир може бути встановлено тільки на основі соціальної справедливості і будь-яка національна чи міжнародна політика і заходи, а особливо економічного і фінансового характеру, повинні розглядатись у цьому світлі і прийматись тільки у тій мірі, в якій вони сприяють, а не заважають досягненню цього основного завдання.

Відповідно до статті 2 Конвенції МОП про свободу асоціацій та захист права на організацію № 87 від 09.07.1948 року (ратифікована Україною 06.07.1956 року) працівники та роботодавці, без якої б то не було різниці мають право створювати на свій вибір організації без попереднього на те дозволу, а також право вступати в такі організації з єдиною умовою підлягати статутам цих останніх. Згідно частини 2 статті 3 Конвенції державна влада утримується від будь-якого втручання, здатного обмежити це право або перешкодити його законному здійсненню. Відповідно до частини 2 статті 8 Конвенції національне законодавство не зачіпає гарантій, передбачених цією Конвенцією, і застосовується таким чином, щоб не порушувати їх. Пакти 1966 року передбачають, що ніщо не дає права державам, які беруть участь у Конвенції МОП 1948 року щодо свободи асоціацій і захисту права на організацію № 87, приймати законодавчі акти на шкоду гарантіям, передбачених у зазначеній конвенції.

У частині 1 статті 1 Конвенції МОП про застосування принципів права на організацію і на ведення колективних переговорів № 98 від 01.07.1949 року (ратифікована Україною 14.09.1956 року) вказа-

но, що працівники мають належний захист проти будь-яких організаційних дій, спрямованих на обмеження свободи об'єднання в галузі праці. Конвенції МОП № 87 та № 98 покладено в основу одного із чотирьох принципів, а саме свобода асоціації та реальне визнання права на ведення колективних переговорів, проголошених Декларацією МОП основних принципів та прав у світі праці від 18. 06. 1998 року. Відповідно до пункту 2 даної Декларації всі її члени, навіть ті з них, які не ратифікували вказані конвенції, мають зобов'язання, що випливають вже з самого факту їхнього членства в Організації, дотримуватися, зміцнювати та реалізовувати добросовісно та відповідно до Статуту принципи, що стосуються основних прав, які є предметом цих конвенцій. У преамбулі Декларації 1998 року наголошено, що економічне зростання має найбільшу значущість, але не є достатнім для досягнення рівності, соціального прогресу та викорінення бідності, що підтверджує потребу у зусиллях МОП, спрямованих на підтримку сильної соціальної політики, справедливості та демократичних інститутів.

У статті 1 Конвенції МОП №135 від 23.06. 1971 року про захист прав представників працівників на підприємстві та можливості, що їм надаються (ратифікована Україною 15.05.2003 року) передбачено, що представники працівників на підприємстві користуються ефективним захистом від будь-якої дії, яка може завдати їм шкоди. Згідно частини 2 представникам працівників надаються на підприємстві відповідні можливості, що дають їм змогу швидко та ефективно виконувати свої функції.

У пункті 5 частини 1 Європейської соціальної хартії (переглянутої) 1996 року (ратифікована Україною 21.12.2006 року) зазначено, що усі працівники та роботодавці мають право на свободу об'єднання у національні або міжнародні організації для захисту своїх економічних та соціальних інтересів. У пункті 6 передбачено, що представники працівників на підприємствах мають право на захист від дій, що завдають їм шкоди, і для них мають створюватися належні умови для виконання ними своїх зобов'язань. Відповідно до статті .5 «Право на створення організацій», Сторони зобов'язуються, що національне законодавство жодним чином не обмежуватиме цю свободу та не використовуватиметься для її обмеження. Статтею 28 «Право представників працівників на захист на підприємстві та

умови, які мають створюватися для них» передбачено ,що з метою забезпечення ефективного здійснення права представників працівників на виконання ними своїх обов'язків Сторони зобов'язуються забезпечити, щоб на підприємстві вони мали ефективний захист від дій, що завдають їм шкоди, та, щоб їм створювались такі умови, які можуть бути необхідними для швидкого та ефективного виконання ними своїх обов'язків.

Згідно статті 419 глави 21 Угоди про асоціацію між Україною та Європейським Союзом від 27.06.2014 року Сторони посилюють діалог та співробітництво щодо забезпечення гідної праці. Відповідно до статті 291 Угоди про асоціацію Сторони забезпечують і реалізовують у своїх законах та практиках основні міжнародно-визнані трудові стандарти, в тому числі свободу об'єднань та ефективне визнання права на колективні переговори. У частині 3 даної статті обумовлено, що Сторони підтверджують своє зобов'язання щодо ефективного виконання основоположних та пріоритетних конвенцій МОП, які вони ратифікували, та Декларації МОП стосовно основних принципів та прав у світі праці 1998 року.

Таким чином сформовано доволі об'ємну міжнародну нормативно-правову базу, що регулює міждержавні відносини щодо визнання та закріплення на національному рівні права на свободу об'єднань у тому числі й щодо професійних спілок та створює вагомі підстави для його визнання в якості органічної складової цивілізованого суспільства, яке прагнуть вибудувати демократичні держави сучасного світу як суб'єкти сучасного міжнародного права.

Україна як суб'єкт міжнародного права діє із дотриманням його основоположних принципів, закріплених Статутом ООН 1945 р., Декларацією про принципи міжнародного права 1970 р., та Заключним актом НБСЄ 1975 р. Одним із таких принципів є принцип добросовісного виконання міжнародних зобов'язань, які виникають на підставі Статуту ООН, загальновизнаних норм та принципів міжнародного права та міжнародних договорів.

Згідно частини 1 статті 9 Конституції України, чинні міжнародні договори, згода на обов'язковість яких надана Верховною Радою України, є частиною національного законодавства України (Відомості Верховної Ради України, 1996, № 30). У статті 19 Закону України «Про міжнародні договори» вказано, що чинні міжнародні дого-

вори України, згода на обов'язковість яких надана Верховною Радою України, є частиною національного законодавства і застосовуються у порядку, передбаченому для норм національного законодавства. Якщо міжнародним договором України, який набрав чинності в установленому порядку, встановлено інші правила, ніж ті, що передбачені у відповідному акті законодавства України, то застосовуються правила міжнародного договору (Відомості Верховної Ради України, 2004, № 50). У такий спосіб Україна засвідчує і визнає пріоритет норм міжнародного права перед нормами права національного, демонструючи повагу до правових напрацювань світового співтовариства, його цінностей, встановлених універсальних та регіональних правил і процедур.

Досконалість та дієвість правових механізмів встановлення, забезпечення та реалізації права на свободу об'єднань в Україні напряму впливає на процес формування та подальшого дієвого функціонування інституту громадянського суспільства як однієї із визначальних складових народовладдя та окреслює позитивну перспективу розбудови суспільства на цінностях та ідеалах найкращих демократій сучасного світу. Ця проблематика сьогодні як ніколи є надзвичайно актуальною для України, яка вже остаточно визначилась із подальшим вектором власного майбутнього розвитку і здатна об'єктивно оцінити свої реальні можливості, недоліки, переваги, проблеми та перспективи розвитку. Надзвичайна державницька активність українського народу у часі непростих випробувань, загроз та викликів спричинених віроломною, неоголошеною Російською Федерацією війною красномовно підтверджує наявний динамічний процес формування справжнього, загартованого у боротьбі за волю і свободу громадянського суспільства, яке має надзвичайно великий потенціал для розвитку, а самовіддана боротьба українського народу за його цінності стане зразком та прикладом і для багатьох сучасних європейських та світових демократій. Відтак, не викликає сумніву те, що майбутнє України пов'язано з реальною перспективою формування інституту громадянського суспільства на зразок кращих європейських демократій та становитиме собою організовану, самосвідому ланку народу, здатну дієво впливати на державну політику у всіх її проявах. Слушною є думка О.А. Хименко, який підкреслює, що забезпечення права на свободу об'єднання в сучасних умовах

об’єктивно є не лише шляхом до підвищення рівня самоорганізації на загальносуспільному рівні, а й створює фундамент для розвитку в Україні повноцінного громадянського суспільства (Хименко, 2012, с. 337).

Утвердження громадянського суспільства як важливої гарантії демократичного розвитку держави законодавством України визначено однією з основних засад внутрішньої політики у сфері формування інститутів громадянського суспільства. Згідно статті 5 Закону України « Про засади внутрішньої та зовнішньої політики» передбачено, що основними засадами внутрішньої політики у сфері формування інститутів громадянського суспільства є: посилення взаємодії органів державної влади та органів місцевого самоврядування і об'єднань громадян, запровадження громадського контролю за діяльністю влади; забезпечення незалежної діяльності об'єднань громадян, посилення їх впливу на прийняття суспільно важливих рішень; підвищення ролі та відповідальності політичних партій, сприяння політичній структуризації суспільства на засадах багатопартійності, створення умов для забезпечення широкого представництва інтересів громадян у представницьких органах влади; проведення регулярних консультацій з громадськістю з важливих питань життя суспільства і держави (Відомості Верховної Ради України, 2010, № 40). У контексті даного закону Горленко В.В. підкреслює, що громадянське суспільство є виявом найвищого рівня організації державної влади, за якого максимально забезпечується можливість реалізації особою своїх прав та інтересів, участі у державних справах, а також гармонійне розкриття творчих здібностей (Горленко, 2019, с. 224).

Проте, попри активні демократичні процеси та позитивні системні зміни, що відбуваються у державному житті Україні під впливом найрізноманітніших чинників на нинішньому етапі подальшої розбудови держави у європейському стилі та на принципах прогресивної демократії, з’являються окремі негативні тенденції правотворчої діяльності у сфері функціонування інституту громадянського суспільства крізь призму ставлення до основоположних засад діяльності профспілкових об’єднань. Останнім часом яскраво викристалізовувались наміри окремих політичних сил та одіозних політиків законодавчо послабити статус профспілок та їх функціональну здатність впливати на формування та вирішення ключових питань дер-

жавного та соціального розвитку, що явно суперечить положенням конституції України та основоположним засадам її внутрішньої політики. Викликають обґрунтовані занепокоєння питання щодо тенденцій і перспектив реформування законодавства України у сфері профспілкової діяльності та процедур і порядку представництва інтересів працівників. Надзвичайно важливим при цьому для прогресивного розвитку національного законодавства у сфері прав людини є неухильне дотримання законодавчої формули закріпленої статтею 22 Конституції України, яка гласить, що при прийнятті нових законів або внесені змін до чинних законів не допускається звуження змісту та обсягу існуючих прав та свобод. Таким чином український законодавець ще на етапі первинних етапів розробки Конституції України вже обумовив функціонування одного із важливих принципів правотворчого процесу - «не повернення на гірше». З точки зору логіки правотворчого процесу та дотримання принципу «не повернення на гірше» при зміні діючих норм права так зване «осучаснення» права на об'єднання повинно відбуватись з неухильним дотриманням міжнародно визнаних стандартів та правових вимог і орієнтирів. Відступ від основоположних засад та принципів демократії, гуманізму, соціальної справедливості, соціального розвитку та прогресу на тлі ігнорування правовими нормами міжнародного універсального та регіонального характеру є недопустимим і, безумовно, не сприятиме позитивному іміджу України на міжнародній арені як суб'єкта міжнародного права та активного і добросовісного учасника загальносвітових цивілізаційних процесів, у тому числі і у царині міжнародної правотворчості. Як приклад подібної політики можна навести поданий до парламенту України проєкт Закону №2681 від 2020 року про внесення змін до деяких законодавчих актів України (щодо окремих питань діяльності професійних спілок), положення якого вступали у явну суперечність із основоположними міжнародно-правовими актами щодо права на свободу об'єднань у частині діяльності професійних спілок. Мета, яку переслідував законодавець, а саме осучаснення Закону України «Про професійні спілки, їх права та гарантії діяльності» явно не співпадала із змістовним розумінням «осучаснення» і «сучасних умов праці» міжнародними інституціями, так як це передбачено правовими актами ООН, МОП, Ради Європи та Європейського Союзу. Перспекти-

ва прийняття запропонованого законопроєкту відкрито ставила під сумнів дотримання Україною принципу добросовісного виконання міжнародних зобов'язань в цілому та окремих положень Угоди про асоціацію з ЄС зокрема. Активна протидія на той час профспілок попередила правлячу коаліцію від непродуманих дій і можна впевнено стверджувати сприяла збереженню позитивного іміджу України на світовій арені з однієї сторони та продемонструвала здатність профспілкового руху в Україні відстоювати ідеали та цінності права на свободу об'єднань в найкращих його проявах. Це повинно стати пересторогою і запобіжником сьогодні чи у майбутньому щодо повторення спроб обмеження права на свободу об'єднань як недопустимої дії та такої , що віддалятиме Україну від правових цінностей та ідеалів справжнього європейського громадянського суспільства.

Підводячи підсумки потрібно наголосити, що сьогодні Україна перебуває у стані повномасштабної війни з Російською Федерацією, яка ігноруючи та брутально порушуючи основоположні норми та принципи сучасного міжнародного права демонструє до нього повну зневагу. Такі дії, абсолютно зрозуміло, не відповідають діючим канонам сучасних цивілізаційних відносин і спрямовані на руйнацію існуючого міжнародного правопорядку, його фундаментальних основ та цінностей. Їх наслідком стають кричущі акти грубих і брутальних порушень прав людини і громадянина і не лише на захоплених окупаційними військами територіях, але й по всій Україні. Більше того, проблеми із дотриманням та ефективним забезпеченням прав людини сьогодні все більше і чіткіше проявляються і вже далеко за межами України і набувають загальносвітового характеру. За таких обставин вести мову про право на свободу об'єднань, зокрема у тій його частині, що стосується професійних спілок можливо видається на перший погляд недоречним, чи не на часі. Проте необхідно брати до уваги те , що дане право має фундаментальний характер і є важливою складовою системи основоположних прав і свобод людини, а ,відтак, його порушення створює серйозні проблеми для стабільності та впорядкованості системи у цілому. Отож ситуація, яка склалась може стати спокусливою для владних політичних сил чи окремих законотворців і використовуватись маніпулятивно та на шкоду іміджу України на світовій арені. Використання історичного моменту для того щоб у прискореному чи спрощеному

режимі «підправити» діюче законодавство у сфері представництва інтересів працівників, захисту їх прав та реального, дієвого забезпечення і гарантування права на свободу об'єднань як одного із фундаментальних прав людини та потужного системоформуючого чинника і генератора справжньої демократії XXI століття є недопустимим. У зв'язку із цим у воюючій за справедливість, свободу та європейські правові цінності державі повинен бути потужний громадський контроль здатний попередити проведення непродуманих, необґрунтованих, сумнівних реформ, які у перспективі можуть значно погіршити становище працівників та профспілкових об'єднань, порівняно з тими міжнародно-правовими стандартами, які було описано вище і які стали цивілізаційним, гуманістичним, демократичним надбанням людства. Важливо пам'ятати, що функціональна придатність міжнародного права забезпечується неухильним його дотриманням та цілковитим виконанням взятих на себе зобов'язань, у тому числі і щодо тих прав і стандартів, які на певному етапі суспільного розвитку видаються малозначимими, неістотними чи другорядними. Україна, сьогодні демонструє цивілізованому світу свої найкращі якості, цінності та пріоритети мужньо відстоюючи у протистоянні з агресором не лише власне право на свободу і гідність, але і правові досягнення та надбання прогресивної частини людства. Разом з тим необхідно виявлену мужність, звитягу та виваженість виявляти не лише на реальному полі жорстокої битви, але і на державних законотворчих полях, здійснюючи при цьому продумані, соціально значимі, демократично вивірені державотворчі кроки і по тих напрямках і сферах, які, на цьому етапі видаються не актуальними, не першочерговими але за своїм характером та властивостями є системоформуючими і важливими для розбудови нашої держави як соціальної, демократичної, правової держави так як це вказано у статті 1 Конституції України.

Бібліографія

Бойко І. (2015), *Право на свободу об'єднання: сутність, зміст і форми реалізації*, «Журнал східноєвропейського права», № 13, с. 48-53.

Венеціанська комісія (2011), *Висновок про відповідність загальним стандартам прав людини статті 193-1 Кримінального кодексу*

Республіки Білорусь про права незареєстрованних об'єднань (14–15 жовтня 2011 року), CDL-AD(2011)036, п. 72.

Гаєва Н. (2011), *Право на свободу об'єднання як суб'єктивне право*, «Часопис Київського університету права», №4, с. 123-124.

Горленко В. (2019), *Формування сучасного громадянського суспільства в Україні: особливості впливу держави*, «Філософія права», Том 30 (69), № 4, с. 221-226.

ЄСПЛ (2004), Європейський суд з прав людини, «Горжелік та інші проти Польщі» (Gorzelik and Others v. Poland) [ВП], заява № 44158/98, рішення від 17 лютого 2004 року, п. 88, http://hudoc.echr. coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=001-61637

Козюбра М. (2015), *Право і людина: лінії взаємозв'язків та тенденції розвитку*, «Наукові записки. Юридичні науки», т. 168, с. 3-9.

Конституція України: Закон України від 28 червня 1996 р. № 254к/96 // Відомості Верховної Ради України. 1996. № 30. ст.141.

Міжамериканський суд з прав людини (2003), «Баена Рікардо та інші проти Панами» (Baena Ricardo et al. v. Panama), 28 листопада 2003 року, серія С № 104, п. 166 і далі.

Про засади внутрішньої і зовнішньої політики: Закон України від 01.07.2010 № 2411-VI // Відомості Верховної Ради України, 2010. № 40. ст. 527.

Про міжнародні договори: Закон України від 29 червня 2004 р. № 1906-IV // Відомості Верховної Ради України, 2004. № 50. ст. 540.

Рабінович П. (1997), *Права людини і громадянина у Конституції України (до інтерпретації вихідних конституційних положень)*, Видавництво «Право», Харків.

Хименко О. (2012), *Свобода об'єднання як одне із основних прав роботодавця*, «Держава і право», Випуск 56, с. 334-337.

Шевчук Т. (2005), *Право на працю: міжнародні стандарти та законодавство України*, Збірник наукових статей за матеріалами II міжвузівської науково-практичної конференції «Актуальні питання реформування правової системи України», Луцьк, с. 151-156.

Mateusz Wąsowski*
Żaneta Zając**

Wykorzystanie Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu zagrożeń o charakterze epidemiologicznym

Wojskowe wsparcie władz i służb cywilnych od zawsze stanowiło istotny element zapewnienia bezpieczeństwa w sytuacjach kryzysowych. Jednym z przykładów wykorzystania Sił Zbrojnych RP w zwalczaniu zagrożeń o charakterze epidemiologicznym, zarówno w kontekście epizootii oraz epidemii stały się Wojska Obrony Terytorialnej. Nieadekwatność posiadanych sił i środków, a także niedoszacowanie zagrożenia implikują wdrożenie dynamicznych i alternatywnych rozwiązań. Uwidocznione zostało to szczególne w aspekcie prawnym i planistycznym, gdzie wykorzystanie konkretnych podmiotów nie zawsze wiązało się z realizowanymi ustawowo bądź przewidywaniami w planach reagowania zadaniami. Ponadto, Wojska Obrony Terytorialnej stworzyły fundament kooperacji z innymi służbami, strażami, inspekcjami oraz organizacjami pozarządowymi w ramach sprawnego zwalczania chorób epidemicznych, stając się kluczowym spoiwem w prowadzonych operacjach zwalczania pandemii Covid-19 w Polsce.

Wojska Obrony Terytorialnej w realizowaniu zadań z zakresu zarządzania kryzysowego

Wojska Obrony Terytorialnej są piątym, a jednocześnie najmłodszym rodzajem Sił Zbrojnych RP i podobnie jak pozostałe komponenty są wykorzystywane do realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania i reagowania na sytuacje kryzysowe. Zgodnie z misją oraz dewizą „Terytorial-

* mgr Mateusz Wąsowski, doktorant Szkoły Doktorskiej Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie, ORCID: 0000-0002-1667-1146, e-mail: mateusz_wasowski@yahoo.com
** mgr Żaneta Zając, doktorantka Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ORCID: 0000-0002-4080-7541, e-mail: zaneta.zajac@onet.eu

sów", tj. „zawsze gotowi, zawsze blisko" – ich podstawowym celem jest działalność na poziomie lokalnym w ramach wsparcia społeczności podczas różnego rodzaju zdarzeń, zarówno tych o charakterze militarnym poprzez pomoc wojskom operacyjnym oraz wykonywanie zadań o charakterze obronnym na terytorium całego kraju, jednakże z naciskiem na działalność lokalną, jak i niemilitarnym, np. zwalczanie skutków klęsk żywiołowych bądź prowadzenie działań ratowniczych (zob. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa). Wojska Obrony Terytorialnej zostały utworzone 1 stycznia 2017 r. i w swoich strukturach posiadają piętnaście brygad zlokalizowanych na obszarze całego kraju, a trzy kolejne są w planach formowania (zob. Wojsko Polskie; Wojska Obrony Terytorialnej, 2021c). Ich trzon stanowią lokalni ochotnicy, łączący jednocześnie służbę ojczyźnie z codzienną pracą. Warto również zaznaczyć, iż jednostki WOT są spadkobiercami historycznych krajowych formacji walczących o niepodległość Rzeczpospolitej Polskiej – zwłaszcza należy tutaj wspomnieć o Armii Krajowej (Gąsiorek, Marek, 2020, s. 71). W związku czym powołanie WOT można uznać, jako powrót do korzeni przede wszystkim w aspekcie wsparcia oddolnego tzw. Małej Ojczyzny.

„Terytorialsi" realizują zadania w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom na obszarze całego kraju lub usuwania ich przyczyn i skutków. Utrzymują gotowość do realizacji misji Sił Zbrojnych RP, tj.: zagwarantowanie obrony państwa i przeciwstawienie się agresji zbrojnej oraz wspieranie podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu. Wojska Terytorialne prowadzą działania zgodnie z ustawami i innymi regulacjami prawnymi normującymi użycie Sił Zbrojnych RP. W ramach prowadzonych działań WOT mogą wspierać lub być wspierane przez pozostałe rodzaje Sił Zbrojnych oraz elementy podsystemu niemilitarnego, co jest kluczowe w zapewnienia ciągłości realizacji zadań oraz zarządzania rozwojem sytuacji kryzysowej (Pieczywok, 2020, s. 213). Oprócz tego, współpraca z podmiotami z podsystemu niemilitarnego jest realizowana najczęściej, na skutek wykorzystania żołnierzy do zabezpieczenia zdarzeń o charakterze naturalnymi, z którymi coraz częściej mamy do czynienia.

W strukturach Wojsk Obrony Terytorialnej służy obecnie 32 tysięcy żołnierzy, co przekłada się na potężne zaplecze wspomagające i przede wszystkim zabezpieczające (Wojska Obrony Terytorialnej, 2021b). Potencjał „Terytorialsów" jest obok mobilnych wojsk operacyjnych drugim

powszechnym komponentem obronnym struktur Sił Zbrojnych RP obejmującym terytorialne organy dowodzenia oraz jednostki wojsk OT przygotowane do prowadzenia ochrony i obrony miejscowej w stałych rejonach odpowiedzialności, w ścisłym współdziałaniu z wojskami operacyjnymi oraz miejscowymi organami władzy, służbami i strażami, organizacjami pożytku publicznego i społeczeństwem, a także pozarządowymi organizacjami paramilitarnymi (zob. Przemyśl.pl).

Znaczenie prawa w zwalczaniu zagrożeń epidemiologicznych – pryzmat Wojsk Obrony Terytorialnej

Zdawałoby się, że tworzenie zarówno aktów prawnych, jak i dokumentów planistycznych czy strategicznych winno być kształtowane zawsze z realnym naciskiem na zrozumienie potrzeb państwa, jak i jego społeczeństwa oraz wyartykułowania elementów newralgicznych rozumianych jako potencjalne ryzyka (w ich ujęciu negatywnym), aby możliwym stawała się realna ochrona przed nimi. Przeświadczenie to wyrażane jest zazwyczaj poprzez przygotowanie spójnych i precyzyjnych ram działania, które odczytywać należałoby jako świadomość i wewnętrzna chęć poprawy oraz dbania o własne bezpieczeństwo przez określony podmiot. Jednak w większości przypadków zauważalne staje się, że pomimo posiadania zarówno aktów prawnych (ukierunkowanych na ochronę zdrowia i życia jednostki, interesów narodowych, etc.) czy kontekst budowy długofalowych strategii (normujących kierunki dalszego rozwoju, wskazując jednocześnie na newralgiczne elementy), w przypadku pojawienia się realnego zagrożenia często odczuwalne staje się, że to, co zostało zaplanowane nie zawsze jest adekwatne do skali zagrożenia. Wspomnieć należy chociażby plany działania na wypadek wystąpienia epidemii, których realność została poddana wątpliwości podczas Covid-19. Koniecznym wydaje się więc zapewnienie, tudzież pozostawienie odpowiednich alternatyw umożliwiających pozyskanie dodatkowych sił i środków (posiadanie podstawy prawnej ku temu), jak i ewentualnych planów użycia owych komponentów w przypadku niewydolności systemu odpowiedzialnego za ochronę życia i zdrowia.

Zagrożenia o charakterze epidemiologicznym ze względu na swój charakter i oddziaływanie stanowią idealny przykład sytuacji kryzysowej (bądź jej kulminacji - kryzysu) w rozumieniu ustawy o zarządzaniu kryzy-

sowym (ZK)[1], gdzie liczba poszczególnych podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa jest niejednokrotnie nieadekwatna do rozwijającej się dynamicznie sytuacji. Będąc bardziej precyzyjnym, służby odpowiedzialne za zwalczanie owych zagrożeń często zmagają się z brakiem kadrowym i sprzętowym, nie ze względu na brak przygotowania czy posiadanych planów, lecz przez wzgląd na skalę, obszar odziaływania i szybkość rozprzestrzeniania się zagrożenia. Teza ta implikuje konieczność zastanowienia się nad kontekstem istnienia (budowy) prawa i odpowiednich dokumentów planistycznych, skoro w większości przypadków, siły i środki będą niewystarczające, a poprawę sytuacji większość społeczeństwa upatrywać będzie w działalności Sił Zbrojnych.

Konstytucyjne zapewnienie ochrony życia w art. 38, czy przestrzegania prawa RP zapisanego w art. 32 i 83[2], pozwalają na zbudowanie szczegółowych norm odnoszących się w sposób adekwatny do reagowania na elementy niepożądane. Zaakcentowana już wcześniej ustawa o ZK, stanowi jeden z elementów wiodących odnoszących się do faz: zapobiegania, przygotowania, reagowania i odbudowy w sytuacjach kryzysowych (Ustawa o zarządzaniu kryzysowym..., art. 2). Ustawodawca w sposób klarowny przedstawia znaczenie Administracji Publicznej (AP) w przypadku ZK, a bardziej szczegółowo w kontekście tematyki planowania cywilnego, gdzie odpowiednie przygotowanie planów, programów, struktur, zasobów, etc., stanowi o pierwszym możliwym kroku, jakie jednostki (tudzież szczegółowiej - AP) może wyegzekwować w danym przedziale czasowym, wolnym od zagrożeń (Ustawa o zarządzaniu kryzysowym..., art. 3 pkt 4). Ilość dokumentów wymienionych w ustawie, które wskazane podmioty winny opracować, to m.in.: Plany Zarządzania Kryzysowego (poszczególnych szczebli administracyjnych), Raport o Zagrożeniach Bezpieczeństwa Narodowego (tworzonego na potrzeby budowy KPZK), Narodowy Program Ochrony Infrastruktury Krytycznej – stanowią jedynie kroplę w morzu tematyki jaką jest planowanie cywilne. Ustawa oraz wskazane w niej elementy stają się wyznacznikiem dla administracji (głównie samorządowej, gdzie reagowanie na zagrożenia jest najbardziej zauważalne i dynamiczne), do budowy poszczególnych planów, strategii, wydawania rozporządzeń, zarządzeń, decyzji – gdzie zasadniczym i nad-

[1] Art. 3 pkt 1, Ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r. Nr 89 poz. 590 z późn. zm.).
[2] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78 poz. 483).

rzędnym celem jest możliwie jak najszybsze ustabilizowanie wywołanych przez różne czynniki (ludzkie, techniczne, naturalne, etc.) niepożądanej sytuacji. Jednak zasadniczym pytaniem pozostaje, czy plany bądź prawo uwzględniają możliwości alternatyw w przypadku nie posiadania adekwatnych sił, środków i zasobów do ochrony własnych obywateli?

Hierarchiczność występująca w zarządzaniu kryzysowym począwszy od szczebla krajowego, a skończywszy na gminnym, pozwala w sposób płynny na przechodzenie pomiędzy poszczególnymi segmentami. Oznacza to przekazywanie sobie kompetencji w przypadku wyczerpania sił i środków, wykazywania niekompetencji władz odnośnie podejmowanych działań (lub ich braku), bądź narastania skali zagrożenia, etc. Choć w wielu planach zarządzania kryzysowego, również na terenach powiatu, odnaleźć można zapisy odnośnie zagrożeń epidemiologicznych, to czy realnym jest zwalczanie ich przez chociażby powiat – który de facto ograniczyć może się jedynie do zawężania skali (dalszego rozprzestrzeniania się) zagrożenia, a nie czynnej walki z samym niebezpieczeństwem. Wiąże się to chociażby z brakiem specjalistycznego sprzętu czy ograniczeniami osobowymi i finansowymi. Choć Państwowa Straż Pożarna posiada możliwości dekontaminacyjne w kontekście chociażby unieszkodliwiania materiałów zanieczyszczonych biologicznie, to spoglądając na przykład Covid-19 ich działania ograniczały się do elementów wspierająco-koordynujących. Zaznaczyć tu można, że w przypadku wspomnianej epidemii to jednostki Rządowe wiodły i wiodą prym podejmując konkretne decyzje, a podmioty samorządowe ograniczają się jedynie do komponentu wykonawczego. Również wprowadzenie jednostek SZ RP – Wojsk Obrony Terytorialnej – do walki ze wspomnianym wirusem, nastąpiło z inicjatywy Ministra Obrony Narodowej, który jako zastępca przewodniczącego Rządowego Zespołu Zarzadzania Kryzysowego, ma ogromne oddziaływanie na podejmowane decyzje. W kontekście zaś prawnym, jednostki WOT będąc pod jurysdykcją Ministra ON, stwarzają możliwość ich szybkiego wykorzystania w takich sytuacjach, gdzie w przeciwieństwie do wojewody, nie trzeba wnioskować chociażby o użycie podziałów Sił Zbrojny RP, gdy siły i środki są niewystarczające (Ustawa o zarządzaniu kryzysowym..., art. 25 ust. 1). Kwintesencją jednak wspomnianego użycia jednostek Wojska Polskiego, do działań w zarządzaniu kryzysowym – a w tym przypadku działań związanych z Covid-19, - było początkowo wprowadzenie stanu

zagrożenia epidemiologicznego[3], a ostatecznie trwającego po dziś dzień stanu epidemii na obszarze RP[4]. Działania te pozwoliły na usankcjonowanie realizowanych zadań z wykorzystaniem wojska na podstawie art. 44a ust.1, ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń..., 2008). Dzięki takim przedsięwzięciom, legalność i zasadność zostają podtrzymane w kwestiach formalnych, innym jednak aspektem jest użycie bądź propozycja użycia jednostek WOT, przed samym wprowadzeniem chociażby stanu zagrożenia epidemiologicznego. Należy pamiętać, że jednostka ta została utworzona w głównej mierze i zamyśle do wsparcia wojsk operacyjnych, a nie działań związanych z tzw. *disasters response*. Budzić to może swojego rodzaju niepokój, że ten rodzaj SZ w przyszłości zostanie przeznaczony tylko i wyłącznie do działań w Zarządzaniu Kryzysowym – będąc swoistą kartą atutową Rządu RP, pozwalając pozostałym komponentom SZ, na wykonywanie stawianych przed nimi zadań.

Wykorzystanie Wojsk Obrony Terytorialnej w zagrożeniach epizootią

Zaakcentowana już wcześniej rola Wojsk Obrony Terytorialnej w Zarzadzaniu Kryzysowym wydaje się być nad wyraz gloryfikowana chociażby w kontekście wyznawanej przez ten rodzaj SZ maksymy „zawsze gotowi, zawsze blisko". Posiadanie jednostek, o które może wnioskować wojewoda do Ministra ON, stwarza wiele możliwości i szans dla samorządów, gdzie komponenty te stacjonują. Z drugiej zaś strony, ciągłe angażowanie owych podmiotów przyzwyczaja żołnierzy do wykonywania przedsięwzięć nie związanych stricte z ich militarną naturą a tworzy obraz służb, które mogą zostać wykorzystane do wszystkiego – szczególnie gdy w danej dziedzinie brakuje zasobów osobowych. Niszczy to w pewien sposób wizerunek wojska wypracowywany przez lata jako komponentu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo, rozumianego poprzez – szybkość

[3] Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 poz. 433).

[4] Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2022 poz. 491) oraz Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 1 lutego 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2022 poz. 340).

i skuteczność prowadzonych akcji operacyjnych, ochronę i obronę terytorium RP, jak i jej niepodległości, wyspecjalizowania i wyszkolenia w konkretnych dziedzinach czy powszechnie znanej musztry, porządku i przede wszystkim prestiżu bycia żołnierzem odpowiedzialnym za Rzecząpospolitą chroniąc wszystkie jej wartości. Ponadto tworzy to pewnego rodzaju ryzyko, gdzie zarządzanie kryzysowe będzie utożsamiane poprzez pryzmat wyłącznie klęsk żywiołowych/zagrożeń naturalnych, gdzie jest to powszechny błąd semantyczny, rozwiewany przez NATO rozdzielający niejako *crisis management and disaster response* (zob. CMDR Centre of Excellence). W Polsce natomiast, nadal istnieje silne przekonanie utożsamiania tych elementów jako jednego segmentu. Szczególnie różnice zauważalne są w przykładzie podmiotów, tj: Państwowa Straż Pożarna i Siły Zbrojne, gdzie pierwszy komponent uważa ZK głównie za zagrożenia naturalne, natomiast drugi odbiera je w kontekście zagrożeń militarnych, terrorystycznych i hybrydowych.

Przedstawione tezy bronią się chociażby w działaniach na rzecz zapobiegania bądź ograniczenia zagrożeń związanych z epizootią, rozumianych jako „masowe występowanie na określonym terenie i w określonym czasie zachorowań zwierząt na chorobę zakaźną" (zob. *Słownik języka polskiego*). Choć ustawa o ochronie zdrowia i zwalczaniu chorób zakaźnych u zwierząt[5], nie przewiduje użycia oddziałów WOT do przeciwdziałania epizootiom, to ich wkład w tej przestrzeni nie może zostać pominięty. Przykład stanowią działania na rzecz ograniczenia występowania afrykańskiego pomoru świń (ASF) bądź ptasiej grypy. Choć dwie wspomniane epizootie nie przenoszą się bezpośrednio na ludzi, to stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla zwierząt, których się nie leczy a likwiduje, powodując ogromne straty dla rolnictwa i gospodarki kraju. Poza tym istnieją również inne choroby odzwierzęce, jak np. wirus AH1N1, będący zmutowaną wersją świńskiej grypy, niezwykle niebezpiecznej dla ludzi – w szczególności młodszego pokolenia. Objawy wspomnianego wirusa mogą być mylone z objawami Covid-19, gdzie w obydwóch wypadkach najczęściej przypominają zwykłe przeziębienie. Wprowadzenie jednak przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) stanu pandemii do wspomnianych wirusów, prowadzi do poszerzenia perspektyw odbioru tychże zagrożeń.

---

[5] Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. z 2004 r. Nr 69 poz. 625 z późn. zm.).

Działania WOT w kwestii zwalczania lub ograniczenia pandemii można zauważyć na każdym kroku relacjonowanym w mediach społecznościowych. Przykład stanowi chociażby wojewódzkie podkarpackie – „duże poszukiwania padłych dzików i/lub ich szczątków z udziałem Wojsk Obrony Terytorialnej zorganizowano 15 maja 2021 r. na terenie powiatów: lubaczowskiego, jarosławskiego i przeworskiego. Znaleziono 8 padłych dzików, wszystkie okazały się dodatnie w kierunku ASF. Kolejne, w dniach 12 i 26 czerwca 2021 r. na terenie powiatów: mieleckiego i kolbuszowskiego. Znaleziono 8 padłych dzików, 7 z nich okazały się dodatnie w kierunku ASF (...)" (Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie, 2021). Zastanawiającą kwestią jest zmiana podejścia WOT (czy samego wojska) na przestrzeni lat w tej dziedzinie. Wszak w 2018 r., również chciano wykorzystać ten komponent do walki z ASF – odstrzał zarażonych dzików – jednak brakowało podstaw prawnych ku temu. „Siły Zbrojne, w skład których wchodzą Wojska Obrony Terytorialnej, służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium (art. 26 ust. 1 Konstytucji RP). W tak zakreślonych granicach właściwości Sił Zbrojnych RP nie mieści się w żaden sposób zwalczanie chorób zakaźnych wśród zwierzyny dziko żyjącej" (Kuznowicz, 2018). Ostatecznie jednak znaleziono lukę prawną nie wykorzystując jednostek SZ jako przysłowiowych „myśliwych" a swego rodzaju „organów wspierających w poszukiwaniach". Zastanawiającym stają się również kwestie tak częstego użycia, bądź co bądź, oddzielnego komponentu rodzajów SZRP, do zadań de facto Administracji Publicznej. Wojska Obrony Terytorialnej, ostatnimi czasy zaczęły realizować zadania wszystkich służb, straży, inspekcji – podległych niejako administracji publicznej. Tak jak kiedyś angażowano siły PSP, wszędzie tam, gdzie brakowało zarówno pokładów osobowych, jak i materiałowych, tak teraz, konstytuuje się rzeczywistość, w której to WOT, przejmują rolę podmiotu używanego w sytuacjach kryzysowych, gdy brakuje odpowiednich środków materiałowych bądź osobowych.

Zadania Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu zagrożeń o charakterze epidemiologicznym na przykładzie pandemii Covid-19 w latach 2020-2021

Wojska Obrony Terytorialnej obok Straży Granicznej, Policji, Państwowego Ratownictwa Medycznego, Państwowej Straży Pożarnej, czy też innych służb bądź organizacji pożytku publicznego, odegrały niezwykle

istotną rolę w zabezpieczeniu lokalnych społeczności przed rozprzestrzeniającym się zagrożeniem o charakterze epidemiologicznym, którym niewątpliwie jest pandemia wirusa SARS-CoV-2, wywołującego chorobę Covid-19. Zaangażowanie komponentu terytorialnego Sił Zbrojnych RP uzupełniło siły i środki, którymi dysponuje państwo na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej. Zadania wykonywane przez żołnierzy WOT miały charakter wspomagający, których nadrzędnym celem było zahamowanie oraz przeciwdziałanie skutkom transmisji koronawirusa, współpracując przede wszystkim z pozostałymi służbami, służąc potrzebującej społeczności, a także wykonując doraźne zadania, wykreowane przez dynamiczną sytuację epidemiologiczną w Polsce.

Podobnie jak inne służby o charakterze ratowniczym, porządkowym i obronnym, Wojska Obrony Terytorialnej zostały zaangażowane niemal natychmiastowo, czyli już w pierwszych dniach pojawiania się ognisk koronawirusa w Polsce. Pierwszy przypadek pozytywnego testu na obecności SARS-CoV-2 został potwierdzony 4 marca 2020 r., co wówczas przełożyło się na zwiększenie sił i środków do zabezpieczenia społeczności lokalnych przed rozprzestrzenianiem się choroby Covid-19 (zob. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2020). Zadania powierzone żołnierzom WOT wynikały w głównej mierze z zapotrzebowania poszczególnych samorządów, innych organizacji, a także państwowych służb na udzielenie niezbędnego wsparcia w realizacji bieżących potrzeb. Z biegiem czasu spectrum zadań zostało poszerzone o czynności wykonywane przez komponent terytorialny Sił Zbrojnych. Na potrzeby przeciwdziałania transmisji wirusa, o którym w tamtym czasie nie było wiele informacji z medycznego i epidemiologicznego punktu widzenia, 6 marca 2020 r., czyli już dwa dni po oficjalnym potwierdzeniu obecności koronawirusa w Polsce, Wojska Obrony Terytorialnej zostały zaangażowane do zadań zabezpieczających (zob. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2020). Na mocy decyzji Ministra Obrony Narodowej [przyp. red. Mariusza Błaszczaka] o zaangażowaniu Wojska Polskiego w zwalczanie pandemii, uwzględniając wytyczne Ministra Zdrowia [przyp. red. Łukasza Szumowskiego] 13 marca 2020 r. został zmieniony model funkcjonowania WOT ze szkoleniowego na przeciwkryzysowy, co wówczas oznaczało oficjalne wdrożenie komponentu terytorialnego do podmiotów biorących czynny udział w zwalczanie pandemii Covid-19 (zob. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2020). W związku z tym 19 marca 2020 r. „Terytorialsi" rozpoczęli działalność

w ramach operacji o kryptonimie „Odporna Wiosna" (zob. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2020). Jej nadrzędnym celem było zabezpieczenie społeczności lokalnej przed nowego rodzaju kryzysem, a także ogólne łagodzenie zaistniałej sytuacji, która podobnie, jak w innych państwach, była okupiona paniką oraz dezorientacją. Działania w ramach prowadzonej akcji zakończyły się w czerwcu 2020 r. i od razu nastąpiło przejście do realizacji kolejnej operacji pod kryptonimem „Trwała Odporność". Oba przedsięwzięcia charakteryzowały się pięcioma cechami, tj.: „zapobiegaj, identyfikuj, izoluj, wspieraj, odtwarzaj", które całościowo oddawały kierunek działań (zob. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, 2020). Jeżeli chodzi o wdrożenie „Trwałej Odporności" to przede wszystkim swoim działaniem obejmowania znacznie dłuższe spektrum czasu, bo aż do końca III fali pandemii Covid-19 w Polsce, tj. wiosna 2021 i przede wszystkim stanowiła kontynuację poprzedniej operacji, jednakże w oparciu o poszerzony zakres zadań do zrealizowania oraz większą intensywności prowadzonych działań, zwłaszcza wobec systemu ochrony zdrowia, który wówczas ponownie był na skraju wyczerpania (Wojska Obrony Terytorialnej, 2021a).

Udział WOT w przeciwdziałaniu zagrożeniu epidemiologicznemu skupiał się na trzech podstawowych obszarach, które w ramach prowadzonych operacji były rozwijane bądź wzbogacane o doraźne, niecierpiące zwłoki zadania. Pierwsza płaszczyzna działania charakteryzowała się wsparciem służb ratowniczych oraz porządkowych, np. Państwowego Ratownictwa Medycznego, Policji, czy też Straży Granicznej. Główny nacisk kładziony był na wspólne mieszane patrole – zwłaszcza w momencie zwiększonych wskaźników zachorowalności wśród służących policjantów bądź strażników granicznych. Zaangażowanie WOT pozwoliło na zachowanie ciągłości prowadzonych patroli oraz kontroli sanitarnych okolicznych mieszkańców (Pieczywok, 2020, s. 224). Współpraca ze Strażą Graniczą opierała się przede wszystkim na weryfikacji podróżnych, czy to na pieszych, samochodowych bądź lotniczych przejściach granicznych (Pieczywok, 2020, s. 224). Wówczas siły i środki WOT skutecznie uzupełniały pozostałe służby. Oprócz tego, pierwsza płaszczyzna działania „Terytorialsów" odnosiła się również do współpracy z administracją rządową w terenie oraz samorządami, czyli poziomem zarządzania, który jest najbliżej społeczności lokalnej, co bezpośrednio związane jest z dewizą tego terytorialnego komponentu Sił Zbrojnych RP. Ponadto, podczas operacji żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej przede wszystkim pełnili bardzo ważne

ogniwo logistyczne w łańcuchu dostaw, zwłaszcza pomiędzy podmiotami zajmującymi się dystrybucją a odbiorcami, którymi najczęściej były osoby przebywające na kwarantannie bądź izolacji (zob. Wojska Obrony Terytorialnej, 2021a). Należy również zaznaczyć, iż wówczas, wspomniane formy ograniczenia kontaktów społecznych trwały zdecydowanie dłużej niż obecnie. Na dzień 21 marca 2022 r., zarówno kwarantanna, jak i izolacja trwają zaledwie 7 dni, podczas gdy na samym początku pandemii było to 14 dni, przy czym zakończenie izolacji musiało być potwierdzone dwukrotnie negatywnym wynikiem testu rRT-PCR (Ważna, 2020). To skutkowało, iż osoby przebywały w odosobnieniu znacznie dłużej niż przewidywały to ówczesne ograniczenia sanitarne. Powodem takiej sytuacji było utrzymywanie się wirusa w organizmie żywiciela ponad wskazane ramy czasowe, który w wykonywanych testach miał status „aktywny", mimo iż zakażony człowiek już nie zarażał. W związku z tym wspomniane dostawy były kluczowe dla zabezpieczenia bieżących potrzeb, tj. żywność, medykamenty, czy też środki ochrony indywidulanej. Był to szczególny rodzaj opieki nad osobami najbardziej potrzebującymi, np. samotnymi, schorowanymi, wiekowymi, bądź członkami rodzin osób pełniących obowiązki służbowe w związku ze stanem epidemii. Jednakże pomoc ta w sposób szczególny była ukierunkowana na kombatantów Wojska Polskiego, dla których istotna była rozmowa, a także wsparcie psychologiczne czy też pomoc w przemieszczaniu się w celu kontroli stanu zdrowia (Pieczywok, 2020, s. 223).

Kolejnym zadaniem w ramach operacji „Odporna Wiosna" i „Trwała Odporność" oraz działań epidemiologicznych było zaangażowanie w pomoc personelowi ochrony zdrowia, który wówczas stał nad granicą wydolności oraz wytrzymałości. Warto również zaznaczyć, iż wielu żołnierzy OT posiada kwalifikowane przeszkolenie medyczne, bądź z wykształcenia są medykami, co w zaistniałej sytuacji kryzysowej okazało się być niezwykle pomocne (zob. Polska Zbrojna). Ponadto, jest to bardzo dobra prognoza na przyszłość na wypadek wystąpienia ponownie tego rodzaju zagrożenia o charakterze naturalnym. Wsparcie WOT zostało przede wszystkim wykorzystane w aspekcie wstępnej oceny poszkodowanych szukających pomocy w Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych, bądź Izbach Przyjęć, czy też pobierania wymazów z nosogardzieli, wraz z transportem materiału biologicznego do laboratoriów. Nie można również zapominać o wsparciu na rzecz centrów krwiodawstwa, które wówczas

posiadały deficyt. Dodatkowym zadaniem wykonywanym na rzecz systemu ochrony zdrowia było organizowanie mobilnych punktów wymazowych oraz przyjęć, a także pomoc przy tworzeniu szpitali tymczasowych dedykowanym chorym na Covid-19 (Gąsiorek, Marek, 2020, s. 71).

Drugą płaszczyzną działań „Terytorialsów" była szeroko rozumiana prewencja, która miała na celu ochronę zarówno siebie, jak i pozostałych żołnierzy i podmioty współpracujące – głównie za sprawą możliwego do utrzymania dystansu oraz prawidłowego stosowania środków ochrony indywidualnej przy jednoczesnej edukacji w tym zakresie (Gąsiorek, Marek, 2020, s. 70). Z omówionym aspektem operacji związany jest trzeci obszar działalności, a mianowicie żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej jako ochotnicy i pasjonaci, prywatnie wykonujący inne zawody wyuczone, mogli wykazać się kompetencjami oraz umiejętnościami wprost wynikającymi z wykonywanego zawodu na co dzień. Przede wszystkim należy tutaj wspomnieć o realizacji zadań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego – głównie w aspekcie psychologiczny oraz wcześniej wspomnianym medycznym. Dzięki żołnierzom WOT został uruchomiony telefon wsparcia, przy którym dyżurowali specjaliści udzielający niezbędnej pomocy psychologicznej. Ponadto, aktywnie uczestniczyli w edukowaniu i szkoleniu z zakresu posługiwania się środkami ochrony wraz ze sposobem zachowania w pandemii (Gąsiorek, Marek, 2020, s. 69). Do tego należy również zaliczyć szeroką profilaktykę w ramach zasad zachowania podczas stanu epidemii w celu ograniczenia rozprzestrzeniania wirusa SARS-CoV-2.

Zakończenie

Reasumując, w wyniku zaangażowania Wojsk Obrony Terytorialnej w przeciwdziałanie pandemii wirusa SARS-CoV-2 nawiązano i zacieśniono relacje z władzami na poziomie samorządowym przez dowódców Batalionów Obrony Terytorialnej we właściwych stałych rejonach odpowiedzialności. Zwiększono również zdolność reagowania tego rodzaju Sił Zbrojnych RP na zdarzenia kryzysowe, zwłaszcza tych o charakterze naturalnym. Oprócz tego uzyskano zdolność w zakresie wsparcia logistycznego, które z punktu widzenia różnego rodzaju zagrożeń jest niezwykle istotne (zob. Wojska Obrony Terytorialnej, 2021a).

Zaangażowanie Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczanie pandemii Covid-19 stanowi interesującą prognozę na przyszłość, zwłaszcza w aspekcie epidemiologicznym, gdyż potencjał żołnierzy, który jest wszechstronny oraz ich obecność w rejonach odpowiedzialności, powoduje możliwość działania na wielu płaszczyznach oraz wykonywania różnego rodzaju doraźnych zadań. Obecna sytuacja, w której znajduje się zarówno Polska, jak i świat nie jest optymistyczna. Biorąc pod uwagę kryzys humanitarny, u którego progu stoi nasze państwo, a także wciąż dynamicznie rozwijającą się globalizację połączoną ze spadkiem popularności szczepień, należy spodziewać się kolejnych chorób o zasięgu lokalnym, regionalnym, a nawet światowym. Jednakże na taką ewentualność „Terytorialsi" są już przygotowani, tzn. wiedzą jaki zasięg mogą obejmować ich działania, a także na czym one mogą polegać. Warto tutaj zaznaczyć, iż w przypadku wystąpienia chorób zakaźnych na pełną skalę, metody działania nie zmieniają się pomimo znaczącego postępu technologicznego i medycznego. Wciąż najważniejsze są i będą izolacja, dystans społeczny, a także ograniczanie do minimum kontaktów międzyludzkich, a co za tym idzie, obecność żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej będzie nieoceniona w kontekście ciągłości logistyki, zaopatrzenia, kontroli i pierwszej pomocy. Stwarzać to może w przyszłości przeświadczenie, że Wojska Obrony Terytorialnej jako oddzielny rodzaj Sił Zbrojnych będą w przyszłości powoływane do zadań z zakresu zarządzania kryzysowego z racji posiadanego już doświadczenia. Kształtować będzie to rzeczywistość, w której administracja publiczna uzyska siły i środki rozdysponowane z Wojska Polskiego na rzecz szybszej likwidacji zagrożeń i odbudowy po ich wystąpieniu, nie zakłócając przy tym realizacji zadań militarnych przez pozostałe rodzaje Sił Zbrojne RP.

Bibliografia

CMDR Centre of Excellence, *Vision and mission*, https://www.cmdrcoe.org/menu.php?m_id=44, (11.04.2022).

Gąsiorek K., Marek A. (2020), *Działania Wojsk Obrony Terytorialnej podczas pandemii Covid-19- jako przykład wojskowego wsparcia władz cywilnych i społeczeństwa*, „Wiedza Obronna", vol. 272, no. 3.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78 poz. 483).

Kuznowicz K. (2018), *O tym, dlaczego wojsko nie włączy się w akcję redukcji populacji dzików*, Krajowa Rada Izb Rolniczych, http://www.krir.pl/2014-01-03-03-24-03/afrykanski-pomor-swin/5546-dlaczego-wojsko-nie-wlaczy-sie-w-akcje-redukcji-populacji-dzikow, (11.04.2022).

Obwieszczenie Ministra Zdrowia z dnia 1 lutego 2022 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2022 poz. 340).

Pieczywok A. (2020), *Rola i znaczenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako instytucji integrującej i wspierającej społeczeństwo w czasie pandemii*, [w:] N.G. Pikuła, M. Grewiński, E. Zdebska, W. Glac (red.), *Wybrane krajowe i międzynarodowe aspekty polityki społecznej w czasie pandemii koronawirusa*, Biblioteka Instytutu Spraw Społecznych, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków.

Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie (2021), *Sytuacja epizootyczna odnośnie afrykańskiego pomoru świń (ASF) w województwie podkarpackim w 2021 r.*, https://rzeszow.uw.gov.pl/afrykanski-pomor-swin-asf/.

Polska Zbrojna, *Medycy WOT kontra COVID-19*, http://polska-zbrojna.pl/Mobile/ArticleShow/30743, (11.04.2022).

Przemyśl.pl, *Zarządzanie Kryzysowe – Bezpieczeństwo – Obrona Terytorialna*, https://przemysl.pl/44313/zarzadzanie-kryzysowe-bezpieczenstwo-obrona-terytorialna.html, (11.04.2022).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 poz. 433).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2022 poz. 491).

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (2020), *Działania realizowane przez WOT w celu zapewnienia wsparcia podmiotom układu pozamilitarnego w czasie trwania pandemii COVID-19*, „Biuletyn analityczny", nr 31, https://www.gov.pl/web/rcb/dzialania-realizowane-przez-wot-w-celu-zapewnienia-wsparcia-podmiotom-ukladu-pozamilitarnego-w-czasie-trwania-pandemii-covid-19, (11.04.2022).

Słownik języka polskiego, https://sjp.pwn.pl/sjp/epizootia;2556929.html, (11.04.2022).

Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz.U. z 2004 r. Nr 69 poz. 625 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r. Nr 89 poz. 590 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2008 r. Nr 234 poz. 1570 z późn. zm.).

Ważna M., *14-dniowa izolacja pacjenta z COVID-19 to za mało? Przegląd badań*, https://www.medonet.pl/koronawirus/poradnik,koronawirus--14-dniowa-izolacja-to-za-malo--przeglad-badan,artykul,3839511.html, (11.04.2022).

Wojska Obrony Terytorialnej (2021a), *Rok działań przeciwpandemicznych,* https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/654420/rok-dzialan-przeciwepidemicznych, (11.04.2022).

Wojska Obrony Terytorialnej (2021b)*, Cel 32 tys. żołnierzy został zrealizowany*, https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/715705/cel-32-tys-zolnierzy-zostal-zrealizowany/, (11.04.2022).

Wojska Obrony Terytorialnej (2021c), *Nowe brygady i bataliony*, https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/654415/nowe-brygady-i-bataliony-wot, (11.04.2022).

Wojsko Polskie, *Brygady WOT*, https://www.wojsko-polskie.pl/dwot/brygady/, (11.04.2022).

Łukasz Sławomir Fraszka*

Naród Islamu – ruch emancypacji Afroamerykanów o charakterze separastyczno-religijnym

Do przemian społecznych przyczyniają się ruchy społeczne, a także siły zewnętrzne, takie jak zmiany środowiskowe i postęp technologiczny. Zasadniczo każde zakłócenie *status quo*, zamierzone lub niezamierzone, wywołane przez człowieka lub naturalne, może spowodować zmianę społeczną. Tak więc zmiana społeczna jest definiowana jako „wszelka istotna zmiana struktur społecznych, norm i zwyczajów, instytucji społecznych, ról społecznych, a także wartości wyznaczających ludzkie działania, plany życiowe i światopoglądy" (Bokszański, 2016, s. 11). W wyniku zmian we wzorcach życia ludzi zmiany te zachodzą w czasie i często mają głębokie i długotrwałe skutki dla społeczeństwa. Nie jest to wyczerpująca lista wszystkich zmian społecznych. Zmiany w sztuce, języku, technologii, filozofii i innych dziedzinach nie są objęte terminem „zmiana społeczna", który należy rozumieć wąsko, jako zmiany w sferze interakcji społecznych. W rezultacie zmiana społeczna będzie ma wpływ na każdy element procesów społecznych, wzorów społecznych, interakcji społecznych lub organizacji społecznej. Jest to zmiana w strukturach instytucjonalnych i normatywnych społeczeństwa.

Marcus Garvey (1887-1940), z pochodzenia Jamajczyk, zapoczątkował ruch separatystyczny. M. Garvey był pierwszym czarnym przywódcą na półkuli zachodniej, który głosił „(...) ideę braterstwa czarnej rasy na całym świecie oraz rozwojem Afryki, niezależnie od kolonialnej enklawy, z której ich współbracia mogliby czerpać dumę. Rozwój Narodu «Czarnych» opierać się zarówno na idei separatyzmu, jak i na idei powrotu do Afryki, skąd Czarni przedstawiciele przemieszczaliby się do wszystkich krajów i miast na świecie" (Lipiński, 2014, s. 175-176). Na początku XX w. jego nacisk na dumę rasową, polityczne i ekonomiczne samostanowienie był ważnym przesłaniem dla Afroamerykanów. Założył Uniwersalny Związek Doskonalenia Czarnych (UNIA), który przewidywał powrót do

* mgr Łukasz Sławomir Fraszka, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Uniwersytet Łódzki, ORCID: 0000-0002-1423-652X, e-mail: lukasz.fraszka@gmail.com

Afryki poprzez zakładanie samowystarczalnych przedsiębiorstw, poza tym zaczął głosić „(...) koncepcję utworzenia czarnych instytucji edukacyjnych w celu nauczania Czarnych kultur i poprawy warunków życia Czarnej Rasy bez względu na usytuowanie jej na świecie" (Lipiński, 2014, s. 176). Głównym założeniem organizacyjnym było stworzenie ogólnoświatowej organizacji, która pełniłaby rolę rządu na uchodźstwie dla odrodzonego narodu afrykańskiego żyjącego w globalnym rozproszeniu. Cele i ideały organizacji odwoływały się przede wszystkim do grup klasy robotniczej poszukujących bardziej zdefiniowanej tożsamości etnicznej oraz sposobu na wyrażenie rosnącego poczucia zbiorowego przeznaczenia, co było zjawiskiem patriotycznym obserwowanym na całym świecie po I wojnie światowej.

Między nurtem reformatorski a rewolucyjnym

Rozwój tematu niewolnictwa w demokratycznym społeczeństwie pobudził na początku XIX wieku grupy pro- i antyniewolnicze, co przyczyniło się do podziału w Stanach Zjednoczonych i ostatecznie doprowadziło do wojny secesyjnej. Przez cały XIX i początek XX wieku Afroamerykanów czekała ponura przyszłość prześladowań społecznych, ekonomicznych i politycznych, ponieważ „byli wyraźnie dyskryminowani w takich kwestiach, jak: zatrudnienie, możliwość awansu czy też wysokość płacy. Bezrobocie wśród czarnych było dwa razy większe niż wśród białych" (Bieluk, 2006, s. 180). W tym okresie pojawiła się kwestia czarnego nacjonalizmu, czyli „(...) odłączenie się od białej społeczności oraz zadbanie o dobrobyt czarnych obywateli (...)" (Kargul, 2016, s. 130). Czarny nacjonalizm w Stanach Zjednoczonych był w większości przypadków ruchem separatystycznym, ponieważ dążył do wyodrębnienia się Czarnych z istniejącego społeczeństwa zdominowanego przez białych (Jacob, 2017, s. 123).

Walka Afroamerykanów w Stanach Zjednoczonych o pełne prawa obywatelskie i równość rasową była realizowana poprzez protesty, które przybierały różne formy. Bojkot autobusów w Montgomery w Alabamie w 1955 r. zapoczątkował falę zmian, których kulminacją była ustawa o prawach wyborczych z 1965 r. W Greensboro czterech czarnych studentów poprosiło o obsługę w barze *Woolworth*, który w 1960 r. był otwarty wyłącznie dla białych klientów. Po tym, jak odmówiono im przyjęcia, zor-

ganizowali protest (Arsenault, 2006, s. 84). Do 1961 r. w takich protestach wzięło udział 70 000 osób. Demonstracje te zwróciły uwagę na sytuację czarnych ludzi na Południu. Innym przykładem byli *Freedom Riders* (Jeźdźcy Wolności) – grupa czarnych i białych demonstrantów, którzy jeździli segregowanymi autobusami po południowych stanach. Zdarzało się, że biała młodzież urządzała na nich zasadzki i napady. Po dotarciu do celu, którym zazwyczaj były miasta objęte segregacją, demonstranci organizowali strajki. *Freedom Riders*, zainspirowani ideami przewrotu społecznego i odnowy moralnej, przeciwstawiali się obyczajom podzielonego rasowo społeczeństwa, dokonując zwodniczo prostego czynu. Siadali w autobusach i pociągach, gdzie chcieli, i domagali się nieograniczonego dostępu do restauracji i poczekalni na dworcach, nawet na tych obszarach Głębokiego Południa, gdzie takie zachowanie było prawnie i zwyczajowo zabronione (Arsenault, 2006, s. 2). *Freedom Riders* zwrócili dużą uwagę na ruch praw obywatelskich.

Najbardziej popularne były pokojowe demonstracje i marsze, które stały się bardzo skuteczną techniką walki o prawa obywatelskie. Jednostki i grupy stosowały różne taktyki walki z uprzedzeniami, w tym marsze protestacyjne, bojkoty i odmowę przestrzegania praw dotyczących segregacji, a także „(...) obejmował m.in. legalne i nielegalne akcje protestacyjne, akcje rejestracji czarnoskórych wyborców, działania mające wywrzeć presję legislacyjną na szczeblu stanowym i federalnym, zakładanie Czarnych partii politycznych oraz organizacji wspierających rozwój Afroamerykanów, zwiększoną aktywność religijnych organizacji skupiających czarnoskórych Amerykanów" (Jeliński, 2011, s. 264). W dekadzie największych triumfów ruchu praw obywatelskich, w latach 1957-1968, Martin Luther King i jego polityka niestosowania przemocy były siłą dominującą, ponieważ „(...) był przekonany, że doskonale sprawdzi się ona również w walce z prześladowaniami na tle rasowym w mieście, które powszechnie kojarzyło się z praktykami segregacyjnymi" (Jeliński, 2011, s. 193). Tysiące czarnych ludzi na całym świecie postrzegało M.L. Kinga jako ucieleśnienie rewolucji. Potrafił porozumieć się ze zwykłymi ludźmi i wyrazić ich niezadowolenie i wściekłość. Przede wszystkim jednak był symbolem niezłomnego oporu wobec uprzedzeń, dyskryminacji i represji, zaś „(...) celem jego walki było stworzenie społeczeństwa opartego na zasadach sprawiedliwości i braterstwa, wolnego od chciwości i biedy, wspólnoty, «w której każdy człowiek szanuje godność i wartość drugiego

człowieka»" (Urbańczyk, 2015, s. 180). Jego wykłady i słowa pobudziły świadomość całego pokolenia. Jego demonstracje i marsze zapoczątkowały ogromne zmiany w społeczeństwie amerykańskim.

W 1957 r. M.L. King zebrał grupę czarnych przywódców i stworzył podstawy organizacji znanej obecnie jako Konferencja Przywódców Chrześcijańskich Południa (SCLC). Po wyborze na przewodniczącego M.L. King zaczął pomagać innym społecznościom w organizowaniu własnych demonstracji przeciwko dyskryminacji, które jako „świadome odrzucenie przemocy fizycznej nie oznaczało słabości, ponieważ mogli się na to zdecydować się jedynie ludzie silni, którzy mają odwagę «stawić czoło przemocy, nie uciekając się do przemocy»" (Urbańczyk, 2015, s. 182). Jego filozofia bezpośredniego działania bez użycia przemocy oraz strategie racjonalnej i nieniszczącej zmiany społecznej zelektryzowały sumienie tego narodu i uporządkowały jego priorytety.

Niestety, napięcia na tle rasowym utrzymywały się po 1968 r., a ubóstwo wśród czarnych mieszkańców miast stało się coraz większym problemem, co przyczyniło się, że „część osób czarnoskórych zamieszkujących slumsy i getta północnoamerykańskich miast odrzuciła jego pacyfistyczne poglądy, skłaniając się ku poparciu ugrupowań ekstremistycznych (...)" (Wojnowski, 2020, s. 127). Na tej fali w latach 60. i 70. XX wieku swoją chwilę wykorzystał Naród Islamu, który stał się radykalnie separatystyczną afroamerykańską organizacją społeczną i polityczną w Stanach Zjednoczonych, która jednocześnie miała również charakter religijny.

Geneza Narodu Islamu

Naród Islamu powstał 4 lipca 1930 r. w Detroit, a jego twórcą był Wallece D. Farda, imigrant prawdopodobnie pochodzący z Arabii Saudyjskiej, który został „uznany przez członków NOI za długo oczekiwanego Mesjasza chrześcijan i *mahdiego* muzułmanów" (Klimek, 2008, s. 74). W 1934 r. W.D. Farda wyjechał do Chicago i niespodziewanie zaginął nie wracając już nigdy do Detroit. W związku z jego zniknięciem rozpoczęły się walki o sukcesję po nim, w wyniku których liderem marginalnego, dodatkowo zdziesiątkowanego przez wewnętrzne podziału ruchu został Elijaha Muhammad. To on, oraz Malcolmem X doprowadzili do tego, że Naród Islamu w latach 50. XX wieku uzyskał ogólnonarodowy rozgłos i zwielokrotnił liczbę wyznawców, dzięki głoszeniu, że „Murzyni nie są

prawdziwymi Amerykanami i dlatego nie muszą być lojalni wobec państwa. Odrzucał dominację białego człowieka i występował z ostrą krytyką chrześcijaństwa, wskazując, że prawdziwą religią jest ta, którą wyznaje czarna rasa" (Wąs, 2008). To także E. Muhammad nauczał, że W.D. Farda urodził się w Mekce w 1877 r. i pochodzi z plemienia *Quraysh*, zaś do Ameryki przybył dopiero w latach 30. XX wieku.

Kiedy Malcolm X przebywał w więzieniu w latach 1946-1952, nawiązał związek z E. Muhammadem, a po zwolnieniu wstąpił do Narodu Islamu. Malcolm X był znany ze swojej wojowniczej retoryki, a jego propozycje były postrzegane jako zradykalizowana wersja recept M.L. Kinga. W 1963 r. Malcolm zerwał z grupą po tym, jak dowiedział się, że E. Muhammad dopuścił się stosunków pozamałżeńskich. Formalnie opuścił grupę w 1964 r. i udał się na pielgrzymkę do Mekki, gdzie przeszedł na tradycyjny islam i przyjął imię El-Hajj Malik El-Shabazz (Curtis, 2006, s. 58). Później założył Organizację Jedności Afroamerykańskiej, świecką grupę, która opowiadała się za emancypacją Afroamerykanów (Kowalewski, 2013, s. 112).

Po śmierci E. Muhammada w roku 1975, przywódcą ruchu został jego syn – Warith Deen Mohammad, który szybko zmienił charakter – nie wykorzystał narracji historycznej do podkreślenia genetycznej podstawy wielkości czarnych, lecz zamiast tego ujął przeszłe sukcesy czarnych w ramy leksykonu czarnej etniczności, kultury i historii – i nazwę ruchu przeistaczając go z czasem w sunnicką organizację Amerykańskie Stowarzyszenie Muzułmanów (Curtis, 2006, s. 180). Jednakże już w 1981 r. Luis Farrakhan, jeden z czołowych działaczy reaktywował Naród Islamu w jego poprzednim charakterze zaś organizacja ta działa w Stanach Zjednoczonych po dziś dzień.

Pod przywództwem L. Farrakhana, Naród Islamu zapewniał patrole bezpieczeństwa dla obszarów zagrożonych narkotykami i ustanowił własny program uświadamiania o AIDS. Ruch działał na rzecz jedności Afroamerykanów, tworzył muzułmańskie szkoły oraz nakłaniał do zakładania muzułmańskich firm, takich jak pralnie chemiczne, sklepy spożywcze czy restauracje. „Separacja społeczna i ekonomiczna, uniezależnienie się, tworzenie własnej ekonomii, własnych farm, zakładów spożywczych, odzieżowych, piekarni, supermarketów, sklepów rybnych, firm budowlanych, firm operujących na rynku mieszkaniowym – było formą samostanowienia potomków niewolników" (zob. Kosowski). Stanowiło to pierw-

szy krok w kierunku rozwoju samowystarczalności czarnej społeczności. Wraz ze wzrostem ubóstwa w miastach, przesłanie L. Farrakhana o czarnej jedności, samowiedzy i niezależności a także jego krytyka amerykańskiego społeczeństwa znajdowały coraz większe poparcie wśród Afroamerykanów.

Teologia Narodu Islamu

Naród Islamu stanowi bardzo ciekawy przykład ruchu emancypacji Afroamerykanów, który „zakorzeniony w najniższych warstwach czarnej klasy robotniczej, trwale i skutecznie kwestionuje liberalne kierownictwa czarnych społeczności, reprezentujące klasę średnią i aspirujące do integracji z białym społeczeństwem" (Kowalewski, 2013, s. 87). Stanowi on bowiem syntezę islamu oraz czarnego nacjonalizmu. Ruch tzw. Czarnych Muzułmanów wykorzystał skrzyżowanie religii i rasy do stworzenia planu wyzwolenia, który miał na celu połączenie ludzi afrykańskiego pochodzenia. Silne poczucie tożsamości duchowej i kulturowej skłoniły społeczność afroamerykańską do wstąpienia do Narodu Islamu, szczególnie w czasie kryzysu gospodarczego na początku lat 30-tych (Jacob, 2017, s. 123).

Naród Islamu stworzył własną teologię, która została ukształtowana w odpowiedzi na zachodnią interpretację chrześcijaństwa przeplataną z ideologią supremacji białych oraz „podjął ostrą krytykę społeczeństwa amerykańskiego pod kątem nierówności społecznych i dyskryminacji rasowej, właściwej bardziej chrześcijaństwu, lecz nie islamowi" (Zdanowski, 2007, s. 10). Ich ponadnarodowe idee wolności, sprawiedliwości oraz równości działały na rzecz zakwestionowania globalnego imperializmu białych oraz białej supremacji przez cały XX wiek i później. Wraz ze wzrostem popularności ruchu pojawiły się także pierwsze głosy krytyki zza oceanu podważające islamistyczność Narodu Islamu. E. Muhammad odnosząc się do tych głosów krytyki powiedział, że stary islam był kierowany przez białych ludzi, białych muzułmanów, ale ten nie będzie. Ten islam zostanie ustanowiony i kierowany wyłącznie przez Czarnych Muzułmanów.

Nie ma wątpliwości, co do tego, że członkowie Narodu Islamu czują się muzułmanami, otóż „oprócz konwersji na Islam musieli w swoje życie wprowadzić ostrą muzułmańską dyscyplinę, co oznaczało odrzucenie alkoholu, tytoniu i wszelkich używek. Wymagane było także oddanie

i posłuszeństwo przywódcy oraz determinacja w dążeniu do celu" (Klimek, 2008, s. 74). Ponadto, a wręcz przede wszystkim odwołują się do Koranu Wierzą w Allaha, modlą się pięć razy dziennie. Sam E. Muhammad cytował Koran ponad dwieście razy w swojej książce *A Message to the Balckman of America* oraz „(...) podkreślał również polityczny, ekonomiczny i religijny ucisk, który prowadził czarną społeczność do zubożenia i uzależnienia, a jednocześnie przesłanie to dawało biednym i bezrobotnym poczucie przynależności do wspólnoty, w której podkreślano wartości rodzinne i w purytański sposób egzekwowano dyscyplinę, pracowitość i oszczędność. Praktykowano także ostry zakaz uprawiania hazardu oraz spożywania alkoholu, narkotyków i wieprzowiny" (Kamiński, 2018, s. 76).

Nie zmienia to faktu, że ideologia Narodu Islamu oraz tradycyjne założenia islamu różnią się od siebie w sposób fundamentalny. Członkowie NOI wierzą, że jego założyciel, W.D. Farda, był inkarnacją Boga na ziemi, co stoi w bezpośredniej sprzeczności z naukami islamu i konwencjonalnym pojęciem tylko jednego prawdziwego Boga, Allaha (Berg, 2012, s. 272). Różnice między tradycyjnym islamem a islamem Czarnych widoczne stały się także w podejściu do kwestii proroków. W klasycznym islamie jest pięciu proroków: trzech z Biblii hebrajskiej, Jezus i Muhammad. Naród Islamu do ich grona dołączył E. Muhammada, drugiego przywódcę NOI. W związku z tym interpretację Koranu przez Naród Islamu należy uznać za co najmniej niekonwencjonalną, a także podporządkowaną stworzonemu jeszcze przez W.D. Farda mitowi rasy.

Mit czarnej rasy

Wierzenia religijne E. Muhammada zawierały również mit o pochodzeniu Czarnych i opowieść o upadku człowieka, które nie miały nic wspólnego z innymi tradycjami islamskimi. E. Muhammad głosił, że czarni byli pierwszymi ludźmi na naszej planecie i że zostali stworzeni przez samych siebie, co oznacza, że byli zarówno twórcami, jak i producentami. Czarni przybyli do świętego miasta Mekki w Arabii po serii kataklizmów kosmicznych, które miały miejsce miliardy lat temu, w tym po oddzieleniu się księżyca od ziemi (Curtis, 2006, s. 11).

Wśród fundamentów istnienia Narodu Islamu znalazło się przekonanie, że czarny człowiek jest pierwszym człowiekiem, zaś Afroameryka-

nie należą do zagubionego plemienia *Shabazz* z Mekki, które „musi wrócić do swojej rdzennej religii – islamu, swojego oryginalnego języka – arabskiego i prawa Allaha" (Berg, 2012, s. 272). W.D. Farda przybył do nich, by mogli odkryć swoją prawdziwą tożsamość i doprowadzić do odrodzenia zagubionego – odnalezionego w Ameryce Narodu Islamu, co jest możliwe tylko poprzez islam. Według E. Muhammada Pierwotni Ludzie byli na Ziemi od 12 trylionów lat, kiedy Bóg, potężny naukowiec, próbował przekonać wszystkich, by mówili tym samym językiem. Kiedy nie udało mu się tego dokonać, chciał unicestwić ludzkość za pomocą potężnej eksplozji, ale zamiast zabić całą kulę ziemską, uderzenie spowodowało oddzielenie się Ziemi od Księżyca. Pomimo boskiego planu unicestwienia życia na Ziemi, czarna rasa rozkwitła; plemię *Shabazz* osiedliło się zarówno w dolinie Nilu, jak i w Mekce, gdzie stworzyło wysoce wyrafinowaną utopię (Ansari, 1981, s. 163). Ta idealna cywilizacja trwała 66 trylionów lat, aż do momentu, gdy okrutny, lecz genialny naukowiec o imieniu Jakub genetycznie stworzył rasę białą (Ansari, 1981, s. 164). Ludzie rasy kaukaskiej są z gruntu źli i pod każdym względem gorsi od Afrykanów, ale Jakub nauczył ich metod, które pozwoliły im utrzymać trwającą 6 tysięcy lat dominację nad czarną rasą. Przepowiedziano, że dominacja Białej rasy zakończy się w 1914 r., a następujące po tym przybycie Najwyższej Istoty, E. Muhammada, do Ameryki Północnej wskazuje, że nowa Czarna Utopia szybko nadchodzi (Ansari, 1981, s. 167).

Według tradycyjnego islamu historia powstania świata przedstawiana przez NOI jest herezją, ponieważ jest sprzeczna z opisem wydarzeń w Koranie. Co więcej, sugeruje ona, że tylko Czarni są boscy, chociaż w islamie wszyscy ludzie są równi w oczach Allaha. Główną koncepcją teologii Narodu Islamu jest przekonanie, że Czarni są z natury dobrzy, a biali są z natury źli, chociaż konwencjonalny islam głosi, że osoby o każdym kolorze skóry są mile widziane jako członkowie ummy muzułmańskiej (Fishman, Soage, 2013, s. 63). Ponadto głoszono, że Biblia jest „zatrutą księgą" zmienioną celowo przez białe diabły. Odkryć i przekazać prawdy w niej ukryte potrafi jedynie prorok, a za proroka uważał się i był uważany przez członków Narodu Islamu E. Muhammad (Berg, 2012, s. 273).

Interpretacja NOI na temat stworzenia Ziemi i ewolucji rasy ludzkiej różni się znacząco od tradycyjnego islamu – mit ten nie odwołuje się do historii stworzenia znanej z Koranu. E. Muhammad skupiał się naj-

mocniej na tych cechach islamu, które były istotne dla Afroamerykanów – na tych, które dotyczyły tożsamości koloru skóry. Odwoływał się do niewolnictwa i plemienia *Shabazz*, interpretował Koran patrząc przez pryzmat historii Czarnych, bowiem uważał „(...) że istnieją trzy łańcuchy niewolnictwa, którymi biali trzymają czarnych w niewoli. Są to: religia chrześcijańska, kościół i nazwiska jakie biali nadali czarnym" (Kamiński, 2018, s. 75). Zdaje się to ukazywać, że najważniejszym celem E. Muhammada było wyzwolić Afroamerykanów ze stanu upodlenia – zarówno religijnego, jak i społecznego, którego ofiarą padli przez białych.

Podsumowanie

Wyróżnić można dwie tendencje wśród Afroamerykanów, którzy chcą w pełni wykorzystać swój potencjał w społeczeństwie: pragnienie integracji, które kładzie nacisk na pełne uczestnictwo jako obywatele Stanów Zjednoczonych, oraz wezwanie do nacjonalizmu, które postrzega Czarnych jako fizycznie, kulturowo i mentalnie niezależne społeczeństwo. Wielki Kryzys Gospodarczy, który spowodował załamanie się fundamentów porządku społecznego i instytucji rządowych, zapoczątkował powstanie wielu afroamerykańskich grup emancypacyjnych o dwóch odrębnych nurtach: reformatorskim i rewolucyjnym. Od zasad M.L. Kinga, polegających na idei biernego oporu, po Naród Islamu, który opiera się na garveizmie.

Sukces może opierać się na trwałości teologii Narodu Islamu, świątyń, grup badawczych, firm pływających pod flagą tego ruchu i szkół, to ruch ten okazał się skuteczny. Z jednej strony islam stanowi najszybciej rozwijającą się religię w Stanach Zjednoczonych, z drugiej „wyznawcy islamu są relatywnie najmłodsi; prawie co drugi nie skończył 29 lat, podczas gdy wśród protestantów i katolików mniej niż co piąty" (Płudowski, 2017, s. 84). Poza tym Czarni stanowią prawie 90% nawróconych na islam w USA, co świadczy o wpływie Narodu Islamu a szkoły Czarnych Muzułmanów w całym kraju pozostają ważną alternatywą dla innych instytucji religijnych i szkół publicznych.

Bibliografia

Ansari Z. I. (1981), *Aspects of Black Muslim Theology*, "Studia Islamica", nr 53, s. 137-76.

Arsenault R. (2006), *Freedom riders: 1961 and the struggle for racial*, Wyd. Oxford University Press, New York.

Berg H. (2012), *Mitotwórstwo w kontekście afroamerykańskich ruchów muzułmańskich. Mauryjska Świątynia Wiedzy, Naród Islamu i Amerykańskie Stowarzyszenie Muzułmanów*, [w:] S. Chazbijewicz, M. Turowski, K. Skarbek (red.), *Nowoczesność, Europa, islam. Religia a dylematy obywatelstwa i wykluczenia*, Instytut Studiów nad Islamem, Wrocław, s. 267-282.

Bieluk H. (2006), *Walka o prawa obywatelskie – niedokończona misja Johna F. Kennedy'ego?*, „Białostockie Teki Historyczne", t. 4, s. 179-199.

Bokszański Z. (2016), *Zmiana społeczna i jednostka we współczesności,* „Przegląd Socjologiczny", t. 65, nr 3, s. 9-22.

Curtis IV E. E. (2006), *Black Muslim Religion in the Nation of Islam, 1960-1975*, Wyd. The University of North Carolina Press, Chapel Hill.

Fishman J. E., Soage A. B. (2013), *The Nation of Islam and the Muslim World: Theologically Divorced and Politically United*, "Religion Compass", t. 7(2), s. 59–68.

Jacob F. (2017), *The Nation of Islam and Japanese Imperial Ambitions*, [w:] D.-M. Gibson, H. Berg (red.), *New Perspectives on the Nation of Islam*, Wyd. Routledge, Nowy York-Londyn, s. 118-132.

Jeliński J. (2011), *Iskry, które spowodowały pożar: trzy wydarzenia, które zapoczątkowały Ruch na Rzecz Praw Obywatelskich w Stanach Zjednoczonych*, „Ogrody Nauk i Sztuk", nr 1, s. 260-265.

Kamiński I. (2018), *Czarni Muzułmanie w Ameryce, czyli Afroamerykańskie ruchy muzułmańskie w USA*, [w:] J. Perszon, I. Kamiński (red.), *50. lecie Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate" a myśl M. Fethullaha Gülena. Tom 3. Islam, Turcja, Tatarzy*, wyd. Fundacja „DUNAJ" Instytut Dialogu, Toruń, s. 59-91.

Kargul M. (2016), *Kategoria Post-Blackness jako próba współczesnej re definicji czarnej tożsamości*, „WIELOGŁOS. Pismo Wydziału Polonistyki UJ", nr 4 (30), s. 127–149

Klimek K. (2008), *Black Power*, „Maska. Magazyn Antropologiczno-Społeczno-Kulturowy", nr 2(2), s. 71-82.

Kosowski A., *Rozważania na temat Narodu Islamu i mitu Jakuba,* http://www.etnologia.pl/multi-kulti/teksty/narod-islamu-i-mit-jakuba.php, (17.03.2022).

Kowalewski Z. M. (2013), *Czarny Bóg i biały diabeł w miejskich gettach Ameryki. Religia i czarny nacjonalizm Narodu Islamu*, „Praktyka Teoretyczna", t. 2(8), s. 87-119.

Lipiński K. (2014), *Rewizja idei repatriacji w świetle postulatu Marcusa Garveya i postkolonialnych transformacji*, „Człowiek i Społeczeństwo", nr 37, s. 173–186.

Płudowski T. (2017), *Społeczeństwo amerykańskie*, [w:] Zb. Lewicki (red.), *Ameryka. Instytucje i społeczeństwo, 1607-2017*, Wyd. Aspra, Warszawa, s. 75-90.

Urbańczyk M. (2015), *Przeciw segregacji rasowej. Idea nonviolence i jej filozoficzne korzenie w myśli społecznej Martina Luthera Kinga*, „Filo-Sofija", t. 15, nr 29, s. 177-191.

Wąs A. (2008), *Islam w USA*, Pieniężno, https://religie.wiara.pl/doc/496530.Islam-w-USA, (17.03.2022).

Wojnowski M. (2020), *Konflikty na tle rasowym jako narzędzie destrukcji Stanów Zjednoczonych w działaniach rosyjskich służb wywiadowczych*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego", nr 23 (12), s. 109-152.

Zdanowski J. (2007), *Muzułmanie w świecie zachodnim. Stare i nowe tożsamości*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe", nr 2, s. 9-27.

Karolina Baraniak*

Memory studies - how to preserve, develop and nurture a social memory for the next generations?

According to media scholar Tanja E. Bosch, memory studies are an interdisciplinary field, combining intellectual threads, including anthropology, education, literary studies, history, psychology, philosophy and sociology (Bosch, 2016). Historians dealing with collective memory use, in her opinion, the work of the French sociologist Maurice Halbwachs - *On collective memory,* - as the basic, theoretical point of reference. Halbwachs, with the help of the aforementioned publication, showed that memories are social and passed down from generation to generation. *The invention of tradtion* edited by Eric Hobsbawm and Terence Ranger has inspired, according to Bosch, much research in the field of memory studies. Among other, early, key texts in the field of research on memory, the aforementioned media scholar includes such publications as Bergson's *Matter and Memory,* Ricouer's *Memory, History and Forgetting*, Norra's *Les lieux de memoire* and Le Goff's *History and Memory* (Ibidem).

As an evolving field, memory studies, as highlighted by media scholars Emily Knightley and Michael Pickering, involves extensive research on all kinds of memory phenomena and has a multidisciplinary quality (Knightley, Pickering, 2013, p. 2). The sources of these studies, according to the aforementioned scientists, include social psychology, sociology, history, political science, philosophy and aesthetics, literary studies, cultural studies and media studies. In many ways, the research field in this field has developed over the past twenty years, starting from individual memory and focusing on the broad dimensions of social memory and the politics of public remembrance, especially those communicated through media (Ibidem). The attempt at explanations focused, according to Knightley and Pickering, on how these forms of remember-

* mgr Karolina Baraniak, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Wrocławski, e-mail: karolina.baraniak@onet.pl

ing function as collective representations of the past, how they create a set of cultural resources for social and historical identities, and how certain readings of the past are privileged and subjugate others. These considerations moved to some definition topics, but the range of problems and research issues raised by the studies over memory is wide and varied (Ibidem). Scientific papers on memory and remembering spread across disciplines, which is one factor in the extent to which memory studies are an expanding field of research and analyzes (Ibidem).

Memory has always been a concern for social thinkers, though, which is assumed by Bosch, only in the late nineteenth and early twentieth centuries a clear social perspective became visible by heart thanks to the use of the term *collective memory* by Hofmannsthal in 1902 (Bosch, 2016). Research on memory is, as Bosch points out, closely related to many issues, including contemporary political debate, in particular the political consequences of the continued presence of past wrongs in the present. The scientific interest in memory returned from the 1980s. While psychologists were more concerned with memory from an individual perspective, sociology theorists emphasized on the social and cultural foundations of shared memories (Ibidem). So memory studies are, as Bosch underlines, a multidisciplinary field that starts with individual memory expanding outwardly to focus on the broader dimensions of social memory and public policy, especially those conveyed through the media. Researchers mainly focus on "how these forms of remembering function as collective representations of the past, how they constitute a set of cultural resources for social and historical identities, and how they privilege individual readings of the past and subordinate others (...)" (Ibidem).

Cultural scholars Lucy Bond, Stef Craps and Pieter Vermeulen show that in the past memory was perceived as rooted in specific places, protected and passed on to next generations in monuments, texts or geographic locations (Bond, Craps, Vermeulen, 2017, p. 1). This allowed individual communities to feel a sense of historical continuity. Currently, as they pay attention, memory is more and more often treated as fluid and flexible, moving with the use of media and modern technologies, as an ongoing process of absorbing memories by people. These changes are followed by research on memory, focusing on greater interdisciplinarity

and mutual inspiration in deliberations on the discussed subject by representatives of the humanities, social and natural sciences (Ibidem, pp. 1-2).

To the science centers from a world whose activities focus on the subject of memory, belongs:

- *El Núcleo de Estudios sobre Memoria,* established in 2001, bringing together scientists studying memory on the past of Latin American societies, especially the so-called Cono Sur area, i.e. Argentina, Chile and Uruguay (Núcleo de Estudios sobre Memoria. Presentación),
- *the Centre for the Study of Cultural Memory* at the Institute of Modern Languages Research at the University of London, which is interdisciplinary and cross-cultural in nature, creating a forum for literary researchers, historians, cultural critics, sociologists, artists and others interested in the memory studies (Centre for the Study of Cultural Memory (CCM)),
- *Consejo Latinoamericano de Ciencias Sociales (CLACSO, Latin American Social Sciences Councils)* - an international non-governmental institution based in Buenos Aires, associating with UNESCO, established in 1967. CLASCO is composed of over 100 working groups, one of them (Memorias colectivas y prácticas de resistencia) expresses the need for research on collective memory and practices of resistance to social violence - political, supporting the modern, neo-liberal reorganization in Latin America (Grupo de Trabajo),
- *the Cultural Memory Studies Initiative (CMSI)* at the University of Ghent, which brings together scientists from the Faculty of Arts and Philosophy of the mentioned institution, whose research focuses on memory and trauma negotiated by culture (About CMSI),
- *the Frankfurt Memory Studies Platform*- the initiative of the Forschungszentrum für Historische Geistesawissenschaften (FzHG), inviting historians, sociologists, literary scholars, art historians, media scholars and representatives of other fields of science to dialogue on memory, development, discussion on new questions and research methods in the discussed issues (What is FMSP?),
- *the Latin American Studies Association,* established in 1966, setting a goal of „fostering intellectual discussion, research, and teaching on Latin America, the Caribbean, and its people throughout the

Americas, promote the interests of its diverse membership, and encourage civic engagement through network building and public debate (...)" (About LASA). One of the tools to achieve this goal is the section of the Latin American Studies Association dedicated to the study of recent history and memory - Historia Reciente y Memoria (LASA SECTIONS). It aims at "interdisciplinary promotion and international dialogue and cooperation between scientists interested in analyzing the past of Latin American and Caribbean countries and using / abusing the memory of this past in the present (...)" (Ibidem),

- *MemoriAL- (Red Interdisciplinaria de Estudios sobre Memoria en América Latina/ Interdisciplinary Network of Studies on Remembrance in Latin America)* - a network that brings together representatives of various disciplines dealing with the meaning of memory in Latin America, was created thanks to the idea of professors and PhD students at the Andean University of Bogota, and the Latin America and European universities, including the Free University of Berlin, the University in Potsdam and the University of Bonn (About MemoriAL),
- *the Memory Studies Association*, founded in 2016 in Copenhagen, wishing to create an international forum for the exchange of views and experiences for researchers in the memory studies (About the Memory Studies Association),
- *NITMES- the Network in Transnational Memory Studies* - at the University of Utrecht, providing a platform for new debates in the study of cultural memory (NITMES- Network in Transnational Memory Studies). It looks for ways to conceptualize and study cultural memory outside the framework of the nation-state. Its long-term goal is to provide tools to understand identity and heritage that match the entanglements of the contemporary world (Ibidem).

As Knightley and Pickering point out, the emergence of memory studies as a separate discipline is not limited to any particular country or part of the world, or to a single scientific discipline (Knightley, Pickering, 2013, p. 3). They have developed completely internationally over the past twenty years. As the subject of research on memory is often international in nature, it is important, what Knightley and Pickering mention, to pro-

vide scientists with skills and useful tools in looking at the relationship between memory and national identity, migration, diasporic communities, exile, international conflict etc. (Ibidem) Distribution of such skills and tools is increasingly desirable around the world as research funding institutions require adequate training in research methods or explicit reference to research methods and methodology in funding applications. It becomes, in the opinion of Knightley and Pickering, more and more true for an undergraduate and postgraduate programs (Ibidem).

Historian Wulf Kansteiner takes the view that the study of collective memory combines two seemingly contradictory interests (Kansteiner, 2002, p. 179). On the one hand, memory research turns scientists into committed citizens who share the burden of contemporary memory crises. As "memory experts" they can study the social impact of rapidly evolving communication technologies, the uncertainty of collective belonging after the end of the Cold War and the challenges of coming to terms with the war and genocide. On the other hand, studying memory is a bona fide intellectual effort that allows scientists to respond to the most interesting philosophical heritage of the past century (Ibidem, pp. 179-180). Through the concept of memory, as emphasized by the aforementioned historian, one can in particular demonstrate to a few other postmodern critics how representations really work and how the power / power of representation can be explained (Ibidem, p. 180).

Memory studies constitute, according to the quoted historian, an opportunity to recognize that historical representations are negotiated, selective, and present- oriented and relative, while insisting on the experiences they reflect cannot be arbitrarily manipulated (Ibidem, p. 195). The best contribution to the memory studies comes, according to the aforementioned historian, from the belief that "the incarnation of memory through cultural narratives and unconscious process is held in suspense with the understanding of the relationship of memory, complex and shared, with history, with public events, or even what it is most problematic from a postmodern perspective, with events (...)" (Ibidem, pp. 195-196).

The sphere of memory practice is often characterized by significant interdisciplinarity - psychologists not only help people suffering from past traumas, but also cooperate with lawyers and social workers, inter alia, in setting up truth and reconciliation commissions and obtaining testimony

from victims or their families (Brown, Gutman, Freeman, Sodaro, Coman, 2009, p. 117). Political dissidents, through history, try to understand the causes of past conflicts and violence in order to help shape institutional and social structures to prevent future conflicts. Artists work with social activists to find ways to represent atrocities and past traumas. The conclusions from research and the work of activists are used by teachers to shape the appropriate attitudes of their pupils (Ibidem, p. 119). Lawyers and judges work together with biologists and neurologists and psychologists to explore the role of neuroscience in the courtroom, with an emphasis on memory and deception. Political scientists, legal scientists and sociologists engage in various activities with transitional justice groups to commemorate and recognize human rights abuses. Oral history representatives and anthropologists work with specific individuals or social groups to collect, archive, and explore narratives about the past. Architects and city planners implement their projects together with city authorities to connect the construction space with the memory of the inhabitants regarding a specific place (Ibidem, p. 118).

In some scientific fields, interdisciplinary interactions are already well established (Ibidem, p. 117). Almost every book on cognitive psychology will draw on discoveries in the field of psychology, neurology and behavioral physiology. Discoveries in medical and applied sciences promote continuous collaboration between psychologists, computer scientists, neurologists, biologists, geneticists, and other scientists. This partnership is leading to significant advances in the assessment, treatment and prevention of memory disorders (Ibidem). In social sciences and humanities, media researchers look at sociology as a way of conceptualizing issues related to memory and media. On the other hand, sociologists learn from media research, considering transmission, retention and memory reform in the digital age. They also use philosophy, phenomenology, comparative literature, and architectural theory to explore conceptual spaces and practices. However, the most difficult to overcome seems to be the border between psychology, natural sciences, sociology and studies over cultural practices (Ibidem).

Presenting cultural memory as an interaction of the present and the past in the socio-cultural context, the memory studies can be included as research objects, which focuses on German, English, Indian, American and South African memory culture with wide spectrum of phenomena -

from individual acts of commemoration in a social context, by group memory (family, friends, veterans etc.) and national memory with its "invented traditions to international lieux de memoires places of remembrance like the Holocaust" and September 11 (Erll, 2010, p. 2). At the same time, the study of cultural memory is not limited to examining those ways of understanding the past that are intended and carried out by narrative and which go hand in hand with the building of identity - although this relationship (deliberate remembering, narrative, identity) has certainly brought the lion's share of research on memory. The field of research thus remains, according to English philologist Astrid Erll, open to the exploration of unintended and hidden ways of cultural or inherently non-narrative, in example visual or bodily, forms of memory (Ibidem).

But if the scope of topics and subjects of memory research is practically unlimited (everything is somehow related to memory), what distinguishes the research field of this studies? (Ibidem). Erll believes that it is not the endless plurality of possible themes that characterize the study of cultural memory, but rather its concepts: specific approaches to topics and subjects of study. However, despite two decades of intense research, the design of the conceptual toolkit for the study of cultural memory is still in its infancy as memory studies are now "more practiced than theorized" - practiced in a range of different disciplines and national academic cultures, with their own vocabulary, methods and traditions. She stresses the need for research into applied terms in the memory studies, thus crossing intellectual and linguistic boundaries (Ibidem).

Most research on memory, according to Kansteiner, is focused on presenting specific events in specific chronological, geographical and media settings without reflecting on the selected group of a given representation (Kansteiner, 2002, p. 197). In his opinion, the study of collective memory does not sufficiently conceptualize collective memory as distinct from individual memory. Kansteiner adds that research on collective memory did not pay attention to the problem of reception (in terms of methods and sources), and therefore cannot illuminate the sociological foundations of historical representations (Ibidem).

It is also necessary, as shown by sociologist Andrew Hoskins, to recognize the need for a new ontology of memory studies, conscious media, as well as fundamentally changing what is remembered and forgotten, rather than a partial or occasional alteration of memory (Hoskins,

2017, p. 24). It is much easier to be shy and tinker around the edges of representational and archival discourses and technologies, adding the prefix "trans-" to themes in discussions of culture, to re-expand or redistribute cognitive discourses and limit memory technologies to the "prosthetic" ones. Instead, according to Hoskins, the new ecology of memory includes shifts from representation to covering a specific issue, from space to time, from distribution to hyperconnectivity, from collective to multiplicity, from certainty to uncertainty, from privacy to publicity, from white to gray (Ibidem).

It is interesting, according to Knightley and Pickering, that there is a research field adjacent to memory studies, where the recognition of the need for skill training has become quite clear. It is the field of oral history, or oral history - one of the most innovative methods that has emerged in historical research over the past forty years (Knightley, Pickering, 2013, p. 4). Its proximity to memory research may suggest potential for fruitful collaboration, but there was a peculiar impasse between the two domains, with a significant peculiarity due to the apparent closeness of their key issues: one to the remembered past, the other to the processes of remembering. Knightley and Pickering confirm that the two fields did not develop chronologically side by side (Ibidem). Oral history has been gaining importance since the late 1960s, while the study of memory emerged in the late 1980s and continues to strive to be active as an academic field. The aforementioned researchers note that memory studies mainly focus on social or collective memory, while oral history provides a significant means of creating collective memory, even if limited to a neighborhood or community context and, of course, more to do with autobiographical memory (Ibidem). These differences by themselves do not explain why active dialogue did not take place, although representatives of oral history are becoming more and more sensitive to hermeneutic problems related to oral history, treated both as a method and research material, but they do not engage in any way in the public dimension of memory and the issues of how it is created. On the other hand, those who study memory do not engage in oral history, according to Knightley and Pickering, due to the leading themes of collective trauma, national history and heritage, large-scale, ritual, social practices and macrocultural memory, without focusing on at the same time, on individual and small microprocesses of commemoration (Ibidem). Perhaps, as Knightley and Pickering ponder,

oral history needs to become more theoretically informed, and studies over memory must be more practice-oriented. Hence it can be assumed that paying more attention to the methods of memory studies will help to overcome the intellectual distance between oral history and the study of memory (Ibidem).

Apart from increasing the attention to the traumatic rupture, the memory boom is connected, which is proved by philosopher Siobhan Kattago, also with the democratization and growing importance of the witness (Kattago, 2016, p. 22). She refers here to the belief of the historian Annete Wieviórka that the end of the twentieth century has become the era of the witness. Historians seem to be wary of relying solely on direct witnesses as they no longer have privileged access to the past. Kattago takes up the position of the historian Francois Hartog, that the centrality of the witness as a survivor or victim changes our experience of time (Ibidem). Much more than a heroic soldier or resistance fighter, the witness has become the authoritative voice of the past, represented in museums, monuments, films, survivor stories and memorials. The meaning of the witness as a moral orator of truth, it questioned, according to Kattago, the delicate relationship between historical truth, justice, aesthetic representation and political remembrance. In addition, the important role of the witness is linked to the waves of democratization in Europe, Latin America and South Africa. Historical commissions, recognition and redress for state-sponsored crimes in the emerging field of transitional justice show, according to Kattago, the moral, legal and political contours of the memory boom (Ibidem).

Sociologists Anna Lisa Tota and Trevor Hagen point out that memory researchers have worked for decades on public memories and cultural trauma in different national contexts, recognizing the added value of their work resulting from being ethically involved in civil society (Tota, Hagan, 2015, p. 42). For example, some representatives of the social sciences have studied how memory processes work and how memory practices shape the future of a particular society. In many cases where the concept of justice has not yet been achieved, knowledge, as Tota and Hagen emphasize, is a potential source of creating tangent memories, based on bits of evidence, to provide visibility to neglected and ignored victims and survivors. Social scientists and historians have been working in this field for decades to shape the world to help victims and relatives of vic-

tims gain public recognition of their crimes or the injustice they have been subject to (Ibidem). When considering the many uses of research on the past, according to Tota and Hagen, one can think of the transformative methodology of the action-research perspective, of the "science of action" and of sociological intervention. In this light, it is possible to extend the importance of working on memory beyond academia: just as a physician wishes to contribute to the recovery process of his patient, so many researchers of memory have attempted to contribute to the understanding of the reconciliation processes of societies, collectives, groups and individuals (Ibidem).

Media scholar Nancy Van House and psychologist Elizabeth F. Churchill write, that the memory studies can have a great impact on designers of new technologies, direct them to what is possible and useful for society to remember and help them broaden their understanding of the human memory on which certain computer programs or mobile applications are based (Van House, Churchill, 2008, p. 307). Scientific consideration of memory can also remind people of the value of personal, collective and cultural memory and about the dangers of not ensuring proper conditions for its preservation and access to it (Ibidem).

Bibliography

About CMSI, http://www.cmsi.ugent.be/about/, (access: 19.09.2022).

About LASA, https://www.lasaweb.org/en/about/, (access: 19.09.2022).

About MemoriAL, https://lamemory.wordpress.com/about-the-network/ (access: 19.09.2022).

About the Memory Studies Association, http://www.memorystudiesassociation.org/about_the_msa/, (access: 19.09.2022).

Bond L., Craps S., Vermeulen P. (2017), *Introduction. Memory on the Move,* [in:] Idem (ed.) *Memory Unbound: Tracing the Dynamics of Memory Studies,* Berghann Books, New York-Oxford.

Bosch T.E. (2016), *Memory Studies,* http://www.mecodem.eu/wp-content/uploads/2015/05/Bosch-2016_Memory-Studies.pdf, (access: 19.09.2022).

Brown A.D., Gutman Y., Freeman L., Sodaro A., Coman A. (2009), *Introduction:Is an Interdisciplinary Field of Memory Studies Possible?*,

"International Journal of Politics, Culture, and Society IJPS" 6, Volume 22, Issue 2.

Centre for the Study of Cultural Memory (CCM), https://modernlanguages.sas.ac.uk/research-centres/centre-study-cultural-memory, (access: 19.09.2022).

Erll A. (2010), *Cultural Memory Studies: An Introduction*, [in:] A. Erll, A. Nunning (ed.), *Cultural Memory Studies: An International and Interdyscyplinary Handbook*, de Gruyter, Berlin.

Grupo de Trabajo: Memorias colectivas y prácticas de resistencia, https://www.clacso.org.ar/grupos_trabajo/detalle_gt.php?ficha=791&s=5&idioma=, (access: 19.09.2022).

Hoskins A. (2017), *The Restless Past. An introduction to digital memory and media. Situating media and memory*, [in:] Idem (ed.), *Digital Memory Studies: Media Pasts in Transition,* Routledge, London.

Kansteiner W. (2002), *Finding Meaning in Memory: A Methodological Critique of Collective Memory Studies*, "History and Theory", Vol. 41, No. 2 (May).

Kattago S. (2016), *Introduction: Memory Studies and its Companions,* [in:] Idem (ed.), *The Ashgate Research Companion to Memory Studies,* Routledge, London.

Knightley E. Pickering M. (2013), *Introduction: Methodological Premises and Purposes*, [in:] E. Knightley (ed.), *Research Methods for Memory Studies,* Edinburgh University Press, Edinburgh.

LASA SECTIONS. Historia Reciente y Memoria, https://www.lasaweb.org/en/sections/historia-reciente-y-memoria/, (access: 19.09.2022).

NITMES- Network in Transnational Memory Studies, https://nitmes.wp.hum.uu.nl/, (access: 19.09.2022).

Núcleo de Estudios sobre Memoria. Presentación, https://programas.ides.org.ar/memoria, (access: 19.09.2022).

Tota A.L., Hagan T. (2015), *Introduction, Memory work: naming past, tranforming futures. 'Memory almost full'*, [in:] Idem (ed.), *Routledge International Handbook of Memory Studies,* Routledge, London.

Van House N., Churchill E.F. (2008), *Technologies of memory: Key issues and critical perspectives,* "Memory Studies", 1.

What is FMSP?, http://www.memorystudies-frankfurt.com/about/, (access: 19.09.2022).

Katarzyna Cieplińska*

Znaczenie języka w systemie wspólnot komunikatywnych we współczesnym świecie

Język, pojmowany jako ukształtowany społecznie system budowania wypowiedzi, używany w procesie komunikacji, jest czynnikiem kształtującym kulturę. Ponadto, jest jedną z najważniejszych form gromadzenia i przekazywania doświadczeń należących do dziedzictwa kulturowego danej wspólnoty komunikatywnej. Relacje pomiędzy językiem i kulturą stanowią obszar dociekań lingwistów, jak i badaczy kultury. Tradycyjnie pozostają też w obszarze zainteresowań antropologów kultury, socjologów i wszystkich tych badaczy, których zainteresowania naukowe koncentrują się wokół nauk społecznych i humanistycznych.

Język jest systemem komunikacji werbalnej i pisemnej, wyposażonym w konwencje i reguły gramatyczne, używanym przez społeczności ludzkie w celach komunikacyjnych. Zwykle opiera się na symbolach dźwiękowych, ale może też składać się wyłącznie ze znaków graficznych. Jako takie, słowo to pochodzi od łacińskiego *lingua*.

Język jest przedmiotem badań lingwistyki, która jest dyscypliną zajmującą się badaniem, analizą i teoretyzowaniem zbioru reguł i zasad, które oddziałują na funkcjonowanie języka jako systemu, jak również na procesy komunikacyjne, które dzięki niemu zachodzą.

W zależności od struktury, język może być sklasyfikowany jako fleksyjny, kiedy zmienia słowa zgodnie z ich funkcją w zdaniu lub kiedy słowa nie ulegają istotnej zmianie w ich strukturze morfologicznej. Można również rozpatrywać języki według relacji filiacji, którą mają z innymi językami w procesie ewolucji języka. Wówczas na przykład językiem ojczystym języków romańskich jest łacina. Język można zdefiniować również według rodzaju związku, jaki ma z nim osoba, która się nim posługuje i wówczas wyróżnia się np. język ojczysty lub natalny dla tych, którzy używają go w sposób naturalny jako instrument komunikacji i myślenia.

* dr Katarzyna Cieplińska, Wydział Nauk Humanistycznych UWM w Olsztynie, e-mail: cieplinska.tlumaczenia@gmail.com

Może to być również drugi lub nabyty język, gdy został wyuczony później niż język ojczysty.

Badacze podejmujący problematykę języka w kontekście wspólnot komunikatywnych uznają, że język nie jest substancją, lecz wspólnotową konwencją. Poza niewielkim zasobem dźwięków kombinatorycznie organizowanych w możliwe do wyartykułowania w danym czasie historycznym sekwencje, nie ma jakichkolwiek właściwości fizycznych. Skoro nie ma wielkości, masy ani prędkości, to nie też mieć formy. Nawet samo używanie terminu forma w odniesieniu do języka jest konwencją. Realnie istnieją tylko teksty, które nabierają właściwości fizycznych, gdy są emitowane. Istnienie tej wspólnotowej konwencji umożliwia bezkolizyjne lub w miarę bezkolizyjne komunikowanie się ludzkich jednostek bytujących we wspólnotach. Przedmiotem wspólnotowych uzgodnień są treści, symbole i emocje przypisywane prymarnie sekwencjom dźwięków, a sekundarnie ciągom znaków pisarskich (Borawski, 2005, s. 13-61).

Teoria względności językowej, której twórcami byli amerykańscy językoznawcy Edward Sapir i Benjamin Lee Whorf (2002), oparta została na założeniu, że ludzie należący do danej grupy etnicznej przyjmują taką wizję świata, jaką narzucają im reguły gramatyczne ich języka. Dowodzi to istnienia ścisłego związku pomiędzy językiem a kulturą społeczności. Według tej teorii „widzimy, słyszymy czy też inną drogą percypujemy rzeczywistość w określony sposób dlatego, że normy językowe naszych społeczności określają selekcję naszych interpretacji" (*Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1993, s. 471). Teoria względności językowej nazywana jest także prawem relatywizmu językowego lub hipotezą Sapira-Whorfa (Whorf, 2002).

Podobne, jak w teorii względności językowej, twierdzenia znajdujemy w pracach austriackiego filozofa Ludwiga Wittgenstein'a oraz niemieckiego teoretyka języka Leo Weisgerber'a (Wittgenstein, 2021). Przekonywali oni, że każdy język narodowy wiąże się z inną wizją świata, a członkowie danej społeczności „kształtują własny obraz pewnej rzeczywistości przez pryzmat swojego języka ojczystego" (Pieńkos, 1993, s. 179).

Natomiast niemiecki filozof i językoznawca Wilhelm von Humboldt sformułował tezę o językowym obrazie świata (Andrzejewski, 1989). Był on zwolennikiem teorii relatywizmu językowego oraz autorem tezy o istnieniu tak zwanej „wewnętrznej formy językowej". Humboldt przekonywał, że każdy naród, jak i grupa etniczna, formuje zarówno swój język,

jak i kulturę posługującej się nim społeczności. Badacz ten pisał: „poprzez wzajemną zależność myśli i słowa jasne jest to, że języki nie są właściwie środkami przedstawiającymi już poznane prawdy, lecz są czymś daleko więcej, a mianowicie – środkami do odkrywania prawd dotychczas nie poznanych. Ich różnorodność nie jest tylko różnorodnością dźwięków i znaków, lecz właściwie różnorodnością samych sposobów oglądu świata" (Humboldt, 1968, s. 27)[1]. Język warunkuje zatem postrzeganie rzeczywistości.

Osobiste doświadczenia związane z zanurzeniem w inny język i kulturę opisała polska badaczka teorii języka Anna Wierzbicka, która od roku 1972 na stałe mieszkała w Australii (Zagórski, 2010). Pobyt na obczyźnie i związana z tym konieczność „przebywania" w języku angielskim spowodowały nie tylko zmiany w jej sposobie przekazywania informacji, ale też przemiany osobowości. Jak pisała w swoich pracach A. Wierzbicka, „stawałam się inną osobą, przynajmniej wtedy, kiedy mówiłam po angielsku" (Wierzbicka, 1997, s. 85).

A. Wierzbicka opracowała nowatorską teorię języka opartą na założeniu, że w najróżniejszych językach świata istnieją pojęcia uniwersalne zwane „cegiełkami myśli ludzkich". Zdaniem badaczki, „wspólny dla różnych języków jest nie tylko sam zestaw owych cegiełek, uniwersalne są także zasady ich łączenia między sobą, a więc podstawowa gramatyka. (...) Ale język to nie tylko proste cegiełki. To także niezwykle skomplikowane, zależne od kultury pojęcia, to różne odcienie i niuanse. >Pojęcia proste i uniwersalne to jedna strona medalu< - mówiła w kwietniu 2006 r. przy okazji odbierania doktoratu *honoris causa* na Uniwersytecie Warszawskim – >pojęcia złożone i zależne od kultury, to jego druga strona i obie te strony fascynują mnie od dziesięcioleci w równym stopniu. Żyjąc życiem dwujęzycznym i dwukulturowym, próbowałam zawsze sprawdzać na sobie hipotezę o tym, co języki i kultury mają wspólnego, a czym mogą się różnić i jak najlepiej możemy oba te aspekty zrozumieć i opisać<". Dlatego – dowodzi badaczka – „nie jest niemożliwe (choć bardzo trudne) opuszczenie świata wewnętrznego języka ojczystego dla świata innego języka, albo, jeśli tak można powiedzieć, zamieszkanie w dwóch różnych światach naraz. Jednak, gdy ktoś przechodzi z jednego języka w drugi, to nie tylko forma się zmienia, ale i treść" (Wierzbicka, 1990, s. 71).

[1] (cyt. pol. za: Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 25).

Zdaniem innego polskiego językoznawcy – Janusza Anusiewicza, „językowy obraz świata stanowi podsumowanie i zestawienie codziennych doświadczeń i przejętych tudzież zaakceptowanych przez daną wspólnotę komunikatywną norm, wartości, sposobów wartościowania oraz wyobrażeń i nastawień wobec tej rzeczywistości i to zarówno materialnej, substancjalnej, zewnętrznej, jak i duchowej, psychicznej, świadomościowej, wewnętrznej" (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 25). Jak pisał Anusiewicz, „językowy obraz świata na gruncie lingwistyki ogólnej, lingwistyki kulturowej i psychologii oraz teorii poznania – to ujęcie przedmiotu (klasy przedmiotów) poznania poprzez język, którym włada jednostka oraz poznająca świat społeczność" (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 27).

Przy wskazanym wyżej podejściu, język stanowi narzędzie przekazywania wiedzy, doświadczeń i wartości w obrębie danej społeczności. Wraz z poznawaniem języka ojczystego, człowiek przejmuje zawarty w nim obraz świata i sposób wartościowania rzeczywistości. Natomiast kategorie języka, zarówno gramatyczne, jak i semantyczne, „należy traktować jako wybrane, wyabstrahowane, uogólnione, sformalizowane i skodyfikowane przez daną wspólnotę komunikatywną obserwacje empiryczne rzeczywistości przedmiotowej, będące jednocześnie jej interpretacjami, tworzące strukturę i system danego języka, w zasadniczy sposób wpływające na procesy poznawcze oraz myślowe, przybierające postać zarówno myślenia w danym języku, jak i konstruowania tekstów w tym języku" (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 26).

Język kształtuje świadomość, a dany system leksykalny warunkuje subiektywne postrzeganie i opisywanie elementów świata zewnętrznego, pojęć abstrakcyjnych, jak i procesów psychicznych, związanych z myśleniem i emocjami. Językowy obraz świata. W taki sposób przedstawiał znaczenie języka polski badacz Ryszard Tokarski. Według niego, jeżyk to: „zbiór prawidłowości zawartych w kategorialnych związkach gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata oraz ogólniejsze rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i akceptowanych przez społeczność językową wartości" (*O definicjach i definiowaniu*, 1993, s. 358).

Wszyscy przedstawieni powyżej badacze zgadzali się, że język determinuje postrzeganie świata, które nie jest identyczne z obiektywnym obrazem naukowym. Na przykład Eskimosi używają wielu określeń opisujących śnieg, natomiast w języku japońskim stosuje się różne liczebniki do liczenia przedmiotów okrągłych, a inne do kanciastych. Zwrócił na to uwagę polski germanista Norbert Morciniec, w szkicu *O językowym obrazie świata, czyli czy różnią się języki?* Wykazał on brak ekwiwalencji w zakresie słownictwa różnych języków i konieczność odróżnienia trzech rodzajów ekwiwalencji, czyli stopni wzajemnego sobie odpowiadania. N. Morciniec wyróżnił po pierwsze: ekwiwalencję pełną, gdzie zakresy znaczeniowe wyrazów obu języków w pełni sobie odpowiadają. Ekwiwalencję zerową, gdzie wyraz jednego języka nie ma w języku drugim odpowiednika oraz ekwiwalencję częściową, gdzie zakresy znaczeniowe wyrazów dwóch języków pokrywają się jedynie w pewnej mierze (Morciniec, 2007, nr 1, s. 19-30).

Badania, jakie przeprowadził antropolog – Igor Krupnik – w Smithsonian Arctic Studies Center w Waszyngtonie wykazały, że języki Eskimosów i środkowosyberyjski Yupik rzeczywiście zawierają wiele różnych słów na określenie śniegu. Krupnik i inni badacze analizowali słownictwo dziesięciu różnych dialektów z języków Inuitów i Yupik. W rezultacie wykazano, że dialekt Eskimosów z kanadyjskiego regionu Nunavik ma pięćdziesiąt trzy słowa oznaczające różne postacie śniegu, w tym „pukak" oznaczający śnieżny puch, który wygląda jak kryształy soli, oraz „matsaaruti" oznaczający grząski śnieg, który jest przydatny do oblodzenia toru sań. Z kolei w dialekcie środkowosyberyjskiego Yupiku występuje co najmniej czterdzieści terminów odnoszących się do śniegu (Brackenbury, 2015).

Z kolei badacz kultury i języka szwedzkiego Neil Shipley (2015) wskazuje na istnienie dwudziestu pięciu jednostek leksykalnych opisujących różne rodzaje śniegu, między innymi wyrazy, które oznaczają: mokry, błotnisty śnieg; śnieg wdmuchiwany w uciążliwe zaspy; ubity twardy śnieg; śnieg w Boże Narodzenie; mokry, lepki śnieg do budowania bałwanów; gęsty, padający śnieg; śnieg z deszczem; śnieg miotany przez wiatr w różnych kierunkach.

Jednakże w zakresie umiejętności opisywania śniegu najwięcej określeń pojawia się języku szkockim (*Scots*) (Rennie, 2015). Naukowcy z Uniwersytetu w Glasgow zebrali ponad czterysta dwadzieścia słów z nim

związanych w tezaurusie historycznym Scots. Słownictwo zawarte w tezaurusie posegregowane jest na działy, dzieląc terminy związane ze śniegiem według kategorii, np. małe/duże płatki śniegu, terminologia związana z odwilżą, mała/duża intensywność opadów, rodzaje burz śnieżnych, poziom śliskości, grubość warstwy pokrywy śnieżnej. Jak przystało na kraj słynący z surowego, wilgotnego klimatu, Scots zawiera również wiele słów na określenie deszczu i mgły. Susan Rennie, wykładowca języka angielskiego i szkockiego w Glasgow zwraca uwagę na fakt, że szeroka gama terminów związanych z pogodą pokazuje, jak ważne było dla mieszkańców Szkocji — przez wieki kraju w dużej mierze rolniczego — rozróżnianie „dość subtelnych gradacji pogody" (Lawless, 2015). Twórcy tezaurusa mają nadzieję, że książka może zachęcić do ponownego wdrożenia do codziennego użytku niektórych zapomnianych terminów, stanowiących barwny element kultury i dziedzictwa Szkocji.

Kulturowy obraz świata ujawnia się, między innymi, w różnych kolektywnych strategiach manipulacyjnych, stereotypach, normatywach, podczas gdy kulturę „można rozumieć jako zbiór określonych kategorii wyróżnionych i wyodrębnionych w rzeczywistości przedmiotowej oraz jednocześnie jako zbiór zachowań i postaw społecznych połączonych z uznawaniem określonych systemów wartości, wartościowań, norm i ocen, które owe zachowania wyznaczają, określają i regulują, tudzież nimi sterują" (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 20).

Kulturowy obraz świata to zatem system „organizujący wszystkie pozostałe komponenty obrazu świata w obrębie danej kultury. Obejmuje on nie tylko Językowy Obraz Świata (JOŚ), lecz również konstrukty produkowane za pomocą innych systemów znakowych, takich jak mimika, gesty, zachowanie, itd., a także naukowe, ideologiczne, religijne, gospodarcze czy ekonomiczne i tym podobne komponenty globalnego obrazu świata" (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 30).

Językowe wyznaczniki obrazu świata obejmują zagadnienia gramatyczne, takie jak fleksja, rodzaj gramatyczny rzeczowników, słowotwórstwo, słownictwo, frazeologia i składnia oraz strukturę tekstu, semantykę i stylizację. Na przykład, kompozycja tekstu może być związana z charakterystycznym dla danej grupy językowej sposobem myślenia, organizacją społeczeństwa oraz jego tradycjami literackimi i kulturowymi. Do językowych wyznaczników obrazu świata zalicza się także tak zwana etykieta językowa. Obejmuje ona formuły powitania i pożegnania, zwroty grzecz-

nościowe i sposoby zwracania się do innych osób, warunkowane stopniem zażyłości między rozmówcami.

Zauważmy, że różne języki posługują się inną segmentacją czasu i jego interpretacją (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer, 2000, s. 36). Na przykład w języku angielskim funkcjonują dwa wyrażenia: „good afternoon" i „good morning". Używane są odpowiednio rano i popołudniu. Natomiast w Polsce „dzień dobry" służy jako powitanie przez cały dzień. Na odmienne ustrukturyzowanie czasu w polszczyźnie i angielszczyźnie zwróciła uwagę wspomniana A. Wierzbicka. Jej zdaniem, w angielskim „struktura dnia w ogóle odbija strukturę dnia pracy" (Wierzbicka, 1997, s. 76). *Lunch* ma miejsce w połowie dnia, oddzielając *morning* (rano) od *afternoon* (popołudnie). Natomiast dzień w języku polskim oznacza pewną całość, trwającą pomiędzy dwoma nocami. „Rano" zwyczajowo określa pierwszą część dnia, do około godziny jedenastej, a „popołudnie" odnosi się do pory poobiedniej.

A. Wierzbicka zwraca także uwagę na pewne rytuały społeczne charakterystyczne dla odmiennych kultur, jak na przykład świętowanie imienin w kulturze polskiej, a urodzin w anglosaskiej oraz trudności w doborze słów w celu zobrazowania stanów emocjonalnych. „Światy uczuciowe – pisze Wierzbicka – o których mówiło się po polsku i po angielsku, były więc różne – i to samo odnosiło się do religii, do codziennej filozofii życia, do świata wartości, do stosunków międzyludzkich, do historii" (Wierzbicka, 1997, s. 78). Nieadekwatne zatem okazują się popularne w polszczyźnie określenia typu „przed wojną" i „po wojnie", czy też „w czasie okupacji", które w tłumaczeniu na angielski nie są jednoznaczne dla odbiorcy australijskiego. Przykładowo, w języku polskim potoczne wyrażenia: „słońce wschodzi" i „słońce zachodzi" sprzeczne są z zasadami astrofizyki.

Za najistotniejszą i jednocześnie najciekawszą do analizy trudność w kontaktach międzyludzkich Wierzbicka uznała nie barierę językową, ale różnice w „ogólnym stylu stosunków międzyosobowych", a zatem sferę dzielącą polską i anglosaską tradycję kulturową. Odmienne sposoby mówienia charakterystyczne dla przedstawicieli innych kultur (ang. „cross-cultural communication") mogą stanowić źródło nieporozumień i trudności komunikacyjnych.

W swoich badaniach dotyczących komunikacji międzykulturowej Wierzbicka posługuje się terminem „psychologii kulturowej", zdefiniowanej przez amerykańskiego antropologa Richarda A. Shwedera: Zgodnie

z tą definicją, psychologia kulturowa zajmuje się studiowaniem sposobów, w jakie tradycje kulturowe i praktyki społeczne regulują, wyrażają, transformują i „permutują" psychikę ludzką, powodując, że stwierdzamy w naszych badaniach nie tyle psychiczną jedność ludzkości, ile daleko sięgające różnice etniczne w psychice, w osobowości, w sferze uczuć. Psychologia kulturowa jest zatem badaniem dynamicznych i dialektycznych współzależności między podmiotem i przedmiotem, między „mną" i „kimś innym", między psychiką i kulturą (Shweder, 1990)[2].

Na związek pomiędzy mówieniem w obcym języku a kwestią kształtowania obrazu otaczającej rzeczywistości zwróciła także uwagę Eva Hoffman – polsko-amerykańska pisarka i historyk, która w 1959 r., mając trzynaście lat, wraz z rodziną wyemigrowała do Kanady, a następnie do Stanów Zjednoczonych. W eseju *P. S.* Hoffman wspomina: „Mogłam niemal konkretnie to czuć, odczuwać nikłą więź angielskich słów z moim wnętrzem, z komórkami mojego mózgu i receptorami zmysłów, z tym, co mogło stanowić w swej istocie dendryty[3] i inne rozgałęzione struktury, jakimi podąża język"[4]. Hoffman wskazuje także na głębokie zakorzenienie języka w sferze emocji. Autorka opisuje zderzenie dwóch języków w swoim umyśle, które doprowadziło ostatecznie do odrzucenia polskiego na rzecz angielszczyzny: „Musiałam wyprzeć język polski, ponieważ moje przywiązanie do niego – w sensie uczuciowym – było zbyt silne; dlatego też, gdybym go nie odrzuciła, nie potrafiłabym wytworzyć równie mocnej więzi z nowym językiem, na który skazał mnie los. To była przestrzeń psychiczna, którą uwalniałam i opróżniałam"[5].

Jedną z najistotniejszych cech kultury i jednocześnie elementarną wartością rdzenną danej społeczności jest język, a „uznanie języka urzędowego przez mniejszość i lokalnego języka grupy etnicznej przez państwo oraz większość etniczną to podstawa harmonijnej wielokulturowo-

---

[2] (cyt. pol. za: Wierzbicka, 1997, s. 82).

[3] Dendryty to „liczne, rozgałęzione krótkie wypustki komórki nerwowej (neurony), przewodzą impulsy nerwowe z obwodu do wnętrza neuronu". *Dendryty* [hasło w:] (*Encyklopedia Gazety Wyborczej*, 2005, s. 59).

[4] Oryg.: „I could almost concretely feel this, sense the insufficient attachment of English words to my interiority, my psychic cells and sensory perceptions – to what may have been in fact the dendrites and neutral networks along which language travels" (Hoffman, 2003, s. 50).

[5] Oryg.: „I had to push Polish out of the way because my attachment to it – in the other, affective sense of *attachment* – was too powerful; because, if I didn't reject it, I could not form an equally strong bond to the new language in which I was fated to live. It was psychic space I was freeing-emptying" (Hoffman, 2003, s. 51).

ści" (Golka, 2010, s. 129). W Polsce, pomimo niewielkiej liczby mniejszości, coraz większą uwagę zwraca się na poszanowanie ich odrębności. Na przykład, dzieci w wieku szkolnym mają możliwość nauki języków mniejszości narodowych: niemieckiego, ukraińskiego, białoruskiego, litewskiego, słowackiego i kaszubskiego (Golka, 2010, s. 129; Kaczyński, 1995, s. 5). Dla zachowania języka rodzimego w kolejnych pokoleniach osiedleńców istotne jest zwłaszcza przywiązanie poszczególnych narodowości do języka kraju pochodzenia[6].

Pod względem gramatycznym natomiast, teksty naukowe i formalne w języku angielskim zawierają znacznie więcej zdań w stronie biernej niż analogiczne teksty pisane w języku polskim. Podstawową kategorią pojęciową gramatyki stała się forma językowa, w której cechy formalno-znaczeniowe tekstu obcego zaczęły się stawać podstawowymi jednostkami w tekstach rodzimych. Było to konsekwencją procesu, w którym języki nowożytne były opisywane i nauczane na wzór rodzimych. Takie podejście gramatyczno-retoryczne dominowało w XIX wieku, jednak w dużej mierze jest wciąż aktualne. Dla przykładu, nauka paradygmatów deklinacyjnych i koniugacyjnych ma znaczny udział w nauczaniu języka polskiego. Również w pracach naukowych kryteria formalno-gramatyczne występują często. Odwołanie się do nich w klasyfikacjach różnorodnego materiału językowego jest popularnym zabiegiem, gdyż ich jednoznaczność i wyrazistość daje możliwość konkretyzacji podejmowanego zagadnienia.

Reasumując trzeba przypomnieć, że język nie jest substancją, lecz wspólnotową konwencją, która umożliwia komunikowanie się jednostek we wspólnotach społecznych. Przedmiotem wspólnotowych uzgodnień są treści i symbole – zarówno aksjologiczne jak i emocjonalne, które przypisane są sekwencjom dźwięków i znakom. Postrzeganie języka, jako zbioru wyrazów mających formy będące nośnikami wzajemnych relacji pomiędzy nimi w różnych aspektach doprowadziło do stworzeniem pojęcia systemu językowego, wykorzystywanego w ramach wspólnoty komunikatywnej (Borawski, 2005, s. 13-61).

Takie podejście pozwala pojmować wspólnotę komunikatywną jako zespół ludzi pozostających w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie dzięki posiadaniu specyficznego kodu komunikacyjnego. Kod ten jest

---

[6] Jak wykazał Michael G. Clyne, australijski językoznawca, pośród emigrantów przybyłych do Australii z Europy, jedynie 3 % Greków zaprzestaje używania rodzimego języka w drugim pokoleniu. Natomiast w grupie emigrantów pochodzenia holenderskiego jest to aż 44 % (zob. Clyne, 1981, s. 56).

uzgadniany poprzez kontakt komunikatywny i kulturę, czyli język służący do porozumiewania się w sprawach determinujących wszelkie zachowania wspólnoty społecznej.

Bibliografia

Andrzejewski B. (1989), *Wilhelm von Humboldt*, Warszawa.

Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M. (2000), *Językowy obraz świata i kultura*, [w:] A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (red.), *Język a kultura. Językowy obraz świata*, Wrocław.

Bartmiński J., Tokarski R. (1993) *O definicjach i definiowaniu*, Lublin.

Borawski S. (2005), *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] S. Borawski (red.), *Rozprawy o historii języka polskiego*, Zielona Góra.

Clyne M. (1981), *Multilingual Australia*, Melbourne.

Encyklopedia Gazety Wyborczej (2005), t. IV, Warszawa.

Golka M. (2010), *Imiona wielokulturowości*, Warszawa.

Hoffman E. (2003), *P.S.*, [w:] I. de Courtivron (red.), *Lives in Translation: Bilingual Writers on Identity and Creativity*, London.

Humboldt von W. (1968), *Gesammelte Schriften*, Berlin.

Kaczyński A. (1995), *Szkolnictwo mniejszości narodowych*, „Rzeczpospolita", 8.11.

Morciniec N. (2007), *O językowym obrazie świata, czyli czy różnią się języki?* „Philologica Wratislawiensia. Acta et Studia", nr 1, Wrocław.

Pieńkos J. (1993), *Przekład i tłumacz we współczesnym świecie*, Warszawa.

Polański K. (red.) (1993), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.

Sapir E. (1978), *Kultura, język, osobowość*, przekł. B. Stanosz, R. Zimand, Warszawa.

Shweder R.A. (1990), *Cultural Psychology. What is it?,* [w:] J.W. Stiller, R.A. Shweder, G. Herdt (red.), *Cultural psychology. Essays on comparative human development*, Cambridge.

Whorf B.L. (2002), *Język, myśl i rzeczywistość*, przekł. T. Hołówka, Warszawa.

Wierzbicka A. (1990), *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*, [w:] W. Miodunka (red.), *Język polski w świecie*, Warszawa-Kraków.

Wierzbicka A. (1997), *Moje podwójne życie, dwa języki, dwie kultury, dwa światy*, „Teksty Drugie", nr 3.
Wittgenstein L. (2021), *Tractatus logico-philosophicus*, przekł. B. Wolniewicz, Warszawa.
Zagórski S. (2010), *Trzy polskie Noble*, „Gazeta Wyborcza", 08.12.

Netografia:

Brackenbury G. (2015), *Do the Eskimos Really have 50 Words for Snow*?, https://www.k-international.com/blog/50-words-for-snow, (16.04.2022).
Lawless J. (2015), *Snow kidding: Scots have 421 words for the white stuff*, https://www.chicagotribune.com/sns-bc-eu--britain-scottish-snow-20150922.story, (14.04.2022).
Rennie S. (ed.) (2015), *Editor Historical Thesaurus of Scots*, https://www.scotsthesaurus.org, (15.04.2022).
Shipley N. (2015), *25 words for snow!*, https://watchingtheswedes.com/2015/01/10/25-words-for-snow, (13.04.2022).

Jowita Krzemińska*

Motywacja do nauki języka angielskiego w klasach drugich i ósmych szkoły podstawowej – próba porównania

Znajomość jakiegokolwiek języka obcego jest niezaprzeczalnie niezbędnym elementem podstawowego wykształcenia współczesnego człowieka. W polskim systemie edukacji powszechnej nauka drugiego języka rozpoczyna się już w przedszkolu, a więc w wieku 3 lat. Na ogół pierwszym językiem obcym, z jakim dziecko ma kontakt, jest język angielski, którego nauka jest kontynuowana w szkole podstawowej. Drugi język obcy wprowadzony zostaje dopiero w 7 klasie przy równoczesnej kontynuacji języka angielskiego. Cały proces nauki J2 w polskim systemie oświaty trwa zatem dwanaście lat. Okres ten jest trudny zarówno dla ucznia, jak i nauczyciela J2, ponieważ wymaga dużego pokładu dyscypliny oraz systematyczności w obydwu przypadkach. Istotą nauki J2 nie jest jedynie przekazywanie czy rozwijanie określonego zakresu wiedzy przedmiotowej, ale również wykształcenie sprawności komunikacyjnych w zakresie danego języka. Proces ten wymaga zatem wysokich nakładów cierpliwości, energii, a także specyficznych form pracy, niespotykanych w innych zakresach kształcenia (Marcinkowska-Bachlińska, 2009).

Celem niniejszego artykułu jest podjęcie refleksji nad wybranymi zagadnieniami związanymi z motywacją do nauki języka angielskiego. Będąc w pełni świadoma wieloaspektowości tegoż pojęcia, podjęłam się nakreślenia niektórych czynników, mających wpływ na motywację z perspektywy uczących się. Artykuł ten jest zatem próbą poznania postaw drugoklasistów i ósmoklasistów szkoły podstawowej wobec języka angielskiego, ich uczuć i emocji towarzyszących nauce J2, poziomu ich motywacji oraz wewnętrznych i zewnętrznych korelatów występujących w przypadku tych dwóch grup wiekowych.

* mgr Jowita Krzemińska, Bydgoszcz, e-mail: binia82@wp.pl

Wokół zagadnienia motywacji

W Polsce wiek uczniów, którzy rozpoczynali naukę pierwszego języka obcego, ulegał stopniowemu obniżaniu. Powody takiego działania mają charakter przede wszystkim globalny. Nauczanie języka obcego we wczesnym etapie szkolnym przyczynia się do poszerzenia horyzontów myślowych i doświadczeń dziecka. Co więcej, procesy te zachodzą samoczynnie głównie dzięki telewizji i internetowi, dzięki którym bez większych problemów przekraczane są granice własnego państwa. Dzieci stają się członkami komunikacji interkulturowej, rośnie ich świadomość zarówno językowa, jak i kulturowa języka ojczystego oraz obcego. To, co wyróżnia dzieci, to ciekawość świata i brak jakichkolwiek uprzedzeń. Konsekwencją tego jest ich otwartość na wszelką inność. Nie tworzą one w swych umysłach sztywnych ram i schematów (co czynią starsi użytkownicy języka obcego), które mogą być przeszkodą w rozwoju kompetencji językowych. Ponadto wcześnie wprowadzone ćwiczenia językowe pozwalają na zachowanie właściwej dzieciom plastyczności organów słuchowo-artykulacyjnych, co stanowi dobrą podstawę do efektywniejszego uczenia się danego języka w późniejszym czasie, jak i kolejnych języków obcych (Siek-Piskozub, 2009). Rozpoczęcie wcześniej nauki pierwszego języka obcego daje możliwość wydłużenia kształcenia się w tym języku, ponadto, stwarzana jest szansa wcześniejszego wprowadzenia nauczania drugiego języka obcego i wykorzystania do tego celu już częściowo rozwinięte strategie uczenia się języka (Bogucka, 2007).

Kluczowym elementem warunkującym postępy w nauczaniu J2 zarówno młodszych, jak i starszych uczniów, jest motywacja, czyli przekonanie, że złożoność kształcenia językowego, wysiłek i czas w niego włożony, przyniesie wymierne rezultaty. W tym miejscu należałoby przywołać dwa pojęcia: motywu i motywacji. Motywem nazywa się bowiem mechanizm pobudzający ucznia do procesu uczenia się, organizujący dodatkowo środki do przezwyciężenia trudności. Motywacją zaś nazywamy konstrukt teoretyczny, którym tłumaczy się wywołanie zachowania, jego ukierunkowanie i trwanie, zwłaszcza zachowanie nastawione świadomie na cel. W opinii glottodydaktyków motywacja jest jednym z najsilniejszych czynników warunkujących sukces w uczeniu się języka obcego, który skłania do faktycznej aktywności, intensywności wkładanego wysiłku, a także wytrwałości w dążeniu do obranego celu (Szałek, 2004; Dörnyei, 2005).

Motywacja to proces psychicznej regulacji, od którego zależy kierunek ludzkich czynności oraz ilość energii, jaką na realizację danego kierunku człowiek gotów jest poświęcić (Reykowski, 1992). Pawlak zaś (2012) szczególną uwagę zwrócił na dynamiczny i procesowy charakter motywacji. Motywacja jest więc procesem podlegającym ciągłej ewolucji, w dodatku uzależnionym od wielu czynników, m.in. osobowości uczącego się, jego wieku, środowiska w którym funkcjonuje, warunków szkolnych, a także świadomości celów.

Badania nad motywacją uczenia się J2 zostały zainicjowane przez Gardnera i Lamberta w 1959 r., którzy w swoim modelu społeczno-edukacyjnym wyodrębnili dwa rodzaje motywacji (dziś orientacji): integracyjną oraz instrumentalną. Motywacja integracyjna związana była z chęcią poznania rodzimych użytkowników języka obcego oraz ich kultury, a także identyfikowania się z nimi. Motywacja instrumentalna oscylowała wokół pozajęzykowych motywów uczenia się języka obcego, wynikających z chęci zdobycia lepszej pracy, wyjazdu za granicę, czy też uzyskania jak najwyższej oceny w szkole (Buran-Łucarz, 2017). Współcześnie orientacja integracyjna związana jest z podjęciem gotowości do poznania innych kultur i społeczności oraz z nawiązaniem dialogu, co określone jest mianem postawy międzynarodowej tj. *international posture* (Yashima, 2002). Jak słusznie zauważyła Siek-Piskozub (2001) choć w przeszłości wskazywano na wyższość orientacji integracyjnej nad instrumentalną, współcześnie mówi się o ich komplementarności. Obie mogą być wewnętrzne, związane z przeświadczenia samego uczącego się lub zewnętrzne, które są narzucane przez środowisko (Brown, 2000).

Ludzkie zachowanie jest ukierunkowane na cel, jest zatem intencjonalne. Zależy ono zarówno od wewnętrznych, jak i zewnętrznych czynników. Wewnętrzne przyczyny danego zachowania związane są z odczuwaniem przyjemności z wykonywania danego zadania. Mowa wtedy o motywacji wewnętrznej, która zależy od zaspokojonej potrzeby autonomii, kompetencji i afiliacji. Osoba ucząca się jest motywowana samą satysfakcją wynikającą z możliwości osiągnięcia danego celu (Deci, Ryan, 2000). Jeśli mamy do czynienia z zachowaniem uwarunkowanym na odczuwanie zewnętrznych bodźców, zarówno nagród, jak i kar, wtedy można mówić o motywacji zewnętrznej. Wyróżnia się cztery rodzaje motywacji zewnętrznej. Pierwsza z nich występuje wtedy, gdy zachowanie ludzi zależy od zewnętrznej nagrody bądź chęci uniknięcia kary. Druga, tj.

regulacja introjekcyjna, związana jest z wewnętrznym przymusem wynikającym z lęku bądź poczucia winy. Trzecia, regulacja identyfikacyjna, jest charakterystyczna dla osoby, która podejmuje działania, ponieważ są one wartościowe i ważne. Ostatni rodzaj motywacji, regulacja zintegrowana, występuje najczęściej u osób dorosłych i stanowi kompilację wszystkich pozostałych rodzajów motywacji (Stover i in., 2012).

Oprócz motywacji wewnętrznej i zewnętrznej Ryan i Deci (2020) podkreślili istnienie amotywacji. Przynależy ona osobom w przypadku których nie można mówić o motywacji zewnętrznej i wewnętrznej, ale o braku jakiejkolwiek motywacji. Występowanie amotywacji u ucznia doprowadzić może do zaprzestania procesu uczenia się w ogóle.

Motywacja zatem jest równoznaczna z odpowiedzią na bodźce wewnętrzne i zewnętrzne, a także jest tym czynnikiem, który wynika z chęci poznawczej i jest efektem decyzji danej jednostki. Według behawiorystów głównym mechanizmem wywołującym dane zachowanie jest bodziec, który odpowiada za jego częstość występowania. Tym co stymuluje motywację jest system kar i nagród, z czego te pierwsze postrzegane są jako mniej skuteczne. Niemniej jednak nawet i nagrody mogą wywoływać negatywne skutki w tworzeniu trwałej motywacji w procesie uczenia się. Skuteczne uczenie się dla nagrody jest najbardziej efektywne w sytuacjach doraźnych, natomiast trwałość i praktyczność zdobytej w ten sposób wiedzy jest dość niska, bowiem po otrzymaniu nagrody, poziom motywacji ucznia znacznie spada.

Z kolei Schumann (1999) w swojej neurolingwistycznej teorii szacowania bodźca stwierdził, że człowiek lepiej zapamiętuje i uczy się tego, co jest przyjemne i interesujące, w dodatku co jest dostosowane do indywidualnych potrzeb i celów oraz zgodne z normami własnymi i społecznymi. Popularna jest również teoria Dörnyeia (2005) określana mianem *L2 Motivational Self-System (Własny System Motywacyjny J2)*. W systemie tym wyodrębnia się trzy elementy składowe, które stanowią swoiste pobudki w procesie uczenia się. Są to:

- idealna postawa użytkownika J2 *(ideal L2 self)*,
- wymagana postawa użytkownika J2 *(ought-to L2 self)*,
- doświadczenia towarzyszące nauce J2.

Pierwsza postawa występuje wtedy, gdy uczeń kreuje wymarzony obraz siebie jako użytkownika J2. Dąży do tego ideału zmniejszając sukcesywnie dystans między poziomem na którym się obecnie znajduje, a tym

reprezentowanym przez ów idealny obraz. Wymagana postawa użytkownika J2 jest rozumiana jako dążenie do sprostania wymaganiom stawianym przez inne osoby. Taka postawa związana jest z chęcią uniknięcia doświadczenia negatywnych skutków wynikających z niespełnienia określonych oczekiwań. Doświadczenia towarzyszące nauce J2 rozumiane są jako wpływy czynników związanych bezpośrednio z procesem edukacyjnym. Może to być nauczyciel, jego podejście do nauczania, metody nauczania, jakie wykorzystuje podczas swych zajęć, specyfika grupy, w której zachodzi proces nauczania J2, jej dynamika, rodzaje proponowanych ćwiczeń itp. W przypadku *Własnego Systemu Motywacyjnego J2* należy pamiętać o pewnej zasadzie, która mówi, że efekt motywacji jest tym silniejszy, im bardziej wyrazista jest postawa idealna użytkownika J2 (Dörney i Chan, 2013).

Według teorii celów istnieją ściśle określone motywy uczenia się danej jednostki (Tyszkowa 1991). Niemiecki psycholog G. Rosenfeld wyodrębnij aż 8 grup takich motywów:

1) uczenie się dla samej przyjemności uczenia się, poznawania, wzbogacania siebie,
2) uczenie się w celach zdobycia różnych korzyści osobistych,
3) uczenie się ze względu na utożsamienie się z grupą, dbając o swój wizerunek,
4) nastawienie się na zdobycie nagrody lub uniknięcie kary,
5) uczenie się ze względu na nacisk i przymus ze strony środowiska,
6) uczenie się ze względu na poczucie obowiązku,
7) uczenie się ze względu na praktyczne cele życiowe,
8) uczenie się ze względu na potrzebę społeczną.

U ucznia nie występuje jeden rodzaj motywów. Jednocześnie może występować ich kilka.

Z pojęciem motywacji ściśle związana jest również praktyka uczenia się, w której obrębie da się wyróżnić 3 kategorie celów: dydaktycznych, popisowych oraz unikowych. Cele dydaktyczne, zwane również celami biegłości lub zaangażowania w zadanie, występują w sytuacji, gdy uczeń skupia się na nauczaniu tego, co powinien umieć, aby był w stanie pomyślnie wykonać dane zadanie. Cele popisowe (angażujące ego) związane są z koncentracją bardziej na sobie niż na zadaniu. Dla ucznia istotne jest jak wypadnie w oczach innych, dlatego też wszystkie wysiłki angażuje w uniknięcie sytuacji, która wiązałaby się z niepowodzeniem. Cele uniko-

we zaś wynikają z minimalizowania czasu pracy i wysiłku z powodu lęku, niewiary w możliwości sukcesu, braku poczucia sensu uczenia się (Marcinkowska-Bachlińska, 2009).

Ogromne znaczenie w motywacji ma również stosunek środowiska, w jakim proces uczenia się zachodzi. Otoczenie sprzyja rozwojowi motywacji wewnętrznej, bowiem stwarza możliwości realizacji potrzeb psychicznych, takich jak kompetencji, autonomii i włączenia. Kompetencja jest równoznaczna z kształtowaniem i ćwiczeniem umiejętności manipulowania środowiskiem i kontrolowaniem go. Autonomia związana jest z samodecydowaniem co i w jaki sposób należy wykonać, zaś potrzeba włączenia jest tożsama z utrzymaniem kontaktów z innymi dzięki związkom prospołecznym.

Analizując problem motywacji uczenia się języków obcych nie sposób pominąć kwestii barier, które mogą być przeszkodą w prezentowaniu kompetencji językowych uczniów. Nastawienie psychiczne ucznia ma ogromny wpływ na przebieg procesu przyswajania języka obcego. Wśród najistotniejszych czynników, które mogą zaburzać ten proces należą:

- wstyd związany z uczestnictwem w sytuacji, którą uczeń ocenia jako sztuczną,
- wstyd przeżywania w związku z byciem ocenianym i obserwowanym przez innych,
- negatywne napięcie emocjonalne spowodowane ewentualną porażką,
- błędne nastawienie i niezrozumienie procesu uczenia się języka obcego,
- niewiedza na temat praktycznego zastosowania nabywanych umiejętności,
- silny konformizm jednostki,
- schematyzm postrzegania i sztywności myślenia,
- poziom samooceny i samokontroli,
- brak intuicji językowej lub obawa przed jej wykorzystaniem.

Bariery psychiczne ucznia, które wywołane są przede wszystkim poczuciem wstydu, dotyczą niemalże 40 proc. uczących się języka (Harwas-Napierała, 1991). Szczególne znaczenie ma w tej sytuacji rola nauczyciela, który powinien bez przerwy dbać o przyjazną atmosferę na lekcji, a pojawiające się błędy w wypowiedziach uczniów traktować jako coś zupełnie naturalnego. Co więcej, nauczyciel powinien bardziej skupiać się na

aktywnym słuchaniu, tj. wykazywać zainteresowanie wypowiedzią ucznia bez przerywania jego wypowiedzi w celu poprawy błędów, które popełnił. Nauczyciel powinien również wyeliminować wszelkie przypadki wyśmiewania się i komentowania przez innych uczestników procesu edukacyjnego. Jedynym sposobem na przezwyciężenie u ucznia barier psychicznych jest stworzenie komfortu psychicznego i stałe nagradzanie rozwijanej kompetencji językowej (Marcinkowska-Bachlińska, 2009).

Glottodydaktycy nie mają wątpliwości, że motywacja w nauce J2 jest zazwyczaj wyższa i stabilniejsza u młodszych niż u starszych uczniów, co jest wynikiem działania tzw. *motywu nowości*. Zdaniem Andrzejewskiej (2008) wczesne zafascynowanie nowym przedmiotem może pozbawiać *motywu nowości* kolejne etapy kształcenia, w wyniku czego poziom motywacji spada w późniejszych latach nauki. Kolejnym czynnikiem powodującym większą motywację u młodszych dzieci jest system nagród i pochwał (oceny, naklejki), które działają bardziej niż odległe i abstrakcyjne motywy użyteczności (np. znalezienie lepszej pracy w przyszłości, prestiż itp.) Co więcej, młodsi uczniowie nie posiadają tak wielu barier psychicznych, które byłyby przeszkodą w zdobywaniu kompetencji językowych. Młodsze dzieci cechuje nierealistyczne mniemanie o sobie, zawyżona samoocena oraz nastawienie na sukces, co bez wątpienia znacząco wpływa na podniesienie ich motywacji. Starsi uczniowie są mniej bezkrytyczni względem siebie, potrafią interpretować informacje zwrotne otrzymane od nauczyciela i mają w zwyczaju porównywanie się z innymi, co w następstwie prowadzi do wyolbrzymiania swoich gorszych wyników i braku umiejętności w posługiwaniu się J2.

Rodzaje motywów i ich struktura są różne i coraz bardziej złożone. Obecnie można mówić o ewolucji motywów uczenia się, ich zróżnicowaniu wraz z rozwojem osobowości ucznia. Osobiste zainteresowanie i zaangażowanie ma wyjątkowe znaczenie z punktu widzenia motywacji do uczenia się. Są też kluczem warunkującym efektywność tegoż procesu (Grębski, 2004).

Badanie ankietowe

Grupę badawczą stanowili uczniowie rozpoczynający drugą klasę szkoły podstawowej (7-8 lat) oraz ósmą klasę szkoły podstawowej (13-14 lat). Badaniem objęte zostały 4 klasy: dwie klasy 2 (40 uczniów) oraz dwie klasy 8 (42 uczniów). Łącznie w badaniu wzięło udział 82 uczniów z czego

61 proc. stanowiły dziewczynki, a 39 proc. chłopcy. Dzieci uczęszczały do szkoły podstawowej w gminie miejskiej liczącej ok 24 tys. mieszkańców. Na podstawie przeprowadzonego wywiadu z wychowawcami klas oraz pedagogiem i psychologiem szkolnym można stwierdzić, iż uczniowie pochodzili z rodzin reprezentujących różnorodność pod względem liczebności członków, wykształcenia rodziców, statusu majątkowego oraz uznawanych modeli wychowawczych.

Z przeprowadzonej ankiety wynika również, że jedynie 8 proc. drugoklasistów uczestniczyło w dodatkowych zajęciach z języka angielskiego raz w tygodniu, a 92 proc. uczyło się języka angielskiego wyłącznie w szkole. Zupełnie inaczej sytuacja prezentowała się w przypadku ósmoklasistów: 58 proc. ankietowanych uczestniczyło w dodatkowych zajęciach z języka angielskiego raz w tygodniu, 6 proc. dwa razy w tygodniu, a 36 proc. wiedzę z języka angielskiego zdobywało wyłącznie podczas lekcji w szkole. Ponadto niecała połowa z wszystkich uczniów zadeklarowała, że miała kontakt z obcokrajowcami, głównie podczas wycieczek zagranicznych z rodziną (21 proc. bywa za granicą na wakacjach co roku, 45 proc. miało taką okazję raz lub dwa razy w swoim życiu), zaś 28 proc. nigdy nie miało takiej sposobności.

Było kilka powodów objęcia badaniem tych konkretnych klas. Uczniowie ci zaczęli uczyć się języka angielskiego już w przedszkolu. W momencie przeprowadzenia badania znaczna większość drugoklasistów uczyła się J2 już od 5 lat, a uczniowie 8 klas od 7 (zniwelowało to w znacznym stopniu efekt nowości). Kolejnym powodem przeprowadzenia ankiety w 2 klasie szkoły podstawowej był stan psychiczny tych dzieci. Ośmiolatek sprawniej panuje nad swoimi emocjami niż dziecko młodsze, posiada bardziej krytyczną percepcję samego siebie, cechuje go mniejsza skłonność do nierealistycznego oceniania własnych możliwości, a także posiada możliwość obcowania z językiem angielskim dzięki korzystaniu z różnych dostępnych mu technologii. Zestawienie wyników badań tej grupy wiekowej z uczniami klas 8 daje szerszy obraz tego, w jaki sposób zmienia się motywacja do nauki J2 podczas trwania procesu edukacji w szkole podstawowej.

Do zebrania danych posłużyła przygotowana przeze mnie ankieta w języku polskim. Przed przeprowadzeniem właściwych badań, przetestowałam stworzone przez siebie pytania na grupie dziesięciorga dzieci w wieku 8-9 lat oraz 13-14 lat, po czym dokonałam zmiany sformułowania

paru pytań w celu lepszego ich zrozumienia zwłaszcza przez młodsze dzieci. Ostatecznie ankieta składała się z 24 pytań zamkniętych i 2 otwartych.

Rozpoczęcie badania poprzedziło uzyskanie stosownej zgody dyrekcji szkoły oraz rodziców dzieci. Wypełnienie ankiety trwało w całości od 30 do 40 minut i miało miejsce w klasach, w których uczniowie uczą się na co dzień. Badanie przeprowadzono w obecności i z pomocą wychowawców klas. Uczniowie wypełniający ankietę mogli pozostać anonimowi, podając jedynie klasę i wiek, jednakże w przypadku drugoklasistów większość podpisała swoje ankiety imieniem. Uczniów poinformowano, że wszystkie odpowiedzi na pytania są poprawne i bardzo ważne, ponieważ zawierają ich cenne opinie. Drugoklasistów poproszono również o niesugerowanie się odpowiedziami kolegów i koleżanek, gdyż w zadaniu tym liczy się samodzielność. Zachęcono również dzieci, aby odpowiadały na pytania zgodnie z prawdą i wypierały możliwość „nie wiem" jedynie wtedy, kiedy naprawdę nie będą w stanie zdecydować się na żadną inną odpowiedź. Podobnie uczyniono ze starszymi uczniami.

Po zebraniu danych, policzona została częstotliwość występowania otrzymanych odpowiedzi w procentach. Nadmienić należy, że w niniejszej pracy omówione zostaną jedynie te odpowiedzi na pytania uczniów, które charakteryzują się dużą rozbieżnością w ocenie przez drugoklasistów i ósmoklasistów. Pozostałe odpowiedzi uwzględnione zostaną we wnioskach.

Omówienie wyników badań

Pytanie, które otwierało ankietę, dotyczyło stosunku ucznia do języka angielskiego. Aż 82 proc. drugoklasistów zadeklarowało, że bardzo lubi uczyć się języka angielskiego, 11 proc. lubi uczyć się J2, a jedynie 7 proc. uznało, że nie lubi JA. Zupełnie inaczej rozłożyły się wyniki badania przeprowadzonego w klasie 8 SP. Zaledwie 38 proc. ósmoklasistów zdecydowało, że bardzo lubi język angielski, 42 proc. lubi, natomiast 17 proc. uznało, że nie lubi JA, a 3 proc. nie zaznaczyło żadnej odpowiedzi.

Kolejne pytanie wykazało znaczną różnicę w ocenianiu własnych umiejętności przez uczniów klas 2 oraz klas 8. Okazało się, że drugoklasiści wyżej oceniają swoje umiejętności w uczeniu się języka angielskiego, bowiem aż 72 proc. wskazało odpowiedź „bardzo dobrze". W przypadku ósmoklasistów odpowiedź „bardzo dobrze" zadeklarowało jedynie 16

proc. ankietowanych. Zaledwie 4 proc. uczniów 2 klasy zaznaczyło odpowiedź „bardzo słabo". Ósmoklasiści byli bardziej samokrytyczni w swej ocenie, bowiem 15 proc. z nich zaznaczyło taką samą odpowiedź. Dokładne wyniki przedstawia poniższy wykres.

Wykres 1. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie *„Jak sobie radzisz z językiem angielskim w porównaniu z innymi uczniami w klasie"*

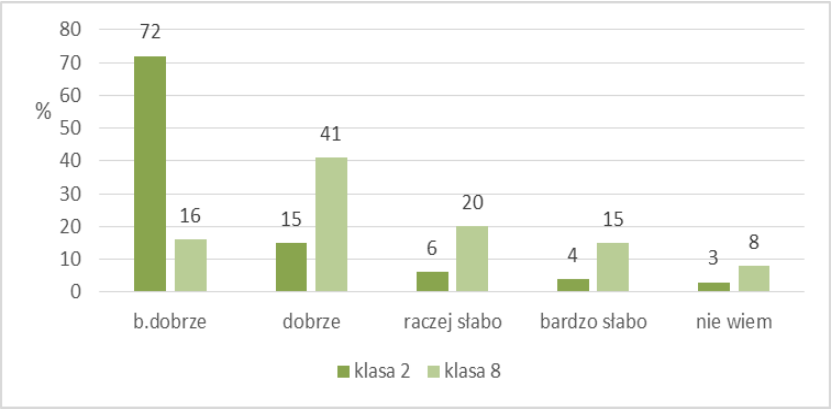

Ciekawie zdają się prezentować odpowiedzi na dwa kolejne pytania, prezentujące podejście do języka angielskiego i chęci zwiększenia ilości godzin nauki w szkole: *„Czy jest ci szkoda, kiedy lekcje języka angielskiego są odwoływane?"* oraz *„Czy chciał/a/byś, aby język angielski był częściej?"*. Większą chęcią do nauki JA z całą pewnością wykazują się uczniowie klas niższych, bowiem aż 63 proc. drugoklasistów nie jest zadowolonych, kiedy lekcje języka angielskiego nie odbywają się, a zaledwie 3 uczniów na 40 badanych zadeklarowało, że bardzo się cieszy z tego powodu. Wynik ten stanowił 8 proc. ankietowanych. Ósmoklasiści wykazują większą radość w przypadku odwoływanych lekcji: 22 proc. badanych zakreśliło odpowiedź „Tak, bardzo", natomiast 38 proc. „Nie cieszył/a/bym się". Takie podejście do lekcji języka angielskiego przekłada się na chęć zwiększenia ilości godzin nauki JA przez uczniów. Znaczna większość drugoklasistów chciałaby więcej uczyć się JA w szkole, przy czym aż 29 proc. ankietowanych uczniów klas 8 zadeklarowała, że godzin języka angielskiego jest za dużo. Zaznaczyć tu należałoby, że ilość godzin języka angielskiego w klasach 1-3 wynosi 2 godziny tygodniowo, natomiast

w przypadku klas 4-8 jest ich o jedna godzina więcej. Rozbieżności, jakie powstały w odpowiedziach respondentów wynikają z paru istotnych kwestii. Uczniowie klas ósmych w tygodniu mają znacznie więcej lekcji niż uczniowie klas 2. Dodatkowa godzina języka angielskiego wiązałaby się z wydłużonym czasem spędzonym w szkole. Kolejną kwestią jest dobór metod i technik prowadzenia zajęć przez nauczyciela w klasach 1-3 a klasach 4-8. Nie ulega wątpliwości, że nauczyciele, którzy pracują z uczniami w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, stale poszukują niekonwencjonalnych rozwiązań metodycznych, bowiem metodyka nauczania dziecka w tym wieku powinna być dostosowana do jego właściwości psychicznych, a ponieważ małe dziecko najłatwiej przyswaja sobie nowe wiadomości i umiejętności poprzez zabawę, to właśnie w tymi kierunku powinny zmierzać lekcje języka angielskiego w tej grupie wiekowej. Zdaniem psychologów właśnie zabawa jest podstawową aktywnością w dzieciństwie, zaś pedagogika zabawy jest „symboliczną nazwa poszukiwań metodycznych, ułatwiających proces nauczania" (Walczewska-Klimczak, 1995). Konieczność przygotowania uczniów klas 8 do zdania egzaminu ósmoklasisty wymusza poniekąd korzystanie w głównej mierze z tradycyjnych metod nauczania, które uczniom jawią się jako nieatrakcyjne. Niemniej jednak większa ilość godzin języka obcego byłaby istotnym argumentem dla nauczyciela, który dzięki temu, mógłby zaproponować wiele dodatkowych i atrakcyjnych ćwiczeń językowych.

Wykres 2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie
„Czy jest ci szkoda, kiedy lekcje języka angielskiego są odwoływane?"

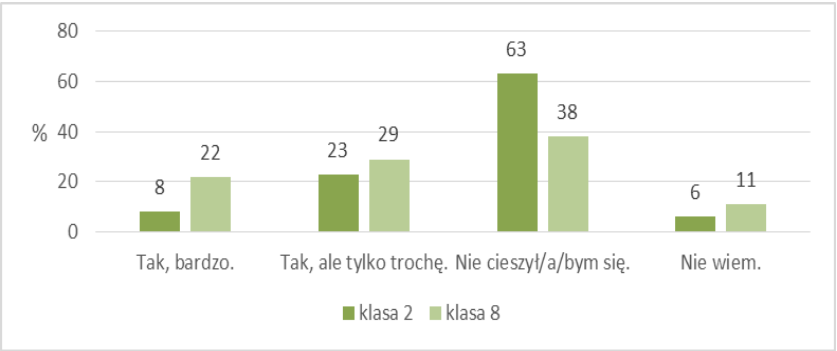

Wykres 3. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie *„Czy chciałbyś, aby język angielski był częściej?*

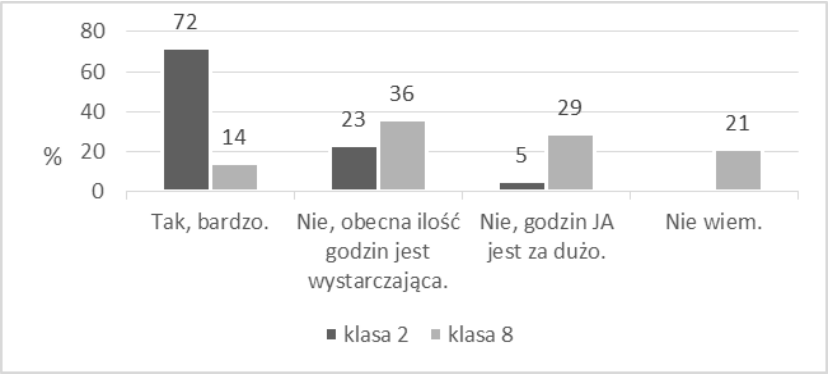

Nie ulega wątpliwości, że nauczyciel stara się dobrać materiały w taki sposób, aby z jednej strony były one poprawne pod względem merytorycznym (np. wzbogacające zakres leksykalny), a z drugiej wzbudzały zainteresowanie uczących się. Preferowanymi przez uczniów pomocami dydaktycznymi, które przyczyniają się do uatrakcyjnienia lekcji języka angielskiego są:

- dodatkowe materiały przygotowane przez nauczyciela (np. karty pracy).
- filmy,
- piosenki,
- strony internetowe
- prezentacje multimedialne
- podręcznik
- ilustracje i artykuły prasowe

Wśród drugoklasistów najwyżej oceniono podręcznik (32 proc.) oraz materiały przygotowywane przez nauczyciela (38 proc.). Ósmoklasiści za najbardziej atrakcyjne uznali filmy (29 proc.), piosenki (23 proc.), dodatkowe materiały przygotowane przez nauczyciela (19 proc.) oraz podręcznik (12 proc.). Na pytanie dotyczące preferowanej formy pracy na lekcjach języka angielskiego uczniowie klas drugich odpowiedzieli jednoznacznie: 58 proc. uznało, że woli pracować indywidualnie, 28 proc. wybrało pracę w parach, a zaledwie 6 proc. pracę w grupach. Pozostali nie mieli zdania. Zupełnie inaczej przedstawiły się wyniki w klasach ósmych.

Starsi uczniowie zdecydowanie wolą pracę w grupach (49 proc.) i pracę w parach (36 proc.) od pracy indywidualnej. Pozostałe 8 proc. zaznaczyło odpowiedź „nie wiem".

Badanie, którym poddano uczniów, miało na celu również sprawdzenie, co jest dla nich najbardziej trudne w uczeniu się języka angielskiego. Wykres poniżej dotyczy trudności, jakie pojawiają się podczas nauki języka angielskiego w klasie ósmej. Z odpowiedzi uczniów wynika, że najwięcej trudności sprawia słuchanie (51 proc.), natomiast najmniej problemów sprawia czytanie tekstów (5 proc.). Dla drugoklasistów najtrudniejsze okazało się czytanie tekstów (53 proc.) oraz konwersacje (28 proc.). W przeciwieństwie do starszych uczniów, drugoklasistom najmniej trudności sprawia słuchanie (5 proc.)

Wykres 4. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie *„Co sprawia ci najwięcej trudności na lekcjach języka angielskiego?"*

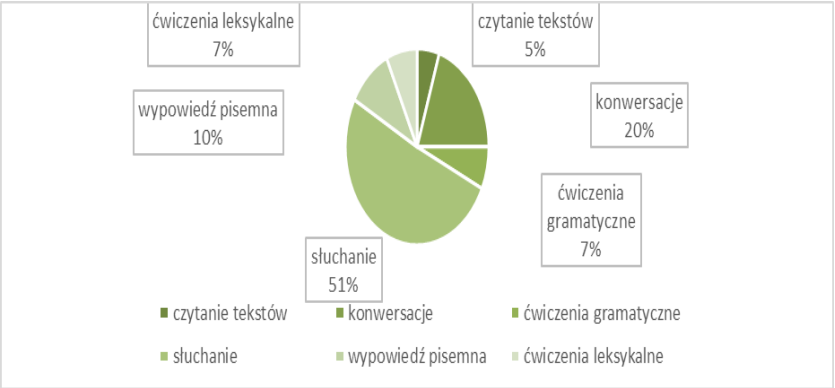

Niezwykle interesujące okazały się odpowiedzi uczniów na zapytanie od czego zależy sukces w nauczaniu języka obcego. Z przeprowadzonej ankiety wynika, że rola nauczyciela w nauczaniu języka angielskiego jest znacząca, zarówno wśród młodszych dzieci, jak i tych starszych. Oczekiwania dzieci wobec nauczycieli języka obcego są zdecydowanie inne niż oczekiwania dorosłych. Dziecko ocenia swego „mistrza" ze względu na charakter i postawę, dlatego też to osobowość nauczyciela jest tym czynnikiem, który skłania młodszych uczniów do nauki (Brzeziński, 1987). Uczniowie starszych klas biorą pod uwagę zwłaszcza kompetencje językowe, jakie dany nauczyciel posiada. Współczesny nauczyciel, niezależnie

od poziomu swych uczniów i klasy, w której uczy, jest odpowiedzialny za kształtowanie autonomii na lekcjach języka obcego (Koralewska, 2007). To do jego zadań należy inicjowanie procesu uczenia się, a także wprowadzanie modeli działania, które sprzyjają budowaniu autonomii wśród uczniów. Przykładem takiej sytuacji może być rozmowa z uczniami o tym, jak się uczyć języka angielskiego oraz zachęcanie do wymiany doświadczeń z innymi uczniami. Innym przykładem mogą być negocjacje dotyczące wyboru tematów, form i metod pracy oraz wykorzystywanych podczas lekcji materiałów. Zadaniem nauczyciela jest rozbudowanie aktywności dzieci zarówno w kwestiach ich czynnego udziału w nauce języka obcego, jak i ich wpływu na kształt lekcji w ramach realizowanego programu nauczania (Koralewska, 2007).

Wykres 5. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie: *„Moim zdaniem sukces w nauczaniu języków obcych zależy przede wszystkim od ...”*

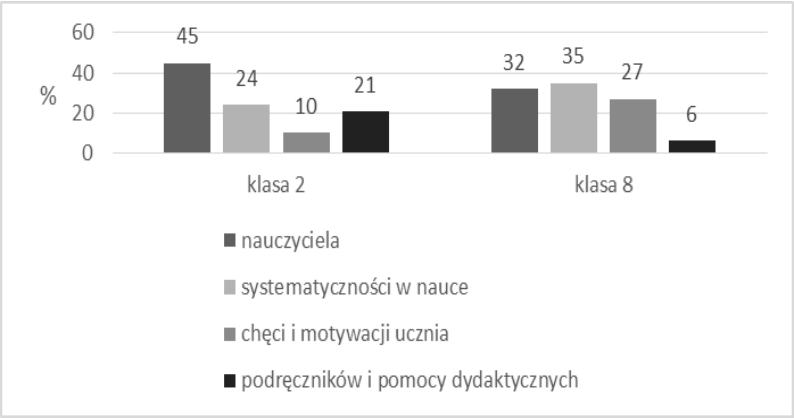

Ocenie podlegała również sumienność uczniów w wykonywaniu prac domowych, a także czas dodatkowy, jaki uczniowie poświęcają na naukę JA w domu. Wnioski są jednoznaczne, bardziej zdyscyplinowani w kwestii wykonywania prac domowych są drugoklasiści, bowiem aż 72 proc. badanych wykonuje prace domowe systematycznie, a jedynie 3 proc. (1 osoba na 40 badanych) zadania domowe odrabia sporadycznie bądź w ogóle ich nie wykonuje. Nie ulega wątpliwości, że rodzice uczniów nauczania wczesnoszkolnego są na ogół bardzo zaangażowani w proces edukacyjny swoich dzieci, począwszy od kontrolowania informacji dotyczącej

zadania domowego od nauczyciela (np. zapis w dzienniku elektronicznym, informacja w zeszycie przedmiotowym), skończywszy na weryfikacji wykonanego tegoż zadania (np. zrobienie samodzielnie ćwiczenia, nauka nowego słownictwa). Uczeń, który rozpoczyna naukę w klasie 8, nie podlega aż tak restrykcyjnej kontroli rodzicielskiej. Pamiętanie o pracy domowej, a także jej wykonanie, zależy przede wszystkim od jego samodeterminacji. Niemniej jednak więcej czasu na naukę języka angielskiego poza szkołą poświęcają uczniowie klasy 8 (wykres nr 7). Na pytanie „Jakie są twoje propozycje, aby polepszyć efektywność uczenia się języka angielskiego poza szkołą?" wśród ósmoklasistów najczęściej padały następujące odpowiedzi:

- „słuchanie piosenek w języku angielskim",
- „oglądanie filmów/seriali w języku angielskim",
- „dodatkowe lekcje, korepetycje",
- „oglądanie filmików na you tube w języku angielskim",
- „granie w gry komputerowe",
- „utrzymywanie kontaktu z obcokrajowcami",
- „korzystanie z aplikacji w języku angielskim".

Zdecydowanie więcej propozycji padło ze strony starszych dzieci, bowiem młodsi uczniowie wymieniają jedynie słuchanie piosenek, oglądanie bajek i filmów, a także dodatkowe zajęcia z nauczycielem.

Wykres 6. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie: *„Jak oceniasz swoją sumienność w wykonywaniu prac domowych z języka angielskiego?"*

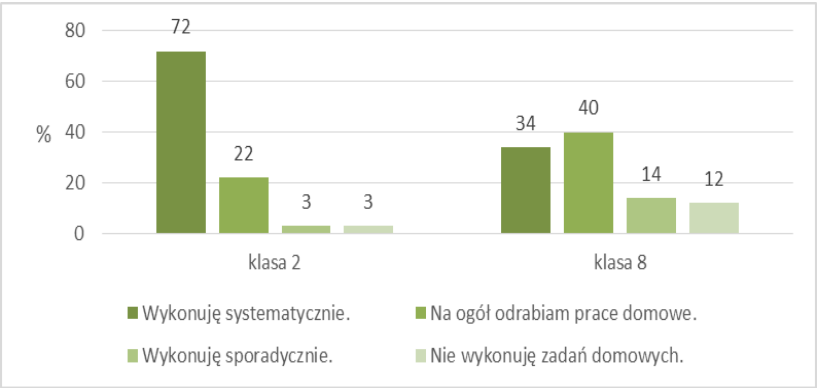

Wykres 7. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie: *„Ile czasu poświęcasz na naukę języka angielskiego w domu?”*

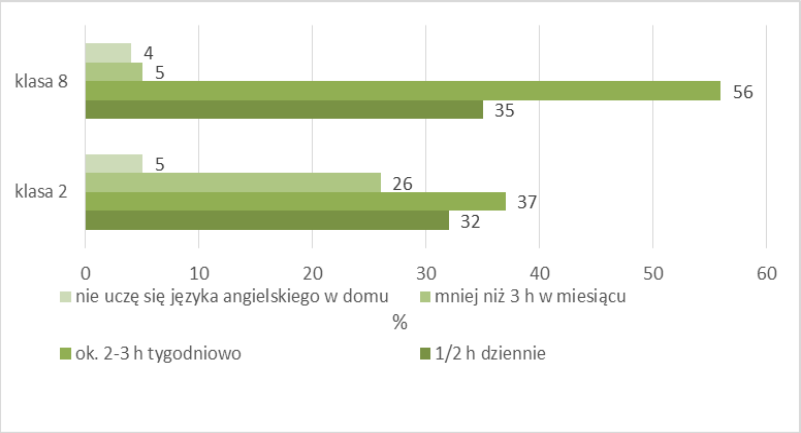

Uczniowie pytani byli również o to, czy zależy im, aby w przyszłości posługiwali się biegle językiem angielskim oraz czy znajomość tego języka może im się przydać w przyszłości i do czego. Aż 96 proc. drugoklasistów zadeklarowało, że bardzo chciałoby posługiwać się biegle językiem angielskim. Rozkład procentowy odpowiedzi ósmoklasistów prezentuje wykres nr 6.

Wykres 8. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytanie: *„Czy chciał/a/byś za parę lat bardzo dobrze znać j. angielski?”*

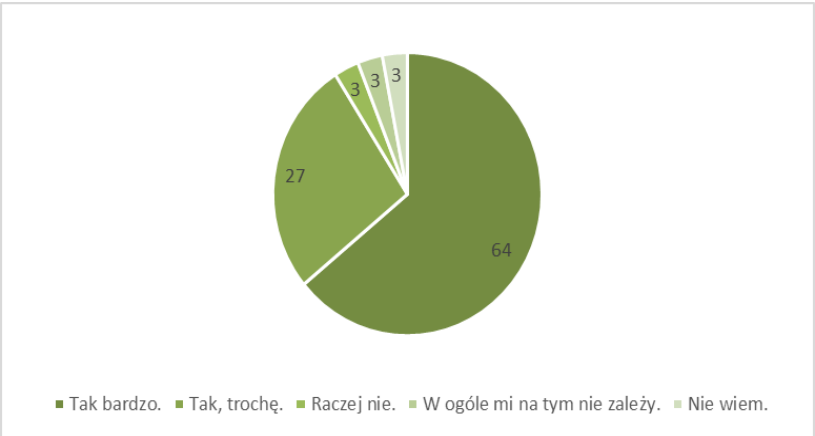

Postępująca globalizacja sprawiła, że młodzi ludzie zaczęli postrzegać znajomość języka angielskiego nie jako przywilej, ale konieczność, która ułatwi im egzystowanie w XXI wieku. Wysoka liczba uczniów, którym marzy się biegłe posługiwanie JA, napawa optymizmem, bowiem jest to równoznaczne z ich świadomością korzyści wynikających z posiadaniem takiej umiejętności. Aż 72 proc. ósmoklasistów zadeklarowała, że znajomość języka angielskiego na pewno przyda im się w przyszłości, a jedynie 3 proc. stwierdziło, że raczej im się nie przyda. W przypadku odpowiedzi drugoklasistów niemalże 84 proc. uznała, że język angielski przyda im się w przyszłym życiu, natomiast żaden z uczniów nie udzielił odpowiedzi „na pewno nie".

Ankieta zawierała również pytanie otwarte, które brzmiało: „Do czego może ci się przydać znajomość języka angielskiego?" Większości odpowiedzi zawierała motywy integracyjne: „Bo mam rodzinę w Wielkiej Brytanii", „Bo będę mógł porozmawiać z kimś, kto nie zna języka polskiego", „Bo przyda mi się, kiedy wyjadę do pracy za granicę". Innymi były motywy instrumentalne, w których przeważały odpowiedzi dotyczące wyjazdów wakacyjnych, znalezienia pracy poza granicami Polski, bądź w międzynarodowych korporacjach, a także polepszenia warunków życia („Będę mieć super pracę i dom").

Warto również nadmienić, że niespełna połowa ankietowanych (46 proc. wszystkich badanych uczniów) oceniała podręcznik i ćwiczenia do nauki języka angielskiego za bardzo ciekawe. Pozostali uczniowie ocenili je jako „trochę ciekawe", a 19 proc. nawet jako „nudne". Wynik ten sugeruje, że uczniowie oczekują od nauczyciela pewnego rodzaju „urozmaiceń" lekcji, zwłaszcza materiałami autentycznymi, w których mamy do czynienia z rzeczywistymi wypowiedziami w języku angielskim (piosenki, filmy, bajki, filmiki na You Tube itp.). Z całą pewnością przyczyniłoby się to do urozmaicenia niekiedy dość monotonnych lekcji. Niemniej jednak są również zdania, że atrakcyjne materiały pełnią funkcję jedynie „tymczasowego katalizatora motywacji" (Berndt, 2002).

Podsumowanie

Motywacja bez wątpienia to jedno z kluczowych pojęć w procesie nauczania języka obcego. Jej struktura i charakter oddziałujących motywów zmieniają się wraz z wiekiem ucznia. Warto nadmienić, iż wyniki przeprowadzonej ankiety opisują jedynie pewną fragmentaryczną rzeczy-

wistość, gdyż uczniowie wypowiedzieli swoje zdania na temat sprawności językowych, jakie posiadają, preferowanych pomocy dydaktycznych, form pracy, roli nauczyciela, stosunku do nauki języka obcego, a także możliwości, jakie może im dać w przyszłości znajomość języka. Z przeprowadzonego badania jednoznacznie wynika, że drugoklasiści mają inne podejście do nauki języka angielskiego niż ich starsi koledzy. U dzieci dążenie poznawcze budzi się spontanicznie. Co więcej, posiadają one swoistą ciekawość i gotowość do przyjmowania nowych wiadomości. Tym co je najbardziej stymuluje są nagrody (pochwała nauczyciela, rodziców, rówieśników, dobre oceny). Bardzo duży wpływ na proces edukacyjny drugoklasistów mają ich rodzice, którzy organizują im dodatkowe zajęcia języka angielskiego, a także wspomagają w procesie dydaktycznym nauczyciela, m.in. poprzez sprawowanie kontroli nad wykonywaniem przez dzieci zadań domowych, czy też wiadomości, które powinny przyswoić samodzielnie. W przypadku ósmoklasistów ich motywacja w głównej mierze zależy od ich osobistych ambicji, a także samodzielnej pracy poza szkołą. Wraz z wiekiem zmieniają się również wymagania stawiane nauczycielowi języka angielskiego. Niemniej jednak nauczyciel pełni znaczącą rolę w rozbudzeniu poznawczych dążeń i zainteresowań uczących się. Nauczyciel występuje w roli nie tylko znawcy przedmiotu, ale również animatora atrakcyjnych zajęć. Poziom pracy dydaktycznej nauczyciela, jego stosunek do nauczanego przedmiotu, zapał w przekazywaniu wiedzy w bezpośredni sposób wpływają na podejście do języka angielskiego uczącego się. Motywacja do nauki J2 zarówno drugoklasistów, jak i ósmoklasistów, jest związana również z czynnikami organizacyjnymi, takimi jak: liczba godzin języka angielskiego w tygodniu, wybór podręcznika, sposób prowadzenia zajęć, kryteria oceniania itp. na które uczący się nie ma wpływu. Motywacja do nauki języka angielskiego wszystkich uczniów jest również skorelowana z chęcią porozumiewania się w tym języku w życiu codziennym (praca, kontakty z obcokrajowcami, wyjazdy i wycieczki zagraniczne).

Podsumowując, na motywację składa się wiele różnych czynników spośród których naczelne miejsce zajmują przede wszystkim ambicje danego ucznia, które w połączeniu z innymi elementami, mogą przynieść wymierne efekty.

Bibliografia

Baran-Łucarz M. (2017), *Motywacja do nauki języka angielskiego w drugiej klasie szkoły podstawowej*, „Neofilolog", 48(1), s. 119-141.

Berndt A. (2002), *Motivation ist nicht statisch – Motivation ändert sich",* "Fremdsprache Deutsch", 26, s. 12-15.

Bogucka M. (2007), *The self-perception of early education teachers of English*, [w:] M. Nikolev i in. (red.), *Teaching modern languages to young learners, teachers, curricula and materials*, Graz, s. 47-57.

Brown D.H. (2000), *Principles of language learning and teaching*, New York.

Brzeziński J. (1987), *Nauczanie języków obcych dzieci*, Warszawa.

Dörney Z. (2005), *The psychology of the language learner. Individual differences in secondlanguage acquisition*, Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum.

Grębski M. (2004), *Sukces na egzaminie*, Warszawa.

Harwas-Napierała B. (1991), *Wina i wstyd w starszym wieku szkolnym*. „Przegląd Psychologiczny", 34 (2), s. 312-313.

Koralewska M. (2007), *Autonomia. Jak budować autonomię*?, „The teachers", 8-9, s. 28-33.

Marcinkowska-Bachlińska M. (2009), *Psychologiczne czynniki wpływające na poziom motywacji do nauki języka obcego*, [w:] *V Międzynarodowa Konferencja Edukacyjna: Języki obce w kontekście współczesnych wyzwań i perspektyw*, Ustroń, s. 120-127.

Pawlak M. (2012), *The dynamic nature of motivation in language learning: A classroom perspective*, "Studies in Second Language Learning and Teaching" 2(2), s. 249-278.

Reykowski J. (1992), *Z zagadnień psychologii motywacji*, Warszawa.

Ryan R.M. Deci E.L. (2000), *Intrinsic and extrinsic motivations: Classic definitions and new directions,* "Contemporary Educational Psychology", 25 (1), s. 54-67.

Schumann J. (1999), *A neurobiological perspective on affect and methodology in second language learning,* [w:] J. Arnold (red.) *Affect in language learning*, Cambridge, s. 28-41.

Siek-Piskozub T. (2001), *Uczyć się bawiąc. Strategia ludyczna na lekcji języka obcego*, Warszawa.

Siek-Piskozub T. (2009), *Nauczanie języków obcych dzieci w wieku wczesnoszkolnym – wyzwania i problemy*, [w:] D. Sikora-Banasik (red.), *Wczesnoszkolne nauczanie języków obcych. Zarys teorii i praktyki*, Warszawa, s. 9-19.

Stover J.B., i in. (2012). *Academic Motivation Scale: Adaptation and psychometric analyses for high school and college students. Psychology Research and Behavior Management*, 5, s. 71-83.

Szałek M. (2004), *Jak motywować uczniów do nauki języka obcego? Motywacja w teorii i praktyce*, Poznań.

Tyszkowa M. (1991), *Motywy szkolnego uczenia się dzieci i młodzieży. Analiza wyników badań*, „Przegląd Psychologiczny" (3), s. 345-367.

Walczewska-Klimczak G. (1995), *Pedagogika zabawy, czyli radość współdziałania*, „Wychowanie w Przedszkolu", 10, s. 579-583.

Yashima T. (2002), *Willingness to communicate in a second language: The Japanese EFL contex*, „The Modern Language Journal", 86 (1), s. 54-66.

Część II.

Aspekty ekonomiczne

Beata Tomaszewska-Hołub*

Wymiary podmiotowości i przedsiębiorczości człowieka w kontekście współczesności

Podstawową właściwością człowieka jest podejmowanie działań, które zaspakajają jego potrzeby. Specyfika tych działań zależy od indywidualnych możliwości oraz od poziomu rozwoju społecznego-ekonomicznego świata określającego warunki egzystencji. Już w latach trzydziestych ubiegłego stulecia angielski filozof i matematyk A. N. Whitead sformułował regułę tzw. potrójnego ponaglenia, która jest wytłumaczeniem aktywnego działania człowieka wobec otoczenia. Owo potrójne ponaglenie sprowadza się: po pierwsze do tego, aby żyć, po drugie do tego, aby żyć dobrze, po trzecie do tego, aby żyć lepiej. Tak więc sensem istnienia człowieka jest podejmowanie takich działań, które poprawiają komfort jego życia oraz ciągle przynoszą mu wzrost zadowolenia. Kwintesencją zachowań tego typu jest przedsiębiorcze działanie jednostki, rozumiane jako proces świadomej, aktywności, w trakcie której jest ona podmiotem i twórcą zmian, twórcą żywiołowym i świadomym mocy swego działania. Jednakże współczesny, turbulentnie zmienny świat stawia przed jednostką nieznane dotąd wyzwania, zagrożenia i kryzysy, w sposób nieodwracalny zmienia środowisko życia, a także wymiary podmiotowości i przedsiębiorczości.

Geneza i wymiary podmiotowości

Kategoria podmiotowości w ramach nauk społecznych ciągle napotyka na definicyjne perturbacje. Jako pojęcie badawcze występuje w obrębie filozofii, psychologii, pedagogiki oraz socjologii. Najwcześniej i najpełniej rozwinęła się na gruncie filozofii, w zakresie wszystkich głównych jej działów: ontologii (G. W. F. Hegel, J. G. Fichte, W. James), epistemologii (R. Descartes, I. Kant, E. Husserl), etyki i estetyki (F. Schelling, E. Mounier oraz R. Ingarden). W zakresie psychologii wyróżnia się dwie podsta-

* dr Beata Tomaszewska-Hołub, Instytut Nauk Politycznych, UWM w Olsztynie, ORCID: 0000-0002-5829-5986, e-mail: beata.holub@uwm.edu.pl

wowe perspektywy rozumienia podmiotowości, pierwsza dotyczy samej jednostki i wyraża się poprzez charakterystyczne jej przymioty tj.: autonomię i tożsamość, z kolei druga perspektywa odnosi się do jakości relacji jednostki ze światem zewnętrznym. Z kolei w obrębie pedagogiki podmiotowość jest analizowana z punktu widzenia następujących wymiarów: jednostki i jakości jej procesów socjalizacyjnych; relacji jednostki z grupami pierwotnymi; relacji jednostki z grupami wtórnymi oraz w aspekcie związków instytucji edukacyjnych z makrostrukturą społeczną.

W socjologii także nie ma jednoznacznego sposobu rozumienia podmiotowości. Pojęcie to bywa utożsamiane: z wartością bądź ideałem społecznym, postulatem emancypacyjnym, lub założeniem o prymacie jednostek nad strukturą społeczną (Cichocki, 2003, s. 11). Stąd wyróżnić można trzy podstawowe ujęcia podmiotowości: pierwsze traktujące strukturę społeczną jako ramy dla działających jednostek, drugi sprowadzający podmiotowość w sferę tzw. wyłącznych kompetencji jednostki oraz trzeci będący syntezą dwóch poprzednich ujęć, a określający podmiotowość jako możliwość uzyskania takiego wpływu jednostki na strukturę społeczną, który w efekcie doprowadzi do jej modyfikacji. Takie rozumienie podmiotowo działającej jednostki znajdujemy w pracach M.Webera, F. Znanieckiego, T. Luckmana, P. Bergera oraz A. Giddensa i P. Sztompki.

W niniejszym tekście przyjęto jednostkowe rozumienie podmiotowości, według którego jest to specyficzna i świadoma aktywność jednostki. Wówczas dotyczy ona kilku płaszczyzn funkcjonowania człowieka; a mianowicie potencjalności tworzenia własnego życia, posiadania wpływu na otaczającą rzeczywistość, możliwości kształtowania otoczenia materialnego oraz kreatywności w budowaniu stosunków międzyludzkich (Cichocki, 2003, s. 36). Podmiotowość życia człowieka oznacza zatem możliwość wpływania przez człowieka na to, co dzieje się w świecie zewnętrznym, w nim i z nim samym, w mniej lub bardziej autonomiczny sposób. Bazowym wymogiem tak rozumianej podmiotowości jest posiadanie tzw. własnych kategorii jednostkowych, czyli warunków kompetencji niezbędnych do efektywnego uczestnictwa w strukturach sytemu społecznego. Do podstawowych kompetencji jednostki niezbędnych do efektywnej kontroli otoczenia zaliczamy tzw. kompetencję ewaluacyjną, poznawczą, normatywną oraz sprawczą. Kompetencja ewaluacyjna jest procesem monitorowania otoczenia i stosowania wobec niego siatek wartościujących. Jednostka kontroluje otoczenie na poziomie ewaluacyjnym,

gdy potrafi uporządkować je w klasy z punktu widzenia ich cenności. Kompetencja poznawcza zawiera wiedzę opisową i pragmatyczną. Jednostka kontroluje otoczenie na poziomie poznawczym, jeśli potrafi zdefiniować stany otoczenia za pomocą znanych jej pojęć, terminów i kategorii oraz gdy potrafi antycypować zmiany zachodzące w otoczeniu i prognozować skutki tych zmian. Kompetencja normatywna to z kolei właściwe osądzanie otoczenia. Jednostka kontroluje otoczenie na poziomie normatywnym, jeśli umie uporządkować działania w specyficzne klasy abstrakcji z punktu widzenia ich wartości i zgodności ze standardami normatywnymi. Ostania z kolei kompetencja to kompetencja sprawcza to po prostu schematy konkretnych linii działania oraz umiejętność ich sprawnego wyboru i stosowania. Niezbędnym wymogiem tak rozumianej podmiotowości jest fakt, iż owe kompetencje muszą mieć charakter własności a nie obcości w stosunku do jednostki, czyli stosowane przez nią kategorie winny być zgodne z jej socjalizacyjnymi wzorami. Dopiero tak działająca jednostka zyskuje poczucie podmiotowości.

Współcześnie, w warunkach przesilenia cywilizacyjnego, w obliczu coraz wyraźniej rysującej się segmentacji i fragmentaryzacji życia społecznego i ustawicznych zmian, zagrożeń oraz kryzysów uzyskanie trwałej podmiotowości staje się swoistym wyzwaniem. Z pewnością jest indywidualnym procesem, w którym jednostka nieustannie kształtuje swoje kompetencje, sposób rozumienia siebie i otaczającego świata, zdolności negocjowania wyborów i realizacji życiowych celów z wiarą we własne siły i końcowy sukces (Baumann, 2007, s. 66). Ważnym wyróżnikiem współczesnego rozumienia podmiotowości, jest fakt, iż jest ono jednostkowym, subiektywnym aktem twórczym, nie polega na uczestnictwie w grach, do których reguły ustala ktoś inny, ale „(...) także na zdobyciu władzy potrzebnej do współdecydowania o celach, stawkach i regułach gry, w której bierze się udział (...)”(Baumann, 2007, s. 196-197). Takie rozumienie podmiotowości to zdolność po pierwsze dokonywania wyborów, po drugie możliwość skutecznego działania zgodnego z podjętymi wyborami, po trzecie poszerzanie zakresu dostępnych wyborów poprzez przekształcanie środowiska społeczno-gospodarczego w którym żyjemy.

Geneza i wymiary przedsiębiorczości

Przedsiębiorczość to także kategoria analityczna ujmowana z różnych punktów widzenia, a rozmaitość kontekstów, w jakich się ją stosuje sprawia, iż jest obarczona wieloznacznością. Jako pojęcie badawcze występuje i w obrębie ekonomii i socjologii oraz na styku tychże, w obrębie socjoekonomii. Pierwsze naukowe analizy odnośnie przedsiębiorczości mieszczą się w zakresie ekonomii. Prekursorem był R. Cantillon analizujący działania kupców i rzemieślników sprowadzające się do kreowania interesów na własny rachunek, dążność do zysku i podejmowanie ryzyka w zakresie nietrafionych decyzji. Według R. Cantillona to właśnie oni byli, w klasycznym rozumieniu, przedsiębiorcami. Tak rozumiana przedsiębiorczość nie wiąże się bezpośrednio z produkcją, a jedynie z taką działalnością gospodarczą, która oznacza umiejętność podejmowania ryzyka i zarządzania kapitałem pożyczonym (Drucker, 1992, s. 143).

Wraz z nowoczesnym, fabrycznym sposobem produkcji w XVIII wieku, działania przedsiębiorcze upowszechniały się. Jednak zasadnicza zmiana w sposobie postrzegania działalności gospodarczej człowieka ujawniła się dopiero w XIX wieku. Wtedy ukształtował się specyficzny paradygmat przedsiębiorczości. Ówczesny wzrost gospodarczy naukowcy uzasadniali indywidualną przedsiębiorczością poszczególnych jednostek, podejmujących działania głównie w produkcji i handlu. Prace A. Smitha i J. Saya definiują przedsiębiorcę jako osobę przenoszącą zasoby ekonomiczne z obszaru o niższej, do obszaru o wyższej wydajności i uzysku. Jest to klasyczne rozumienie przedsiębiorczości, tożsame z posiadaniem kapitału i zyskownej nim gospodarności (Gruszecki, 1994, s. 68).

Wiek XX zaowocował podjęciem nowych prób analitycznych nad zagadnieniem przedsiębiorczości i przedsiębiorcy jako specyficznego podmiotu gospodarczego. W latach 30-tych T. Veblen, A. Berle, G. Means oraz Ch. Barnard i J. Burnham pisali o oddzieleniu własności od przedsiębiorczości i jednocześnie zwracając uwagę na rosnące znaczenie profesjonalistów w systemach zarządczych wielkich przedsiębiorstw. Owa rodząca się nowa klasa kontraktowych zarządców nazwana została przez K. Galbraitha technokratami (Bell, 1994, s. 80).

Później J. A. Schumpeter zakwestionował ekonomiczną teorię równowagi. Według niego rola przedsiębiorcy polega na reformowaniu rzeczywistości, a więc burzeniu stanu określonego jako równowaga

i wdrażaniu nowych pomysłów. Tak rozumiana dynamika gospodarcza jest rezultatem nowatorskich zachowań, dążącego do zysku przedsiębiorcy. Główną ideą rozważań J. Schumpetera jest zatem innowacyjność przedsiębiorcy, skutkująca nowymi kombinacjami czynników produkcji. Stymulatorem do wprowadzania innowacji jest tzw. zysk nadzwyczajny, który uzyskuje przedsiebiorca-innowator dopóty, dopóki nowe produkty, nowe technologie, nowe kanały dystrybucji nie upowszechnią się (Schumpeter, 1980, s. 33).

Współczesne rozumienie przedsiębiorczości związane jest z tekstami M. Webera i W. Sombarta oraz D. Bella, ukazują oni jej wieloaspektowy, szeroki kontekst społeczny (Weber, 1994, s. 120). Według P. Druckera wolno ją rozpatrywać jako wyodrębnioną fazę rozwojową gospodarki postindustrialnej (Drucker, 1992, s. 63).

W obrębie socjologii przedsiębiorczość jest także analizowana wielowymiarowo, z różnych punktów widzenia. Socjologia docenia zwłaszcza prace M. Webera, a przede wszystkim jego rozprawę o etyce protestanckiej i duchu kapitalizmu. M. Weber precyzuje swoiste dyrektywy metodologiczne, zgodnie z którymi działania przedsiębiorcze człowieka to tzw. „*typ idealny*" działań ekonomicznych. Przedsiębiorczością, jako specyficzną sferą życia jednostek i zbiorowości zajmowali się także klasycy polskiej socjologii, a mianowicie: M. Ossowska i F. Znaniecki. W latach 1945 – 1989, przy blisko półwiecznym funkcjonowaniu gospodarki centralnie planowanej, o przedsiębiorczości w klasycznym rozumieniu nie mogło być mowy. Uformował się za to pewien charakterystyczny sposób postrzegania rzeczywistości, tzw. etatystyczna mentalność ekonomiczna, zwana też przedsiębiorczością roszczeniową. Pod tym pojęciem należy rozumieć uznanie racjonalności państwa jako instytucji nadrzędnej w gospodarce, która wie co, wie gdzie, wie jak i w jakich ilościach ma być produkowane i bierze odpowiedzialność za zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, ale w zamian oczekuje wypełniania dyrektyw i planów (Kozek, 1994, s. 133). Najbardziej ekonomizujące w socjologii rozumienie przedsiębiorczości jednostkowej prezentuje J. Stankiewicz, według której przedsiębiorczość wiąże się z inwestowaniem i kierowaniem przedsięwzięciem oraz co najistotniejsze z ponoszeniem ryzyka majątkowego przez inwestora (Stankiewicz, 2010, s. 145). W socjologii istnieje także kulturowa perspektywa interpretowania przedsiębiorczości. Według niej wszelkie przejawy przedsiębiorczości są osadzone w kulturze, przez nią odwzorowane i ukształto-

wane, a przedsiębiorczość jest wówczas procesem kulturowym, bowiem dostrzeganie okazji i możliwości zysku w sytuacjach, które inni potraktowali obojętnie jest właśnie kwestią kulturowej interpretacji (Bereger, 1994, s. 84).

Podsumowując występujące w literaturze ujęcia przedsiębiorczości można sprowadzić je do trzech grup definicyjnych: o charakterze uniwersalnym, związanych z działalnością zinstytucjonalizowaną oraz związanych z działalnością niezinstytucjonalizowaną (Kapusta, 2006, s. 20). Przedsiębiorczość może bowiem przejawiać się we wszystkich segmentach życia społecznego, począwszy od działań pojedynczego człowieka, po różne sfery działalności przedsiębiorstw, a nawet państwa. Perspektywę analizy można sprowadzić do poziomu mikro, mezo i makrostruktury. Z pozycji mikrostruktur jest funkcją jednostki, z pozycji mezostruktur jest funkcją przedsiębiorstw, z pozycji makrostruktur jest funkcją gospodarki jako całości. W zależności od przyjętej perspektywy analitycznej można wyróżnić następujące jej rodzaje: żywiołową wynikającą z cech osobniczych jednostki, ewolucyjną wynikającą z rozwoju podmiotów gospodarczych, etyczną, która jest pochodną wyznawanych przez przedsiębiorców wartości i norm religijnych, kulturowych i filozoficznych oraz systemową będącą wyznacznikiem rozwoju gospodarki rynkowej i systemowego kształcenia przez państwo społeczeństwa (Haber, 1996, s.15-18).

Jak wspomniano, dla potrzeb niniejszego tekstu przyjęto tę perspektywę analityczną przedsiębiorczości, zgodnie z którą należy ją traktować jako swoistą własność człowieka. Pozwala to na określenie zbioru cech charakteryzujących przedsiębiorczą jednostkę i są to:

- „(...) optymizm poznawczy- wysoka samoocena połączona z przekonaniem o powodzeniu przedsięwzięcia,
- orientacja prospołeczna – przekonanie o możliwości planowania i kształtowania własnej przyszłości,
- kalkulatywność myślenia – rozpatrywanie działań z perspektywy nakładów i zysków,
- wartościowanie działań poprzez kryterium instrumentalnej, pragmatycznej użyteczności,
- skłonność do ryzyka – wprowadzenie do własnych działań elementów hazardu,
- akceptacja zasady indywidualnej odpowiedzialności za podejmowane działania,

- dążenie do poprawy własnego położenia społecznego i ekonomicznego, do przekształcania bieżącej sytuacji w korzystniejszą,
- rozumienie podstawowych pojęć ustroju wolnorynkowego,
- poczucie własnej skuteczności,
- poszukiwanie informacji – otwartość na nowe doświadczenia, sytuacje, idee, czyli to co nazywa się otwartym umysłem i elastycznością poznawczą,
- gotowość do akceptacji i stosowania rozwiązań niekonwencjonalnych, innowacyjnych,
- dążenie do reinwestycji zysku, bądź jego części (...)" (Gołdyka, 2010, s. 149).

Powyższy ranking pozwala traktować przedsiębiorczość jako postawę, dającą się kształtować poprzez uwolnienie swoistych zasobów tkwiących w każdym człowieku. Można zatem wyzwolić w sobie przedsiębiorczość i można, przy zastosowaniu odpowiednich bodźców ekonomicznych i społecznych, efektywnie nią zarządzać.

Reasumując można powiedzieć, iż w teorii ekonomii – przedsiębiorczość definiowana jest jako swoista forma pracy, lub jako czwarty (obok pracy, ziemi i kapitału) czynnik produkcji. Jest zatem traktowana jako zjawisko wyznaczane przez czynniki gospodarcze i w tym sensie niezależne od kultury. Pojawia się jako motywacja do maksymalizacji indywidualnych i organizacyjnych korzyści i występuje mniej, lub bardziej spontanicznie w typowych warunkach gospodarczych, przy wolnym rynku, z dostępem do nowoczesnych surowców i technologii. Staje się nie tyle własnością jednostki, co funkcją rynku. Z kolei w teorii socjologii przedsiębiorczość jest cechą jednostek, w pewnym sensie pochodną wyznawanych przez nie wartości; bądź też własnością zbiorowości, odwzorowaną z cech konkretnego systemu społecznego, głównie z dominującego dziedzictwa kulturowego. Jej wpływ na ludzi jest doniosły, bo zdolny do przekształcania ich z biernych obserwatorów, w aktywnych uczestników życia społeczno-gospodarczego.

Podmiotowość a przedsiębiorczość – relacje wzajemne w kontekście współczesności

W obecnych warunkach przesilenia cywilizacyjnego i kryzysowej multiplikacji, świat doświadcza synergicznie powiązanych ze sobą kryzysów: klimatycznego, demograficznego, migracyjnego, nierówności spo-

łecznych, a przede wszystkim pandemicznego i wojennego. W sposób nieodwracalny zmienia się środowisko życia każdego z nas. Mimo to, a raczej właśnie dlatego, stałe modelowanie podmiotowości uznać należy za niezbędny wymóg współczesnych czasów. Wydaje się, iż treść i zakres podmiotowości i przedsiębiorczości w ujęciu jednostkowym uzupełniają się wzajemnie. Aby być podmiotem trzeba na bieżąco dokonywać świadomych założeń dotyczących samego siebie, w efekcie rosnące poczucie podmiotowości poszerzy możliwości działań przedsiębiorczych.

Jak wskazano powyżej, podmiotowość jest nieodłącznym atrybutem człowieka, który rozumieć należy jako zdolność uświadamiania sobie faktu podlegania przemianom i wpływania na nie dzięki swym własnym, mniej lub bardziej autonomicznym działaniom. Na sposób realizacji podmiotowości jednostki składają się pewne domeny, które nabierają cech konieczności także w działaniu przedsiębiorczym. Do najważniejszych można zaliczyć: zdolność do podejmowania działania rozumianą jako sprawstwo bądź kompetencję techniczną; zdolność do przewidywania skutków działań bądź kompetencję kognitywną; zdolność do oceny skutków działań w kategoriach moralnych bądź kompetencję aksjologiczną. Dopiero połączenie tych elementów tworzy warunki racjonalnego i przedsiębiorczego działania. Gdy jednostka może – opierając się na systemie własnych wartości - formułować cel lub kierunek działalności, wybierać lub tworzyć program czynności i sprawować kontrolę poznawczą nad jego realizacją oraz spośród różnych wybierać te działania, które przynoszą jej spodziewane profity, to oznacza, że działa przedsiębiorczo, bo: rozumie to co robi, przewiduje kolejne czynności, porównuje dotychczasowy i przewidywany przebieg działania z zamierzonym celem, ocenia sposób realizacji celu i biorąc odpowiedzialność za ryzyko nietrafionych decyzji zaprzestaje działań lub je kontynuuje.

Podmiotowość i przedsiębiorczość jednostki kształtują i kształtowane są przez wzajemnie przenikające się warstwy jej życia. Poprzez tożsamość wewnętrzną jednostki odpowiedzialną za relacje łączące ją z otoczeniem i określającą wpływ wywierany jej działalnością na otoczenie. Poprzez zdolność do dokonania obiektywnej definicji sytuacji społecznej, tj. pełnego odczytania znaczenia poszczególnych elementów tej sytuacji. Poprzez umiejętność przekształcania percepcji danej sytuacji w zadanie, a także zdolność interpretowania informacji ze względu na zadanie i co najistotniejsze, poprzez skonkretyzowanie i podejmowanie ciągu czynno-

ści koniecznych, prowadzących do zamierzonych skutków. Warto zgodzić się z K. Obuchowskim „(...) Życie podmiotów bywa trudne. Koszt ten warto ponosić, gdyż ludzie upodmiotowieni mają szansę rozwoju do końca swojego życia, a w warunkach trudnych, gdy już nikt im nie może pomóc, są w stanie pomóc sami sobie. Są to ludzie mądrzy, gdyż żyjąc w burzliwie zmieniającym się świecie są zdolni do zachowania w nim siebie (...)" (Obuchowski, 2001, s. 12).

Bibliografia

Gołdyka L. (2010), *Przedsiębiorczość jako przedmiot zainteresowania w socjologii*, [w:], L. Gołdyka, D. Markowska, J. Stankiewicz (red.), *Socjologia: pojęcia, teorie, problemy*, Wyd. Politechniki Zielonogórskiej, Zielona Góra.

Bauman Z. (2007), *Płynne życie*, Wyd. Literackie, Kraków.

Bell D. (1994), *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Wyd. PWN, Warszawa.

Berger B. (1994), Kultura przedsiębiorczości, Wyd. Oficyna Literatów Rój, Warszawa.

Cichocki R. (2003), *Podmiotowość w społeczeństwie*, Wyd. UAM, Poznań.

Crozier M. Friedberg E. (1982), *Człowiek i system. Ograniczenia działania zespołowego*, Wyd. PWN, Warszawa.

Drucker P. (1992), *Innowacja i przedsiębiorczość – praktyka i zasady*, Wyd. PWE, Warszawa.

Gołdyka L., Markowska D., Stankiewicz J. (2010), *Socjologia: pojęcia, teorie, problemy*, Wyd. Politechniki Zielonogórskiej, Zielona Góra.

Gruszecki T. (1994), *Przedsiębiorca w teorii ekonomii*, Wyd. PWN, Warszawa.

Kapusta F. (2006), *Przedsiębiorczość. Teoria i praktyka*, Wyd. Forum Naukowe, Poznań-Wrocław.

Kozek W. (1994), *Mentalność ekonomiczna Polaków. Jej obraz i konsekwencje*, [w:] W. Morawski (red.), *Zmierzch socjalizmu. Szkice z socjologii ekonomicznej*, Wyd. PWN, Warszawa.

Morawski W. (red.) (1994), *Zmierzch socjalizmu państwowego. Szkice z socjologii ekonomicznej*, Wyd. PWN, Warszawa.

Obuchowski K. (2001), *Od przedmiotu do podmiotu*, Wyd. Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.

Schumpeter J. (1980), *Teoria rozwoju gospodarczego*, Wyd. PWN, Warszawa.

Stankiewicz J. (2010), *Gospodarka wobec wyzwań globalnych. Nowoczesne zarządzanie przedsiębiorstwem*, Wyd. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.

Weber M. (1994), *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Wyd. UMCS, Lublin.

Haber L.H. (1996), *Zachowania przedsiębiorcze – próba typologii*, „Przegląd Organizacji", nr 5.

Iuliia Gernego[*],
Tetiana Shkoda[**], Mykhailo Dyba[***]

Venture philanthropy as mechanism for human resources financing

The growing attention to human resources in both highly developed countries and transformative economies is connected with growing global competition due to the meaning of social factors (including the resources of individuals) increase. Generally, the essence of human resources is indicated as combination of education, health and income. From a UNDP perspective, the above-mentioned components reflect the conceptual part of Human development reports. On the one hand, the three main human resources variables are indicators of a long and healthy life, acquisition of knowledge and a decent standard of living, reflecting and comparing the Human Development Index (HDI) components. On the other hand, human resources are also a matter of housing and security as well as education, health and income (Vasilyeva et al, 2018; Antoniuk et al, 2017; DeMattia, McKnight, 2017; Shkoda 2020).

The main thesis of human resources concept goes back to the Aristotle's times, when the social arrangements concern the idea of "human good" promotion. In particular, the scientific researches observe the possibility of such things as income and wealth consideration along with the social arrangement in terms of human development successes and failures in facilitating personal ability to lead "flourishing lives" and human resources priorities (DELL EMC, 2017; Fields, 1989; Deininger, Squire, 1996). In particular, the main attention within the Human Development

[*] Dr.Sc. (Economics), Associate Professor, Associate Professor of corporate finance and controlling department, SHEE "Kyiv national economic university named after V. Hetmana", e-mail: IuliiaGern@ukr.net

[**] Dr.Sc. (Economics), Associate Professor, Professor of Department of Business Economics and Entrepreneurship, SHEE "Kyiv national economic university named after V. Hetmana", e-mail: tnshkoda@ukr.net

[***] Dr.Sc. (Economics), Professor, Director of Institute of financial business development, Professor of corporate finance and controlling department, SHEE "Kyiv national economic university named after V. Hetmana", e-mail: dyba_m@ukr.net

Report "Human Development for Everyone" is paid to public expenditures. The public expenditures on health average 1,8% of GDP, and those on education 3,3% of GDP in the Least Developed Countries. At the same time, the expenditures on health are 7,7% of GDP and educational expenditures are 5,1% of GDP in OECD countries. (Ramirez, Ranis, Stewart, 1997; Matyushenko, Khaustova, Kniazev, 2017; Shkoda 2021).

Despite, educational and health expenses represent the main part of household budgets in different countries globally, there is still an urgent need to use alternative social investments sources to achieve goals on human resources increase. In particular, venture philanthropy represents a particular type of investment that uses a great measure of venture funding tools and techniques to promote social-oriented start-up, growth and risk-taking social ventures. Venture philanthropy means effective compartment between venture capital finance and business management and applies them to achieving philanthropic goals. Venture philanthropy is different from traditional philanthropy, because the primary one supports the Social Purpose Organizations (SPOs) goals, namely charities, non-profit organizations, socially driven businesses, etc. Venture philanthropy provides both financial capital and non-financial support to accelerate social impact of possible stockholders. There is a particular tendency of venture philanthropy development within the European market that means venture philanthropy practices implementation within both peculiar practice and a wide range of existing organizations, such as foundations, government agencies and corporations (Semenyuk et al, 2017; Derviş, 2012). Thus, venture philanthropy represents an innovative mechanism with high potential to be used for human resources financing.

The theoretical framework of the current research is shown within a measure of theories, including the theory of intellectual capital, the theory of new venture management. The human resources theoretical framework that is based on HDI methodology. The theory of intellectual capital is based both on management and macroeconomic theory. This theory considers the belief that the company capacity depends on the human, structural and relational capital, and value is created by converting one form of capital into another one. The intangible assets not disclosed in the balance sheet are very important, because they are able to increase the value of assets or the market value of the firm (Kolaković, 2003). The theory of new venture management valuation tends to consid-

er managers' and entrepreneurs" capacity to identify new opportunities, to combine or co-ordinate scarce resources. This approach is an extension of human capital theory to include the more heterogeneous entrepreneurial capacities of founder managers and entrepreneurs. Implications for new venture management valuation are discussed (Erikson, 2001). The HDI methodology shows three main components, which are considered as three other indexes that are listed below: 1) Life expectancy index is one of the main indicators of the average life expectancy in the world. Furthermore, such index measures the health and life length of citizens in the particular country. 2) The education index that includes access to education. It is measured as average school life expectancy of children of school age and mean years of schooling of the adult population. 3) The index of gross national income, which is the primary method of assessing the level of life (quality of life). The current indicator is measured by the value of the gross national income (GNI) per capita (Yakunina, Bychkov, 2015).

Recent trends of social and economic development in modern society have heightened the need for mechanism of human resources financing improvement. There are different points of views on financial nature of human resources within the scientific researches. Abiad et al. (2008) develop one of the "applied" approaches. The scientist paid attention to the possibility to implement financial policy changes, including credit controls and reserve requirements, interest rate controls, entry barriers, state ownership, policies on securities markets, banking regulations, and restrictions on the capital account, along with social reforms. In the practical context, the diversification of financial mechanisms plays a critical role in the maintenance of human resources, including constantly evolving, transforming and improving. Successful experience in human resources financing is mainly based on priorities, which are connected with governmental strategy. Furthermore, governments support both banks and no banking financial institutions to participate at human resources financing strategy. In particular, the famous banks propose social-oriented bank loans. For instance, the main activity of the Charity Bank (the Great Britain) is lending to charities, social enterprises and organizations tackling social and environmental issues. Business innovation is not also limited to businesses focused on turning profits. Social enterprises become more popular in modern society. The social-oriented

business has the possibility to borrow from a bank that understands their charitable goals as well as their finances. Social Bonds and share issues are used to raise funds for new and existing projects with positive social outcomes. For example, Social Bond Program of International Finance Corporation (IFC) offers bond investors a possibility to allocate investments to the achievement of particular sustainable development goals. Social bonds are used to finance Banking on Women and Inclusive Business programs, which lead to particular social groups benefits, including women and low-income communities (Castells, 2000). Peter Frumkin (2003) considers venture philanthropy within the "Investment metaphor" model, which means the progressive evaluation of investment due to the broad development in both business and technology. For instance, IT technology and software companies widespread along the venture capital investing increase cause the rapid development of Silicon Valley. In addition, the capital flows to support the high tech boom and technological revolution came from a relatively small and innovative group of firms rather than large traditional corporations. David M. Van Slyke and Harvey K. Newman (2006) paid attention to the limited researches on social entrepreneurship and venture philanthropy as separate and often unrelated concepts. However, on practice, social entrepreneurs use venture philanthropic investments for the sole intent of redeveloping an area of disinvestment and poverty.

At the same time, venture philanthropy is a question of great practical interest in a wide range of fields, supporting sustainable development. Generally, venture philanthropy is deeply connected with the main part of financing instruments, considering social impact, including grants, equity, debt, etc. However, venture philanthropy represents one of the most flexible instrument to finance human resources. In accordance with European Venture Philanthropy Association (EVPA) expertise, venture philanthropy is defined as a systematic investment activity, aimed to create a strong organizational structure with a societal purpose, namely Social Purpose Organizations (SPOs) by providing such structures with both financial and non-financial support to increase their societal impact (Boiardi, Gianoncelli, 2016).

The purpose of the article

The current research summarizes data from the social and economic reports of international organizations as well as other theoretical and practical evidence on venture philanthropy trends and its influence on human resources. The aim of this article is to define an available theoretical background on venture philanthropy as mechanism of human resources financing. In particular, the attention is paid to the venture philanthropy essence and manifestations, social innovation and venture philanthropy models in European countries as requirement for human resources support, barriers to social innovation investment, venture philanthropy principles and practical approaches.

The research methodology is based on foreign and Ukrainian scientific literature monographic, descriptive and meta- analysis, which are used for description the problem statement. Analytical and quantitative information, namely information on human resources, social innovation and venture philanthropy paradigms, data and documents are used as background to analyze the venture philanthropy as mechanism for human resources financing.

The comprehensive literature surveying is performed on the selected topic of venture philanthropy and its role in human resources support. Web of Science Core Collection, Scopus and Google Scholar databases are reviewed for this purpose. This summarizes the reason why the topic is still important, how the venture philanthropists are working, and what it takes to do the venture philanthropy practice in Ukraine. The primary data of venture philanthropy and its role within human resources support are provided, based on Foundation Center data (Foundation Center, 2019). These databases are used to create figures on venture philanthropy trends. The particular attention is paid to venture philanthropy practices in Ukraine, socio-economic assessment of venture philanthropy role for human resources support.

Results and discussions

Venture philanthropy represents rather complicated approach to generate a social impact through three main types of activities, including the following ones: tailored financing, organizational support and impact measurement and management (Table 1).

Table 1. Theoretical approach on venture philanthropy

VENTURE PHILANTHROPY ACTIVITY		
Tailored financing	Organizational support	Impact measurement and management
The process of the most suitable social investor (venture philanthropist) resources and instruments attraction to support a social purpose business.	Added value support services to strengthen the social business sustainability.	Impact measurement provides assistance to develop the possible impact in the most appropriate way.

Source: compared by authors, based on EVPA.

Thereby, the primary type of activity is to collect the appropriate resources from venture philanthropists, concerning a wide range of possibilities to attract financial resources for social purpose business. The second type of activity means managerial support of social business in the context of philanthropy. In particular, venture philanthropy management provides the possibility to create added value support services. Impact measurement activity provides assistance to manage venture philanthropy impact on social business activity, including human resources.

The term "venture philanthropy" has its background within the academic context. In particular, the principles of charitable foundations with the mechanism of raising venture capital have been combined by the Harvard Business Review since the 1990th (Fig. 1).

The attempt to differentiate the mechanisms of social investments financing on the basis of venture philanthropy remains currently active. The peculiarity of venture philanthropy mechanism means integration of advanced technologies of venture financing within the non-profit sector in order to minimize risks and maximize the social effect (Fig. 2).

Fig. 1. Applied approaches to venture philanthropy

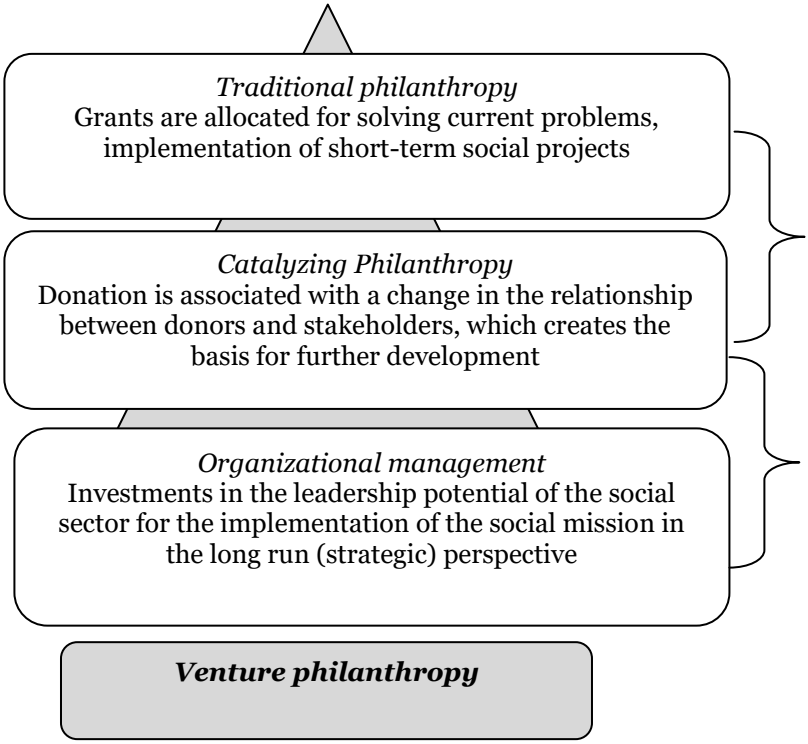

Source: compared by authors on the basis of (Grossman, Applaby, Reimers, 2013).

Thus, the context of venture philanthropy means the implementation of economic methods within the social area in order to achieve long-term social and long-term economic effects. Important characteristics of venture philanthropy are focused not on the implementation of individual programs and projects, but on solving long-term (strategic) tasks in the social area with the involvement of both financial resources of venture partners and recipients' support through individual consultations, assistance in solving problems in the field of personnel management, marketing and communications (Ukrainian Foundation of Philanthropists 2019). The advantages of venture philanthropy are obvious, namely: the ability to increase the social effect by attracting social investment; development of non-profit startups at the expense of resources of venture

philanthropists and social organizations due to diversification of their financial support.

Fig. 2. Principles of venture philanthropy achievement

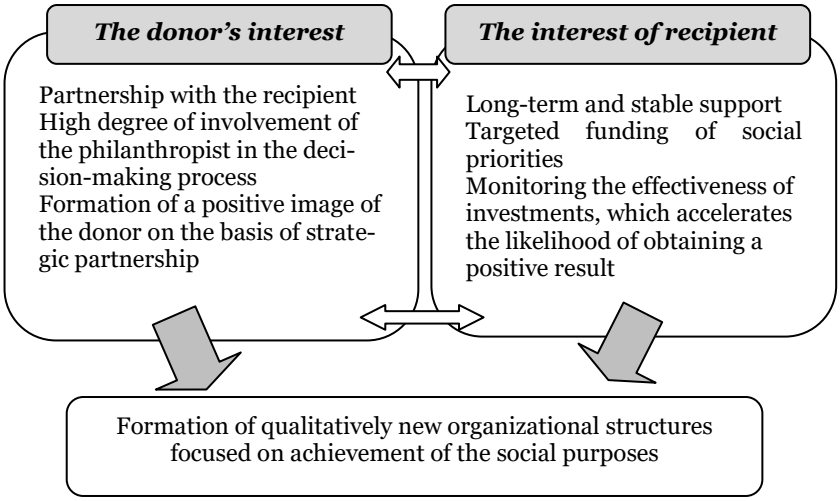

Source: compared by authors on the basis of (Vyhivska, Khomenko 2018, pp. 43-47).

At the same time, venture philanthropy process is rather diversified. In particular, this concerns the different types of social ventures, including:

- hybrid nonprofit fee-for-service organizations. These nonprofit businesses have dual purposes: making money and serving the mission;
- for-profit companies with missions. For-profit social ventures are driven by both mission and marketplace. These companies want to earn a profit, but they also want to help their communities;
- social venture capital companies. These companies are sometimes called impact investment firms or cause capitalists. Instead of producing goods, social venture capital firms use investment cash to support both for-profit and nonprofit initiatives. Some work more like foundations, making grants to nonprofits (sometimes also of-

fering leadership development and capacity building as part of their grant making strategy). Others make loans or investments, which might then offer some return on investment or repayment (Monson-Rosen, 2020).

In the new global economy, the problem of finding sources for social projects financing and social innovation financial support in the context of such projects implementation are urgent. This leads to the need of the relevant scientific concepts practical implementation. Thereby, there is growing recognition from different state agencies that private funders and investors, including foundations, are an important part of national development architecture globally. In particular, venture philanthropy is rather widespread within modern European models for human resources financing in developed countries (Fig. 3).

Fig. 3. Basic models of human resources financing in Great Britain and Finland

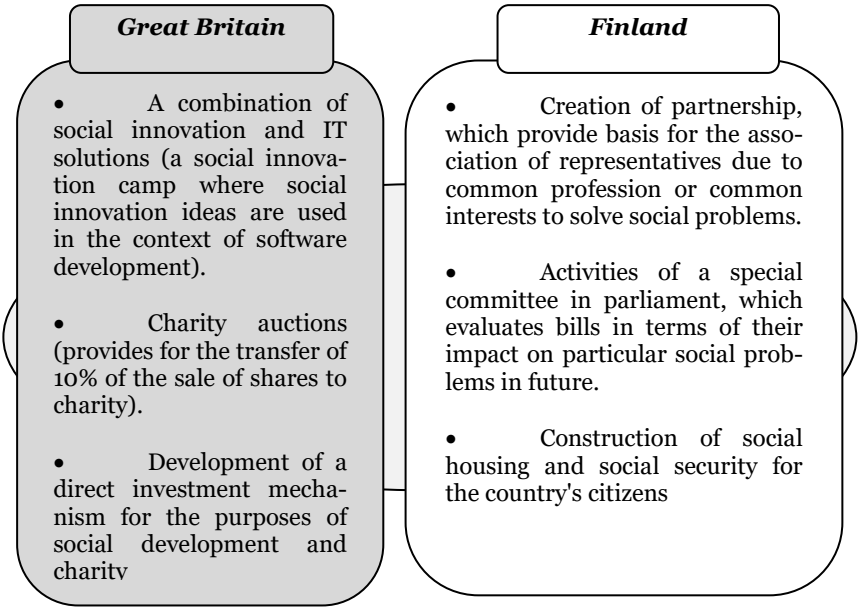

Source: compared by authors on the basis of (Human Development Report, 2017).

Up to now, high-net-worth individuals and foundations have started to rethink their funding strategies. In particular, they began to adopt social-oriented venture capital techniques for their funding strategies. This new form of financing in the social sector is known as venture philanthropy. The venture philanthropy process is rather differentiated across the world. However, it is possible to define the following characteristics, namely: high engagement; tailored financing; multi-year support; non-financial support; organizational capacity-building; performance measurement. Thus, social investors concentrate their funding, and support only a limited number of social enterprises. Therefore, they can support the social enterprise over a longer period of time and use tailored financing (also including grant funding). Venture Philanthropy funds also support the social enterprise on a non-financial basis with management consulting or pro bono services (Achleitner, 2011; Dyba, 2020).

In highly-developed European economies, the resources of venture philanthropists and business angels are used to finance social innovations, which are focused on achieving social goals at high risk. The venture philanthropists are originated both from the public and private sectors. On the other hand, private charitable foundations are the main source for venture capital accumulation in the USA. According to a study by the American consulting company Walker Information, there is a link between the positive effects of the company on society (its social value) and the brand attitude of its target groups of consumers (brand loyalty). In the context of retail companies' analysis, it was determined that during the growth of the social value of the company by one point there is a strengthening of reputation by more than 50%. An increase in economic value by one point leads to an increase in reputation by only 32%. According to this study, social indicators are more influential than economic ones. Thereby, there is a rather wide range of venture philanthropic funds, who are able to invest globally (Table 2).

Table 2. Functions of foreign funds of venture philanthropy

	Venture fund / Basic types of venture philanthropy	**Venture fund overview**
	2	*3*
	Bamboo Finance (Luxembourg) Investing in a business model that benefits low-income citizens is transforming developing countries; combining a market approach with the priority of social and environmental values; investments for the purposes of development of socially-oriented business	Bamboo Finance is a commercial private equity firm specializing in investing in business models that benefit low-income communities in emerging markets with offices in Luxembourg, Geneva, Bogota, Nairobi and Singapore. Bamboo Finance uses a market-oriented approach to deliver social and environmental value and provide attractive financial returns to investors. Bamboo Finance has managed 250M USD; representing two global funds and a combined portfolio of 46 investments operating in 30 emerging market countries.
	Bridges Ventures (USA) Investing in entrepreneurial talent to achieve the goals of sustainable human development, in particular by solving problems in the field of health and education.	Bridges is a specialist private markets investor. The fund has been investing in solutions that support the transition to a more inclusive and sustainable economy. The fund is driven by a clear conviction: that building a better future for people and the planet is also a unique opportunity to create lasting economic value.
	CEI Ventures (USA) Investments in development of dynamic companies that contribute to the achievement of social benefits.	CEI Ventures manages socially responsible venture capital funds. The activity results include: over $46 million raised in 4 funds; invested in 64 companies; created and retained 4,600 total jobs.
	Citizen Capital (France) Financial assistance to business in order to solve	Citizen Capital is an impact investing fund in France. Since 2008, it has funded and supported entrepreneurs who rely on the

	social and environmental problems in society.	company to meet the social and environmental challenges. With 83 million euros under management, the fund invests in mission-oriented companies, startups or growing SMEs, from the early stage phase (series A) to growth, in sectors as diverse as education, health, inclusion, mobility or the sustainable economy.
	Commons Capital (USA) A venture fund that helps entrepreneurs make a positive social and environmental impact	Commons Capital is a venture capital firm founded to realize competitive rates of return by investing in promising young companies whose products, services and corporate cultures promote a sustainable economy and deliver market solutions to major social and environmental problems.
	Equilibrium Capital (USA) Asset management platform guided by the principles of sustainable development	Equilibrium innovates and manages sustainability-driven real asset investment strategies and products for institutional investors. The fund is organized around four functions: innovation and research to deliver unique scalable investment product; management and operations for portfolios of productive real assets; structuring, administration, and reporting on our portfolio performance, delivering transparency, returns, sustainability, and continuous improvement; capital formation to deliver both current returns and future appreciation.
	FMO (Netherlands) A development bank that offers its knowledge and capital to companies, projects and financial institutions in developing countries.	The Dutch government holds 51% of the shares, but FMO operates as a commercial company. Due to its relationship with the Dutch government, it is able to take risks which commercial financiers are not able or not prepared to take. The FMO has a AAA rating from Standard and Poor's. As

		of December 2017, the bank's total asset valuation was €8.32 billion (US$9.67 billion), and its shareholders' equity was €2.83 billion (US$3.29 billion).
	Good Capital (USA) Creates market solutions to overcome inequality, poverty, social problems	In 2020, Good Capital became a B Corp™ which further solidified our commitment to purpose-driven work. B Corps are businesses that meet the highest verified standards of social and environmental performance, transparency, and accountability.
	Good Company Ventures (USA) Advising social entrepreneurs in order to build long-term business models of capital mobilization to obtain a social effect; giving priority to social innovations	The Good Company Venture acts to transform innovators into entrepreneurs, and dreamers into doers. Good Company Intervention increased impact by 49% or $1Bn. The fund acts in 61 countries with 1200 participants to finance $1Bn impact projected.
0	*Gray Matters Capital (GMC) (USA)* Cooperation with social investors to address poverty, unequal access to education, insufficient protection of human rights	Through various initiatives, GMC invests in for-profit enterprises in the field of education with an eye on improving learning outcomes, preparing the workforce of the future and bridging gender gaps. GMC has more than 78 enterprises funded, 21 mln. women impacted, more than $ 125 mln. invested.
1	*The IDP Foundation (USA)* Private fund to develop investment in education and research	The IDP Foundation provided initial seed funding for the development and implementation of the pilot stage of the IDP Rising Schools Program.
2	*Invested Development (USA)* Investment management	Since 2009 the fund has been an innovator and catalyst in the impact investing field. As a successful investment management company it has built a global network of

	of innovative startups to overcome poverty	mission driven innovators, investors, and advisors. Guiding Philosophy: optimize long-term social and environmental impact though risk capital investments and highly targeted philanthropic support; target opportunities where capital will catalyze significant follow-on investment; focus strategy on convergence of disruptive emerging innovations with market-ready strategies.
3	*Mindfull Investors (USA)* Financial support for health technologies and living standards	Mindfull Investors is a venture capital fund investing in businesses focused on financial success and positively impacting health. The Mindfull team sources and funds these companies providing investors a compelling opportunity to generate outsized returns while doing good.
4	*Murex Investments (USA)* Investments in learning technology and financial mobility	Murex Investments invests venture capital in high-impact, early-stage software and technology companies. The experience and interest is primarily in financial mobility, learning technology and energy efficiency, sectors that are believed to have unique transformational potential and integral broad benefits to society.
5	*New Cycle Capital (USA)* A venture fund that combines economic and social criteria of influence	New Cycle Capital is a venture capital firm that specializes in early stage investments of businesses. It invests in capital-efficient businesses in the first round of institutional capital, often as the only fund alongside angel investors.

Source: compared by authors on the basis of websites of organizations.

In accordance of the Foundation Center (2019) data, the global venture funds support of human resources development in Ukraine is considered within the following geographical structure, namely 88% of resources are from USA, 8% of resources are from Great Britain, 2% -

from Netherland, 0,7% from Germany and about 0,1% from Spain. The venture philanthropists from the USA are leading investors in Ukraine. In particular, the International Renaissance Foundation is a part of the Open Society Foundations. After Ukraine became fully independent in 1991, the new foundation gradually expanded its support for Ukraine's often-painful transition to democracy and a market economy. Over its lifetime, the foundation has supported more than 18 000 projects, benefiting millions of people. The International Renaissance Foundation is an important player to support human resources development in Ukraine (Fig. 4).

Fig. 4. The structure of resources of the International Renaissance Foundation in Ukraine in 2019, USD

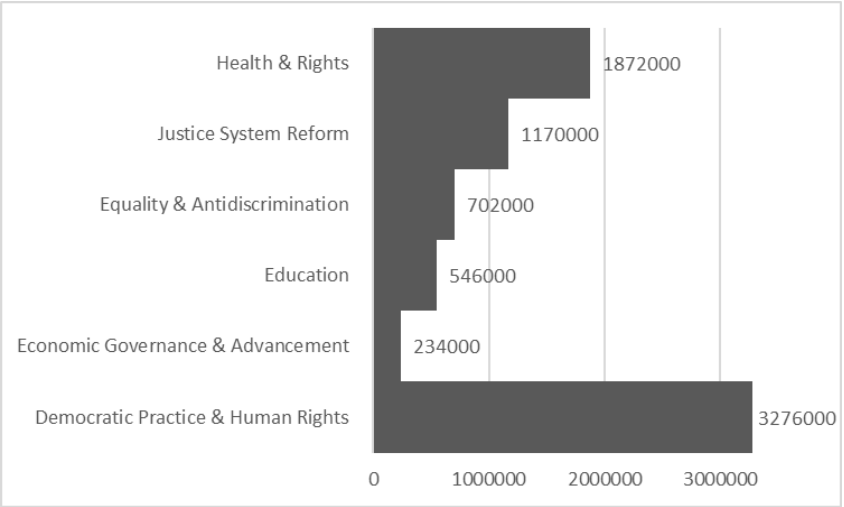

Source: compared by authors on the basis of (Foundation Center 2019 and the International Renaissance Foundation reports).

In particular, the International Renaissance Foundation's support for the modernization of Ukraine's educational system in the early 1990s included commissioning educators, academics, administrators, and civil society groups to write, edit, and publish hundreds of school and university textbooks, helping to transform the way those subjects were conceived and taught. Nowadays, the Foundation activity contains assistance to

Ukrainian educational establishments in part of online educational practices implementation. The Charles Stewart Mott Foundation is also an important player among venture philanthropists, which support human resources in Ukraine (Fig. 5).

Fig. 5. The structure of resources of the Charles Stewart Mott Foundation in Ukraine in 2019, USD

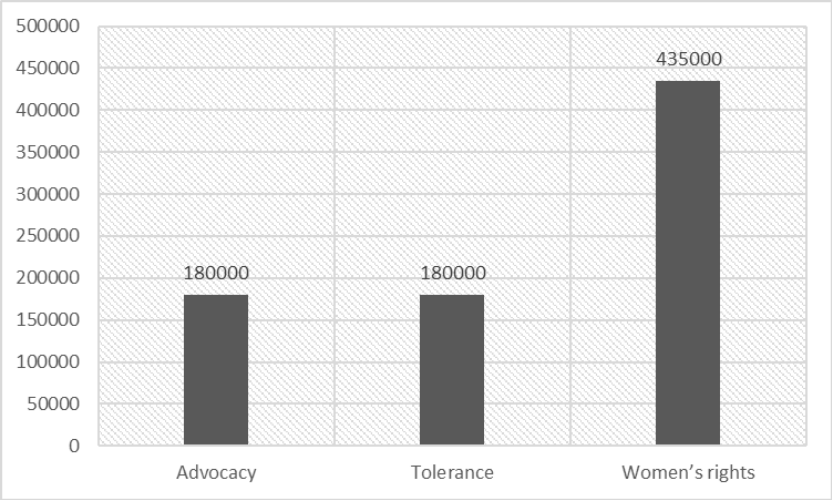

Source: compared by authors on the basis of (Foundation Center 2019 and Charles Stewart Mott Foundation reports).

The main part of the Charles Stewart Mott Foundation in Ukraine contributes to support of women rights in modern society, considering the appropriate aspects of human development. However, despite the existence of some experience of foreign venture funds in Ukraine, this area remains insufficiently widespread. Currently, Ukrainian business and NGOs need to increase the additional value of their products and services. At the same time, theoretical researches on the additional value and its social nature. There are additional value effects as a result of the activation of social, cultural, intellectual capital, which create important human benefits as a result of economic activity and form a basis for obtaining utility in intangible equivalent. Thus, the reserve of value added in Ukraine is the social area, concerning venture philanthropy support of human resources development.

Conclusions

The previous section has shown that venture philanthropy provides the great measure of possibilities for sustainable human development within national and global levels. The findings will contribute to a better understanding of:

- venture philanthropy plays the role of flexible human resources support instrument due to the combination of business (commercial) nature of ventures and social nature of philanthropy activity. Thereby, such financial instrument tends to support long-term activity. Venture philanthropy is focused rather not on the implementation of individual programs and projects, but on solving long-term (strategic) goals in the social are with involvement of both financial resources and consulting support of venture partners;
- the main weakness of venture philanthropy is the high risk of investments. However, the main strength of venture philanthropy is the possibility to conduct partnership between donor and potential recipient due to the high degree of involvement of the philanthropist in the decision-making process, creating strategic partnership;
- venture philanthropy in Europe is conducted within national models of human resources support. Thereby, the public authority participates within the process of venture capital accumulation in the social area. The venture philanthropy model in the USA is more widespread among the private charitable foundations. Thereby, many private venture philanthropists from the USA are acting globally;
- the practice of venture philanthropy is not currently developed within Ukrainian economy. However, this area creates potential for human resources support and the national competitiveness increase globally.

Despite the fact that venture philanthropy is rather developed mechanism for both business and social projects support within developed economies, such practice is not enough widespread in Ukraine. The problems with national investment climate, gaps in legal basis in the field of venture capital investment and rather low business transparency are considered as the reason for venture philanthropy barriers in Ukraine.

Furthermore, rather low volumes of venture investments are connected with the lack of trust in investment funds activity. Thereby, it is difficult to predict the future outcome of such types of investments. At the same time, the foreign venture philanthropists are interested in their market development. It is rather important to provide further researches on venture philanthropy and its influence on human resources, considering this mechanism as an opportunity not only to stabilize the economy, but also to provide it with significant growth rates.

Bibligraphy

Abiad A., Detragiache E., Tressel T. (2008), *A New Database of Financial Reforms*, IMF Working Paper, no. 266, Washington, DC.

Achleitner A., Heinecke A., Schöning M., Spiess-Knafl W. (2011), *Social Investment Manual An Introduction for Social Entrepreneurs*, http://www3.weforum.org/docs/WEF_Social_Investment_Manual_Final.pdf, (14.02.2022).

Antoniuk L., Gernego Iu., Dyba V., Polishchuk Ye., Sybirianska Yu. (2017), *Barriers and opportunities for hi-tech innovative small and medium enterprises development in the 4th industrial revolution era*, "Problems and Perspectives in Management", 15(4), pp. 100-113, doi:10.21511/ppm.15(4).2017.09.

Boiardi P., Gianoncelli A. (2016), *The State of Venture Philanthropy and Social Investment* (VP/SI) in Europe, The EVPA Survey 2015/2016, 76 p.

Castells M. (2000), *The information age: economy, society, culture*, Blackwell, Oxford.

Deininger K., Squire L. A. (1996), *New Data Set, Measuring Income Inequality*, "World Bank Economic Review", Vol. 10, issue 3, pp. 565-591.

DELL EMC, Press release (2017), https://www.emc.com/about/news/press/2017/20170412-01.htm, (14.02.2022).

DeMattia A., McKnight J. (2017), *A Data-driven Maturity Model for Modernized, Automated, and Transformed IT*, Research Insights Paper. Dell EMC, The Enterprise Strategy Group, Boston, http://www.dell.com/learn/ua/ru/uacorp1/press-releases/2017-04-25-esg-study-it-transformation-maturity-curve, (12.02.2022).

Derviş K. (2012), *Convergence, Interdependence, and Diver gence*, "Finance & Development", 49 (3), pp. 10-14.

Dyba M., Gernego I., Dyba O., Oliynyk A. (2020), *Financial support and development of digital rural hubs in Europe*, "Management Theory and Studies for Rural Business and Infrastructure Development", 42(1), pp. 51-59, https://ejournals.vdu.lt/index.php/mtsrbid/article/ view/590, (14.02.2022).

Erikson T., Nerdrum L. (2001), *New venture management valuation: Assessing complementary capacities by human capital theory*, "An International Journal of Entrepreneurial Finance", Vol. 3, issue 4, pp. 277-290.

Fields G.S. (1989), *Changes in Poverty and Inequality in Developing Countries*, "World Bank Research Observer", 4, https://core.ac.uk/ download/pdf/144988790.pdf, (14.02.2022).

Foundation Center (2019), *Foundation Maps*, https://maps.foundationcenter.org/home.php, (14.02.2022).

Frumkin P. (2003), *Inside venture philanthropy*, Symposium: The Third Sector in Transition, https://www.innovations.harvard.edu/sites/default/files/2606406.pdf, (14.02.2022).

Grossman A., Applaby S., Reimers S. (2013), *Venture Philanthropy: Its Evolution and Its Future*, Harvard Business School, 9, 25 p.

Human Development Report (2017), *United Nations Development Programme* http://hdr.undp.org/en/content/human-development-index-hdi, (18.02.2022).

Kolaković M.(2003), *Teorija intelektualnog kapitala*, „Ekonomski pregled", 54(11-12), pp. 925-944.

Matyushenko I., Khaustova V., Kniazev S. (2017), *Institutional support of innovative R&D in the formation of single research area in the EU and Ukraine*, "Sci. innov", № 13(2), pp. 5-23, https://doi.org/10.15407/scine-13.02.005.

Monson-Rosen M. (2020), *Social Ventures and Nonprofit Organizations*, https://www.missionbox.com/article/54/social-ventures-and-nonprofit-organizations (14.02.2022).

Ramirez A, Ranis G., Stewart F. (1997), *Economic growth and human development*, Center discussion paper, http://www.econ.yale.edu/growth_ pdf/cdp787.pdf, (10.02.2022).

Semenyuk E.P., Kotlyarevskyy Ya.V., Kniaziev S.I., Melnikov A.V. (2017), *Information economy: formation of special-purpose categorical framework*, "Sci. innov", 13(3), pp. 5-21, https://doi.org/10.15407/scin13. 03.005.

Shkoda T., Gernego Iu, Tepliuk M., Stefanita A. (2021), *Human potential and the system of its commercialization management*, SHS Web Conf., 107 (08001), https://doi.org/10.1051/shsconf/202110708001.

Shkoda T., Tepliuk M., Riepina I., Semenets-Orlova I., Domina O. (2020), *Motivational climate as the realization mechanism of young scientists' potential in business environment*, "Financial and Credit Activity: Problems of Theory and Practice", 4(35), pp. 522-529, doi:10.18371/fcaptp.v4i35.222534.

Van Slyke D. M., Newman H.K. (2006), *Venture philanthropy and social entrepreneurship in community redevelopment*, "Nonprofit management & Leadership", 16(3), pp. 345-368, https://doi.org/10.1002/nml.111.

Vasilyeva T., Lyeonov S., Adamičková I., Bagmet K. (2018), *Institutional Guality of Social Sector: the Essence and Measurements*, "Economics and Sociology", 11(2), pp. 248-262, doi:10.14254/2071-789X.2018/11-2/17.

Venture philanthropy (2019), *Ukrainian Foundation of Philanthropists*, http://ufb.org.ua/sektor-blagodijnosti/filantropija-u-sviti/trendi/ trend-1.htm (15.02.2022).

Vyhivska I.M., Khomenko G.Yu. (2018), *Modern mechanism of venture financing of social projects in times of conflict: accounting dimension*, "Bulletin of ZhSTU", Vol. 4, pp. 43-47.

Yakunina R.P., Bychkov G.A. (2015), *Correlation Analysis Of The Components Of The Human Development Index Across Countries*, "Procedia Economics and Finance", 24, pp. 766-771.

Renata Burchart*, Majka Łojko**

Socio-Professional Reintegration from the Perspective of Solidar Economic Entities in Warmia and Mazury*

The subject matter of this article is focused on issues related to social economy sector (hereinafter: ES) understood as a specific and innovative way to strengthen social cohesion and build inter-institutional cooperation, as well as a special type of economy (Hausner, Kwiecińska, Pacut, 2006, pp. 5-6). This sector brings together economic entities which are not oriented exclusively on the creation and distribution of capital, and their activities are focused on mobilizing social capital, generating innovation and expanding the market by including previously excluded people (Pearce, 2003, p. 190). One of the directions of development of social economy is solidarity economy, which focuses on issues related to professional activation and social integration of people at risk of social exclusion.

The article presents the most important issues that define the role of the ES from the perspective of reintegration entities of solidarity economy. They are the first link in the process of professional activation of people in a difficult situation on the labor market due to disability, long-term unemployment, addictions and other life difficulties (Rychły-Mierzwa, 2019, p. 18).

The main purpose of the article is to present activities undertaken by reintegration entities of the social and solidarity economy sector in

* PhD, Renata Burchart, Institute of Management and Quality Sciences, Faculty of Economic Sciences University of Warmia and Mazury in Olsztyn / dr Renata Burchart, Instytut Nauk o Zarządzaniu i Jakości, Wydział Nauk Ekonomicznych, UWM w Olsztynie, ORCID: 0000-0003-1382-6517, e-mail: rena@uwm.edu.pl

** PhD Majka Łojko, Department of Economic Policy, Faculty of Economic Sciences University of Warmia and Mazury in Olsztyn / dr Majka Łojko, Katedra Polityki Gospodarczej, Wydział Nauk Ekonomicznych, UWM w Olsztynie, ORCID: 0000-0003-4801-8069, e-mail: majka.lojko@uwm.edu.pl

* The article corresponds with another author's text: Solidarity economy reintegration entities in Warmia and Mazury, published in 2021. To avoid repetition, in the current text the analysis has been narrowed down to just a few definitional and research aspects.

Warmia and Mazury. The study has a review character, in which as a research method was used literature studies in the field of social and solidarity economy and analysis of found data, including analysis of research results, the source of which are data from public statistics of the Central Statistical Office, current studies of the Regional Centre for Social Policy in Olsztyn and scientific studies dedicated to the area of social economy. Due to the multithreading and voluminousness of the topic, the analysis will be limited to selected issues.

Social and solidarity economy – theoretical discourse

The topic signaled in the title of the subsection at the outset requires clarification of the term "social and solidarity economy" itself, which is not an easy task, since the concept is variously defined, and the attempt to synthetically organize these definitions encounters interpretation difficulties due to its multidimensionality (Łojko, 2019, p. 138).On the one hand, it is still an insufficiently recognized research field dealing with the search for an appropriate form that could bridge the gap between the public and private sectors based on the social policy base already developed to some extent by the so-called "third sector"[1], on the other hand it encompasses a wide range of practices that clearly indicate its existence and distinctiveness (Nagel, 2013, p. 68).

Social economy is often perceived as a vast and diverse area of prosocial activities, which includes activities of third sector organizations, public institutions and market economic entities. By convention, ES is treated as an activity that combines economic and social goals, with the latter being of paramount importance. It encompasses a wide range of practices whose main objective is to improve the social, economic and environmental conditions of specific local communities and their individuals (Loxley, 2007, p. 39).

This sector is defined as "the sphere of socio-economic life that remains on the borderline between the entrepreneurial sector and the sector of non-governmental organizations, not operating to maximize profit (*Krajowy Program*..., 2020). In Poland, after many years of discussion in 2017. updated version of the Krajowego Programu Rozwoju Ekonomii Społecznej (KPRES), two sets of entities were distinguished inside this

[1] (Grodowska, Krampus-Sepielak, Wiecha, 2008, p. 7).

category – one includes entities that, as part of their activities, take on the functions of job creation for the activation and professional and social reintegration of people at risk of social exclusion, the provision of social services of public interest and the implementation of public tasks for local development (solidarity economy). The second group consists of civic organizations with a wide range of social activities (social economy). Together this constitutes a certain whole, which connects the area of self-organizing society with the economic sphere - the market (Skrzypczak). These entities are important for democratizing access to social services, and by stimulating active participation in local life, they serve to rebuild social connections (Graefe, 2001, p. 42). This division along with the assigned legal forms is shown in the figure below.

Fig. 1. Social and solidarity economy sector

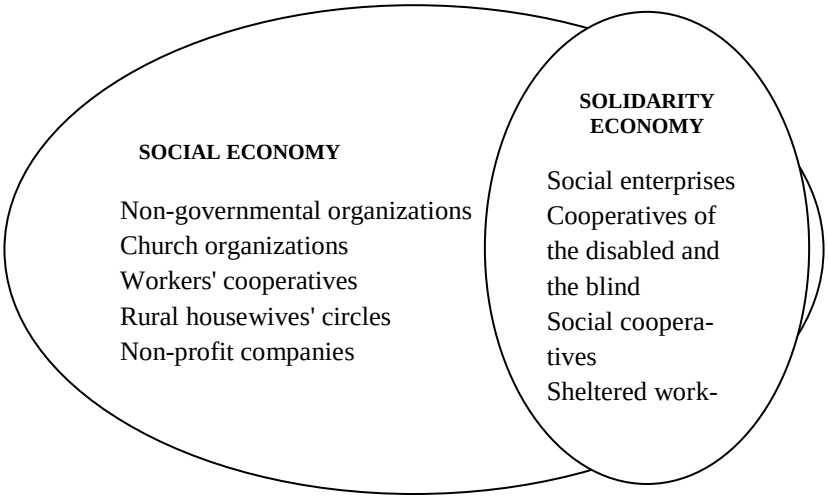

Source: own elaboration based on (*Krajowy Program*..., 2020, p. 11).

Reintegration entities in the region

The Warmian-Masurian Voivodeship is among the regions characterized by a difficult income situation of the population, a low material standard of living and the highest frequency of households assessing their situation as extremely difficult (Czapliński, Panek, 2015). Consequently,

all activities undertaken by the broader ES institutions in the region are focused on counteracting social exclusion. The problem of exclusion in this region has its own specificity, which consists of geographic and demographic conditions. Firstly, there is the unique relationship between the size and population of the voivodeship – in terms of area it ranks fourth in Poland, yet it is a region with one of the lowest population densities (59 people per km²). Secondly, the region has by far the highest registered unemployment rate in the country, which for many years has significantly exceeded the average unemployment rate in the country. In Warmia and Mazury there is the lowest average monthly gross salary and significantly lower than the national average monthly disposable income per person in the household. The region due to, inter alia, permanently difficult situation on the labour market, measured by a high level of unemployment, low level of employment rate, impoverishment of the society is particularly threatened by the phenomenon of social exclusion of its inhabitants (Organiściak-Krzykowska, 2017, p. 130).

Fig. 2. Employment rate of disabled people aged 16-64

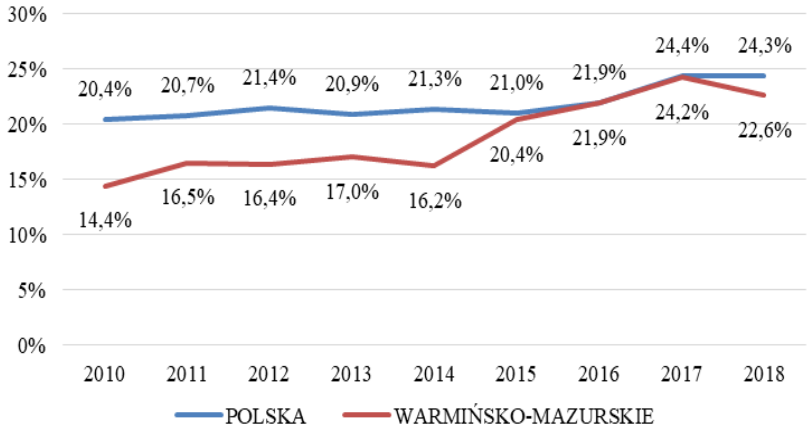

Source: own elaboration based on CSO data for 2010-2018.

In addition, the province is characterized by a significant number of people with disability or inability to work. In 2018, 723 people per 10 thousand population had such a certificate. The high number of people with a disability or inability to work certificate may indicate the unfavora-

ble situation of people with disabilities in the labor market. The employment rate of disabled people of working age in the voivodeship was almost always lower than the average rate for Poland (fig. 2). The largest difference (6 p.p.) was recorded in 2010. In 2016, on the other hand, both in Poland and in the analysed voivodeship this indicator was less than 22%. Despite the increase in the employment rate of people with disabilities in subsequent years in both analyzed cases, the indicator for Warmia and Mazury in 2018 was again below the Polish average (24.3%) and amounted to 22.6%.

These issues translate directly into the occurrence of the phenomenon of social exclusion, which for years has been the subject of interest of the widely understood area of ES (Nosal, 2014, p. 36). Among the entities of the analyzed sector of ES in the region, we can find those that are associated with traditional forms of management (cooperatives of workers, invalids and blind people) and reintegration entities[2], whose primary goal is the professional activation and social integration, including professional and social reintegration of people at risk of social exclusion, and social and professional rehabilitation of people with disabilities. They include social integration centers and clubs, occupational therapy workshops and vocational activity enterprises[3]. Manufacturing, trade or service activities are not their essence; they are, in a way, instruments for the implementation of reintegration functions or are its effect (Wilimska, 2018, p. 6). This chapter describes the reintegration entities operating in Warmia and Mazury.

Social Integration Centres

Centers for Social Integration (CIS) are a relatively new legal form of ES entities. Introduced in Poland in 2003, they created a great opportunity for professional and multifaceted help for people at risk of social exclusion. Centers prepare and conduct social and professional activity for people at risk of social exclusion in a complex way, the aim of which is to realize the full range of social employment program, which enables to

[2] In reintegration entities, people at risk of social exclusion must make up at least 30% of the workforce and follow an individual reintegration plan.
[3] Reintegration entities do not have separate legal personality. They operate as separate organisational and financial units run mainly by NGOs and local governments.

counteract poverty, marginalization and social exclusion. The idea of their creation and activity is based on the concept of active social policy.

At the end of 2019 in Warmia and Mazury in the register of the Warmińsko-Mazurskie Voivode there were 10 social integration centers registered, which carried out paid public benefit activity by providing various services from the area of public utility.

While realizing social employment the centers in Warmia and Mazury combine and simultaneously conduct activity in the social and economic area. Activity in the economic area is connected with own activity, mainly manufacturing, trade and services. CIS in the region belong to specialised entities whose main mission is to restore and maintain the ability of the persons in question to fulfil their social roles independently and effectively, as well as to move independently on the labour market, leading to employment with an employer, on their own account or in social cooperatives. The list of CIS participants in the region has remained unchanged for years; they are usually people with primary, lower secondary or vocational education, with the majority aged 25-50, mainly the long-term unemployed, people released from penal institutions, alcohol addicts or the homeless. The centers organize: vocational workshops within the framework of manufacturing, trade, or service activities conducted by CIS; assistance in transferring job offers; classes in running an independent business or a social cooperative; participation in therapeutic classes and other classes in the scope of social reintegration.

Centers, through their objectives, are an important element of social economy and a significant entity in the development of one of its directions – solidarity economy. It is important to integrate the centres' environment and actively involve it in the area of social economy development in Warmia and Mazury.

Social Integration Clubs

The activity of Social Integration Clubs (KIS) is also focused on social and professional reintegration. Participation in KIS is voluntary and the condition is the execution of a social contract[4]. Participants in KIS

[4] Participation in the club is voluntary, and its condition is realization of the social contract, referred to in the provisions of the Act of 12.03.2004 on social assistance (Dz. 2020. pos. 1876, 2369).

classes can be persons who are subject to social exclusion and due to their life situation are not able to satisfy their basic life needs with their own efforts and are in a situation causing poverty and preventing or limiting participation in professional, social and family life (Narodowiec, Juros, Bylicki, Sokołowska, Wiśniewski, 2010, p. 8).

In the province, 48 KIS were registered in 2019, of which 42 KIS were actively operating. The entities that run KIS in the region are social welfare centers, municipalities and non-governmental organizations (*Wojewódzki Program...,* 2020, p. 38). In KIS in Warmia and Mazury, psychological, legal, crisis intervention and correctional-educational services are implemented. In addition, KIS participants have the opportunity to receive assistance in seeking employment, supportive and motivational interviews. Each of the above mentioned forms of assistance is free of charge and can significantly facilitate the participation of these people in both social and professional life. After completing classes in the KIS, some participants are sent to socially useful work, public works and some of them take up employment with an employer (*Informacja nt. centrów...,* 2020, p. 30). The programmes of individual clubs in the region contain specific, integrated activities aimed at actively influencing participants in terms of knowledge, skills and attitudes. Thanks to this it is possible to build motivation, independence, social and professional reintegration.

It should be stressed, however, that the number of KIS (42 active) does not correspond to the number of CIS (10 active), which should constitute another stage of including people at risk of social exclusion in the labour market. This situation disturbs the natural path of reintegration, rehabilitation and ultimately – the activity of their participants.

Occupational Therapy Workshops

Occupational Therapy Workshops (WTZ) are another reintegration entity. It is an organizationally and financially separate facility that provides social and vocational rehabilitation to disabled people who are unable to find employment on the open labour market. The realization of activities in the field of acquiring or restoring skills necessary for employment takes place with the use of occupational therapy, during which skills are developed in performing the activities of daily living and basic and specialized vocational skills that enable participation in vocational training preparing for employment.

In the voivodeship in 2019, there were 35 WTZs operating with a total of 1,488 participants. The WZTs are mainly run by foundations associations and municipalities and their costs are mainly co-financed by the State Fund for Rehabilitation of Persons with Disabilities, as well as by the funds of the county in which the given workshop operates.

When it comes to the relationship between WZT and ZAZ, a significant disproportion should also be noted in this case. The number of workshops (35) does not coincide with the number of occupational workshops (9), which violates the natural and logical sequence of reintegration, rehabilitation and ultimately social and professional activity of people with disabilities.

Vocational Activity Works

The most important form of vocational reintegration for people with disabilities is Vocational Activity Works (ZAZ). These facilities are intended for people with significant and moderate disabilities and their aim is to create opportunities for independent, autonomous and active life through employment and social and vocational rehabilitation. We cannot disagree with the statement that disability "cannot be (...) a factor that prevents a person from taking up employment. It brings with it certain individual limitations - greater or lesser - but does not deprive a person with a disability of the ability to undertake and perform work, as well as the skills, knowledge and competences necessary to perform the employment relationship" (Pietrzak, 2010, p. 27).

ZAZ in Warmia and Mazury have for years been proving how good employees people with disabilities are, how much professional work means to them and how professionally they approach the fulfilment of professional tasks. The key objective of ZAZ in the region is the employment, vocational and social rehabilitation of people with disabilities classified as having a significant or moderate degree of disability, creation of workplaces adapted to the potential and interests of people with disabilities, building positive social attitudes and learning independence in the workplace and beyond, cooperation with the families of employees with disabilities. These tasks are fulfilled by ZAZs by creating and then implementing individual social and vocational rehabilitation programs, teach-

ing the principles of work at a specific position and adapting the work mode to the abilities and capabilities of disabled employees.

In 2019, there were 9 vocational activity works in the Warmińsko-Mazurskie Voivodeship. They employed a total of 427 people, including 305 people with severe and moderate disabilities (*Wojewódzki Program Rozwoju...*, 2020, p. 39). The vast majority of ZAZs are institutions with many years of experience in the reintegration of people with disabilities, conducting both service and production activities, while only production activities are rare. Most often they operate in the field of gastronomy, laundry, tailoring and cleaning services. It is worth noting that the ZAZs are not limited to only one profile of activity, they conduct diverse activities. Practically every institution of this type indicates that it operates in several industries.

The establishment of such institutions in the region is the result of consistent implementation of local social policy aimed at providing comprehensive support and assistance to the disabled. The province is at the forefront of regions in terms of offered jobs dedicated to the disabled. It is worth noting that the number of people with disabilities employed in this type of institutions in the region has increased significantly over the period 2009-2019 (fig. 3).

Fig. 3. Number of people with disabilities employed in ZAZ in Warmia and Mazury in 2009-2019

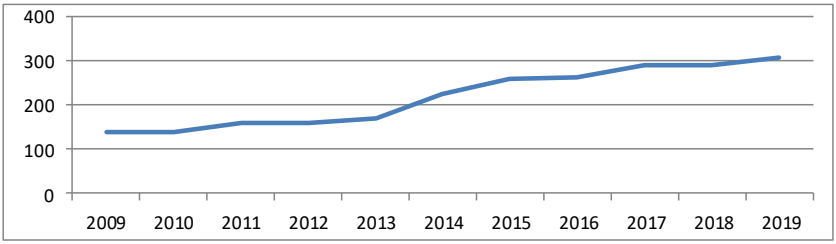

Source: own study based on ROPS in Olsztyn.

All the ZAZs in the region are of hybrid character, which means that they can be placed in the ES area as entities operating in two spheres: the reintegration sphere, serving the social and professional reintegration

of people at risk of social exclusion[5] and in the economic sphere, consisting of non-governmental organizations that conduct economic activities, the profits from which support the realization of statutory goals (Sochańska-Kawiecka, 2017, p. 5).

Conclusions

Social economy in Warmia and Mazury plays an important role in counteracting social exclusion in Warmia and Mazury. Implemented projects serve to strengthen employment and integration processes in social enterprises and are aimed at creating new jobs, while increasing the competitiveness of these enterprises, which in effect gives a chance for stable employment in conditions tailored to individual needs of people in a difficult situation in the labour market (*Wojewódzki Program Rozwoju…*, 2020, p. 6).

In the area of Warmia and Mazury there are many ES entities conducting activity directed at social and professional reintegration of people at risk of social exclusion. They are an important link in regional labour market policy on the way of excluded people to professional and social activity. The system of support based on reintegration units is characterized by a varying degree of comprehensiveness on a voivodeship scale, and projects undertaken by these units in the region are multi-track, thanks to which their beneficiaries have the opportunity to take part in various training courses or workshops enabling them to gain or improve professional qualifications, participate in internships and apprenticeships, and also carry out individual social employment programmes, tailored to their abilities and skills. Numerous initiatives in this sector facilitate access to employment and a variety of social support resources to all those who have difficulty coping with life difficulties on their own.

CIS and KIS are entities that carry out comprehensive professional and social reintegration of people at risk of social exclusion. By creating new support opportunities, they become a kind of bridge between the social assistance system and the labour market.

Also ZAZ and WTZ are a key institutional element in the system of socio-occupational rehabilitation of people with disabilities. They are

[5] These forms are not social enterprises, but they prepare you to run or work in a social enterprise.

excellent examples of reintegration entities in the social economy sector that enable persons with disabilities to benefit from rehabilitation in various spheres, from social, therapeutic, through artistic and physical, to vocational. Their activities enable full integration of people with disabilities into the local environment and allow them to find their place in society and lead a dignified and satisfying life. WTZ and ZAZ have great experience and potential in the field of rehabilitation of the disabled and their introduction into the mainstream of social life.

It is expected that the following years will bring the expected increase in the importance of the ES sector in achieving both social and economic goals, including in particular an increase in employment, integration of people at risk of social and professional exclusion. Thanks to the undertaken initiatives, ES in the analyzed province will become more recognizable. Thus, the importance of this sector in achieving social and economic goals will increase. Therefore, the local government faces an important challenge - at the local level it is necessary not only to create a good climate for the development of ES, but it is equally important to build an appropriate system of support and cooperation for solving social problems in the region.

Bibliography

Czapliński J., Panek T. (2015), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.

Goleński W. (2019), *Ekonomia społeczna w Polsce – przyczynek do krytyki innowacyjności rozwiązań krajowych*, [in:] N. Lauris, A. Pacut (ed.), *Ekonomia Społeczna. Innowacyjność społeczna w Polsce*, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków, pp.23-33.

Graefe P. (2001), *Whose Social Economy? Debating State Practices in Quebec*, „Critical Social Policy", vol. 21, no. 1, pp. 35-58.

Grodowska B., Krampus-Sepielak A., Wiecha K. (ed.) (2008), *Społeczny biznes. Teoria i praktyka*, Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A., Kraków.

Hausner J., Kwiecińska D., Pacut A. (2006), *Europejski model społeczny*, „Nowe Życie Gospodarcze", no. 11, pp. 5-10.

Informacja nt. centrów i klubów integracji społecznej funkcjonujących w województwie warmińsko-mazurskim wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 r. (2020), ROPS, Olsztyn.

Krajowy Program Rozwoju Ekonomii Społecznej do 2023 roku. Ekonomia Solidarności Społecznej (2020), Monitor Polski z 2019, poz. 214, MRPiPS, Warszawa.

Loxley J. (2007), *Transforming or Reforming Capitalism: Towards a Theory of Community Economic Development*, Fernwood Publishing, Halifax.

Łojko M. (2019), *CIS jako przykład podmiotu ekonomii społecznej oraz samorządowego zakładu budżetowego w Polsce,* [in:] A. Borcuch, A. Krzysztofek (ed.), *Ekonomia, finanse i zarządzanie: problemy teoretyczne i praktyczne*, AT Wydawnictwo, Kraków, pp. 137-147.

Nagel K. (2013), *Teoretyczne i definicyjne ujęcia ekonomii społecznej*, „Studia Ekonomiczne", no. 129, pp. 68-79.

Narodowiec P., Juros A., Bylicki W., Sokołowska K., Wiśniewski P. (2010), *Zakładanie i prowadzenie Centrum Integracji Społecznej*, Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta, Lublin.

Nosal P. (2014), *Symboliczno-relacyjny wymiar wykluczenia przez ubóstwo*, „Studia Socialia Cracoviensia", no 2 (11), pp. 25-44.

Organiściak-Krzykowska A. (2017), *Problemy rynku pracy i migracji zewnętrznych w województwie warmińsko-mazurskim*, [in:] J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (ed.), *Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej,* Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa, pp. 118-139.

Pearce J. (2003), *Social Enterprise in Anytown*, Calouste Gunbelkian Foundation. London.

Pietrzak D. (2010), *Aktywizacja zawodowa i społeczna osób z niepełnosprawnością*, [in:] D. Kukla, Ł. Bednarczyk (ed.), *Poradnictwo zawodowe dla osób z grupy szczególnego ryzyka. Wybrane aspekty*, Wydawnictwo Difin, Warszawa, pp. 22-39.

Raport o stanie ekonomii społecznej w województwie warmińsko-mazurskim w 2019 r. (2020), ROPS, Olsztyn.

Rychły-Mierzwa A. (2019), Społeczno-*zawodowej w małopolskich jednostkach reintegracyjnych w świetle badania ROPS w Krakowie*, „Kwartalnik es.O.es", no.2, pp. 18-26.

Skrzypczak B., *Ekonomia społeczna a solidarna – implikacje podziału – na podstawie KPRES oraz projektu ustawy o ekonomii społecznej i solidarnej*, https://www.ekonomiaspoleczna.gov.pl/download/files/EKONOMIA_SPOLECZNA/artykuly_UW/Ekonomia_spoleczna_a_solidarna.pdf.

Sochańska-Kawiecka M. (2017), *Badanie Zakładów Aktywności Zawodowej. Raport końcowy*, PFRON, Warszawa.

Wilimska W. (2018), *Wstęp*, [in:] A. Rychły-Mierzwa (ed.), *Ukryte zasoby rynku pracy*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, Kraków, pp. 6-8.

Wojewódzki Program Rozwoju Ekonomii Społecznej i Solidarnej na lata 2021-2025 (2020), ROPS, Olsztyn.

Jarosław Daniel Osmolak*

FDI inflows in Polish Special Economic Zones between 2004 and 2019

The article exposes the 15-year period of FDI inflow into Polish Special Economic Zones (SEZs) i.e. since the admission of Poland to the EU up to the present times. There has been exposed the significant increase of the FDI inflow into Polish SEZs since Poland joined the EU single market. The author compared the quantitative inflow of European as well as non-European FDI and focused on the features of FDI from the leading countries (Germany, USA, Japan). The analysis covers the sectorial differentiation of the companies and presents the changes throughout the time. In the article there is exposed the geographic diversity of the FDI into the area of 14 SEZs in Poland with a noteworthy leader-status of Katowicka and Wałbrzyska SEZs. A particular attention has been put to the increased presence of Asian investments into the Polish SEZs with an emphasis on Japanese and South Korean FDI. There have been analysed the most significant projects of Japanese automotive companies and recent projects of South Korean producers of lithium-ion batteries for electric cars. There has also been underlined Polish governmental policy of attracting more Japanese and South Korean FDI. Moreover, there have been underlined the most visible changes of FDI inflow throughout the analysed period of time. Importantly, there is described a crucial change in the SEZs' legislation i.e. the introduction of Polish Investment Zone in 2018 which allowed to benefit from the public aid at the whole investment area of Poland. The gradual, geographical extension of SEZs' borders throughout the years has been exposed as well. The author reveals the European Commission's document on upcoming changes in public aid intensity in Poland for 2022-2027. There is a comparison of the public aid intensity levels between 2004-2019 and the upcoming changes. What is more, not only have there been revealed the former, present and future public aid levels in Poland, but also the status of Polish public aid after

* PhD Jarosław Daniel Osmolak, Wrocław University of Economics and Business, ORCID: 0000-0002-0447-7792, e-mail: jaroslaw.osmolak@ue.wroc.pl

2026. By the end of 2026 Polish SEZs will have finished their activities basing on the Act of 20th October 1994; however, introduced in 2018 the Polish Investment Zone is to be a dedicated continuation of the SEZs programme and there is to be a smooth legislative transition allowing to continue the public aid scheme in Poland further on. The article is finished with remarks on undergoing regional and global challenges to be dealt with like Brexit and COVID-19. The necessity of re-thinking the global supply chains status could stimulate future investment projects into the area of Polish SEZs/ Polish Investment Zone. The Polish Investment Zone seems to be an effective mechanism of attracting Foreign Direct Investment in Poland. The role of Polish SEZs in the domestic economy has been an enormous one and the level of FDI between 2004 and 2019 confirms the extraordinary role of Polish SEZs in attracting foreign capital.

Polish Special Economic Zones

Brief history of Polish SEZs (location, legislation and operation period)

The establishment of Polish Special Economic Zones reflects a condition of economy of Poland in the 90ties and the necessity of a stimulus for the area which demanded a special care after the collapse of the Iron Curtain in Europe in 1989. The declining mining and textile industries in some parts of Poland forced the government to find a countermeasure for increasing problems such as a high unemployment. Moreover, the regions dominated by the extraction of copper and sulfur needed a diversification of the industry and a local labor market.

According to the regulations following the Act on 20th of October 1994 on Special Economic Zones the validity period of SEZs was defined as 20 years[1]. The main idea behind establishing a Special Economic Zone was an acceleration of the development of a particular region through:

- The advancement of particular sectors of economy.
- The advancement of new technological technical solutions and their application in the national economy.
- The export expansion.

[1] The first SEZ was established in Mielec in 1995; however, most of the SEZs emerged in 1997.

- The improvement of the manufactured products and the services.
- The management of the industrial property and infrastructure.
- The management of the unused natural resources in accordance with the principles on ecological balance[2].

From the year 2001 there have been operating 14 SEZs in Poland: Kamiennogórska, Katowicka, Kostrzyńsko-Słubicka, Krakowska, Legnicka, Łódzka, Mielecka, Pomorska, Słupska, Starachowicka, Suwalska, Tarnobrzeska, Wałbrzyska and Warmińsko-Mazurska. Throughout the years the Polish SEZs were being developed and there were undertaken the legislative changes which not only caused a geographic extension of the SEZs' borders, but also the deadline of their formal operation. The crucial year for Polish SEZs was 2004 when Poland became a member of the European Union. Since the accession of Poland into the EU there has been an observable increase of the FDI inflow in Poland (Babula, Kamińska, 2014, pp. 20-31). It is important to emphasize some of the most meaningful years in the history of Polish SEZs between 2004 and 2019.

Shortly before Poland's accession into the EU there arose a necessity to adjust the domestic regulations on public aid granting. There was introduced in Poland's legislation a set of acts which unified country's regulations with the EU regulations. The initial changes which adjusted Polish law to EU law were introduced by the Act of 16th November 2000 amending the Act on SEZs from 1994. The most important consequences of harmonizing the SEZs' law with the law of the EU was limiting the amount of public aid to the maximum allowable level of aid for a given region (Tałasiewicz, 2010, pp. 19-26).

The level of public aid was sanctioned by the Act of 2nd October 2003 which entered into force with Poland's accession to the European Union on 1st of May 2004. In terms of the available state aid intensity, there was established a unified level of 50% for entrepreneurs wishing to invest in the SEZs throughout the country (excluding the wealthiest Polish agglomerations).

In 2006 there was introduced an extension of the total zonal area from 6,325 ha (maximum permissible area determined as of 31st December 2000) to 12,000 ha (Tałasiewicz, 2010, pp. 19-26). At the beginning of 2007, a new budgetary period began in the European Union and conse-

[2] Ustawa z dnia 20 października 1994 r. o specjalnych strefach ekonomicznych, Dz. U. z 2020 r. poz. 1670 (Act on 20th of October 1994 on Special Economic Zones).

quently the SEZs' regulations were amended. The new rules differentiated individual regions and lowered previous maximum public aid intensity of 50 for the 6 richest Polish voivodeships. The map of public aid levels for 2007-2013 is presented in Figure 1.

In the new EU programming period, apart from the changes in the public aid intensity, the total allowable area of the SEZs was increased up to 20,000 ha. Not only did the Act on SEZs of 30th May 2008 increase the area of zones, but also it introduced the extension of the period of SEZs' operation until the 31st December 2020. It was also a confirmation of the significant role of Special Economic Zones in the process of attracting Foreign Direct Investment to Poland.

Figure 1. Regional public aid levels in Poland for 2007-2013

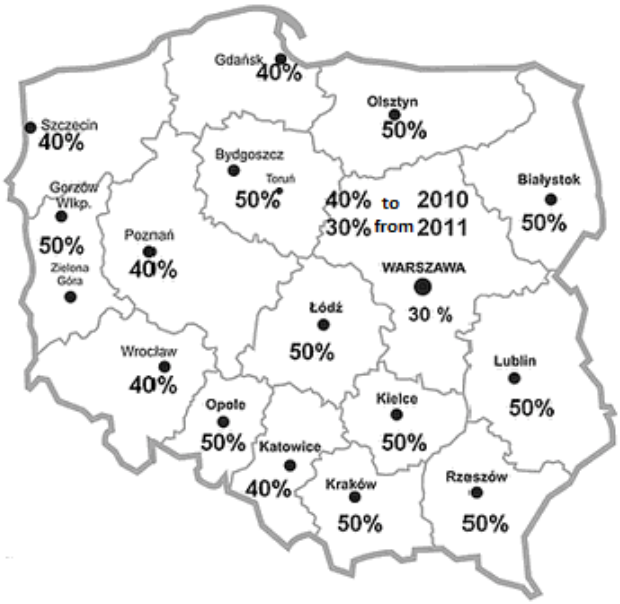

Source: (Polish Investment..., 2007).

Continuing, significant changes in the functioning of Polish SEZs took place in 2013 when the Council of Ministers adopted a package of regulations for each Zone; for the last time extending the operation period

of SEZs by another 6 years until 2026 (Białas, 2015, p. XI). Year 2014 was important due to the implementation of the next important legislative changes. By the Regulation of the Council of Ministers on 30th June 2014 on the establishment of the regional aid map for 2014-2020 new levels for public aid were introduced (Regulation of the Council of Ministers on 30th June 2014). Compared to the previous programming of the EU (i.e. for the years 2007-2013) the thresholds of public aid in Polish voivodeships were lowered (Figure 2). The lowering was conditioned by the different level of regional development (e.g. Dolnośląskie, Wielkopolskie and Śląskie) and a less need for public aid for investment projects in voivodeships with a higher level of development (Braczkowska-Boroch, 2015, p. 127).

Figure 2: Regional public aid levels in Poland for 2014-2020

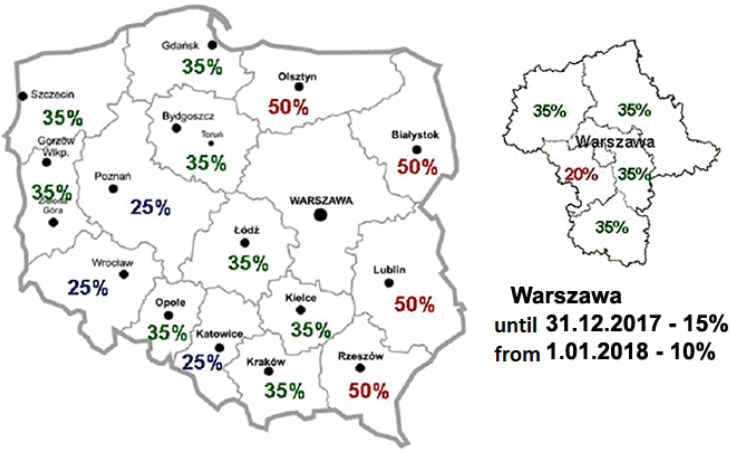

Source: (Polish Investment..., 2018).

Establishment of Polish Investment Zone

Over the time SEZs grew from several hundred to several thousand hectares; however, the total area was still not enough for market's expectations. In 2018 after more than 20 years of operation of Special Economic Zones in Poland, the Act on 10th May fundamentally changed the functioning of SEZs and adapted the regulations to the contemporary market situation and to the needs of foreign and domestic entrepreneurs. The

introduction of the new regulations (called Polish Investment Zone) made it possible to take advantage of the tax exemption throughout the whole Poland's territory by companies considering new investments, both in public and private areas[3]. Administrative supervision in the field of granting the public aid was assigned to 14 companies managing the SEZs' area. Figure 3 exposes an up-to-date area of Polish SEZs after an implementation of Polish Investment Zone.

Figure 3. The spatial division of Poland into the area of SEZs from 2018

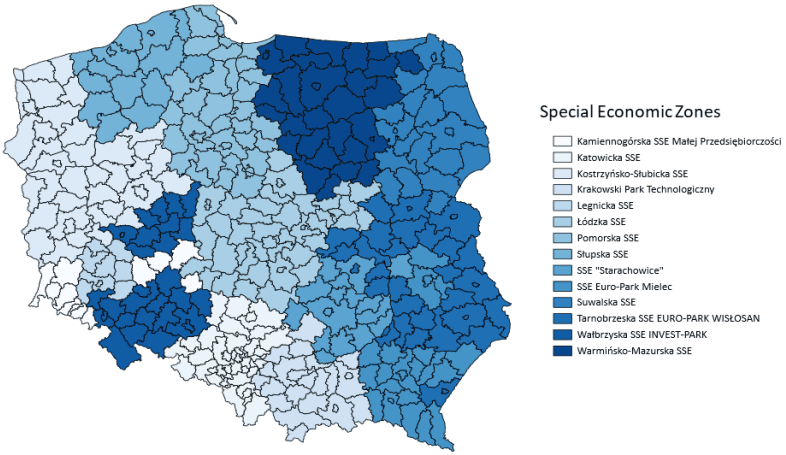

Source: (Polish Investment..., 2021).

FDI inflow into the area of Polish SEZs

The characteristics of FDI inflow in Polish SEZs between 2004 and 2019

According to the Information on the Implementation of the Act on Special Economic Zones as on 31st December 2019 over 62% of the cumulative capital invested in the SEZs came from five countries: Poland, Germany, the Netherlands, Luxembourg and the USA. The automotive industry had the largest share in the cumulative value of investments (al-

[3] Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o wspieraniu nowych inwestycji, Dz.U. 2018 poz. 1162 (Act on 10th May 2018).

most 25.6%). The next places were taken by manufacturers of rubber and plastic products (almost 9.7%) and metal products (approx. 7.5%).

Poland is the leading country in terms of the origin of capital (30,805.45 million PLN). The second place is taken by the largest FDI giver to Polish SEZs – Germany (27,589.11 million PLN). The third place took the Netherlands (9,389.74 million PLN) and the fourth place belongs to Luxembourg (7,385.78 million PLN). The fifth place is the USA and it is the biggest FDI source from outside Europe (7,330.82 million PLN). Next places, 6th and 7th, belong to Italy (6,433.24 million PLN) and Belgium (6,341.28 million PLN). Japan, as the most significant Asian investor in Polish SEZs takes the 8th place with 4,464.24 million PLN invested in Polish SEZs. Places 9th and 10th belong to France (4,171.29 million PLN) and the Great Britain (4,036.28 million PLN). The total invested money in SEZs at the end of 2019 was 132,000.56 million PLN (Ministerstwo Rozwoju, 2020, p. 20-22). The leading countries of origin of capital in Polish SEZs over 15 years (2004-2019) are exposed in Chart 1.

Chart 1. Leading European and non-European investors in Polish SEZs between 2004 and 2019

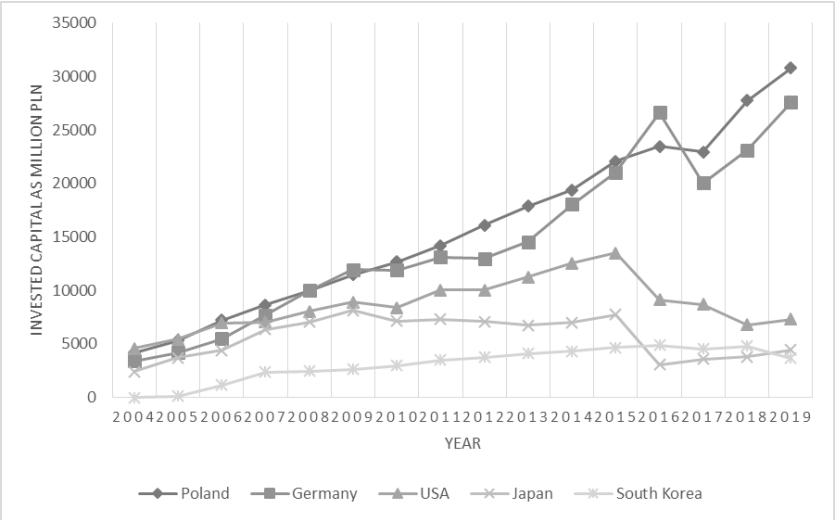

Source: Own study on basis of *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych* from 2004 to 2019.

Each country exposed in Chart 1 noted an increase in volume of invested money in Polish SEZs from 2004 up to 2019. There is also a noticeable difference between the amount invested by biggest European FDI donor Germany and the biggest non-European investors (i.e. the USA, Japan and South Korea). One can observe also a decrease of the American and Japanese FDI between 2015 and 2016 and an increase of German FDI at the same time. This was largely the result of a registration change of the country of origin, when some of the largest entrepreneurs in SEZs altered the official register country in SEZs' documents. In 2016 Toyota companies changed the register from Japan to Belgium (hence decrease of Japanese FDI in the ranking), Volkswagen Motor Polska and Sitech changed the register from the Netherlands to Germany (hence increase of German FDI in the ranking) and two of the permits[4] of General Motors Manufacturing Poland expired (hence decrease of American FDI in the ranking) (Ministerstwo Rozwoju, 2017, pp. 20-21). It is also noteworthy that in recent years the difference in total volume invested in SEZs between South Korea and Japan has been minimized. A detailed structure of the industries prevailing in Polish Special Economic Zones as on 31st December 2019 is exposed in Table 1.

Analyzing the cumulative data on sectorial investment expenditures at the end of 2019 it is noteworthy that the automotive sector had the largest share in total money invested in SEZs - 25.58%. The second place was taken by manufacturers of rubber and plastic products with a share of 9.67% and the third - with a share of 7.54% - manufacturers of finished metal products. Table 2 exposes the largest investors in SEZs as on 31.12.2019.

[4] An official name for document issued by SEZs' authorities to benefit from public aid.

Table 1. Sectorial division of industries prevailing in Polish SEZs as on 31.12.2019

Name of sector (as in Polish national court register)	Investments (in million PLN)	Share in total investments
Motor vehicles (excluding motorcycles), trailers and semi-trailers	33,762.6	25.58%
Rubber and plastic products	12,761.8	9.67%
Finished metal products, except machines and devices	9,949.8	7.54%
Paper and paper products	9,555.0	7.24%
Foodstuffs	9,334.5	7.07%
Products from other non-metallic mineral raw materials	9,098.2	6.89%
Wood and articles of wood and cork, excl. furniture; articles of straw and plaiting materials	8,363.8	6.34%
Machines and devices not elsewhere classified	6,358.2	4.82%
Chemicals and chemical products	6,028.4	4.57%
Electric appliances and non-electric household appliances	6,024.4	4.56%
Other	20,763.9	15.72%
TOTAL	**132,000.6**	**100%**

Source: Own study on basis of (Ministerstwo Rozwoju, 2020).

Table 2. Leading investors in Polish Special Economic Zones as on 31.12.2019

No.	Entrepreneur	SEZ	Sector	Country of origin of the capital
1	Volkswagen Poznań sp. z o.o.	Wałbrzyska & Kostrzyńsko-Słubicka	Automotive (cars)	Luxembourg
2	NGK Ceramics Polska sp. z o.o.	Katowicka	Automotive (ceramic filters for diesel engines)	Japan
3	Mercedes-Benz Manufacturing Poland sp. z o.o.	Wałbrzyska	Automotive (engines)	Germany
4	Toyota Motor Manufacturing Poland sp. z o.o.	Wałbrzyska	Automotive (gearboxes and engines)	Belgium
5	Essity Operations Poland sp. z o.o.	Wałbrzyska	Production of personal hygiene products	Germany
6	Mondi Świecie S.A.	Pomorska	Paper	the Netherlands
7	Bridgestone Stargard sp. z o.o.	Pomorska	Production of tires	Belgium
8	Opel Manufacturing Poland sp. z o.o.	Katowicka	Automotive (cars and engines)	Hungary
9	Mondelez Polska Production sp. z o.o.	Wałbrzyska	Foodstuffs	the Netherlands
10	Euroglas Polska sp. z o.o.	Łódzka	Glass production	Germany

Source: Own study on basis of (Ministerstwo Rozwoju, 2020).

Half of the top 10 SEZs' investors represent strictly the automotive sector. Three of the biggest investors are the producers of cars, engines and ceramic filters for diesel engines. The leading investors come mainly from the European countries (i.e. Germany, Belgium, the Netherlands, Luxembourg and Hungary). However, the historical country of origin of Volkswagen[5] appears to be Germany, but in the official SEZ's documents the country of register is Luxembourg. Similarly, historical country of origin of Toyota[6] and Bridgestone[7] is Japan, though, in the register documents of Wałbrzyska SEZ it is Belgium. Noticeably, while analyzing the SEZs' FDI, sometimes the historical country of capital's origin among the investors is different than the one in official documents.

The Japanese and Korean FDI into SEZs

One of the most interesting and recognizable investor in Polish Special Economic Zones is Japan. It is the biggest Asian and second biggest non-European investor in the SEZs (after USA). Among top 10 investors the second largest investor in Polish SEZs represents Japan[8]. Japan is also a significant trade partner of Poland and the mutual business exchange has increased largely since Poland's accession to the EU. Chart 2 pictures an increase of export from Japan to Poland and import from Poland to Japan.

While in 2004 the value of Japanese export to Poland was of 832,308,000 USD at the end of 2019 the value more than tripled reaching 2,876,119,000 USD. Japanese import from Poland in the same period increased even more from 210,492,000 USD to 1,039,173,000 USD. Although Japanese imports from Poland increased almost five times comparing to the initial value in 2004 there is still a huge trade imbalance on Japan's advantage.

The analyzed period can be characterized by a continuous inflow of Japanese FDI in Polish SEZs (Chart 1), only seemingly disrupted in 2016. In the economic literature it is often emphasized that Foreign Direct Investments stimulate the growth of international trade and it is comple-

[5] https://www.volkswagenag.com/en/group/history.html/.
[6] https://global.toyota/en/company/trajectory-of-toyota/history/.
[7] https://www.bridgestone.com/corporate/history/index.html/.
[8] When taking into account the historical origin of the capital there would appear three such investors in the top 10.

mentary with it (OECD, 1999). Japanese FDI in Polish SEZs may stimulate trade relations between Poland and Japan.

Chart 2. Japan's exports to and imports from Poland in 2004 and 2019 in thousands of USD

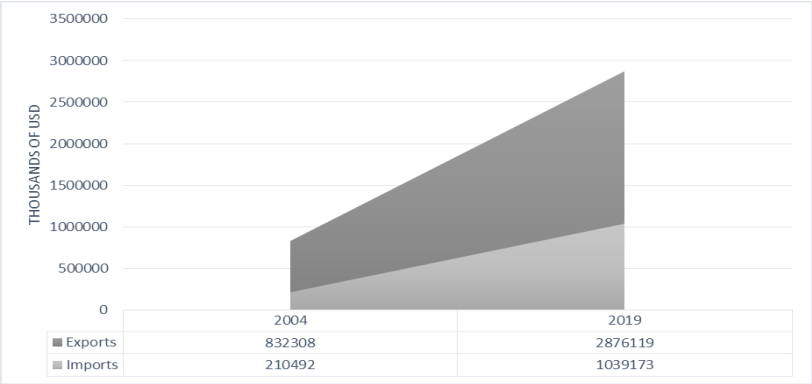

Source: Own study on the basis of (JETRO, 2021).

Japan, despite having incurred large investment expenditures in the SEZs took the 8th place in the compilation of geographical structure of invested capital. NGK Ceramics Polska, with Polish plants in Gliwice and Dąbrowa Górnicza at the area of Katowicka SEZ, is the largest investor from Japan at the end of 2019. However, the biggest number of Japanese companies among all Polish SEZs belongs to Wałbrzyska SEZ with the following investors: AKS Precision Ball Polska, Yagi Poland Factory, Daicel Safety Systems Europe and NSK Steering Systems Europe / Poland /.[9]

It is also important to mention the South Korean investments in Polish Special Economic Zones – particularly in Tarnobrzeska and Wałbrzyska SEZs. In terms of most recognizable FDI from South Korea it is a set of investments undertaken by the LG group. For example, a noticeable investor from the group - LG Electronics, having been present in Poland for many years, in 2006 opened a large production of household appliances and LCD TVs at the area of Tarnobrzeska SEZ in Kobierzyce in Lower Silesia (Polish Investment..., 2006). Throughout the time many

[9] Since Toyota's companies in Wałbrzyska SEZ changed the register country from Japan to Belgium in 2016 they are not mentioned in the list.

Korean companies were becoming more and more engaged in the investment undertakings at the area of Polish SEZs.

In 2016 there was an official announcement that LG Chem would invest in Poland, again at the area of Tarnobrzeska SEZ near Wrocław, and would build first mass-production factory of lithium batteries in the automotive industry in Europe. The factory was announced to be part of the global LG Chem production system based on four locations - in Ochang in South Korea, Holland in the United States, Nanjing in China and Wrocław/ Kobierzyce in Poland (Polish Investment..., 2016). Thanks to LG's investment, Poland is to become the main center for the production of lithium-ion batteries for the automotive industry in Europe (Tarnobrzeska SSE, 2017).

Chart 3. Comparison of Japanese and Korean FDI inflow into Polish SEZs between 2004-2019

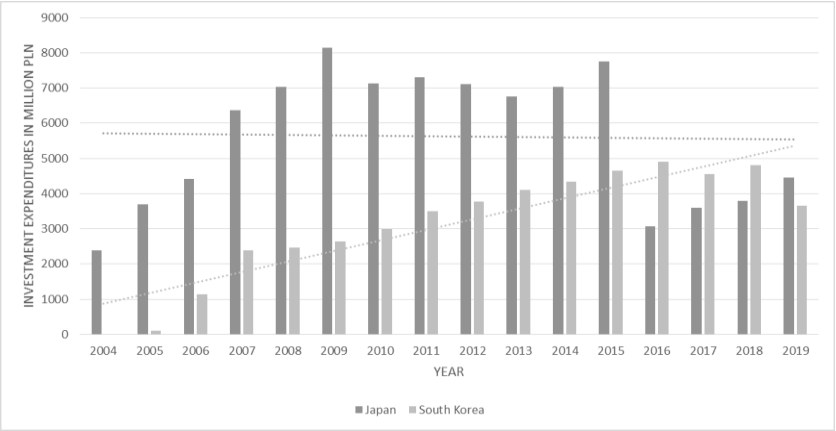

Source: Own study on basis of *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych* from 2004 to 2019.

Chart 3 exposes slightly downward trend of the investment expenditures by the Japanese companies and a vivid upward trend of the South Korean companies. The situation is explained by the changing of the capital's origin country of one of the leading Japanese investor in the official documents of the SEZs (described earlier).

Public aid intensity changes from 2022 to 2027

On 29th of April 2021 there was published a communication from the European Commission 2021/C 153/01 concerning the regional state aid (European Commission, 2021a). In the document there are described the changes to be implemented by the EU member countries from the 1st of January 2022[10]. It is especially important for Polish Special Economic Zones, because the new EU regulations will change the levels of public aid for particular regions.

The changes to be introduced from the beginning of 2022 are overall advantageous for Poland. The following regions will gain higher levels of public aid:

- Śląskie voivodeship – increase from 25% up to 30%.
- Małopolskie, Zachodniopomorskie, Lubuskie, Opolskie, Kujawsko-pomorskie and Łódzkie voivodeships, Mazowiecki region – increase from 35% up to 40%.
- Świętokrzyskie voivodeship and Siedlecki subregion – increase from 35% do 50%.

The following voivodeships will maintain the levels of public aid established for 2014-2020 period:

- Warmińsko-mazurskie, Podlaskie, Lubelskie and Podkarpackie – 50%.
- Dolnośląskie and Wielkopolskie – 25%.

The reduction of public aid intensity concerns the following voivodeships/ regions of Poland:

- Pomorskie voivodeship – reduction of public aid level from 35% to 30%.
- Warsaw capital city region – the CIT tax exemption will not be possible.
- Wrocław city region – public aid intensity will be reduced from 25% to 20% for the period 2022-2024; next reduction to 15% is to be introduced for the period 2025-2027.

[10] In 2021 the level of public aid intensity in Poland was the same as between 2014-2020 due to the legislative prolongation (Regulation of the Council of Ministers on 24th November 2020).

- Poznań city region and Poznań subregion – public aid intensity will be reduced from 25% to 20% for the period 2022-2024; next reduction to 15% is to be introduced for the period 2025-2027 (Tyrakowska-Szymczak, Hadasik, 2021).

It seems to be important to mention that the public aid intensity reductions are related to the higher level of development of the mentioned regions of Poland. According to the EU policy it is crucial to support the regions which are less developed in relation to the EU average[11]. The revised regional levels of public aid intensity support the cohesion and development of Polish regions (European Commission, 2021b). Table 3 presents the comparison of the public aid levels in Poland in different periods of time (according to the EU programming) i.e. between 2004 and 2019, including the forecast for upcoming years:

Table 3. Public aid levels in Polish voivodeships between 2004 – 2019 and forecast for 2022-2027

	2004-2006	2007-2013	2014-2020/21	2022-2027
Dolnośląskie	50%	40%	25%	25%
Kujawsko-Pomorskie	50%	50%	35%	40%
Lubelskie	50%	50%	50%	50%
Lubuskie	50%	50%	35%	40%
Łódzkie	50%	50%	35%	40%
Małopolskie	50%	50%	35%	40%
Mazowieckie	50%	40%/30%	35%/20%	40%
Opolskie	50%	50%	35%	40%
Podkarpackie	50%	50%	50%	50%
Podlaskie	50%	50%	50%	50%
Pomorskie	50%	40%	35%	30%
Śląskie	50%	40%	25%	30%
Świętokrzyskie	50%	50%	35%	50%
Warmińsko-Mazurskie	50%	50%	50%	50%
Wielkopolskie	50%	40%	25%	25%
Zachodniopomorskie	50%	40%	35%	40%

Source: Own study.

[11] The regions being described as 'a-regions' representing GDP per capita below or equal to 75% of the EU average.

The data exposed in Table 3 show the fluctuations of the public aid levels in all 16 Polish voivodeships throughout time from 2004 to 2019. The figures do not cover the detailed intensity for Polish big cities like Warsaw and Wrocław; however, there is an observable tendency to lower the intensity when the GDP per capita in the Polish regions becomes higher than 75% of EU's average. Less developed regions (in relation to the mentioned EU's average) of Poland remained high levels of public aid, while more advantageous parts of the country had the state aid levels decreased. Interestingly, the new EU programming for 2022-2027 is in favor for most of the Polish voivodeships, excluding the city regions of Warsaw, Wrocław, Poznań (+ Poznań subregion) and Pomorskie voivodeship.

Needless to add, the public aid levels are the levels dedicated for big companies (in accordance with the EU definition of a big company) and the intensity is even higher for medium and small companies (10 and 20 percent higher accordingly).

Conclusion

The 14 Special Economic Zones seem to be an effective mechanism of attracting Foreign Direct Investment in Poland. The role of Polish SEZs in the domestic economy has been an enormous one and the level of FDI between 2004 and 2019 confirms the extraordinary role they play in attracting foreign capital. The gradual legislative changes not only did extend the territory of SEZs, but also prolonged their operation period. Introduced by the Act on 10th of May 2018 Polish Investment Zone enables to benefit from the public aid after 2026. The new levels of state aid imposed by the European regulations for 2022-2027 seem to be advantageous for most Special Economic Zones in Poland.

Interestingly, the domestic Polish companies invested the most money at the area of the Special Economic Zones. The leading European FDI-giver in Polish SEZs is Germany, non-European leader is the USA.; the biggest Asian investor is Japan. The most significant single sector of the investments is automotive, the next one is rubber and plastic products and the third place is represented by the producers of finished metal products. In terms of the amount of invested expenditures the biggest investors come from: Luxembourg (Volkswagen), Japan (NGK Ceramics)

and Germany (Mercedes-Benz). The top 3 investors represent the automotive sector.

Furthermore, recently undergoing regional and global challenges to be dealt with like Brexit and COVID-19 pandemic cause the necessity of re-thinking the global supply chains status. According to the data analyzed by Rudlin Consulting the number of Japanese companies in UK fell by 12% from 2014 to 2019 (from 1,084 to 951) while at the same time the number of Japanese companies in continental Europe increased significantly (especially in the Netherlands, Germany, France and Italy) (Lanktree, 2021). The Brexit seems to be a cause of such exodus; however, it also does create the opportunities for Polish SEZs to attract the FDI. The COVID-19 pandemic caused a necessity to re-think the structure of global supply chains in terms of location. The coronavirus crisis with subsequent supply & demand shocks may be a stimuli for European manufacturers to relocate the production from distant countries (e.g. East Asia) to Central and Eastern European Countries (CEECs), including Poland.

What is more, Polish governmental policy fosters the inflow of Foreign Direct Investment. The role of FDI for Polish economy is significant, therefore, the official policy is to create a positive investment climate to increase the competitiveness of the region and attract FDI (*Strategia…*, 2017, pp. 206-207). A set of exposed and described factors, including Poland's leading role among CEE countries in attracting FDI and effects of global phenomena like Brexit and COVID-19 may enhance further investments into Polish Special Economic Zones (EY, 2020, p. 44).

Bibliography

Babula E., Kamińska T. (2014), *The Hicksian effects and FDI after Poland's accession to the European Union*, "Journal of International Studies", Vol. 7, No 3, pp. 20-31.

Białas D. (2015), *Funkcjonowanie przedsiębiorstw w specjalnej strefie ekonomicznej. Aspekty prawne, podatkowe i księgowe*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa, p. XI.

Braczkowska-Boroch M. (2015), *Zasady regionalnej pomocy inwestycyjnej*, Kontrola Państwowa, Nr 3, Warszawa.

European Commission (2021a), *Guidelines on regional State aid. 2021/C 153/01*, Official Journal of the European Union.

European Commission (2021b), *State aid: Commission adopts revised Regional Aid Guidelines*, https://ec.europa.eu/regional_policy/en/newsroom/news/2021/04/21-04-2021-state-aid-commission-adopts-revised-regional-aid-guidelines, (12.05.2022).

EY (2020), *How can Europe reset the investment agenda now to rebuild its future?*, p. 44.

JETRO (2021), *Japanese Trade and Investment Statistics. Japan's International Trade in Goods(Yearly) for 2004 and 2019*, www.jetro.go.jp.

Lanktree G. (2021), *Brexit triggers exodus of Japanese firms from UK to EU*, POLITICO, https://www.politico.eu/article/brexit-trade-japan-exodus-firms-uk-eu/ (13.04.2022).

Ministerstwo Gospodarki (2005), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2004 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2006), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2005 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2007), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2006 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2008), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2007 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2009), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2008 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2010), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2009 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2011), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2010 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2012), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2011 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2013), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2012 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2014), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2013 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Gospodarki (2015), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2014 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Rozwoju (2016), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2015 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Rozwoju (2017), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2016 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii (2018), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2017 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii (2019), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2018 r.*, Warszawa.

Ministerstwo Rozwoju (2020), *Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na dzień 31 grudnia 2019 r.*, Warszawa.

OECD (1999), *Foreign Direct Investment and International Trade: Complements or Substitutes?*, https://www.oecd-ilibrary.org/docserver/788565713012.pdf?expires=1572010716&id=id&accname=guest&checksum=D2799BBE25EAD50C17DDF37AC05ECD9E (1.04.2022).

Polish Investment and Trade Agency (2006), https://www.paih.gov.pl/nowosci/?id_news=814, (15.04.2022).

Polish Investment and Trade Agency (2007), https://www.paih.gov.pl/_img/_pictures/8143.png (15.04.2022).

Polish Investment and Trade Agency (2016), https://www.paih.gov.pl/20161005/lg_chem_zainwestuje_w_polsce (15.04.2022).

Polish Investment and Trade Agency (2018), https://www.paih.gov.pl/strefa_inwestora/zachety_inwestycyjne_w_sse# (16.04.2022).

Polish Investment and Trade Agency (2021), https://www.paih.gov.pl/_img/_pictures/33452.png (15.04.2022).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2014 r. w sprawie ustalenia mapy pomocy regionalnej na lata 2014-2021, Dz.U. 2014 poz. 878 (Regulation of the Council of Ministers on 30th June 2014).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia mapy pomocy regionalnej na lata 2014-2020, Dz.U. 2020 poz. 2136 (Regulation of the Council of Ministers on 24th November 2020).

Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.). (2017), Warszawa, pp. 206-207, (Strategy for Responsible Development).

Tałasiewicz A. (2010), *Prawne i podatkowe aspekty prowadzenia działalności w Specjalnych Strefach Ekonomicznych*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa, pp. 19-26.

Tarnobrzeska SSE (2017), *LG Chem buduje fabrykę. Największa w Europie fabryka baterii do samochodów elektrycznych będzie w Polsce*, https://tsse.arp.pl/aktualnosci/lg-chem-buduje-fabryke (18.04.2022).

Tyrakowska-Szymczak M., Hadasik A. (2021), *Nowa mapa pomocy regionalnej w regulacji krajowej*, Olesiński i Wspólnicy Sp. k., Wrocław, https://olesinski.com/aktualnosci/nowa-mapa-pomocy-regionalnej-w-regulacji-krajowej/ (19.04.2022).

Ustawa z dnia 20 października 1994 r. o specjalnych strefach ekonomicznych, Dz. U. z 2020 r. poz. 1670 (Act on 20th of October 1994 on Special Economic Zones).

Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o wspieraniu nowych inwestycji, Dz.U. 2018 poz. 1162 (Act on 10th May 2018).

Renata Burchart*, Majka Łojko*

Zarządzanie należnościami w polityce czynszowej gminnego zasobu mieszkaniowego na przykładzie powiatu kętrzyńskiego

Jednym z podstawowych zadań własnych gmin jest tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych jej mieszkańców. Gminne zasoby lokalowe przeznaczone są zwykle dla rodzin o niskich dochodach, których potrzeby mieszkaniowe nie mogą być zaspokojone na wolnym rynku (Muczyński, 2011, s. 12). Siłą rzeczy, stanowi to zapowiedz przyszłych problemów z systematycznym i terminowym uzyskiwaniem należności czynszowych. Gminy borykają się z problemem nieterminowego wnoszenia opłat, a co za tym idzie, generowania przez nich zaległości. Z jednej strony jest to spowodowane sytuacją materialną: poziomem bezrobocia, wysokością pomocy socjalnej, wysokością płacy minimalnej, ale z drugiej strony, mentalnością osób użytkujących lokale stanowiące własność gmin.

W Polsce wszystkie jednostki samorządu terytorialnego wdrażają politykę zarządzania mieniem komunalnym, tak aby rozwiązywać problemy związane z nieterminowym regulowaniem świadczeń przez osoby wynajmujące te nieruchomości. Gminy realizując ustawowy obowiązek, muszą dbać o stronę ekonomiczną, jaką jest skuteczne dochodzenie należności z tytułu opłat czynszowych.

Analiza sposobów dochodzenia roszczeń przez jednostki samorządu terytorialnego pozwalają na wykreowanie systemu skutecznego dochodzenia należności przez gminy.

Jednym ze sposobów sprawowania zarządu nad gminnym zasobem mieszkaniowym jest forma pośrednia. Jest to najbardziej rozpowszechniony system zarządzania zasobem mieszkaniowym wśród gmin w Polsce. Polega on w głównej mierze, na powierzeniu zarządu nad zaso-

* dr Renata Burchart, Instytut Nauk o Zarządzaniu i Jakości, Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, email: rena@uwm.edu.pl
* dr Majka Łojko, Katedra Polityki Gospodarczej, Wydział Nauk Ekonomicznych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, email: majka.lojko@wp.pl

bami mieszkaniowymi gminnym jednostkom organizacyjnym, czyli: spółkom komunalnym, zakładom budżetowym lub gospodarstwom pomocniczym. System ten polega na tym, że na pierwszym poziomie rada gminy oraz organ wykonawczy formułują strategię zarządzania i narzędzia jej realizacji, a w kolejnym etapie jednostki organizacyjne gminy formułują i prowadzą proces zarządzania. Inną możliwą formą sprawowania zarządu powierzonym mieniem mieszkaniowym jest. system zleceniowy. Skupia się on w głównej mierze na powierzeniu zarządzania zasobem gminy profesjonalnej firmie wyspecjalizowanej w zarządzaniu nieruchomościami. W większości przypadków jest to podmiot prywatny, jednak występują też umowy powierzenia nadzoru nad budynkami mieszkalnymi Towarzystwom Budownictwa Społecznego (Surówka, Kuraś, 2019. s. 273).

Literatura przedmiotu wskazuje, że brakuje dostatecznych badań, które jednoznacznie dają odpowiedź na pytanie, jaki bezpośredni wpływ na lokalny rozwój ma polityka czynszowa. W teorii, wpływy z czynszów powinny wystarczać na utrzymanie zasobów mieszkaniowych. W Polsce, niestety, tak nie jest (Sadowska, 2010, s. 416).

Celem badań jest analiza i ocena skuteczności metod zarządzania należnościami w polityce czynszowej gminnych zasobów mieszkaniowych stosowana w gminach powiatu kętrzyńskiego. Podmiotami badań są pracownicy tych gminy, którzy odpowiedzialni są za zarządzanie gminnymi zasobami mieszkaniowymi. Przedmiotem badań są należności z tytułu czynszów gminnych zasobów mieszkaniowych. Obszar badań to gminy powiatu kętrzyńskiego: gmina miejska Kętrzyn, dwie gminy miejsko-wiejskie Korsze i Reszel oraz trzy gminy wiejskie Barciany, Kętrzyn i Srokowo. Materiały źródłowe wykorzystane w pracy to: literatura przedmiotu, akty prawne, strony internetowe. Do przeprowadzenia badań wykorzystano: metodę wywiadów niestandaryzowanych, badanie dokumentów, przegląd literatury oraz analizę aktów prawnych.

Powiat kętrzyński leży w północnej części woj. warmińsko-mazurskiego. Siedzibą powiatu jest miasto Kętrzyn. Na terenie powiatu mieszka prawie 67 tys. mieszkańców. Stopa bezrobocia w badanym powiecie, która według danych GUS w 2020 r. wynosiła 17,7% od lat znacząco przewyższa średnią stopę w województwie warmińsko-mazurskim (10,1% w 2020 r.). O trudnej sytuacji materialnej mieszkańców powiatu kętrzyńskiego świadczy też przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto, gdyż w 2020 r.

wynosiło 4 560,67 zł, co stanowiło prawie 88% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w Polsce (*Powiat kętrzyński*..., 2021).

Zarządzanie należnościami czynszowymi gminnego zasobu mieszkaniowego

Szeroko pojęte zarządzanie należnościami można zdefiniować jako planowanie i kontrolę działań podejmowanych na etapie prewencji, monitoringu i windykacji należności. Zarządzanie należnościami jest rzeczą niełatwą, wymagającą umiejętnej oceny wiarygodności odbiorców i opłacalności postępowania (Wysłocka, 2016, s. 421).

Główną należnością gminy w związku z gospodarowaniem mieszkaniowym zasobem komunalnym jest czynsz najmu oraz opłaty niezależne od wynajmującego, czyli opłaty za media, z których korzystają użytkownicy tych mieszkań oraz odsetki za opóźnienie.

Zarządzanie procesem poboru należności za lokale komunalne stanowi ważne wyzwanie dla podmiotów zarządzających gminnym zasobem lokalowym. Muszą one bowiem mierzyć się z niskimi dochodami dłużników oraz niedoinwestowaną tkanką mieszkaniową, co czyni w zasadzie niemożliwym samofinansowanie się lokali komunalnych. Podstawowym narzędziem skutecznego dochodzenia należności jest program miękkiej windykacji. Polityka taka z jednej strony czyni zadość postulatowi maksymalizacji wpływów finansowych od osób zajmujących lokale komunalne a z drugiej strony, pozostaje w zgodzie ze społeczną i ustawową misją gmin, jaką jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych i przeciwdziałanie zjawiskom bezdomności oraz wykluczenia społecznego (Dziadkiewicz, Pabian, 2017, s. 33-38).

Polityka zarządzania należnościami gminnego mieszkaniowego zasobu skupia się przede wszystkim na zapobieganiu powstawaniu zaległości i ich odzyskiwaniu.

Zapobieganie powstawaniu zaległości przybiera dwojaki wymiar. Z jednej strony najemcy lokali gminnych mogą podjąć starania o uzyskanie specjalnej pomocy finansowej w formie dodatku mieszkaniowego, z drugiej strony, mogą starać się o zmniejszenie wysokości czynszu.

Często wykorzystywanym instrumentem zarządzania należnościami w sprawach najmu zasobem mieszkaniowym gmin jest dochodzenie roszczeń z tytułu należności wynikających z zadłużeń czynszowych doty-

czących komunalnych lokali mieszkalnych. Dochodzenie roszczeń odbywa się poprzez windykację, czyli przez czynności faktyczne i prawne zmierzające do odzyskania zaległości czynszowych oraz należności z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z komunalnego lokalu mieszkalnego (na zasadach najmu socjalnego lub tymczasowego).

W pierwszej kolejności, upomnienie wnosi się pisemnie bądź ustnie, jednakże w związku z koniecznością kompletowania dokumentacji potrzebnej do złożenia wniosku o nakaz zapłaty praktykowana jest opcja pisemna. Wówczas po powołaniu na przepis prawny i wyznaczeniu terminu wykonania obowiązku dostarcza się takie upomnienie do dłużnika za potwierdzeniem odbioru. Część pracowników gmin rozwozi korespondencję osobiście, co przyśpiesza proces regulowania zaległości, w związku z faktem, że rozmowa z pracownikiem jest formą mediacji, a z drugiej strony, ma wzgląd psychologiczny.

Po bezskutecznym upływie terminu upomnienia, wysyłane jest wezwanie do zapłaty, wyznaczające najczęściej miesięczny termin do zapłaty. Na mocy ustawy kodeks cywilny, takie samo wezwanie wystawia się dla osób pełnoletnich stale zamieszkujących z najemcą, którzy w świetle przepisów prawa solidarnie są wzywani do zapłaty zaległych opłat z tytułu czynszu i innych opłat niezależnych od wynajmującego.

Jeśli dłużnicy nadal, po kolejnym terminie wyznaczonym przez wierzyciela, w tym przypadku gminę, czy reprezentującą ją spółkę lub firmę, nadal nie uiszczą zaległości, na podstawie art. 11 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, nie później niż na miesiąc naprzód, na koniec miesiąca kalendarzowego, właściciel może wypowiedzieć stosunek prawny, jeżeli lokator zwleka z zapłatą czynszu lub innych opłat za używanie lokalu co najmniej za trzy pełne okresy płatności, pomimo uprzedzenia go na piśmie o zamiarze wypowiedzenia stosunku prawnego i wyznaczenia dodatkowego, miesięcznego terminu do zapłaty zaległych i bieżących należności.

Duża część najemców po odebraniu wypowiedzenia umowy najmu podejmuje próby polubownego załatwienia sprawy, rozkłada na raty zaległość lub w niektórych przypadkach nawet jest w stanie spłacać zaległość.

Niestety, w przypadku najemców lokali komunalnych, sądowy nakaz zapłaty w dużej mierze nie jest efektywny, ponieważ większość mieszkańców tych lokali utrzymuje się tylko i wyłącznie z pomocy socjalnej. Ściąganie takich świadczeń przez komorników ustawowo jest wyłączone

z wyegzekwowania. Ma to wykorzystanie racjonalne tylko i wyłącznie przy dłużnikach pracujących, lub otrzymujących inne przychody, które podlegają windykacji.

Gmina bada z urzędu zasadność złożenia wniosku o nakaz zapłaty, czyli jedną z podstawowych form dochodzenia roszczeń, który w istocie jest uproszczony i przyśpieszony. Wierzyciel, pozew o nakaz zapłaty składa w Sądzie Rejonowym przypisanym ze względu na umiejscowienie nieruchomości, której dotyczy. Wierzyciel, czyli jednostka samorządu terytorialnego musi we wniosku wykazać i udowodnić zasadność złożenia pozwu. Wymaga się, aby dla każdego pisma było potwierdzenie odbioru przez dłużnika.

Ostatecznym krokiem w celu dochodzenia roszczeń z tytułu czynszu najmu jest nakaz o eksmisję z lokalu. W większości przypadków tylko taka ostateczność powoduje u dłużnika obowiązek spłaty zaległości. Wizja utraty mieszkania motywuje dłużnika do spłacenia należności (Gorczyca, 2020, s. 33).

Narastające zaległości najemców w płaceniu czynszów za zajmowane mieszkania nie zawsze są wynikiem biedy, często jest to wynik świadomości, że gmina jest bezradna, bo przy istniejących przepisach nie ma sankcji na zalegających płatników oraz nie ma mieszkań zastępczych, w związku z czym nie ma możliwości ich wyeksmitowania.

Sposoby odzyskiwania długów w gminach powiatu kętrzyńskiego

W polityce zarządzania mieszkaniowym zasobem gmin powiatu kętrzyńskiego stosuje się ustawowe metody, począwszy od upomnień i monitów telefonicznych, a skończywszy na twardej windykacji jaką jest postępowanie sądowe. Po rozmowach z administratorami nieruchomości gminnych stwierdzono, że pierwszą metodą jaką stosują pracownicy zarządzający należnościami z mieszkaniowego zasobu badanych gmin jest próba polubownego spełnienia świadczenia. Na ogół, najemcy, którzy posiadają zadłużenie, których wysokość nie przekracza wysokości odpowiadającej naliczeniu z trzech miesięcy, po pisemnym upomnieniu spłacają należności. Praktyka zawodowa pokazuje, że najważniejszym celem jaki stawiają przed sobą pracownicy odzyskujący należności z mieszkaniowego zasobu jest niedopuszczenie do przeterminowania długu. W analizowa-

nych gminach powiatu kętrzyńskiego stosowane jest rozkładanie długu na raty.

Badania potwierdziły, że największy odsetek osób niepłacących, w powiecie kętrzyńskim, to osoby trwale uciekające od obowiązku ponoszenia opłat. Na sto wysłanych upomnień najwięksi dłużnicy otrzymają ich aż trzy. Tak samo jest z rozkładaniem zadłużenia na raty. Na podstawie pisemnego porozumienia pomiędzy daną gminą a osobą, na której ciążą zaległości. Z praktyki omawianych gmin, wynika, że większość dłużników po podpisaniu porozumienia płacą jedną ratę lub wcale, po czym umowa traci moc. Gdy zaległość wciąż rośnie, osoby takie występują do organu wykonawczego gminy o kolejną możliwość rozłożenia zaległości na raty. Dla gmin to bardzo skuteczna metoda aby należność nie stała się przeterminowania.

Nową metodą jaka jest stosowana w badanych gminach, w odzyskiwaniu długu od osób zajmujących lokale mieszkalne jest możliwość odrobienia zaległości w postaci świadczenia rzeczowego. W zarządzeniach Burmistrzów i Wójta analizowanych gmin, opisane są prace jakie dłużnicy mogą wykonywać wraz ze stawkami roboczogodzin, które dają możliwość odpracowania zobowiązań osobom, których nie stać na opłacenie czynszu.

Jeżeli metody miękkiej windykacji nie skutkują, pracownicy zmuszeni są podjąć kroki zmierzające do złożenia pozwów do sądu w celu odzyskania należności. Kompletują dokumentację, czyli wszystkie sposoby dochodzenia roszczeń: upomnienia, wezwania do zapłaty i próby polubownego załatwienia sprawy. Bardzo istotne jest, aby przed złożeniem wniosku do sądu wierzyciel, w tym przypadku gmina przekazała informację, na temat podjętych prób polubownego załatwienia sprawy i udowodniła, że roszczenie jest nieprzeterminowane. Po przeprowadzonym wywiadzie z pracownikami zajmującymi się odzyskiwaniem należności z mieszkaniowego zasobu gminy wynika, że gminy prawie nie stosują tego typu windykacji. Z jednej strony jest to podyktowane faktem, że osoby zajmujące lokale mieszkalne nie mają dochodów, które podlegałyby egzekucji komorniczej, a koszty złożenia wniosku do sądu, a następnie do komornika są wysokie. W sytuacji, gdy ściągalność okazuje się niemożliwa, urzędy doprowadzają do nieprzeterminowania należności, przez podpisywanie umów na raty, czyli umów w których dłużnicy potwierdzają saldo posiadanego zadłużenia.

Analiza polityki czynszowej w gminach powiatu kętrzyńskiego

Z przeprowadzonych wywiadów z pracownikami, wynika, że częste odwiedzanie Najemców w lokalach i współpraca z pracownikami Ośrodków Pomocy Społecznej wywiera presję na dłużnikach i najskuteczniej pomaga w dochodzeniu roszczeń. Pracownicy dodatkowo przypominają Najemcom o kończących się decyzjach o dodatkach mieszkaniowych, jak również pomagają w kompletowaniu wniosku o dodatek na kolejny okres.

Skuteczne dochodzenie należności ma wymiar, nie tylko ekonomiczny, ale również społeczny. Liczba dłużników jak i generowane przez nich zaległości stanowią w gminach istotny element niewyegzekwowanych dochodów. Przyczyną nie jest tylko brak środków pieniężnych, ale też mentalność tych osób. Powodem jest też beztroskość lokatorów, którzy uważają, że gmina występując na drogę eksmisji będzie musiała zapewnić im inny lokal, nie odbiegający od standardu obecnie wynajmowanego.

W ocenie administratorów nieruchomości najlepszą metodą dochodzenia należności nie są sposoby ustawowe. Badania pokazują, że szybka reakcja ze strony gmin na pojawiające się trudności z bieżącym regulowaniem opłat czynszowych oraz nawiązywane bezpośrednie kontakty z dłużnikiem są najbardziej efektywne. Częste wizyty w wynajmowanych lokalach, częste telefony, współpraca z pracownikami gminnych ośrodków pomocy społecznej to najskuteczniejsze metody dochodzenia należności. Można przyjąć, że swojego rodzaju „nękanie" przez pracowników odpowiedzialnych za zarządzanie należnościami czynszowymi przynosi najlepsze efekty. Wysyłane upomnienia i wezwania do zapłaty przez doręczycieli, jest traktowane przez dłużników lekceważąco. Niejednokrotnie nie jest przez nich otwierana koperta z upomnieniem.

Zamiana zajmowanego mieszkania na mniejsze i obniżenie czynszu to rzadkie metody stosowane w powiecie kętrzyńskim.

Lokatorzy zajmujący lokale komunalne starają się o dodatek mieszkaniowy i odroczenie płatności, ubiegają się o pomoc w sytuacji już powstałych zaległości poprzez rozłożenie zaległości na raty, umorzenie zaległości lub jej odpracowanie.

Zakończenie

Generowanie zaległości przez osoby zajmujące lokale mieszkalne stanowiące mieszkaniowy zasób gmin stanowi nieodłączny element zarządzania tymi lokalami. Całkowite ich wyeliminowanie wydaje się niemożliwe, dlatego gminy koncentrują się na skutecznym dochodzeniu należności, których efektem jest zredukowanie należności z tego tytułu. W obliczu pogłębiającego się powszechnie zjawiska zalegania z opłatami czynszowymi w zasobach mieszkaniowych gmin, to właśnie uświadamianie mieszkańcom konieczności wywiązywania się z ich obowiązków, jakim w głównej mierze są opłaty czynszowe wydaje się istotne.

Niestety, skala zadłużenia osób zajmujących lokale komunalne jest bardzo duża, a podejmowane przez gminy sposoby zmierzające do jej redukcji są często nieefektywne. W pracy zaprezentowano procedury windykacyjne oraz sposoby dochodzenia zaległości, stosowane przez gminy powiatu kętrzyńskiego wobec mieszkańców zalegających z należnościami czynszowymi gminnych zasobów mieszkaniowych.

Dochodzenie należności przez gminy z tytułu mieszkaniowego zasobu jest utrudnione przez bezrobocie dłużników, utrzymywanie się ich wyłącznie z pomocy opieki społecznej, aktualnych przepisów prawa i prowadzonej polityki państwa. Czynnikami wywołującymi niewywiązywanie się z zobowiązań przez zajmujących lokale mieszkalne osób jest ich roszczeniowość, przyzwolenie społeczne oraz zjawisko patologii. Dlatego też, aby skutecznie dochodzić roszczeń pracownicy gmin, zajmujący się windykacją, muszą znać nie tylko aspekty ustawowe, ale również mentalność tych ludzi.

Gminy posiadają narzędzia pomagające dłużnikom w spłacie zadłużenia. Jest to możliwość spłaty zadłużenia w ratach czy program świadczeń rzeczowych. Program świadczeń rzeczowych, dzięki którym można odpracować dług, nie jest działaniem przymusowym, a w przypadku długów nieściągalnych byłby rozwiązaniem najskuteczniejszym.

Częste rozmowy, próby polubownego załatwienia sprawy okazują się być najlepszymi metodami w skutecznym dochodzeniu należności czynszowych gminnego zasobu mieszkaniowego. Badania potwierdzają, że działania tego rodzaju są dużo bardziej efektywne od przeprowadzania tzw. twardej windykacji.

Bibliografia

Dziadkiewicz M., Pabian A. (2017), *Program miękkiej windykacji w zarządzaniu gminnym zasobem mieszkaniowym*, „Przegląd Organizacji", nr 12, s. 33-39.

Gorczyca M. (2020), *Regionalne dysparytety zaległości w opłatach za mieszkanie*, „Administrator i menadżer nieruchomości", nr 1-2, s. 30-33.

Muczyński A. (2011), *Gospodarowanie gminnymi zasobami lokalowymi z perspektywy polityki mieszkaniowej*, „Studia i Materiały Towarzystwa Naukowego Nieruchomości", nr 19. s. 7-25.

Powiat kętrzyński - Podstawowe informacje (2021), https://www.polskawliczbach.pl/powiat_ketrzynski#infoPrac1k, (8.02.2022).

Sadowska B. (2010), *Gospodarka mieszkaniowa w gminach – Aspekty finansowe i organizacyjne*, „Ekonomiczne Problemy Usług", nr 31, s. 411-422.

Surówka M., Kuraś P. (2019), *Wykorzystanie instrumentów finansowych w procesie zarządzania zasobami mieszkaniowymi jednostek samorządu terytorialnego*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej", nr 33, s. 271-279.

Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. z 2019 poz. 2133 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2020 poz. 611 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 21sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 poz. 1990 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 poz. 1740 z późn. zm.) Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2021 poz. 1372).

Ustawa z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2021 r. poz. 1048).

Wysłocka E. (2016), *Zarządzanie należnościami w małych i średnich przedsiębiorstwach*, „Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia", nr 2, s. 421-428.

Część III.

Aspekty medyczne

Angelika Baranowska-Jurkun*

COVID-19 in patients with gestational diabetes: definitions, adverse fetal and neonatal outcomes

In December 2019, severe acute respiratory syndrome coronavirus 2 (SARS-CoV-2) was first reported in Wuhan, China (Gorbalenya et al., 2020). A month later, the disease caused by the virus - or COVID-19 - was classified by the WHO as a pandemic (Rutply, 2020). As of 20 September in 2022, the number of SARS-CoV-2 infections exceeded 618 million, and the number of deaths was 6.5 million people worldwide, and over 6.2 million people are infected in Poland, and over 117,000 people died (Worldometer, 2022).

Pregnancy is generally considered a high-risk condition associated with infectious diseases, as immune changes in pregnancy may increase susceptibility to pathogens and their associated complications. Physiological changes during pregnancy have significant effects on the immune system, cardiopulmonary system and clotting, and these changes may result in an altered response to COVID-19 infection (Resham et al., 2022). From the outset of the pandemic, pregnancy was considered an independent risk factor for the severe course of COVID-19, especially if it is associated with other comorbidities such as old age, hypertension, diabetes, obesity, smoking, and cardiovascular disease. Moreover, severe COVID-19 is also associated with increased maternal and neonatal morbidity and mortality (Zegarra et al., 2022). The impact of the disease on maternal and fetal outcomes is not clearly described.

Gestational diabetes mellitus (GDM) is defined as any grade of glucose intolerance with onset during pregnancy. Its frequency is estimated at 2–15% of all pregnancies. Gestational diabetes is one of the most common complications during pregnancy (Łagoda et al., 2008).

Since the start of the COVID-19 pandemic, there has been growing interest in linking GDM with COVID-19. This review will present the current evidence on the pathogenesis of SARS-CoV-2 leading to the major

* Lek. Angelika Baranowska-Jurkun, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: angelika_b1990@o2.pl

complications induced by COVID-19 in GDM patients and the consequences of COVID-19 on neonates of pregnant women with GDM.

SARS-CoV-2 and COVID-19

The spectrum of possible clinical course of acute COVID-19 is broad:

1) asymptomatic infection - it is estimated to occur in ~ 30% of those infected, but the data are inaccurate and the range is 6.3-91.7% (median 42.5%)

2) symptomatic infection, course not complicated by pneumonia - non-specific symptoms, such as increased or decreased body temperature, headache, changes in the sense of smell and taste (sometimes the only symptom of infection), rhinitis, cough, malaise, weakness, muscle pain, pain throat, diarrhea, conjunctivitis, rash; in elderly or immunocompromised people, symptoms may be unusual: loss of appetite, apathy, confusion, lethargy, nausea or vomiting, falls; the disease usually subsides after 1-2 weeks. The most frequently reported symptoms of infection with the Omikron variant are: fever, stuffy nose, runny nose, cough, sneezing, headache, fatigue and sore throat.

3) mild pneumonia - no evidence of severe inflammation

4) severe pneumonia - fever or other symptoms of respiratory tract infection and tachypnoea> 30 / min or SpO_2 <90%

5) ARDS

6) sepsis and septic shock (COVID-19, 2022).

Serious complications of SARS-CoV-2 infection also include: neurological disorders (including encephalopathy, neuropathies, post-infectious encephalitis, Guillain-Barré syndrome, generalized myoclonus, posterior reversible encephalopathy syndrome (PRES), myositis, myocarditis, complications with inflammatory and autoimmune background (Rymer et al., 2022).

A serious, rare complication of COVID-19, originally described in children, and which can also occur in adults (especially young adults), is multisystem inflammatory syndrome in adults (MIS-A). Its cause is unknown, it activates macrophages and their expansion. The clinical course resembles the multi-system inflammatory syndrome occurring in children (MIS-C) - symptoms appear 2–12 weeks after infection with SARS-

CoV-2 (also mild), there is always a fever lasting several days, moreover, there may be: abdominal pain , vomiting, diarrhea, rash, conjunctivitis, redness and dryness of the lips, strawberry tongue, swelling of the hands and feet, severe weakness, swollen lymph nodes, headache, sore throat. The clinical picture may resemble Kawasaki disease, with the formation of coronary aneurysms. Adults have elevated levels of inflammatory markers and multi-organ dysfunction (including cardiac dysfunction), while the respiratory system is not affected by disease or changes are minor (Rymer et al., 2022).

Gestational diabetes

Hyperglycemia first diagnosed during pregnancy as a result of varying degrees of carbohydrate tolerance disturbance is defined as diabetes diagnosed during pregnancy and is classified according to the severity of the disorder as:

1) diabetes in pregnancy - when the general criteria for the diagnosis of diabetes are met, or

2) gestational diabetes - when ≥1 of its criteria are met.

The subject of the study will be gestational diabetes, the criteria for diagnosis (according to World Health Oraganization) on the basis of OGTT with the use of 75 g of glucose made after the first visit or at 24-28 weeks of pregnancy are as follows:

1) fasting blood glucose 5.1–6.9 mmol/l (92–125 mg/dl)

2) glycemia in 1 h OGTT ≥10 mmol/l (180 mg/dl)

3) glycemia in 2 h OGTT 8.5–11.0 mmol/l (153–199 mg/dl).

Treatment of diabetes diagnosed during pregnancy is mainly based on the implementation of a diabetic diet. If the conscientious use of an appropriate diet by the patient for 5-7 days has not led to normoglycaemia, intensive insulin therapy is used (Sieradzki et al., 2022).

In newborns of mothers with diabetes, congenital anomalies are much more common, i.e. caudal regression syndrome, the cardiovascular system (large vessel translocation, ventricular and atrial septal defect, pulmonary artery atresia, common arterial trunk, aortic coarctation), the urinary system (renal agenesis and cystic disease, double ureter) and the digestive system (anal agenesis, duodenal atresia or vice versa position of the viscera) and Small left colon syndrome. The fetal growth of a diabetic woman is influenced by unfavorable intrauterine conditions. Depending

on the stage of development at which damaging factors appear, the effect may be inhibition of fetal growth (IUGR, intrauterine growth restriction) or excessive accumulation of adipose tissue (macrosomia, diabetic fetopathy). In newborns with macrosomia, deliveries are often complicated by perinatal injuries due to the possibility of shoulder disproportionate. The characteristic appearance known as diabetic fetopathy is: cushingoid body structure, vivid red skin, profuse hair, including the auricles. Moreover, in newborns of mothers with gestational diabetes, metabolic disorders in the form of hypoglycaemia, hypocalcaemia, hypomagnesaemia and iron deficiency are frequently observed. Other common complications include: respiratory disorders, haematological disorders, risk of thrombotic changes, neurological disorders, cardiomyopathy and hyperbilirubinemia (Pawlik, Radziszewska, 2015). There is also growing evidence for the effects of GDM and the long-term metabolic risk conferred to the offspring through a process called fetal programming (Zegarra et al., 2022).

Complications of COVID-19 and gestational diabetes comorbidity in the fetus and newborn

The effect of maternal SARS-CoV-2 infection on the fetus and then on the newborn remains poorly understood. The growing number of reports of newborns born to women with COVID-19 showing symptoms of an early onset of infection suggests the SARS-CoV-2 transplacental transmission scenario. However, vertical transmission of the virus remains controversial as clinical and laboratory evidence considers it a rare event. In particular, a cause-and-effect relationship between viral infection and an adverse neonatal outcome has not been formally established as other factors which cause complications of the postpartum cannot be excluded. Therefore, it remains uncertain whether early SARS-CoV-2 infection in newborns occurs in the uterus, during labor, or shortly after birth (Resham et al., 2022). The above analyzes confirm the results of a study by Shree et al., in which newborns of women infected with COVID-19 were also largely COVID-19 negative, regardless of whether the child was born vaginally or by caesarean section (Pragya et al., 2022). The lastest study on maternal-neonatal outcomes and placental pathology correlations with SARS-CoV-2 immunoprofile analysis in placental tissues showed a strong association between proven placental infection and se-

vere inflammatory placental lesions consistent with massive chronic histiocytic intervillositis in SARS-CoV-2-positive mothers, and low rates of vertical transmission (Pomorski et al., 2022).

Pregnant women with COVID-19 have a high rate of spontaneous preterm births. Studies report rates of 21% - 40% of spontaneous preterm births, which is an increase in the average rate of two to four times from 10%. About 3% of pregnancies in women with COVID-19 result in a stillbirth, with this rate typically <1% in pregnant patients without COVID-19 disease. Research has shown that the damage to the placenta caused by SARS-CoV-2 infection is sufficient to cause serious disease and even cause mortality in newborns. This remains controversial as reports show stillborn infants and their placenta are negative for SARS-CoV-2 infection despite extensive placental injury and sinusitis. Moreover, the absence of symptoms in an infected mother does not exclude the death of the newborn. A case study by Poisson et al. describes SARS-CoV-2, a positive asymptomatic pregnant woman at 32 weeks gestation, who gave birth to a stillborn baby after 35 weeks of gestation. The stillborn baby showed no abnormalities, but 75% of the placenta showed extensive fetal vascular insufficiency and parenchymal infarction. In another study, two newborns of women with symptoms of COVID-19 tested positive for nasopharyngeal swabs shortly after birth and seven days after birth, but neither developed symptoms related to the infection. The placenta in both cases was positive for SARS-CoV-2 by in situ hybridization and reverse transcriptase-polymerase chain reaction (RT-PCR) analysis. Facchetti et al. described the case of a pregnant woman with SARS-CoV-2 positive pneumonia and severe thrombocytopenia requiring induction of labor. The newborn was positive for the virus and developed pneumonia and severe dyspnoea 24 hours after birth. Taken together, their observations provide evidence for the development of intrauterine vertical transmission of SARS-CoV-2 infection (Resham et al., 2022).

In opposition, a population-based cohort study in Wuhan shows that SARS-CoV-2 infection or the diagnosis of COVID-19 in late pregnancy is associated with an increased risk of iatrogenic preterm delivery and cesarean delivery. In addition, little evidence was found in this study to support vertical transmission between mother and fetus (Yang et al., 2020). The results of the study by Fenizia et al. suggest that vertical transmission of SARS-CoV-2 is indeed possible in the first trimester in

asymptomatic women. Although maternal viremia was never detected, approximately 30% of fetuses and 17% of syncytiotrophoblasts were SARS-CoV-2 positive (Fenizia et al., 2022).

Further studies are warranted to confirm these findings in larger cohorts and/or prospective settings. They should be conducted in different populations with a comparison group of pregnant women without proven SARS-CoV-2 infection. Clinical data and placental pathology correlation might be substantial in the process of understanding the course of the infection, implications for intrauterine fetal condition, and potential risk for vertical transmission in SARS-CoV-2-positive women (Pomorski et al., 2022).

Fetal complications such as preterm delivery and low birth weight are common in newborns of mothers with viral pneumonia. A study by Chen et al. It also showed that newborns of mothers with COVID-19 pneumonia may have a higher risk of low birth weight, preterm delivery, reduced height/size of the fetus, and less than 7 Apgar points at minute 5 of the study. Other complications, such as bacterial pneumonia and premature birth, have been reported in pregnant newborns with COVID-19 in Hubei Province, China (Khedmat et al., 2022).

Zhu et al. reported cases of newborns with gastrointestinal symptoms such as gastrointestinal bleeding, refusal to take milk, bloating and feeding intolerance, shortness of breath, fever and rapid heart rate in Chinese infants born to mothers with COVID-19. Several serious complications were diagnosed from the chest CT scan data, including respiratory distress syndrome, infection, and pneumothorax in seven infants, but molecular testing did not show positive results for SARS-CoV-2 nucleic acid in all cases. Yang et al. recently reported that mild neonatal respiratory distress syndrome developed in two infants born to mothers infected with COVID-19. However, swab samples from the throat, amniotic fluid and umbilical cord blood from these cases were tested by RT-PCR and no SARS-CoV-2 nucleic acid was found (Khedmat et al., 2022). According to the symptoms detected, laboratory tests, sputum culture and CT imaging data, Zhang et al. confirmed bacterial pneumonia in three infants born to women with COVID-19. However, no neonatal disease or death was reported following discharge and follow-up examinations. Another research group realized mild neonatal pneumonia and lymphopenia in the newborn of a COVID-19 infected mother. Treatment of this infant with anti-

biotics for 48 hours resulted in improved haematological and clinical responses (Khedmat et al., 2022).

In an international cohort study, the risk of serious neonatal complications, including stays in the neonatal intensive care unit for at least seven days, was significantly higher in the group of women diagnosed with COVID-19. They found that 12.1% of newborns born to women who tested positive also tested positive (Resham et al., 2022).

Malik et al. analyzed the results of newborns of mothers with COVID-19 during the first and second waves of the COVID-19 pandemic. A significant difference was noted in preterm labor, which was higher in the second wave compared to the first wave. The percentage of newborns requiring intensive care units (ICU) admission was significantly higher in the second wave than in the first wave. During the second wave of COVID-19, birth asphyxia and prematurity were 3.8 and 2.1 times more common, respectively. The need for resuscitation of the newborn after birth was significantly higher in the second wave. The incidence of SARS-CoV-2 infection in newborns was comparable - with no significant difference between the two waves. In conclusion, a higher incidence of adverse events in neonates of mothers infected with SARS-CoV-2 in the second wave of COVID-19 compared to the first wave (Malik et al., 2022).

Gomez et al. showed that the type of complications in the mother and the newborn depended on the severity of the course of COVID-19. Most of the adverse outcomes occurred in newborns of women with severe COVID-19: oligohydramnios, preterm labor, prolonged hospital stay, and admission to neonatal intensive care. Moderate COVID-19 has been associated with oligohydramnios and preterm labor. Mild COVID-19 has been associated with oligohydramnios. Multi-variable-adjusted analyzes showed that ICU admission was the only neonatal complication significantly associated with the severity of COVID-19 (Gomez i in., 2022). This is confirmed by the studies by Gargari et al., Who showed that the route of delivery, the incidence of IUGR, neonatal death and asphyxia, Apgar score and gestational age at delivery were associated with admission to the ICU. Study shows a link between the critical situation of pregnant women affected by COVID-19 and some adverse effects on newborns (Gargari et al., 2022). Contrary to the above, there are also studies in the literature showing that the results of fetuses and newborns of women with

COVID-19 symptoms are not significantly worse compared to asymptomatic women (Babic et al., 2022).

SARS-CoV-2 was not isolated from human milk, therefore breastfeeding was not associated with an increase in the percentage of newborns with a positive test result. Many studies have failed to detect the SARS-CoV-2 virus in breast milk, and have also confirmed that SARS-CoV-2 antibodies are transmitted through breast milk. WHO concludes that breastfeeding is the optimal form of infant nutrition and recommends that women infected with COVID-19 breastfeed their babies whenever possible (Resham et al., 2022).

There is little research on the outcome of pregnancies complicated with GDM and COVID-19. Data from the German COVID-19 registry (CRONOS) showed an almost fivefold increased risk of adverse outcomes in newborns of mothers with GDM treated with insulin with a normal BMI. In contrast, there was no difference in the outcomes of neonates of overweight or obese mothers with and without COVID-19-infected GDM. Importantly, the incidence of adverse outcomes in neonates in this group was twice as high as in mothers without GDM and with a normal BMI (25.0% vs. 12.3%). It should also be borne in mind that the limited number of cases reported so far may have led to a false negative (Gargari et al., 2022).

Summary and future

Various studies have found conflicting results regarding the neonatal consequences of COVID-19 infection. The concept of bearing changes and vertical transmission also remains ambiguous. Relevant data on the outcomes of fetal and neonatal GDM patients affected by COVID-19 are lacking. To avoid contamination of pregnant SORS-CoV-2, the viral transmission cycle should be disrupted to prevent adverse maternal and fetal effects by integrating individual health guidelines, effective medical therapies, and hospital preventive practices. Glycemic control in pregnant women and the welfare of the fetus, as well as the manner and time of pregnancy termination are important elements that reduce the number of complications and give a chance to give birth to healthy offspring. More studies with larger samples are needed to understand the impact of GDM and COVID-19 infection on the course of pregnancy and the development of perinatal complications. This knowledge can be helpful in antenatal

counseling and deciding on management protocols for safe and beneficial outcomes for mother and newborn. COVID-19 is a new disease and long-term follow-up is required to investigate any residual or delayed effects on fetuses and newborns.

Bibliografia

Babic I., Alsomali F., Aljuhani S., Baeissa S., Alhabib I., AlAhmari S., Omer M., Alkhalifa K. (2022), *COVID-19 Pandemic and Its Impact on Perinatal Outcomes between Symptomatic and Asymptomatic Women*, „Hindawi Obstetrics and Gynecology International", pp. 1-7.

COVID-19 (choroba spowodowana przez SARS-CoV-2), [in:] P. Gajewski (ed.), *Interna Szczeklika 2022*, https://www.mp.pl/interna/chapter/B01.XI.C.18.1. (01.09.2022).

Fenizia C., Vanetti C., Rana F., Cappelletti G., Cetin I., Biasin M., Savasi V. (2022), *SARS-CoV-2 vertical transmission during the first trimester of pregnancy in asymptomatic women*, „International Journal of Infectious Diseases", no. 124, pp. 159-163.

Gargari S., Rahmati N., Fateh N., Khandani A., Nikfar S., Ghafouri-Fard S. (2022), *Investigation of maternal and perinatal outcome in a population of Iranian pregnant women infected with COVID-19*, „Scientific Report", no. 9815, s. 1-9.

Gomez U., Francisco R., Baptista F., Augusta M., Ibidi S., Brunow de Carvalho W., Paganoti C., Sabino E., Silva L., Jaenisch T., Mayaud P., Brizot M. (2022), *Impact of SARS-CoV-2 on pregnancy and neonatal outcomes: An open prospective study of pregnant women in Brazil*, „Clinics", no. 77, pp. 100072-100073.

Gorbalenya A. E. i in. (2020), *Severe acute respiratory syndrome-related coronavirus: The species and its viruses – a statement of the Coronavirus Study Group*, „Nature Microbiology", no 5, pp. 536-544.

Khedmat L., Mohaghegh P., Veysizadeh M., Hosseinkhani A., Fayazi S., Mirzadeh M. (2022), *Pregnant women and infants against the infection risk of COVID-19: a review of prenatal and postnatal symptoms, clinical diagnosis, adverse maternal and neonatal outcomes, and available treatments*, „Archives of Gynecology and Obstetrics", no. 306, pp. 323-335.

Łagoda K., Kobus G., Bachórzewska-Gajewska H. (2022), *Wpływ cukrzycy ciążowej na rozwój płodu i noworodka*, „Via Medica", no. 4(4).

Malik S., Jain D., Bokade Ch., Savaskar S., Deshmukh L., Wade P., Madhura A., Suryawanshi M., Bandichhode S., Bodhgire S., Zala S., Mahale S., Modi D., Waghmare R., Surve S., Gajbhiye R. (2022), *Outcomes in neonates born to mothers with COVID-19 during the second wave in India*, „European Journal of Pediatrics", no. 181, pp. 3537-3543.

Pawlik D., Radziszewska R. (2015), *Cukrzyca u matki i jej konsekwencje dla dziecka*, „Endokrynologia Pediatryczna", no. 14 (1.50), pp. 43-51.

Pomorski M., Trzeszcz M., Matera-Witkiewicz A., Krupińska M., Fuchs T., Zimmer M., Zimmer-Stelmach A., Rosner-Tenerowicz A., Budny-Wińska J., Tarczyńska-Podraza A., Radziejewska K., Królak-Olejnik B., Szczygieł A., Augustyniak-Bartosik H., Kuriata-Kordek M., Karolina Skalec K., Smoła I., Morgiel E., Gawryś J., Doroszko A., Rola P., Trocha M., Kujawa K., Adamik B., Kaliszewski K., Kiliś-Pstrusińska K., Protasiewicz M., Sokołowski J., Jankowska E., Madziarska K. (2022), *SARS-CoV-2 Infection and Pregnancy: Maternal and Neonatal Outcomes and Placental Pathology Correlations*, „Viruses", no. 14, pp. 1-14.

Pragya S., Mittal N., Vishwakarma S., Verma V., Pandey V., Thadani E. (2022), *Maternal and Perinatal Outcomes of COVID-19-Positive Pregnant Women*, „Cureus", no. 14(6), pp. 2-8.

Resham T., Dugarte H., Kurakula S., Muralidharan V., Das A., Kanigalpula S., Mendez I., Afaq M., Bassi R., Shah K., Saddiq Z. (2022), *Review of Impact of COVID-19 on Maternal, Neonatal Outcomes, and Placental Changes*, „Cureus", no. 14(8), pp. 1-7.

Rutply X. (2020), *Światowa Organizacja Zdrowia uznała Covid-19 za pandemię*, https://www.dzie nnikwschodni.pl/kraj-swiat/swiatowa-organizacja-zdrowia-uznala-covid-19-za-pandemie,n,1000262290.html, (20.09.2022).

Rymer W., Wroczyńska A., Parczewski M., Mejza F., Mrukowicz J. (2022), *Covid-19*, [in:] P. Gajewski (ed.), *Interna Szczeklika 2022*, https://www.mp.pl/interna/chapter/B16.II.18. 1.13, (01.09.2022).

Sieradzki J., Płaczkiewicz-Jankowska (2022), *Cukrzyca rozpoznana podczas ciąży*, [in:] P. Gajewski (ed.), *Interna Szczeklika 2022*, https://www.mp.pl/interna/chapter/B16.II.18.1.13, (01.09.2022).

Worldometer (2022), https://www.worldometers.info/coronavirus/#countries, (22.09.2022).

Yang R., Mei H., Zheng T., Fu Q., Zhang Y., Buka S., Yao X., Tang Z., Zhang X., Qiu L., Zhang Y., Zhou J., Cao J., Wang Y., Zhoucorresponding A. (2020), *Pregnant women with COVID-19 and risk of adverse birth outcomes and maternal-fetal vertical transmission: a population-based cohort study in Wuhan, China*, „BMC Medicine", no. 18(330), pp. 1-7.

Zegarra R., Dall'Asta A., Revelli A., Ghi T. (2022), *COVID-19 and Gestational Diabetes: The Role of Nutrition and Pharmacological Intervention in Preventing Adverse Outcomes*, „Nutrients", vol. 14(17).

Angelika Baranowska-Jurkun*

Primary, secondary and tertiary prevention of diabetes including the Covid-19 pandemic

In carbohydrate disorders where insulin resistance is a major problem, most of the risk factors can be modified. The benefits of pro-health behaviors are visible in primary, secondary and tertiary prevention in diabetes type 2. In the case of diabetes mellitus in the form of autoimmune disorders, primary prevention methods remain in the field of clinical trials. Researchers report that SARS-CoV-2 infection not only causes worse prognosis in diabetic patients, but may also be a contributing factor in the development of type 1 and type 2 diabetes. 1 and its heavier initial manifestation. Large population studies are needed to identify potential new interventions, especially in type 1 diabetes, and to elucidate the relationship between diabetes and COVID-19.

Epidemiology of diabetes and COVID-19

Diabetes mellitus is a social pandemic disease and the number of people with diabetes is increasing year by year (Cukrzyca – epidemiologia, 2022). The extraordinary development of civilization, technological progress and great social and economic changes brought about by the 20th and 21st centuries have become the source of numerous diseases - not new, but surprising in terms of their extent and spread in the population of the whole world. Some of the diseases whose relationship with the progress of civilization is undisputedly documented are called civilization diseases. One of the flagship diseases in this group is diabetes, especially type 2 diabetes (Nowakowski, 2002). In addition, the World Health Organization (WHO) has classified diabetes to the group of non-infectious diseases, which also include: cardiovascular diseases, cancer and chronic lung diseases, and the presence of which is associated with a serious health risk to society. all over the world (Alwan, 2010).

* Lek. Angelika Baranowska-Jurkun, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, angelika_b1990@o2.pl

According to the WHO definition - "diabetes mellitus is a group of metabolic diseases characterized by hyperglycemia resulting from a defect in insulin secretion or action. Chronic hyperglycemia in diabetes causes damage, dysfunction and failure of various organs, especially the eyes, kidneys, nerves, heart and blood vessels" (*Zalecenia kliniczne*, 2022). Hyperglycaemia is an increased level of glucose in the blood resulting from disturbed metabolism of carbohydrates, proteins and fats caused by inappropriate production and / or action of insulin - a hormone produced and secreted by the β cells of the pancreas (Grzesiuk i in. 2008). The etiology of diabetes is multifactorial, both genetic and environmental factors contribute to the pathogenesis of the disease (Jarosz, Kłosiewicz-Latoszek, 2008).

In 2021, according to the estimates of the International Diabetes Federation (IDF), 537 million adults in the world suffer from diabetes, i.e. 10.5% of the world's population. It is estimated that in 2045 this number will increase to 783 million (12.2%). In the analyzed year, 6.7 million people died from diabetes. It is estimated that 2.6 million people in Poland suffer from diabetes, which is 9.4% of the population. 5,330 people died from diabetes. Very alarming is the fact that> 65% of adult diabetes cases remain undiagnosed (IDF, 2021).

In December 2019, in Wuhan, China, severe acute respiratory syndrome coronavirus 2 (SARS-CoV-2) was first reported (Gorbalenya i in., 2020). A month later, the disease caused by the virus - or COVID-19 - was classified by the WHO as a pandemic (Rutply, 2020). As of 20 September in 2022, the number of SARS-CoV-2 infections exceeded 618 million, and the number of deaths was 6.5 million people worldwide, and over 6.2 million people are infected in Poland, and over 117,000 people died (Worldometer, 2022).

Definitions

Prophylaxis (prevention) are all activities undertaken in order to prevent the appearance/or development of undesirable behavior, states or phenomena in a given population. The essence of these actions is to counteract threats (including diseases), the occurrence or intensification of which is probable in the future. Preventive actions are to reduce the likelihood of these threats and maintain the current state of affairs

(Woynarowska, 2010). Disease prevention is activities aimed at preventing the occurrence of a disease, minimizing the impact of disease and disability, or – if this is not possible - delaying its progression (*Profilaktyka chorób…*, 2022). Traditionally, there are three phases (levels, degrees) of preventive measures:

- Phase I prophylaxis (primary) - concerns the entire population or at least a significant part of it (healthy people) and their environment, and includes the earliest measures aimed at preventing disease and health disorders or reducing the risk of its development. It has a wide range of activities: specific - prevention of a specific disease, e.g. immunization and supplementation, and non-specific - prevention of many diseases, e.g. rational nutrition, physical activity and health education.
- Phase II prophylaxis (secondary) is addressed to a specific group of society, i.e. people at risk of developing some disease. It is based on early detection of diseases and quick corrective actions in order to stop the development of the disease as well as search for risk factors and their elimination. It includes, among others screening tests, preventive and periodic examinations, risk factor control, counseling (Woynarowska, 2010).
- Phase III prophylaxis (tertiary, rehabilitation, revalidation and re-education activities) concerns treatment and rehabilitation activities undertaken when the disease is fully developed. Its aim is to limit the effects of the disease and reduce the risk of its recurrence and the development of further adverse effects. It includes, among others treatment, acute care, follow-up, rehabilitation, management of complications (Profilaktyka chorób – definicja, 2022).

Depending on the degree of risk to health, prophylaxis according to WHO is divided into:

- early prevention, the aim of which is to provide up-to-date information on human health and the rejection and elimination of such economic, social and cultural patterns (habits) in life of individuals, which directly or indirectly contribute to increasing the risk of disease;

- primary prevention understood as a set of undertakings aimed at reducing the incidence of disease by reducing the risk (possibility) of developing a disease;
- indirect prevention understood as a set of undertakings aimed at reducing the spread of the disease among the population by shortening its duration;
- secondary prevention, understood as a set of undertakings aimed at reducing the number of people with chronic incapacity to work, which is a way of reducing disturbances in the body's functionality as a consequence of a specific disease (Jabłońska-Chmielewska, Jabłoński, 2002).

Preventing and delaying the development of diabetes

Factors that increase the risk of developing diabetes

Multiple risk factors have been identified for type 2 diabetes, but it is invariably believed that the most important role is the modifiable environmental factors resulting from a sedentary lifestyle. Due to the prosperity expressed by the widespread access to processed food and the use of means of transport and machines that replace the movement of the human body, there is a huge disproportion between the amount of calories consumed and burned. In addition, the physiological process of muscle tissue loss with age and its replacement with adipose tissue is accelerated due to the limitation of muscle involvement in many, often basic activities. Therefore, research emphasizes the role of lifestyle modification by increasing physical activity and returning to the principles of healthy eating, which may delay the onset of type 2 diabetes or prevent it (Sutkowska, 2020).

Shaping pro-health behavior at various stages of life

Such measures are called primary prevention if they target the entire population of potentially healthy people. In the case of an obese person with pre-diabetes, the recommendation of physical activity and the use of a modified diet will constitute secondary prevention of diabetes. Increasing public awareness of the power of behavioral actions can be

achieved through campaigns carried out in health care facilities or even at the state level, e.g. by disseminating educational advertisements in the mass media, which should promote medical knowledge transmitted in a manner accessible to the public (Sutkowska, 2020).

Early childhood education, both during periodic visits to health care institutions and schools, seems to be no less important. The preschool and school age is an important stage in a young person's life, especially important in terms of the development of both eating habits and building the need for physical activity. IDF experts recommend physical activity at least 3 to 5 days a week for a minimum of 30-45 minutes. The development of the right body proportions, including properly developed muscle tissue, contributes to the long-term regulation of the energy balance, which will reduce the risk of obesity and type 2 diabetes in the future (Sutkowska, 2020).

Evidence of the effectiveness of lifestyle changes in diabetes prevention

There is strong evidence from population-based studies that lifestyle changes can help prevent the development of type 2 diabetes in high-risk people. These measures apply to both diet and moderate physical activity, with the help of which you can achieve body weight normalization.

One of the first studies devoted to this, Da Qing, investigated the effects of a 6-year diet and exercise in the Chinese population in people with impaired glucose tolerance (IGT). Dietary intervention alone was associated with a 31% reduction in the risk of developing type 2 diabetes, while intervention in the form of increasing physical activity reduced the risk by 46%. The combination of these two behavioral interventions led to a 42% reduction in the risk of developing type 2 diabetes during the 6-year follow-up period (Pan et al., 1997).

The most famous Finnish study, the Diabetes Prevention Study (DPS), was the first randomized, controlled study to specifically assess the impact of lifestyle interventions on the prevention of type 2 diabetes. In DPS, 522 overweight or obese people with IGT were assigned either to either the behavioral intervention group or the control group and were followed for 3 years. Lifestyle intervention referred to individualized counseling aimed at achieving and maintaining a healthy body weight,

reducing fat intake, increasing fiber intake, and increasing physical activity. After two years, the incidence of type 2 diabetes was halved in the intervention group compared to that (Uusitupa et al., 2000).

The no less known American Diabetes Prevention Program (DPP) study, which included the intervention of 3,234 adults with IGT, aimed to assess the effect of lifestyle changes compared to the use of metformin in the study and control groups. The goal of the behavioral intervention was to achieve a minimum reduction of 7% of body weight and to engage in physical activity for a minimum of 150 minutes per week. After less than 3 years of observation, it was proved that both lifestyle modification and metformin intake positively influenced the prevention of type 2 diabetes and restoration of normal glucose tolerance. Lifestyle change was more effective than pharmacotherapy in preventing type 2 diabetes, especially in the elderly (Knowler et al., 2006).

The role of preventive measures was analyzed in a study published in the Journal of the American Medical Association, although it should be noted that the authors excluded from the evaluation work on more complex interventions, such as bariatric measures. The authors of the meta-analysis based on 43 studies clearly emphasized that behavioral actions and the use of insulin sensitizing drugs in adults at risk of diabetes effectively reduce the risk of the disease. This goal is achieved in particular through weight loss and pharmacological intervention, as weight loss drugs have been shown to have the greatest reduction in the risk of diabetes - 63%. However, studies emphasize that the effects of pharmacotherapy appear to be significantly shorter than behavioral and that only lifestyle interventions benefit patients for several years (Haw et al., 2017).

Recently, behavioral interventions and the assessment of their effectiveness have also been carried out in patients with already, it seems, persistent disorders of glucose metabolism. The Diabetes Remission Clinical Trial (DIRECT) was concerned with secondary prevention. After one year of dietary intervention (physical activity was not an essential part of treatment), 46% of subjects with type 2 diabetes for up to 6 years achieved remission of the disease. The next year of observation revealed that remission of diabetes was maintained in over 1/3 of people with previously diagnosed disease, and in the subgroup in which weight reduction of ≥10 kg was maintained, as many as 2/3 of patients remained in remission. Therefore, it seems that the normalization of body weight, even in

patients with already diagnosed type 2 diabetes, is crucial for the regulation of glycaemia and in some cases may even result in the regression of carbohydrate disorders (Lean et al., 2017).

Diabetes and COVID-19

The impact of diabetes on the course of COVID-19

During the COVID-19 pandemic, newly diagnosed diabetes and severe metabolic complications of pre-existing diabetes, including diabetic ketoacidosis, have been reported in patients with confirmed SARS-CoV-2 infection (Li i in., 2020) and hyperosmolarity, which suggests the possibility of direct cytotoxicity of SARS-CoV-2 on pancreatic beta cells with a diabetogenic effect (Marchand et al., 2020).

Diabetic ketoacidosis (DKA) mortality is 0.67% outside of COVID-19 context (Lin et al., 2005). What is it like in people with diabetes suffering from COVID-19? Chamorro-Pareja et al. report a mortality rate of 50% (Chamorro-Pareja i in., 2020), while Alkundi et al. suggest that the development of DKA in patients with diabetes and COVID-19 is associated with a greater chance of survival compared to those who did not develop DKA (Alkundi et al., 2020). Co pokazuje jak to zjawisko nie jest jeszcze do końca poznane.

18 months after the announcement of the COVID-19 pandemic, epidemiological studies show that approximately 30-40% of people hospitalized for COVID-19, a severe disease requiring intensive care and / or death, have type 2 or 1 diabetes. 21–43% required intensive care, and the mortality rate among these cases is approximately 25%. The risk of severe morbidity and mortality is 100-250% higher in people with diabetes than in people without diabetes, even after adjusting for sociodemographic factors and comorbidities (Cukrzyca i COVID-19, 2022).

Sardu et al. discussed the clinical and preclinical evidence supporting the hypothesis that the endothelium may be a key target organ in COVID-19 infection. In turn, endothelial dysfunction is associated with several comorbidities, including diabetes and its severity (Balasubramanyam, 2020). Therefore, infection with the SARS-CoV-2 virus in these people is associated with a worse prognosis. Data from the Centers for Disease Control and Prevention (CDC) registries indicate that patients

with diabetes have a 50% higher risk of dying from SARS-CoV-2 infection than those without carbohydrate disorders (Remuzzi et al., 2020). A recent UK cohort study also found that COVID-19 mortality was twice as high in people with type 2 diabetes (CT2) and 3.5 times as high in people with type 1 diabetes (CT1) compared to people without diabetes (Remuzzi et al., 2020).

Impact of the COVID-19 pandemic on diabetes

Referring to the earlier SARS epidemic in 2003, a study by Yang et al. reported that more than 50% of patients with SARS-CoV-1 infection developed diabetes after hospitalization. Diabetes mellitus occurred during hospitalization in 20 of 39 patients who were not receiving corticosteroids during severe acute respiratory syndrome. However, after 3 years of follow-up, only two of these patients had diabetes, and fasting and postprandial glucose and insulin levels were similar in the SARS group and their matched healthy siblings without SARS, suggesting that damage to pancreatic islet cells by SARS-CoV- 1 was transient (Yang et al., 2010).

If COVID-19 infection actually caused persistent insulin-dependent diabetes, the SARS-CoV-2 virus would be unique, but the data are inconclusive. In the past, a higher incidence of fasting glucose disturbances and acute-onset diabetes mellitus was reported among SARS-1 coronavirus patients with pneumonia (Yang et al., 2010).

In a study conducted on the population of children from the province in Lower Silesia, the incidence rate of type 1 diabetes in the months of the COVID-19 pandemic was comparable to previous years, while their clinical condition at diagnosis was worse than in previous years (Zubkiewicz-Kucharska et al., 2021). In the UK, on the other hand, there was an increase in the number of new cases of CT1 in children compared to the typical year. Little is known about the natural history of CKK in the presence of SARS-CoV-2 infection. It seems that COVID-19 disease per se can induce carbohydrate disturbances by exacerbating inflammatory changes in the body (Kaczmarek, Uruska, 2022).

International Diabetes Expert Group Announces CoviDIAB, the Global Registry for COVID-19 Related Diabetes, which aims to unravel these potential mechanisms in newly diagnosed diabetes and metabolic dysfunction in patients with previously diagnosed diabetes (Unsworth et al., 2020).

Taking into account the risk factors for the development of type 2 diabetes, it should be noted that lockdown and confinement at home favored a sedentary lifestyle and eating - the society gained weight and overweight is a risk factor for the development of type 2 diabetes (Lurka, 2021). Scientific research does not support a link between the development of diabetes and COVID-19 immunization (*Czy istnieje…*, 2022).

Summary and future prospects

Due to the prevalence of diabetes and the rapidly increasing number of new cases, it is considered a disease of civilization. This is an important social problem, because from the moment of diagnosis, the treatment of diabetes is a lifelong, complex and difficult process. Based on the available knowledge, primary prevention activities are well defined and recommended in situations where insulin resistance is the cause of the disorder. Properly planned and conducted therapy reduces the risk of complications or delays the time of their occurrence. The tools to reduce the negative effects of diabetes include health education, prevention, early detection and treatment. In the case of type 1 diabetes, despite the great advances in knowledge about the autoimmune process, there is still no access to tools that could effectively prevent or inhibit the autoimmune process. More research is needed to identify the possibility of new interventions.

Researchers report that SARS-CoV-2 infection not only causes a worse prognosis in patients with diabetes, but may also be a contributing factor in the development of type 2 diabetes. manifestation. The most effective protection against, among others such consequences of COVID are vaccinations that do not induce diabetes by themselves. Large population studies are needed to elucidate the relationship between diabetes and COVID-19.

Bibliografia

Alkundi A., Mahmoud I., Musa A., Naveed S., Alshawwaf M. (2020), *Clinical characteristics and outcomes of COVID-19 hospitalized patients with diabetes in the United Kingdom: A retrospective single centre study*, „Diabetes Research and Clinical Practice", no. 8, pp. 1-9.

Alwan, Global status report on noncommunicable diseases 2010, World Health Organization 2011, http://tiny.pl/gjp3f, (20.09.2022).

Balasubramanyam M. (2020), *Does COVID-19 Warn Us to Revisit Virus-Induced Diabetes?*, „Exploratory Research and Hypothesis in Medicine", no. 5, pp. 129-133.

Chamorro-Pareja N., Parthasarathy S., Annam J., Hoffman J., Coyle Ch., Kishorec P., (2020), *Letter to the editor: Unexpected high mortality in COVID-19 and diabetic ketoacidosis*, „Metabolism", no. 110, pp. 1-3.

Cukrzyca – epidemiologia, https://www.boehringer-ingelheim.pl/choroby-metaboliczne/cukrzyca/epidemiologia, (02.09.2022).

Cukrzyca i COVID-19 – wpływ na populację po 18 miesiącach pandemii, https://diabet ologia.mp.pl/wiadomosci/280141,cukrzyca-i-covid-19-wplyw-na-populacje-po-18-miesiacach-pandemii, (10.09.2020).

Czy istnieje związek między cukrzycą a szczepieniem przeciw COVID-19?, https://szczepienia.pzh.gov.pl/faq/czy-istnieje-zwiazek-miedzy-cukrzyca-a-szczepieniem-przeciw-covid-19/, (20.09.2022).

Derks I., Sijbrands E., Wake M., Qureshi F., Ende F., Hillegers M., Jaddoe V., Tiemeier H., Jansen P. (2018), *Eating behavior and body composition across childhood: a prospective cohort study*, „International Journal of Behavioral Nutrition and Physical Activity", no. 15, pp. 1-9.

Gorbalenya A., E. i in. (2020), *Severe acute respiratory syndrome-related coronavirus: The species and its viruses – a statement of the Coronavirus Study Group*, „Nature Microbiology", no. 5, pp. 536-544.

Grzesiuk W., Pragacz A., Szydlarska D., *Zaburzenia gospodarki węglowodanowej u osób w podeszłym wieku z chorobami gruczołów wydzielania wewnętrznego*, „Geriatria", no. 1, pp. 45-54.

Haw S., Galaviz K., Straus A., Kowalski A., Magee M., Weber M., 2, Wei J., Narayan K., K Ali M., (2017), *Long-term Sustainability of Diabetes Prevention Approaches: A Systematic Review and Meta-analysis of Randomized Clinical Trials*, „JAMA Internal Medicine", no. 177(12), pp. 1808-1817.

IDF Diabetes Atlas. 10th edition 2021, https://diabetesatlas.org/idfawp/resource-files/2021/07/IDF_Atlas_10th_Edition_2021.pdf, (20.09.2022).

Jabłońska-Chmielewska A., Jabłoński L. (2002), *Podstawy nowoczesnej profilaktyki chorób niezakaźnych i zakaźnych*, [in:], *Podstawy epidemiologii ogólnej, epidemiologia chorób zakaźnych*, Lublin.

Jarosz M., Kłosiewicz-Latoszek L. (2008), *Cukrzyca. Zapobieganie i leczenie*, Warszawa.

Kaczmarek A., Uruska A. (2022), *Zjawiska epidemiologiczne w dobie pandemii COVID-19 w populacji pacjentów z nowo zdiagnozowaną cukrzycą o podłożu autoimmunologicznym,* https://www.mp.pl/insulinoterapia/artykuly/294313,zjawiska-epidemiologiczne-w-dobie-pandemii-covid-19-w-populacji-pacjentow-z-cukrzyca, (20.09.2022).

Knowler W., Barrett-Connor E., Fowler S., Hamman R., Lachin J., Walker A., Nathan D., Watson P., Mendoza J., Smith K., Caro J., Lark B., Menefee L., Murphy L., Pepe C., Spandorfer J. (2006), *Reduction in the incidence of type 2 diabetes with lifestyle intervention or metformin*, „The New England Journal of Medicine", no. 346(6), pp. 393-403.

Lean M., Leslie W., Barnes A., Brosnahan N., Thom G., McCombie L., Peters C., Zhyzhneuskaya S., Al-Mrabeh A., Hollingsworth K., Rodrigues A., Rehackova L., Adamson A., Sniehotta F., Mathers J., Ross H., McIlvenna Y., Stefanetti R., Trenell M., Welsh P., Kean S., Ford I., McConnachie A., Sattar N., Taylor R. (2017), *Primary care-led weight management for remission of type 2 diabetes (DiRECT): an open-label, cluster-randomised trial*, „Lancet", no. 391(10120), pp. 541-551.

Li J., Wang X., Chen J., Zuo X., Zhang H., Deng A. (2020), *COVID-19 infection may cause ketosis and ketoacidosis*, „Diabetes, Obesity and Metabolism", no. 22(10), pp. 1935-1941.

Lin S., Lin J., Huang Y. (2005), *Diabetic ketoacidosis: comparisons of patient characteristics, clinical presentations and outcomes today and 20 years ago*, „Chang Gung medical journal", no. 28(1), pp. 24-30.

Lurka K. (2021), *Cukrzyca – epidemia w pandemii*, https://www.termedia.pl/mz/Cukrzyca-epidemia-w-pandemii,44317.html, (20.09. 2022).

Marchand L., Pecquet M., Luyton C. (2020), *Type 1 diabetes onset triggered by COVID-19*, „Acta Diabetologica", no. 57(10), pp. 1265-1266.

Nowakowski A. (2002), *Epidemiologia cukrzycy,* „Diabetologia Praktyczna", no. 4, t. 3.

Pan R., Li G., Hu Y., Wang J., Yang W., An Z., Hu Z., Lin J., Xiao J., Cao H., Liu P., Jiang X., Jiang Y., Wang J., Zheng J., Zhang H., Bennett P., Howard B. (1997), *Effects of diet and exercise in preventing NIDDM in people with impaired glucose tolerance. The Da Qing IGT and Diabetes Study*, https://pubmed.ncbi.nlm.nih.gov/9096977/, (10.09. 2022).

Profilaktyka chorób – definicja, https://www.pzh.gov.pl/profilaktyka-chorob-definicja/, (02.09.2022).

Remuzzi A., Remuzzi G. (2020), *COVID-19 and Italy: what next?*, „The Lancet", no. 395, pp. 1225-1228.

Rutply X. (2020), *Światowa Organizacja Zdrowia uznała Covid-19 za pandemię*, https://www.dzie nnikwschodni.pl/kraj-swiat/swiatowa-organizacja-zdrowia-uznala-covid-19-za-pandemie,n,100026 2290.html, (20.09.2022).

Sutkowska E. (2020), *Prewencja pierwotna i wczesne rozpoznanie cukrzycy*, https://podyplomie.pl/medycyna/34849,prewencja-pierwotna-i-wczesne-rozpoznanie-cukrzycy, (03.09.2022).

Unsworth R., Wallace S., Oliver N., Yeung S., Kshirsagar A., Naidu H., Kwong R., Kumar P., Logan K. (2020), *New-Onset Type 1 Diabetes in Children During COVID-19: Multicenter Regional Findings in the U.K*, „Diabetes Care", no. 43(11), pp. 170-171.

Uusitupa M., Louheranta A., Lindstro J., Valle T., Sundvall J., Eriksson J., Tuomilehto J. (2000), *The Finnish Diabetes Prevention Study*, „British Journal of Nutrition", no. 83, pp. 137-142.

Worldometer (2022), https://www.worldometers.info/coronavirus/#countries, (20.09.2022).

Woynarowska B. (2010), *Edukacja Zdrowotna*, Warszawa.

Yang J.K., Lin S.S., Ji X.J., Guo L.M. (2010), *Binding of SARS coronavirus to its receptor damages islets and causes acute diabetes*, „Acta Diabetologica", no. 47(3), pp. 193-199.

Zalecenia kliniczne dotyczące postępowania u chorych na cukrzyce 2022 (2022), „Current Topics in Diabetes", no. 2(1), pp. 1-134.

Zubkiewicz-Kucharska A., Seifert M., Stępkowski M., Noczyńska A. (2021), *Diagnosis of type 1 diabetes during the SARS-CoV-2 pandemic: Does lockdown affect the incidence and clinical status of patients?*, „Advances in Clinical and Experimental Medicine", no. 30(2), pp. 127-130.

Część IV.

Aspekty religijne oraz dorobek historyczny

Sławomir Filipek*

Nowa percepcja *sacrum* na przykładzie architektury, wystroju i ołtarza w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie-Nowej Hucie

Niezwykle ważny wpływ na rozwój architektury sakralnej w Polsce po II wojnie światowej miała sytuacja polityczna. Ówczesne władze początkowo zakazywały budowania nowych świątyń, zaś pierwsze zezwolenia pojawiły się dopiero w latach 70. XX wieku i dotyczyły zazwyczaj remontów lub modernizacji obiektów już istniejących. Szybki rozwój miast, a co za tym idzie potrzeba licznych obiektów o charakterze sakralnym wraz z długoletnim zastojem budownictwa tego typu, spowodował przedłożenie ilości nad jakość, w wyniku czego nastąpił kryzys polskiego budownictwa kościelnego. Piękno romańskich świątyń czy przepych barokowych kościołów odbiega od dowolnych w formie miejsc kultu, w których przeważa funkcjonalizm, zerwanie z tradycją, anonimowość wnętrza i modernistyczna surowość, a niekiedy jedynym wyróżnikiem jest symbol krzyża, wydzielający sferę *sacrum* od podobnych budowli o charakterze świecko-użytkowym[1].

W opinii części współczesnych wiernych kościoły buduje się nie tyle dla Boga, ile dla samych ludzi. Koncepcja domu Bożego zamieniła się w koncepcję domu ludu Bożego. Świątynie mają pociągać ludzi ku Bogu, także poprzez właściwe rozwiązania architektoniczne, w przeciwnym wypadku mogą być przyczyną spadku tej religijności. Jednym z największych wypaczeń jest budowanie kościołów wzorując się na obiektach świeckich, dostosowując je do istniejącej już zabudowy i otaczającej architektury, tym samym odzierając ją z wyróżniającej niegdyś świątynie sfery *sacrum*

* ks. dr Sławomir Filipek, kapłan Archidiecezji Krakowskiej, doktor historii sztuki, e-mail: slv.philipek@gmail.com

[1] „W świątyniach wierni czują się „(...) obco, nieswojo, świecko. Nie tylko na Zachodzie, ale coraz częściej także w Polsce, przestrzenie kościelne stają się zbyt puste i próżne, zbyt zimne i niegościnne, odarte ze świętości i bezduszne, nieprzytulne, a nawet budzące grozę. Źle, gdy w kościele wierny nie znajduje właśnie strefy i atmosfery uciszenia oraz możliwości rozwoju, także swej pobożności indywidualnej. Tych niebezpieczeństw i zagrożeń nie można pomijać przy analizie współczesnego budownictwa kościelnego, gdyby nawet stopień zagrożenia był proporcjonalnie niewielki" (Nadrowski, 2000, s. 17).

(Wąs, 2008, s. 9). Architekci kościołów, niegdyś krępowani wytycznymi Kościoła dotyczącymi budownictwa sakralnego, dziś zachęcani są do śmiałości twórczej i tworzenia nowych kanonów piękna eklezjalnego w sferze architektonicznej.

Już w 1957 r., Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński apelował o rozwagę w kwestii budownictwa kościelnego: „Szczególnie dla budownictwa kościelnego żywa tradycja ma olbrzymie znaczenie. (...) Dlatego błędem jest wzorowanie budownictwa kościelnego na wzorach budownictwa świeckiego, gdyż współczesne życie straciło dawny swój charakter i kontakt z przeszłością. Kościół zaś nie zmienił swego charakteru i nie wyrzeka się swej przeszłości, a współczesne kierunki społeczne, polityczne, ustrojowe chcą odskoczyć od przeszłości całkowicie. (...) Nie to więc jest dla nas wartościowe, co jest współczesne, aktualne, nowoczesne, tylko to, co umiejętnie łączy zdrową tradycję z trzeźwym rozwojem. Tylko dlatego, by być współczesnym postępowym, zamieniać budynek kościelny na fabrykę czy kino albo jakiś twór asymetryczny, antystatyczny, to uważam to za niedojrzałą pretensjonalność. (...) Przestrzenność wewnętrzna, widoczność wnętrza, łatwy kontakt z ołtarzem i kapłanem – są nakazem i wspólnoty modlącego się Ciała Mistycznego Chrystusa, i potrzeby współdziałania z kapłanem" (Wyszyński, 2000, s. 11-13). W niniejszym opracowaniu zostanie podjęty temat strefy Eucharystii – prezbiterium, miejsca sprawowania liturgii w kościele Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie – Nowej Hucie (Arce Pana), zwłaszcza w aspekcie ołtarza posoborowego, także w kontekście całej świątyni, jej architektury zewnętrznej i wystroju przestrzeni wewnętrznej.

Nowa Huta, pierwsze miasto socjalistyczne w Polsce Ludowej zostało zaprojektowane bez świątyni jako widoczny znak niechęci władzy i całego systemu do spraw religii i wiary (Buszko, 2006, s. 15). Miała również stanowić czynnik ateizacji i przeciwwagę do Krakowa, miasta o tradycjach konserwatywnych, katolickich, pełnego kościołów i kaplic, bogatego w zabytkową i drogocenną zabudowę sakralną (Wroński, 2010, s. 43). Tradycja jednak zwyciężyła nad modernistyczną wizją władzy i to właśnie tam zbudowano pierwszy kościół w nowym, socjalistycznym mieście (Gorzelany, 1988, s. 41). W 1956 r. Władysław Gomułka osobiście zapewnił delegację z Nowej Huty, że on, jako I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, nie ma nic przeciwko budowie kościoła (Franczyk, 2010, s. 14). Jednak z powodu konieczności przeprowadzenia licznych formalności,

rozpoczęcie budowy się odwlekło, a w rezultacie zezwolenie zostało cofnięte. Walki i zabiegi ludności o nowy kościół miały dramatyczny charakter. Ostatecznie rozpoczęto ją dopiero w 1967 r., a sama budowa Arki Pana stała się symbolem walki z systemem władzy i jest przykładem reprezentatywnym dla całego zagadnienia budownictwa sakralnego w okresie PRL-u, zwłaszcza jego pierwszych dekad.

Ołtarz jako element prezbiterium

W kontekście eucharystycznym, stanowiącym najważniejszy punkt życia chrześcijańskiego, ołtarz stanowi samo centrum kultu religijnego. Najczęściej budowano go z kamienia. Od wieków, nie tylko w wierze chrześcijańskiej, był znakiem Bożej obecności, zaś po ofierze Jezusa Chrystusa staje się znakiem Jego samego (Kubiak-Pakulska, 2014, s. 33). Eucharystia jako ofiara uwielbienia i pamiątka ofiary zbawczej Jezusa jest więc wspólnym zasiadaniem do stołu, nawiązaniem do Ostatniej Wieczerzy, gdzie stołem jest sam Chrystus. Dlatego to najświętsze miejsce w strukturze świątyni przez wieki było obszarem niedostępnym, zastrzeżonym jedynie dla szafarzy kultu. W pierwszych gminach chrześcijańskich ołtarzami były drewniane stoły prywatnych domów (*domus ecclesiae*), wokół których gromadziły się miejscowe wspólnoty wyznawców Chrystusa (Klaja, 2008, s. 26). Eucharystię sprawowano także na grobach męczenników, na kamiennych ołtarzach ofiarnych (memorie, martyria, mauzolea, katakumby). Po edykcie z 313 r. ołtarze, stawiane na środku prezbiteriów w miejscach męczeństwa lub grobu męczennika, posiadały konfesję i możliwość obejścia go. Stosowanie ołtarzy kamiennych po 516 r. stało się obowiązkowe. Ołtarze miały formę sześcianu, grobowca lub mensy (płyty), wpartej na jednej kolumnie. Często nad ołtarzami umieszczano baldachimy na czterech kolumnach, zwane cyboriami, które w przeciwieństwie do skromnego ołtarza były bogato zdobione (Kubiak-Pakulska, 2014, s. 36).

W VII wieku notuje się obecność większej liczby ołtarzy w świątyniach, co było spowodowane rozwojem klasztorów z liczniejszym odsetkiem kapłanów wśród całego konwentu, a także zaniechaniem koncelebrowania mszy świętych. Ogromny wpływ miał też rozwój kultu świętych, patronów organizacji, bractw, cechów, gdzie celebrowano liturgie wotywne i prywatne. Wydzielenie prezbiterium, zwanego *cancellus*, przestrzeni

dostępnej wyłącznie dla duchowieństwa i asysty, nastąpiło około X wieku, na skutek otoczenia ołtarza przegrodami, kratami. W okresie pełnego średniowiecza zmieniają się zasady umieszczania relikwii w ołtarzu, odtąd mogą być przechowywane w relikwiarzu z boku ołtarza głównego, nie zaś w samej mensie. Sztuka gotyku i renesansu przynosi nowe rozwiązania architektoniczne ołtarza – pojawiają się ołtarze szafiaste i wielopiętrowe kolumnady z figurami świętych. W XIII i XIV wieku kształtuje się zwyczaj przechowywania Najświętszego Sakramentu w tabernakulum ołtarzowym (Nadolski, 1990, s. 276-284). W świątyniach barokowych, po reformach Soboru Trydenckiego, bogate nastawy ołtarzowe (ołtarza głównego i bocznych) stanowią główny wystrój wnętrza sakralnego (Kubiak-Pakulska, 2014, s. 38). Co więcej, sam sobór nakazał umieszczanie tabernakulum w centralnym miejscu głównego ołtarza na mensie (Brzeziński, 2001, s. 90).

Sobór Watykański II a architektura sakralna

Zmiany w architekturze ołtarzowej kościoła zachodzą w wyniku reform Soboru Watykańskiego II. Były odpowiedzią na liczne zarzuty stawiane formom budownictwa i sposobom celebracji, zwłaszcza o nadmierny dystans pomiędzy wiernym a celebransem (strefą Eucharystii a nawą) oraz przepych będący powodem dezorientacji w tym, co najważniejsze. Reformy sposobu sprawowania liturgii mocno wpłynęły na unowocześnioną organizację przestrzeni wewnątrz świątyni. W miejsce prezbiterium weszła tzw. wyspa ołtarzowa, stanowiąc centrum całego wnętrza i jedyny ołtarz tej przestrzeni. Ołtarz odsunięty od ściany prezbiterium pozwala na obejście i celebrację *versus populum*. Zaleca się stosowanie dwóch odmian ołtarza: kamiennego w kształcie pełnego bloku[2] i w kształcie stołu. W pierwszym podkreśla on ofiarny aspekt Eucharystii, wywodząc się z tradycji starotestamentalnych, w drugim – aspekt uczty, wskazując na Ostatnią Wieczerzę (Kubiak-Pakulska, 2014, s. 39). Dopuszczalne są różne kształty mensy ołtarzowej, od klasycznej kwadratowej i prostokątnej, po nowoczesne okrągłe, owalne i w kształcie wieloboku foremnego. Obowiązkiem do czasów reform Pawła VI było umieszczenie w mensie ołtarza relikwii świętych męczenników, zamknięte kamienną płytką. Obecne przepisy jednak dopuszczają obecność w ołtarzu relikwii

[2] Przykładem jest ołtarz bazyliki Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

dowolnego świętego (Brzeziński, 2001, s. 96). Jedną z ważniejszych zmian w sferze liturgii po Vaticanum II było wprowadzenie koncelebry w czasie mszy świętej, co w rezultacie oznaczało poszerzenie sfery ołtarzowej, zapewniając kapłanom koncelebrującym łatwy dostęp do stołu Eucharystii[3]. Na ołtarzu lub w jego bliskiej odległości, ale w przestrzeni prezbiterium powinien zostać umieszczony krzyż Chrystusa, jednakże symbol ten nie powinien być powielony w przestrzeni celebracji. Ołtarz stanowiąc centrum wnętrza świątyni musiał był najlepiej widocznym punktem, toteż wyniesiono wyspę ołtarzową o kilka stopni wyżej nad poziom nawy. Stosuje się także kontrasty kolorystyczne i odpowiednie oświetlenie eksponujące samą przestrzeń ołtarza. W wytycznych wskazano także na aspekt uczty, toteż za najlepsze rozwiązanie przyjęto ołtarz otoczony z trzech stron, tworząc jednakże jedność z nawami kościoła (por. Miazek, 1983, s. 17). Przestrzegano jednak przed uczynieniem przestrzeni prezbiterium sceną teatralną.

Charakterystycznym elementem prezbiterium było tabernakulum, miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu, które również poza liturgią ożywia i uświęca przestrzeń kościoła (Nadrowski, 2000, s. 74). Prawo kościelne z 1917 r. przewidywało jako odpowiednie miejsce ołtarz główny lub inne eksponowane miejsce świątyni, z kolei wytyczne soborowe rozdzieliły przestrzeń ołtarzową i miejsce przechowywania Eucharystii. Tabernakulum miało być lokowane poza ołtarzem głównym oraz w miejscu godnym i eksponowanym, stąd też dopuszczalne jest umieszczenie go na osi ołtarza w ścianie poprzez zawieszenie lub wmurowanie, za ołtarzem na elemencie wolnostojącym (stella, słup eucharystyczny), w starym ołtarzu (przedsoborowym), w istniejącym ołtarzu bocznym, w końcu w kaplicy w pobliżu prezbiterium, otwartej lub wydzielonej z wnętrza (Kubiak-Pakulska, 2014, s. 47). W kościołach przedsoborowych przy modyfikacji ołtarza (*versus populum*) tabernakulum pozostawało w tym samym miejscu. Te modyfikacje spowodowały, że tabernakula nie są już centrum uwagi świątyni, zaś w niektórych opracowaniach nie figurują jako elementy prezbiterium.

Kolejnym elementem w przestrzeni posoborowej prezbiterium stała się ambona, jako druga w hierarchii (po ołtarzu)[4] podkreślająca znaczenia głoszenia Słowa Bożego, bez rozróżniania strefy czytań mszalnych

[3] Także większą swobodę w okadzaniu ołtarza.
[4] (por. Rosier-Siedlecka, 1980).

i przepowiadania słowa (kazania, homilie). Architektura posoborowych świątyń nie była związana z żadnym stylem, o czym mówi sama *Konstytucja o Liturgii* (§ 123): „Kościół żadnego stylu nie uważał jakby za swój własny, lecz stosownie do charakteru i warunków narodów dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską winien być zachowywany. Także sztuka współczesna wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byle z należną czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędom liturgicznym. Wówczas będzie ona mogła dołączyć swój głos do tego wspaniałego hymnu chwały, jaki w minionych wiekach najwięksi artyści wyśpiewywali na cześć katolickiej wiary" (por. *Konstytucja o liturgii*..., 2002, s. 75). Zatem wnętrze posoborowe ma być funkcjonalne, dostosowane do konkretnych wiernych (parafia, klasztor), a zarazem liturgiczne, skupione na zasadniczych czynnościach kultowych[5].

Architektura Arki Pana w kontekście innych kościołów Krakowa drugiej połowy XX wieku

Po drugiej wojnie światowej przy znacznym wzroście liczby mieszkańców miasta nastąpiła potrzeba wznoszenia nowych, większych świątyń, przystosowanych do coraz liczniejszych wspólnot parafialnych. Potrzeba ta napotykała jednakże silny opór w środowisku władzy, któremu nie podobała się manifestacja wiary. Analizując liczebny przyrost nowych świątyń w Krakowie należy zauważyć, że w latach 1945-1965 powstały zaledwie dwa kościoły, a w kolejnym dwudziestoleciu kolejnych sześć nowych, zaś osiem przebudowano (Natanek, 1996, s. 137-140). Widać ogromną dysproporcję między latami powojennymi a okresem zmian ustrojowych i późniejszym, kiedy w latach 1986-2005 powstało 31 nowych budowli i trzy kolejne przebudowano (Buszko, 2006, s. 23). Pierwsze świątynie posoborowe Krakowa (1965-1975) charakteryzują się mniejszą bryłą niż te w kolejnych dekadach i różnią się od otoczenia asymetryczną kompozycją fasad i ostrymi kubistycznymi częściami. Od połowy lat 70. budownictwo sakralne staje się monumentalne, przeznaczone dla licznych

[5] Prócz Konstytucji apostolskiej szczegółowe przepisy dotyczące architektury i wystroju wnętrza sakralnego dla terytorium Polski regulują: *Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi (1973) - ogłoszone przez Konferencję Episkopatu Polski oraz *Zasadnicze wytyczne w sprawie budowy kościołów*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi" (1983).

wspólnot parafialnych, z różnorodnością kształtów, nawiązujących do sfery *profanum*, po czym w latach 90. staje się spokojniejsze, mniej „agresywne" dla otoczenia, w pewien sposób na powrót klasyczne, tradycyjne (Fabiański, Purchla, 2001, s. 106).

W formach świątyń od lat 70. XX wieku widoczne jest nawiązanie do walki, znak czasów przeciwstawiania się Polaków komunistycznej władzy, co widoczne jest nie tylko w Arce Pana, ale również w innych krakowskich kościołach jak np.: św. Maksymiliana Marii Kolbego w Mistrzejowicach, św. Franciszka Stygmatyzowanego (parafia Stygmatów św. Franciszka z Asyżu) w Bronowicach Wielkich czy św. Antoniego z Padwy w Bronowicach Małych. Tylko jeden kościół tych czasów – pw. św. Brata Alberta (sanktuarium Ecce Homo) - nawiązuje do nurtu tradycyjnego, harmonizującego z istniejącymi obiektami i poszanowaniem kontekstu otoczenia (Kosiński, 1983, s. 48-49). Kilka świątyń tego okresu ma budowę wielopoziomową i skomplikowaną zabudowę wnętrza, o zróżnicowanym oświetleniu poszczególnych części kościoła, co wpływa na rodzaj sprawowanych obrzędów religijnych.

Świątynia pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Krakowie-Bieńczycach niemalże od początku zyskała nazwę Arka Pana, nadaną przez jej architekta Wojciecha Pietrzyka i budowniczego ks. Józefa Gorzelanego, jako symbol ratunku przed „potopem" komunizmu (Wroński, 2010, s. 43). Stanowiła także wotum dla Matki Bożej Królowej Korony Polskiej od społeczeństwa polskiego, a szczególnie społeczności Nowej Huty i Krakowa z okazji Milenium Chrztu Polski. Historia dramatycznych w przebiegu wydarzeń związanych z budową kościoła rozpoczyna się 15 czerwca 1952 r., kiedy erygowano pierwszą parafię w Nowej Hucie. Pięć lat później, w marcu 1957 r. na placu przeznaczonym pod budowę kościoła umieszczono i poświęcono krzyż[6], który 27 kwietnia 1960 r., decyzją władz komunistycznych, zamierzano usunąć, co doprowadziło do rozruchów i walk z milicją, zakończonych pozostawieniem krzyża na swoim miejscu. Nie pozwolono jednak na rozpoczęcie budowy kościoła w miejscu krzyża. Nominacja ks. Józefa Gorzelanego na proboszcza parafii bieńczyckiej, jednego z „księży patriotów", przez abpa Karola Wojtyłę, mimo wielu protestów pracowników kurii krakowskiej, była momentem przełomowym. Biskup krakowski wiedział, że komunistom będzie trudniej odmówić prośbom kapłana, który przecież popiera władzę ludową, co w rezulta-

[6] (Majkut, 1957).

cie przyniosło wiele pozytywnych efektów, nie tylko w kwestii budowy kościoła, ale też ożywienia religijności nowohuckich mieszkańców (Franczyk, 2010, s. 18). Staraniem abpa Wojtyły parafia otrzymała w lipcu 1965 r. zgodę na „rozbudowę kaplicy" w Nowej Hucie[7], a pół roku później wspólnota otrzymała od papieża Pawła VI kamień z bazyliki św. Piotra jako kamień węgielny nowej świątyni[8]. 14 października 1967 r. rozpoczyna się budowa kościoła od poświęcenia placu przez kard. Wojtyłę, zaś w maju 1969 r. wmurowano ów kamień węgielny[9]. Ks. Gorzelany dał się poznać jako świetny organizator parafian i specjalistów, pracujących przy tak skomplikowanej budowie, a także umiał zadbać o pozyskanie funduszy na ten cel, nagłaśniając sprawę budowy świątyni wśród Polonii i katolików całej zachodniej Europy i USA. Prócz tego ks. Gorzelany okazał się wybitnym duszpasterzem, który w latach 70. kierował największą parafią w Europie, liczącą prawie 100 tysięcy wiernych (Franczyk, 2004, s. 19). Aktu konsekracji kościoła, po 25 latach od utworzenia parafii i 10 latach od rozpoczęcia budowy, dokonał kard. Wojtyła 17 maja 1977 r. w obecności ok. 70 tysięcy wiernych (Franczyk, 2004, s. 219).

Modernistyczna architektura i wystrój kościoła

Założeniem architektonicznym Arki było otwarcie kościoła i dostępność ze wszystkich stron. Z tego pomysłu zrodził się owalny plan świątyni, na kształt kiełkującego ziarna pszenicy, z miękką, opływową formą i wklęśniętym dachem. Dach wykonany w ten sposób miał zmniejszać bryłę kościoła, który nie mógł górować nad okoliczną zabudową blokową. Budowlę zrealizowano na nieregularnym planie, z powierzchnią nawową

---

[7] (Gorzelany, 1988a, s. 7).

[8] Paweł VI miał wówczas powiedzieć ks. Józefowi Gorzelanemu: „Zabierz ten kamień ze sobą do Polski, niech będzie on kamieniem węgielnym, na którym stanie kościół Królowej Polski w Nowej Hucie" (cyt. za: *Kościół Matki Bożej*..., 2010, s. 89).

[9] W kazaniu w dniu wmurowania kamienia węgielnego kard. Wojtyła mówił: „ Zanim zaczął być budowany w kamieniu z cementu, z żelbetu, naprzód był budowany z żywej wiary i żarliwej potrzeby: potrzeby ludzkiej, potrzeby dusz, która to wiara – potrzeba dusz – była tak potężna, że się przed niczym nie cofnęła. Kościół w Nowej Hucie był dla nas, wyznawców Chrystusa, tu na tym miejscu, na którym zeszli się Polacy z różnych stron, z różnych miejsc, z różnych parafii, z różnych diecezji: ten kościół był dla nas koniecznością życiową. Zanim zaczął powstawać dawaliście temu świadectwo od początku wszystkimi staraniami, wszystkimi zabiegami, gdy trzeba było – ofiarą, a przede wszystkim tą wieloletnią wytrwałością i cierpliwością, stojąc tutaj na tym miejscu, na którym mała kapliczka nie mogła pomieścić wielotysięcznej parafii, stojąc tutaj cały Boży rok pod gołym niebem, bez dachu nad głową dla siebie i dla Chrystusa" (Janusz, 2017, s. 18).

liczącą 1300 metrów kwadratowych. Ukośne ściany, tworzące niejako łupiny, zawinięte lekko ku górze, na kształt żagli spełniają funkcję osłonową, nie są ścianami nośnymi. Podobnie w przypadku dachu, jego ciężkość została rozmyta poprzez umieszczenie między ścianami a dachem pasa przeszklenia, wywołując efekt lekkości i niejako unoszenia się dachu (Wroński, 2010, s. 44). W ten sposób konstrukcja nawiązuje do kaplicy Notre Dame du Haut w Ronchamp we Francji, zrealizowanej w latach 50. XX wieku przez architekta i urbanistę Le Corbusiera (Kucza-Kuczyński, 1987, s. 251).

Na szczycie świątyni-łodzi zawieszono wysoki metalowy krzyżmaszt, zwieńczony złotą koroną. Krzyż znacząco góruje nad całym osiedlem, będąc widocznym znakiem obecności Boga w „mieście bez Boga" i zakotwiczenie się Kościoła na ziemi w krzyżu. Inny krzyż podczepiony do dachu nad antresolą, w postaci odwróconej[10], stanowi nawiązanie do kotwicy, będąc tłem dla mniejszego krzyża łacińskiego w prawidłowym ułożeniu (Buszko, 2006, s. 87; Gierula, 2017, s. 100). Korona wskazuje na Maryję, Królową Korony Polskiej, patronkę kościoła, jest to także nawiązanie do wieży Kościoła Mariackiego w Krakowie (Wroński, 2010, s. 45). Elewacja kościoła wykonana z otoczaków przywożonych przez parafian z górskich potoków i będących symbolem żywego Kościoła, budowanego przez wiernych, stanowi również warstwę ochronną dla ścian przed zanieczyszczeniami atmosferycznymi (Gierula, 2002, s. 98-99). W efekcie tych zabiegów bryła kościoła przypomina wielką rzeźbę, łącząc ekspresjonizm i symbolizm z brutalizmem i silnie akcentowanym patriotyzmem, do którego wiele odniesień można odnaleźć we wnętrzu budowli (Buszko, 2006, s. 109).

Wnętrze świątyni jest zróżnicowane na wewnętrznych poziomach, a jednak wykazuje jednoprzestrzenność i płynność (Barucki, 1985, s. 217). W przestrzeni bryły wielopoziomowej świątyni znalazły się Kaplica Pojednania w fundamentach, Kaplica Matki Bożej Fatimskiej na drugim poziomie jako kaplica adoracji, w końcu na trzecim główny kościół i jako czwarty poziom – boczna antresola – chór, przecinająca plan nawy. Wnętrze nie jest zcentralizowane, czym wpisuje się w konserwatywną tradycję architektury sakralnej po Soborze Watykańskim II.

Dominującym elementem wystroju jest odlana z brązu ekspresyjna ośmiometrowa rzeźba Chrystusa autorstwa Bronisława Chromego, na-

[10] Przez niektórych odwrócony krzyż mylnie jest postrzegany jako znak szatana.

zwana przez twórcę „Z życia do życia", budząca do dziś wiele kontrowersji ze względu na nowatorstwo i niespotykaną wcześniej formę (Wroński, 2010, s. 46). Wygięta ku przodowi postać Jezusa została przymocowana do balustrady empory i podpierającego ją filara po lewej stronie ołtarza. Postać Chrystusa w agonii wzorowana na konającym więźniu *KL Auschwitz* przypomina, że do nieba idzie się z krzyżem i przez krzyż. Chrystus dynamizuje wnętrze kościoła i jest klamrą, która spina kompozycję całej świątyni. Na płaszczyźnie historycznej figura ucieleśnia drogę, jaką musieli przejść mieszkańcy Nowej Huty od walki o krzyż aż do wzniesienia ich świątyni. Dlatego Chrystus, choć w pozie człowieka wiszącego na krzyżu, nie posiada krzyża, bo pozostał on jako symbol walki o wiarę na pierwotnym placu pod budowę Arki, dziś przy ul. Ludźmierskiej, w sąsiedztwie świątyni pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na osiedlu Teatralnym. Chrystus kieruje wzrok ku górze, niejako wskazując na krzyż na szczycie, maszcie, bowiem Nowa Huta została zbudowana na fundamencie krzyża (por. Franczyk, 2010, s. 39). To przedstawienie wskazuje na ważny akcent – zbawczy charakter religii – eksponowany w kościołach posoborowych, stąd wielokrotnie dodaje się do cyklu męki Pańskiej stację Zmartwychwstania lub sceny Ukrzyżowania jako zapowiedź lub widoczną realizację zbawczego planu.

W kontekście ikonografii związanej z walką o wolność przykładem ukazania treści patriotycznych i narodowych jest droga krzyżowa, wypełniająca lewą ścianę głównego poziomu Arki pod antresolą, namalowana przez Mariusza Lipińskiego w latach 1980-1983, nawiązująca do ludowych tradycji polskiej wsi (Gierula, s. 99). Ciekawym rozwiązaniem architektonicznym jest zielona posadzka nachylona lekko w kierunku ołtarza, która poza symboliką ewangeliczną, ma także praktyczne znaczenie – nachylenie powoduje lepszą widoczność samego prezbiterium i ołtarza.

Prezbiterium Arki Pana

Prezbiterium kościoła należy do jednych z bardziej nowatorskich rozwiązań przestrzennych kościoła w Polsce. W stosunku do nawy podniesione jest na kilka stopni i zawieszone nad kaplicą Matki Bożej Fatimskiej. Ta nieoczywista kompozycja, rodzaj przestrzennego labiryntu o zróżnicowanych rozmiarach poszczególnych części, tworzy zmienny nastrój i pewną dezorientację, która może zostać zażegnana w momencie odnalezienia wyspy ołtarzowej. Ołtarz wykonany z surowego bloku mar-

muru karraryjskiego przypomina otwartą dłoń, na którą kładzie się Chleb Pański, wskazanie zarówno na ręce Maryi podającej ludziom Chrystusa, jak i samego Jezusa, podającego człowiekowi chleb na wzór Ostatniej Wieczerzy (Kordaszewski, 2003, s. 49). Położony centralnie w przestrzeni kościoła jest otaczany w czasie sprawowania czynności liturgicznych ze wszystkich stron, a także z góry (antresola) i z dołu (kaplica Matki Bożej). W przywołanej powyżej koncepcji Le Corbusiera ołtarz znajduje się na osi świątyni, jest przy ścianie, a atmosferę mrocznego wnętrza przełamują niezwykłe iluminacje (Wąs, 2008, s. 234-235).

W przypadku tabernakulum, ufundowanego przez diecezję St. Pölten z Austrii, nastąpiła decentralizacja kompozycji. Mając na uwadze wcześniej wskazane potencjalne punkty umiejscowienia tabernakulum w przestrzeni świątyni, nie sposób zaliczyć go do jakiejkolwiek kategorii, a zwłaszcza zalecenia umieszczania w eksponowanym miejscu. Zakomponowano je po lewej strony od ołtarza, zawieszając niejako w powietrzu z dosyć nowatorską kompozycją (także wieczną lampką). Brązowe miejsce przechowywania Najświętszego Sakramentu zostało wystylizowane na kulę ziemską otoczoną kolistymi liniami przecinającymi ramiona krzyża, wskazując na Chrystusa jako centrum Wszechświata otoczonego przez linie jako symbole torów ciał niebieskich[11]. Na jego drzwiczkach znajduje się kryształ rutylu, przywieziony przez amerykańskich kosmonautów – załogę statku Apollo 11 z Księżyca i podarowany kard. Wojtyle przez papieża Pawła VI, który przekazał go do Arki Pana. W założeniu zatem tabernakulum ginie w przestrzeni architektonicznej, nie stanowi centrum świątyni, przez co zaciera się chrystologiczny symbol obecności Żywego Jezusa we wnętrzu Kościoła. Symbolika staje się ważniejsza niż kompozycja i tradycja.

Do ołtarza prowadzi siedem schodów jako wskazanie na siedem darów Ducha Świętego. Ta symboliczna liczba ma swoje odniesienie także w ilości wejść do świątyni, gdzie symbolizują siedem sakramentów, przez które człowiek wierzący wchodzi do Kościoła.

Otwarta przestrzeń prezbiterium nie skupia uwagi, jak w przypadku świątyń o klasycznej zabudowie, gdzie wyspa ołtarzowa przylega do jednej ze ścian świątyni. Wiele trudności może sprawiać zastosowanie zaleceń soborowych dotyczących uwspółcześniania i dostosowywania

[11] W innej interpretacji koliste linie przecinające krzyż obrazują koło sterowe kościoła.

współczesnej sztuki kościelnej do specyfiki odbiorcy, człowieka modernistycznego i postmodernistycznego.

Liturgiczno-prawny kłopot sprawia także nieobecność krzyża w przestrzeni prezbiterium. Krucyfiks nie jest obecny ani na ołtarzu, ani w postaci krzyża procesyjnego przy mensie ołtarzowej. Założeniem architektonicznym jest bowiem, aby rzeźba Chromego komponowała się z przestrzenią ołtarzową. Jednakże nowatorskie wykonanie Chrystusa, *de facto* bez krzyża, powoduje zamieszanie w sferze poprawności liturgicznej, bowiem wiernym uczestniczącym w mszy świętej krzyż ma uzmysłowić krzyżową mękę jako ofiarę zbawczą Chrystusa, tu jednak tego znaku odnaleźć nie można. Obecność w ołtarzu relikwii św. Stanisława ze Szczepanowa czyni zadość przepisom o umieszczaniu cząstek ciał świętych męczenników, chociaż dziś już nie tak rygorystycznych.

Podsumowanie

Po Soborze Watykańskim II, który wprowadził wiele zmian w sferze liturgii, sztuka sakralna podporządkowana wcześniej rygorystycznym przepisom kościelnym, zaczęła wychodzić z utrwalonych i wypracowanych przez wieki kanonów kompozycji i architektonicznego wystroju. Architektura stała się służebna wobec wiernych, chroniąc ich przez dekoratywnością, niefunkcjonalnością i pozwalając skupić uwagę na rzeczach najistotniejszych. Trafnie ujął złożoność tego zagadnienia Cezary Wąs, poświęcając kwestii korespondencji liturgii i architektury część swojej książki (Wąs, 2008, s. 25-40). Symbolika wnętrza miała być prosta i oczywista, nie wymagająca dodatkowych wyjaśnień. Wnętrze świątyni stało się alterocentryczne, przestrzeń ma koncentrować się w ołtarzu jako symbolu samego Chrystusa. Przy projekcie świątyni należy zacząć od lokalizacji ołtarza, a następnie „obudować go" (Pasierb, 1983, s. 43). Różnorodność w sztuce dopuszczana przez Kościół po Vaticanum II doprowadziła do niekontrolowanego pluralizmu form sztuki sakralnej. Przy słabej znajomości teorii i filozofii sztuki, rozluźnienie kanonów sztuki sakralnej stało się przyczyną realizacji artystycznych, mogących być przykładami desakralizacji, a nawet sprzecznych z katolicyzmem ze względu na sugerowanie idei zła, niewoli jako wartościowych (Buszko, 2006, s. 173). Pomieszano hierarchię wartości symbolicznego obrazowania w sztuce, gdzie

wartości patriotyczne, historyczne, dominują nad wartością sakramentów, co miejscami widać także w Arce Pana.

W kościele bieńczyckim ołtarz i przestrzeń prezbiterium budzi pewne wątpliwości. Przepisom liturgicznym czyni zadość forma ołtarza (chociaż nowatorska i symboliczna) zawiera on relikwie męczennika. Jednakże pozostałe elementy wystroju zaaranżowano w stylu nowoczesnego budownictwa sakralnego, a te niezupełnie licują z jasnymi przepisami soborowymi i innymi wytycznymi, zwłaszcza Konferencji Episkopatu Polski. Tabernakulum, które winno być zlokalizowane w centralnym punkcie świątyni lub w miejscu zaszczytnym, w Arce Pana jest przesunięte niejako w narożnik wyspy ołtarzowej. Krzyż nieodłącznie towarzyszący podstawowemu wystrojowi prezbiterium został zastąpiony poprzez architektoniczny zabieg łączenia obszarów kościoła. W rezultacie postać Chrystusa, zawieszona pod antresolą, będąca częścią nawy, staje się formalnie elementem prezbiterium, co z punktu widzenia przepisów kościelnych jest niewłaściwe.

Kościół Matki Boskiej Królowej Polski, modernistyczny przykład architektury sakralnej, mimo swej bogatej symboliki obecnej zarówno w samej bryle świątyni (kościół-arka), jej elementach zewnętrznych (krzyż-maszt, krzyż-kotwica), jak i wewnętrznym wystroju (tematy patriotyczne, ludowe), z punktu widzenia przejrzystości liturgicznej i sakralnej traci nieco na wartości. Rodzi się więc pytanie: czy Arka Pana poprzez swoją architekturę straciła sacrum przynależne jej z racji pełnienia czynności kultowych? Poprzez swoje surowe założenie, przy równoczesnym natłoku symboli w dużej mierze o charakterze patriotyczno-historycznym zaciera się poczucie *sacrum*. Arka Pana nie odbiega natomiast od wielu świątyń tego okresu w swoim funkcjonalizmie i modernizmie, co może dziwić, bowiem polski katolicyzm charakteryzuje się silną religijnością wiernych. Jest ona manifestowana i uzewnętrzniana, nazywana przez niektórych gustem barokowym, łączonym z bogactwem, przepychem, dekoracyjnością i stylem mieszczańskim, do czego dochodzi także dekoracyjność „okolicznościowa" – ludowa i kolorowa (Pasierb, 1983, s. 50). O ile pełne przepychu barokowe świątynie z bogatą ikonografią, plastyką, rzeźbą rozpraszały wiernych odciągając ich od rzeczy najważniejszych, misterium śmierci Jezusa Chrystusa, ofiary krzyża, o tyle współczesna architektura sakralna reprezentuje inną skrajność – czystość wnętrza,

minimalizm wystroju, nowatorstwo sztuki, co w podobny sposób, a może jeszcze większy rozprasza uwagę.

W tym kontekście jeszcze mocniej wybrzmiewa pytanie o *sacrum*. Nawiązując do powyższej kwestii warto prześledzić przemyślenia Cezarego Wąsa, który przeanalizował problem sakralności budynku kościelnego (Wąs, 2008, s. 15-25). Podejmując to zagadnienie w niniejszym opracowaniu nie odnoszę się do kwestii oczywistych z punktu widzenia teologicznego. A zatem bezsprzecznym pozostaje *sacrum* wynikające z obrzędu konsekracji ołtarza i kościoła. Konsekrowana przestrzeń jest wydzieloną ze sfery profanum świętością. Podobnie uświęcające przestrzeń sakramenty święte, które się przechowuje lub sprawuje z najwyższą czcią nadają jej transcendentalnego charakteru. Sacrum wielu świątyń, w tym Arki Pana, zostało nieco zatarte w sposób niezamierzony, wynikający niejednokrotnie z realiów czasu, w którym wznoszono te kościoły. Nowoczesna architektura sakralna zapomniała, że kościoły są *domus Dei* i *porta coeli,* a przez to należy dbać o należyty wystrój i architekturę. Współczesny świat, podzielony i rozdarty, także w sferze sakralnej nie osiągnął kompromisu. Dla jednych posoborowe otwarcie rozumiane także jako modernizm sztuki i architektury sakralnej jest fenomenem, naturalną ewolucją myśli, dla innych jest utratą *sacrum*, ogołoceniem z tradycji, wiary. Ołtarz jako integralna część prezbiterium, wpisuje się w kontekst znajdujących się w przestrzeni jeszcze innych elementów. Otaczają go takie detale wyposażenia jak: tabernakulum, krzyż, ikona czy sedilia. Prezbiterium w tym konkretnym przypadku otoczone jest przestrzenią świątyni z każdej strony. Z tego faktu wynikają rozwiązania pewne rozwiązania architektoniczne, inna aranżacja ołtarza we wnętrzu, zatem nowe odczucia estetyczne. Taka forma ma także swoje konsekwencje liturgiczne.

Modernizm rozpowszechnił się w architekturze mieszkaniowej i użytkowej o charakterze świeckim, a więc w przestrzeni *profanum*. Stanowił wyraz konkretnej „filozofii" życia, przejaw określonych wartości wyrażonych w urbanistyce. Na ile koresponduje z przestrzenią *sacrum*? Czy można wyrazić rzeczywistość Boga za pomocą modernistycznych form? Na ile ołtarz w Arce Pana daje ją odczuć? Przywołując temat świątyni i ołtarza sięgamy do wzorców z przeszłości. Podnosimy niejako „z popiołów" starożytne, pogańskie ołtarze ofiarne, na których składano bogom płody rolne i zwierzęta. Następnie analizujemy jego formę i funkcję w kontekście monoteizmu i kultury judaistycznej, by wreszcie odkry-

wać jego miejsce i rolę w tradycji chrześcijańskiej. Przez wieki zmieniała się jego forma, użyte materiały, miejsce w przestrzeni *sacrum*. Ewolucji uległo pojmowanie jego teologii, mam tu na myśli: stałe przechowywania w strukturze ołtarza Najświętszego Sakramentu i obecność Ciała Pańskiego w czasie Eucharystii. Na przestrzeni wieków przeobrażeniom uległy sposoby (ryty) sprawowania Liturgii, wprowadzono swoistą hierarchię ołtarzy – od papieskich przez biskupie do tych przeznaczonych dla niższego duchowieństwa.

Zmieniło się właściwie wszystko poza trzema aspektami: ołtarz to *sacrum*, składa się na nim ofiarę, obrzędy sprawuje kapłan. Ten rozwój teologii i postaci ołtarza znajduje swój wyraz w architekturze współczesnej. Zainspirowany tym faktem chciałem bliżej przedstawić jeden z bardziej niezwykłych ołtarzy znajdujący się w niezwyczajnym kościele. Przywołany przykład ukazuje, że *sacrum* jest transcendentalne, niezależne od kształtujących przestrzeń form. Jego źródło znajduje się poza architekturą wnętrza. Są przestrzenie, które lepiej go wydobywają, docierając do odbiorcy utrwalonymi w przeszłości stylami i kanonami. Należy jednak zauważyć, że są i takie wnętrza, które w mniej oczywisty sposób starają się uchwycić sacrum, a posługują się one zupełnie nowymi środkami. Jedne i drugie prowadzą do wspólnego celu, jakim jest doświadczenie Absolutu.

Bibliografia

Barucki T. (1985), *Architektura Polski*, Warszawa.

Brzeziński D. (2001), *Ukształtowanie i wyposażenie wnętrza kościoła w odnowionym rycie rzymskim. Aspekt liturgiczno-prawny*, „Studia Płockie", nr 29, s. 87-99.

Buszko A. (2006), *Ewolucja myśli architektonicznej w sztuce sakralnej po reformach Soboru Watykańskiego II na przykładzie Krakowa*, Kraków.

Fabiański M., Purchla J. (2001), *Historia architektury Krakowa w zarysie,* Kraków.

Franczyk J.L. (2004), *Na fundamencie Krzyża. Kościół katolicki w Nowej Hucie w latach 1949-1989*, Kraków.

Franczyk J.L. (2010), *Z dziejów nowohuckiego Kościoła (1949-2009),* [w:] *Budujemy Kościół. Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie*. Katalog wystawy, Kraków, s. 9-40.

Gierula J. (2002), *Dzieje parafii Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Hucie-Bieńczycach w latach 1952-2002*, Kraków.

Gierula J. (2017), *„Budowałem ją razem z wami na fundamencie Chrystusowego krzyża!”,* Kraków.

Gorzelany J. (1988a), *Arka Pana*, Paris.

Gorzelany J. (1988b), *Gdy nadszedł czas budowy Arki. Dzieje budowy kościoła w Nowej Hucie*, Paris.

Janusz T.A. (2017), *To miejsce sobie wybrała. Historia i rozwój kultu Matki Bożej Fatimskiej w Arce Pana*, Kraków.

Klaja G. (2008), *Ołtarz w świetle teologii*, Kraków.

Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium” (2002), wprowadzenie S. Czerwik, Poznań.

Kordaszewski M. (2003), *Arka Pana*, Kraków.

Kosiński W. (1983), *Idee i stylizacje, impresje autorskie - mauzoleum św. Brata Alberta w Krakowie*, „Architektura”, nr 1, s. 48-49.

Kościół Matki Bożej Królowej Polski – Arka Pana (2010), [w:] *Budujemy Kościół. Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie. Katalog wystawy*, Kraków, s. 87-116.

Kubiak-Pakulska A. (2014), *Historyczny wzorzec Kościoła rzymskokatolickiego a projektowanie współczesnej świątyni*, Poznań, http://repozytorium.put.poznan.pl/Content/313063/Agnieszka_Maria_Kubiak-Pakulska_Historyczny_wzorzec_kosciola_rzymskokatolickiego_a_projektowanie_wspolczesnej_swiatyni.pdf, (25.04.2018).

Kucza-Kuczyński K. (1987), *Kamienie węgielne 1975 - 1985*, „Przegląd powszechny”, nr 2.

Majkut J. (1957), *Stanął krzyż w Nowej Hucie w miejscu, gdzie stanie kościół*, „Słowo Powszechne”, 23-24 III, Kraków.

Miazek J. (1983), *Kościół – wymagania liturgiczne*, [w:] *Architektura sakralna. Seminarium SARP-u nt. architektury obiektów sakralnych*, wyd. poseminaryjne, Warszawa, s. 13-26.

Nadolski B. (1990), *Liturgika, t. 4: Eucharystia*, Poznań, s. 276-284.

Nadrowski H. (2000), *Kościoły naszych czasów. Dziedzictwo i perspektywy,* Kraków.

Natanek P. (1996), *Kościoły miasta Krakowa na przestrzeni lat 1000 - 1995*, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi”, nr 2-3, s. 137-140.

Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej (1973), „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi", nr 45.

Pasierb J. (1983), *Współczesne wnętrze kościelne – style, potrzeby, gusty,* [w:] *Architektura sakralna. Seminarium SARP-u nt. architektury obiektów sakralnych*, Wyd. poseminaryjne, Warszawa.

Rosier-Siedlecka M.E. (1980), *Posoborowa architektura sakralna. Aktualne problemy projektowania architektury kościelnej*, Lublin.

Wąs C. (2008), *Antynomie współczesnej architektury sakralnej*, Wrocław.

Wroński J.S. (2010), *Architektura nowohuckich kościołów 1967-2009*, [w:] *Budujemy Kościół. Współczesna architektura sakralna w Nowej Hucie. Katalog wystawy*, Kraków, s. 41-80.

Wyszyński S. (2000), *Jakie powinny być nowe kościoły? [Fragment referatu na spotkaniu z architektami i plastykami w 1957 r. Teologiczne i praktyczne uwarunkowania budownictwa sakralnego]*, „Christianitas", nr 6, s. 11-13.

Zasadnicze wytyczne w sprawie budowy nowych kościołów (1983), „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi", nr 3-4, s. 106-110.

Marek Ruciński*

Społeczny aspekt działalności artystycznej chórów zrzeszonych w „Foederatio Internationalis Pueri Cantores" na przykładzie chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai z Bochni

Muzyka jest nieodzownym aspektem wszelkiego rodzaju obrzędów religijnych, a więc także tych należących do Kościoła Katolickiego. Potrzeba poszukiwania piękna Boga w liturgii przez muzykę zaowocowała powstaniem w 11 listopada 1944 r. Międzynarodowej Federacji PUERI CANTORES we Francji. Imponujący rozwój Federacji ma swoje przełożenie w oddziałach krajowych, w tym na terenie Polski od 1992 r. Celem poniższego artykułu jest popularyzacja wartości, którymi żyje Federacja oraz przybliżenie informacji o jednym z zespołów - Chórze Pueri Cantores Sancti Nicolai w Bochni – oraz sylwetek osób prowadzących zespół. W artykule zostanie wykorzystana metoda analizy i syntezy tekstów źródłowych.

Federacja PUERI CANTORES

Śpiew od zawsze był częścią chrześcijańskiej liturgii. Już bardzo wcześnie powierzano chłopcom części śpiewane w czasie celebracji. Dbałość o piękno i jakość wykonywanych śpiewów implikuje potrzebę edukacji. Stąd w celu ich muzycznego kształcenia zostały utworzone przykościelne szkoły dla śpiewaków.

Dokumenty wskazują, że pierwsza taka instytucja „Schola Puerorum" została założona już w roku 600 w Rzymie. W średniowieczu w Europie każda katedra lub klasztor formował swoich chórzystów. Wzorem była wówczas „Schola Cantorum" przy Bazylice św. Piotra i Pawła na Lateranie w Rzymie, utworzona przez papieża Grzegorza Wielkiego (590-604). Był to nie tyle zespół śpiewaków, co szkoła kształcąca kantorów,

* ks. mgr Marek Ruciński, Akademia Ignatianum w Krakowie, ORCID 0000-0003-1139-3922, e-mail: marcusrucinski@gmail.com

dzięki którym tradycja liturgicznego śpiewu rzymskiego, zwanego gregoriańskim, rozszerzyła się po całej ówczesnej Europie. Kiedy w Europie pojawiła się wielogłosowość, w jej rozwoju znaczną role odegrały chóry chłopięce działające przy katedrach. Śpiewali oni partie wysokich głosów w kompozycjach oryginalnych. Szczególny rozkwit tej tradycji przypada na wieki XV-XVI (okres klasycznej polifonii a capella) z głównymi ośrodkami na terenie Flandrii i Burgundii, a przede wszystkim w Rzymie, gdzie dla chórów chłopięcych pisał swoje kompozycje mistrz szkoły rzymskiej Giovanni Pierluigi da Palestrina (1525-1594).

O tym, że był to rzeczywiście złoty wiek chóralistyki chłopięcej świadczą chóry, chlubiące się tradycją sięgającą tych czasów czy nawet wieków wcześniejszych. Świadczy o niej istnienie Kapeli Sykstyńskiej założonej w XV wieku przez papieża Sykstusa IV (1414-1484) i wiele innych chórów działających przy katedrach Niemiec, Francji, Hiszpanii czy Wielkiej Brytanii oraz ogromna ilość kompozycji z przeznaczeniem liturgicznym pisanych dla chłopców. Śpiew kobiet w liturgii tamtych czasów był bowiem wykluczony. Powstanie opery i jej rozwój w Europie w wiekach XVII i XVIII spowodował pewnie osłabienie tej tradycji.

Odrodzenie chórów chłopięcych nastąpiło w XIX wieku na fali odnowy liturgii i muzyki liturgicznej. Ruch ten został zainicjowany we Francji w pierwszym rzędzie przez benedyktynów z klasztoru w Solesmes. Niemałe znaczenie miał tzw. ruch cecyliański, zapoczątkowany w Niemczech w pierwszych latach XIX wieku, który nawiązując do tradycji śpiewu gregoriańskiego i staroklasycznej polifonii palestrinowskiej, musiał sięgać do właściwej formuły dla tej muzyki, to jest chóru chłopięcego. Szczególnie prężnym ośrodkiem była Ratyzbona ze swoją Szkołą Muzyki Kościelnej. Cecylianizm zalecał między innymi tworzenie nowych zespołów chłopięcych dla wykonywania śpiewów liturgicznych. W przywracaniu dawnego znaczenia śpiewu chłopców w liturgii wielką rolę odegrał papież Pius X (1835-1914) ze swoim „Motu Proprio Tra le Sollecitudini" (22.11.1903) w którym stwierdza, że jeśli zachodzi potrzeba użycia wysokich głosów sopranowych i kontraltowych to muszą one, wedle starożytnego zwyczaju Kościoła być wykonywane przez chłopców.

Wychodząc naprzeciw wskazaniom papieża w wielu krajach powrócono do tradycji śpiewu chłopców w liturgii. We Francji kilku studentów pod przewodnikiem Pietre Martina i Paula Bertiera utworzyło w roku 1907 w Paryżu stowarzyszenie zrzeszające chóry chłopięce pod nazwą

Petit Chanteurs a la Croix du Bois (Mali Śpiewacy Drewnianego Krzyża). Od roku 1924 do roku 1931 zespoły te pod kierunkiem ks. Fernanda Maillet odbywały podróże koncertowe po krajach Ameryki, Azji, Afryki i Europy, głosząc swoim śpiewem orędzie pokoju. II wojna światowa przerwała wprawdzie tę działalność, nie zniszczyła jednak samej idei. Odżyła ona na nowo tuż po zakończeniu wojny, przyjmując charakter międzynarodowego ruchu. Już w 1944 r. ksiądz Paul Maillet zgromadził w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Belleville kilka chórów „Małych Śpiewaków" i w obecności arcybiskupa Paryża kard. Emmanuela Sucharda przedstawił projekt utworzenia Federacji skupiającej chóry chłopięce z różnych krajów świata. Hierarcha w wygłoszonej wówczas homilii zaaprobował jego projekt utworzenia Federacji PUERI CANTORES jako „elementu piękna w muzyce w Kościele, jako dzieła wychowania chrześcijańskiego i apostolskiej działalności w służbie liturgii" (Pawlak, 2001, s. 123). 11 listopada 1944 r. w kościele pw. św. Eustachiusza w Paryżu odbył się koncert zorganizowany przez ks. Mailleta, z udziałem ponad 300 „Małych Śpiewaków", podczas którego obok śpiewów gregoriańskich wykonywano utwory J. S. Bacha oraz G. P. Palestriny. Dzień 11 listopada 1944 r. przyjmuje się więc za datę powstania Międzynarodowej Federacji PUERI CANTORES.

W 1947 r. odbył się w Paryżu pierwszy Kongres Federacji, w którym wzięło udział 90 chórów z Francji, Tunisu, Belgii, Holandii, Kanady i Szwajcarii. W latach 1949 i 1951 odbyły się dwa kolejne Kongresy w Rzymie, które zgromadziły po kilka tysięcy śpiewaków, a w roku 1965 Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej zatwierdził Statut Federacji i od tego momentu Międzynarodowa Federacja PUERI CANTORES uznana została za oficjalny ruch Kościoła. 8 czerwca 1956 r. papież Pius XII (1876-1958) ogłosił św. Dominika Savio oficjalnym patronem Międzynarodowej Federacji.

Do dziś tworzą ją oddziały krajowe, które zgłaszają przynależność do Federacji Międzynarodowej i podejmą zobowiązanie realizowania jej głównych celów. Krajowy lub diecezjalny oddział musi się składać z co najmniej trzech chórów, które utworzą stowarzyszenie zgodnie z obowiązującym w danym kraju prawem cywilnym.

Jak podaje rocznik Międzynarodowej Federacji z 2005 r., obecnie tworzy ją 19 krajowych oddziałów w następujących krajach: Austria (15), Belgia - część flandryjska (8), Belgia - część walońska (12), Brazylia (18), Kanada - Quebec (9), Kongo (17), Francja (111), Niemcy (351), Wielka

Brytania (13), Irlandia (15), Włochy (59), Łotwa (10), Holandia (32), Polska (37), Hiszpania-Katalonia (12), Hiszpania-Kraj Basków (7), Szwajcaria (14), Ukraina (4), USA (52). Z zestawienia liczb w nawiasach wynika, że należy do niej obecnie blisko 750 chórów z całego świata. Licząc szacunkowo, zrzesza ona w swoich kręgach 30 tysięcy chłopców i dziewcząt z wielu krajów, śpiewających w chórach i związanych z liturgią Kościoła.

Działalnością Federacji kieruje Prezydium, w skład którego wchodzą: prezydent, dwóch wiceprezydentów, asystent kościelny, sekretarz i skarbnik. Prezydent wybierany jest drogą głosowania przez Walne Zgromadzenie, które tworzą prezydenci oddziałów krajowych. Obecnie prezydentem jest od 2017 r. Jean Henric. Wcześniej funkcję prezydenta sprawowali: ks. Ferdinand Maillet (1944-1963), ks. Fiorenzo Romita (1963-1972), ks. Joseph Roucairol (1972-1984), prof. Siegfried Koesler (1984-1992), Wim Buys (1992-2000), Josep Maria Torrents (2000-2009), ks. Robert Tyrała (2009-2017).

Ważną formą działalności są organizowane co dwa lata w rożnych miastach międzynarodowe Kongresy. Gromadzą zawsze kilka tysięcy młodzieży i dzieci z całego świata, a ich celem jest przede wszystkim spotkanie chórów z rożnych krajów, zawarcie nowych znajomości i kontaktów, które później owocują wzajemną wymianą doświadczeń. Centralnym wydarzeniem każdego Kongresu jest uroczysta liturgia Mszy św. podczas której wszystkie chóry wykonują wspólnie śpiewy liturgiczne, połączone w jeden potężny zespół, liczący kilka tysięcy śpiewaków. Kongres jest również okazją do prezentacji muzyki religijnej przez wybrane chóry podczas koncertu galowego, który ma zawsze bardzo uroczysty charakter. Ostatni odbył się kilka lat temu w Rzymie w dniach 28.12.2015 – 01.01.2016 pod hasłem „Cantate Spem Vestram" („Wyśpiewajcie Waszą Nadzieję"). Uczestniczyły w nim również chóry z Polski.

Początek przygotowań do powstania polskiej gałęzi stowarzyszenia Pueri Cantores należy datować na rok 1963, kiedy to po przerwanej przez II wojnę światową tradycji chóru chłopięcego w archikatedrze poznańskiej, do idei powrócił ks. Zdzisław Bernat (prowadził chór do 1991 r.). Także w innych miastach podejmowano próby organizacji chórów chłopięcych: jeszcze przed wojną istniał chór ks. Wojciecha Lewkowicza[1] w katedrze w Przemyślu; w 1981 r. założył chór ks. prof. Andrzej Zając w Tarnowie; w archikatedrze w Gnieźnie od 1996 r. istniał chór chłopięcy

[1] (por. Sokołowska, 2014, s. 40-47).

założony przez ks. Ireneusza Pawlaka. Przez kolejne lata dołączyły do nich nowe, czego przykładem może być Chór Chłopięcy Sancti Nicolai, działający przy bazylice pw. św. Mikołaja w Bochni.

Polska Federacja Pueri Cantores została utworzona oficjalnie w 1992 r. w Tarnowie i jest członkiem Międzynarodowej Federacji Pueri Cantores. Na zjeździe założycielskim, zwołanym przez ks. Andrzeja Zająca (dyrygent Chłopięcego Chóru Katedralnego „Tarnovienses"), przedstawiciele ośmiu chórów chłopięcych przyjęli statut Federacji, wybrali na Przewodniczącego ks. Andrzeja Zająca, jego zastępcę – ks. Szymona Daszkiewicza (dyrygent Poznańskiego Chóru Katedralnego), sekretarza Alfreda Stefankiewicza (prezes Chóru „Minores" z Warszawy), skarbnika Mieczysława Maćkowiaka (chórzysta Poznańskiego Chóru Katedralnego) oraz kapelana ks. Tadeusza Bukowskiego (duchownego diecezji tarnowskiej). 27 lipca 1992 r. Sąd Wojewódzki w Tarnowie zarejestrował Polską Federację Pueri Cantores, nadając jej osobowość prawną, a Konfederacja Episkopu Polski w dniu 25 sierpnia tegoż samego roku zatwierdziła wybór przewodniczącego Federacji i wyraziła zgodę na jej przystąpienie do Federacji Międzynarodowej. W dniu 28 września 1992 r. w Paryżu na posiedzeniu Walnego Zgromadzenia Polska Federacja oficjalnie została przyjęta do Federacji Międzynarodowej.

W dniu 16 września 2004 r. w Krakowie odbyło się walne zgromadzenie Polskiej Federacji, w trakcie którego dokonano wyboru nowego prezydenta (ks. dr Robert Tyrała), wiceprezydentów (Piotr Karwowski i Mariola Jeziorska), sekretarza i rzecznika prasowego (ks. Grzegorz Piekarz) oraz asystenta kościelnego (ks. mgr Stanisław Mieszczak). Dotychczasowemu prezydentowi, twórcy Federacji Polskiej, ks. Andrzejowi Zającowi, który po 12 latach kierowania nie kandydował na kolejną kadencję, przyznano tytuł honorowego Prezydenta Polskiej Federacji Pueri Cantores. Obecnie prezydentem jest Mateusz Prendota, wiceprezydenci to Karolina Piotrowska-Sobczak oraz ks. Piotr Radzikowski, sekretarzem jest Tomasz Cuo, skarbnikiem ks. dr Grzegorz Piekarz, a asystentem kościelnym ks. dr Wiesław Hudek.

Federacja, podobnie jak jej zagraniczni członkowie jest dobrowolnym stowarzyszeniem katolickim dziecięcych, chłopięcych, chłopięcomęskich, dziewczęcych i młodzieżowych chórów, które zobowiązują się do realizowania jej zadań statutowych. Mogą więc do niej przystąpić chóry, które niezależnie od tego, czy związane są z określoną parafią, inną insty-

tucją kościelną czy też działają przy innych świeckich placówkach jak domu kultury czy szkoły, śpiew podczas liturgii uważają za jedną z ważnych form swojej działalności. Poprzez swoje struktury organizacyjne Federacja ma za zadanie wspierać chóry w ich działalności muzycznej, liturgicznej, religijnej, kulturowej i wychowawczej. Podstawowym obowiązkiem każdego chóru jest czynne uczestniczenie w liturgii, poprzez wykonywanie śpiewów liturgicznych zgodnie z obowiązującymi przepisami Kościoła, a także kierowanie się w swojej działalności wychowawczej chrześcijańskim i ewangelicznym systemem wartości.

Jedną z form działalności Polskiej Federacji są organizowane krajowe kongresy. Do tej pory na gruncie polskim odbywały się one w Tarnowie (1997), Krakowie (2000), Poznaniu (2003), Toruniu (2006), Nowym Sączu (2008), Siedlcach i Białej Podlaskiej (2010), Częstochowie (2012) i Poznaniu (2015). W 2007 r. do Krakowa zjechały się chóry z całego świata w ramach XXXIV Międzynarodowego Kongresu Federacji Pueri Cantores. Obecnie Polska Federacja może się poszczycić członkostwem w niej 39 chórów z całego kraju.

Od powstania Federacji, zarówno jej oddziałów międzynarodowych, jak i krajowych, wiele się zmieniło - od jej struktur po tendencje do dążenia ku nowoczesności. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest ona ruchem zrzeszającym młodych śpiewaków, opierającym się na chrześcijańskim systemie wartości. Związanie ich z liturgią stwarza możliwość budzenia i pogłębienia ich wiary, sprzyja kształtowaniu chrześcijańskiej postawy w ich życiu, a także pomaga innym w kontakcie z Bogiem. Na ten szczególnie cenny aspekt formacyjnej działalności Federacji zwrócił uwagę kard. Karl Lehman w słowie do uczestników Kongresu Niemieckiej Federacji z okazji 50-lecia jej powstania (maj 2001): „Wielu ludziom, którzy w ciągu ostatnich dziesięcioleci mieli możliwość słuchania śpiewu chórów, stworzony został szczególny rodzaj dostępu do samej liturgii jak i do wiary. Również wielu z nich a także wielu z was śpiewających w chórze odczuwa, jak sama modlitwa przeobraża się w szczególny sposób wówczas, kiedy jest śpiewana" (Pawlak, 2001, s. 98).

Papież Jan Paweł II kilkakrotnie przemawiał do młodych śpiewaków podczas Kongresów w Rzymie, przypominając główne zadania i podstawowe cele Federacji: „Wy także uczestniczycie w budowaniu Kościoła. Oby Wasza służba na Bożą chwałę i ku zbudowaniu ludzi, także dla was samych zawsze była modlitwą" (Kongres w Rzymie 1981) (Pawlak, 2001,

s. 142). Kilkanaście lat później mówił: „Wasz Kongres jest międzynarodowy! Niech Wasze śpiewanie przekracza granice. Wiecie, że słowo «anioł» oznacza «posłany». Wy jesteście na swój sposób posłani, aby szerzyć Bożą radość i przez Wasz śpiew ukazywać, że wiara jest mocniejsza niż zwątpienie, że nadzieja jest silniejsza niż beznadziejność, że miłość jest mocniejsza niż śmierć" (Kongres w Rzymie w 1993) (Pawlak, 2001, s. 148). Podczas Kongresu z okazji Jubileuszu 2000 r. powiedział: „Dla Kościoła wasza obecność tutaj stanowi wezwanie, aby Wielki Jubileusz przeżywać w śpiewie i dziękczynieniu. Spełniacie szczególnie ważną rolę w rozwijaniu życia Kościoła. Jesteście małymi zwiastunami piękna. Świat potrzebuje Waszego śpiewu, ponieważ mowa piękna porusza serca i przyczynia się do spotkania z Bogiem. Wy jesteście także zwiastunami wiary" (Pawlak, 2001, s. 152). Przytoczone sowa papieża posiadają szczególny walor. Potwierdza on wielką rolę tej organizacji w kultywowaniu śpiewu liturgicznego, a także wskazuje, że działalność ruchu stanowi element misji Kościoła (*Statut Światowej Federacji*..., 2000).

Historia chóru Pueri Cantores Sancti Nicolai z Bochni

Chłopięcy Chór Pueri Cantores Sancti Nicolai – honorowy ambasador królewsko-górniczego miasta Bochni, jest zespołem śpiewaków-amatorów. Powstał dzięki inicjatywie ks. Stanisława Adamczyka, przy poparciu ówczesnego proboszcza, ks. Karola Dziubaczki (proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w latach 1984-1992), który od początku doceniał pracę chóru oraz cieszył się z jego osiągnięć. Warto również wspomnieć ks. dr. Andrzeja Pękalę (proboszcza w latach 1992-1993), a także ks. dr. Andrzeja Zająca, przewodniczącego Polskiej Federacji Pueri Cantores. To on wskazał, że w Bochni może istnieć chór chłopięco-męski (Szewczyk, 2002, s. 8-9).

Chór został założony w listopadzie 1987 r. Pełną nazwę przyjął 1 stycznia 1990 r. Jest to zespół czterogłosowy, w którym partię sopranów i altów śpiewają chłopcy, zaś tenorów i basów starsi wychowankowie chóru po przebyciu mutacji (Szewczyk, 2002, s. 8-9).

U początku działalności zespołu założycielowi chóru przyświecał jeden cel: wykonując i promując muzykę sakralną wychowywać młodych chórzystów, którzy będą aktywnie uczestniczyć w życiu swojego miasta, wzbogacając oprawę muzyczną uroczystości religijnych i środowiskowych.

Dlatego też od początku jego istnienia ukształtowało się środowisko, w którym chłopcy uczą się samodyscypliny, koncentracji uwagi, odpowiedzialności i dokładności w pracy zespołowej, samokrytycyzmu, a nade wszystko doświadczają radości tworzenia oraz przeżywania piękna w służbie Bogu i ludziom (PCSN, 1987-2017, t. 1). Sam dyrygent chóru, ks. Stanisław Adamczyk, podkreśla: „Śpiewamy na chwałę Bożą, ku radości ludziom. Są to słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, wypowiedziane na kongresie chórów chłopięcych w 1993 r. Słowa te zapadły głęboko w nasze serca" (Szewczyk, 1993, s. 8).

Na początku śpiewakami zostali chłopcy trzecich i czwartych klas bocheńskich szkół podstawowych. Warunkiem przyjęcia do chóru było zdanie II-etapowego egzaminu. Pierwszy polegał na ogólnym przesłuchaniu wszystkich kandydatów. Tylko około 80 z nich (z grona liczącego prawie 300 dzieci) przechodziło dalej. Ks. Stanisław Adamczyk przeprowadzał je na lekcjach religii na terenie Bochni. Z kolei drugi etap miał na celu dokładniejsze zweryfikowanie i zakwalifikowanie chłopców do głosów – soprany i alty. Przyjęci zostali tylko ci, którzy wyróżniali się szczególnymi zdolnościami muzycznymi. Po tym etapie liczba chłopców zmniejszała się do 42. Wraz z księdzem naboru dokonywała także Alicja Miśtak, specjalizująca się w emisji głosu. W marcu 1988 r. do chóru dołączyli mężczyźni (tenory i basy) i w takim 50-osobowym składzie chór zaprezentował się na swojej pierwszej uroczystej Mszy św. w maju 1988 r. z okazji 150-lecia bocheńskiego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Wielkiego (Szewczyk, 1993, s. 8).

Przez pierwsze cztery miesiące chór ćwiczył wytrwale pod kierunkiem prof. Krystyny Dziurdzi ze Szkoły Muzycznej im. Jerzego Żurawlewa w Bochni, a następnie przez dwa lata w prowadzeniu chóru pomagała prof. Halina Franczak z Limanowej. Doskonalenie warsztatu muzycznego dokonywano na licznych próbach i podczas Mszy św. w kościołach Bochni i bocheńskiego dekanatu. Próby odbywały się zazwyczaj o godzinie 19:00 z racji nauki szkolnej. Dla chłopców częstokroć było to bardzo trudne do pogodzenia z innymi obowiązkami. Od samego początku powstania zespołu odbywały się one systematycznie (dwie próby głosowe i jedna próba zespołowa), co wymagało niemałych poświęceń od młodych śpiewaków (Szewczyk, 1993, s. 9).

W 1991 r. oficjalną siedziba chóru stała się Bursa przy ul. Stasiaka w Bochni. W 1997 r. została przekształcona w Dom Pielgrzyma. W pod-

ziemiach budynku urządzono stołówkę z obszerną jadalnią, natomiast na pierwszym piętrze znajduje się siedziba chóru i mieszkanie dla dyrygenta, ks. Stanisława Adamczyka (Flasza, 2008, s. 209).

Przez chór przewinęło się kilkuset młodych chłopców. Jak mówią, wiele się nauczyli i to nie tylko pięknego śpiewu. „Dyscyplina, obowiązkowość, punktualność, to cechy, które kształtuje chór. Ksiądz to bardzo wymagający człowiek, nie było mowy o obijaniu się. Z perspektywy czasu oceniam to bardzo pozytywnie" – mówi Wojciech Karasiński (Flasza, 2008, s. 211; por. PCSN, 1987-2017). Równie dobre zdanie ma na temat chóru jego wychowanek, obecnie student dyrygentury w Akademii Muzycznej w Krakowie, Maciej Koczur: „Mogę śmiało powiedzieć, że muzycznie kształtował mnie chór. Wszystkim chłopcom polecam ten zespół, jest świetny pod każdym względem" (PCSN, 1987-2017).

Pomimo upływu czasu chór działa nadal i to bardzo prężnie. Próby odbywają się trzy razy w tygodniu. Jedna jest poświęcona na naukę repertuaru, odbywa się osobno dla poszczególnych głosów, dwie pozostałe są wspólne dla całego chóru. Każdą próbę rozpoczynają ćwiczenie emisyjne. Co roku ks. Stanisław Adamczyk przesłuchuje trzecioklasistów z bocheńskich szkół. Wybiera zwykle 20 chłopców, którzy przez pół roku ćwiczą i przygotowują się, zanim zostaną włączeni do zespołu. Z chórem współpracują: drugi dyrygent Bożena Wojciechowska, akompaniator Krzysztof Kościółek, Maciej Skoczek, który zajmuje się nauką repertuaru i Agnieszka Skoczek, prowadząca zajęcia z zakresu emisji głosu. W przeszłości współpracowała też Katarzyna Dziurdzia i Halina Franczak (PCSN, 1987-2017).

Chór z każdym rokiem swej działalności zyskuję uznanie co odzwierciedla rosnąca ilość koncertów. W pierwszych dziesięciu latach istnienia koncertował około 150 razy. W dalszych sześciu latach występował już około 200 razy. Obecnie wykonuje rocznie ok. 50 występów. Z chóru amatorskiego stał się on niemalże chórem zawodowym. Jest on zapraszany do oprawy ważnych uroczystości kościelnych, zachęcany do uczestnictwa w wielkich wydarzeniach muzycznych i to zarówno na terenie kraju, jak i Europy. Zespół bierze także udział w licznych konkursach i festiwalach chóralnych, do których coraz częściej zapraszany jest jako gość honorowy. Z najważniejszych osiągnięć trzeba przytoczyć udział w 37. Międzynarodowym Festiwalu „Wratislavia Cantans", XXVIII Festiwal „Muzyka w Starym Krakowie", XII Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Sakralnej

„Gaude Mater". Miał zaszczyt zaśpiewać dla Ojca Świętego Jana Pawła II, w Katedrze Notre Dame w Paryżu, Sanktuarium Maryjnym w Lourdes i Katedrze św. Piotra w Trewirze. Chórzyści wykonywali też muzykę filmową (ścieżkę dźwiękowa) do trzech części „Władcy Pierścieni" oraz „Symfonię Biomechaniczną" amerykańskiego kompozytora Eliota Goldenthala. W 2012 roku chór wykonał „Pasję według św. Łukasza" Krzysztofa Pendereckiego pod batutą kompozytora, a rok później „Credo" tego samego kompozytora pod przewodnictwem Macieja Tworka. W 2014 r. w Europejskim Centrum Muzyki w Lusławicach, bocheński zespól nagrywał wraz z chórem Filharmonii Krakowskiej i Orkiestrą Akademii Beethovenowskiej „Odę do radości" pod dyrekcją Krzysztofa Pendereckiego. Zespół posiada liczne nagrania fonograficzne oraz zapraszany jest do nagrań dla radia i telewizji (Woźniakowskiej,2002, s. 8).

Wszelkie relacje prawne, statutowe, problemy ze zdobywaniem funduszy na działalność zespołu (jedynym źródłem dochodów są środki z koncertów i ze sprzedaży płyt) wydają się mocno ciążyć na prowadzącym księdzu, odrywając go od spraw chóralnych, którym podporządkował całe swoje życie w tzw. Kościółku Szkolnym p.w. Stanisława Kostki w Bochni.

Chór ma wszechstronne podejście do repertuaru. Chłopcy potrafią zaśpiewać standardy muzyki rozrywkowej, utwory świeckie i sakralne. Te ostatnie są najbardziej preferowane przez księdza dyrygenta i to z nich składa się w większości dorobek chóru. Warto również wspomnieć, że repertuar a capella poszerzany jest coraz częściej o wielkie działa wokalno-instrumentalne, które mogą być realizowane dzięki stałej współpracy osób pomagających dyrygentowi oraz dzięki możliwościom współpracy z wieloma orkiestrami, a w szczególności z Capella Cracoviensis i prof. Stanisławem Gałońskim[2].

„Niezależnie od miejsca, gdzie występujemy, czy to jest Krzeczów, Haga, Borzęcin czy jeden z Międzynarodowych Festiwali, dajemy z siebie wszystko. Nigdy nie stosujemy taryfy ulgowej", mówi ks. Stanisław Adamczyk (Maćkowski, s. 28).

[2] St. Gałoński – prekursor w dziedzinie wykorzystania danej muzyki w Polsce. Założyciel Capeli Cracoviensis, wykonującej właśnie taki repertuar.

Biografia kadry prowadzącej

Ks. Stanisław Adamczyk urodził się 2.10.1954 r. w Szczawnicy. Pochodzi z rodziny o przydomku Giemzik, znanej w Szczawnicy z uzdolnień muzycznych i wokalnych. Jego ojciec, Józef, z rodziny robotniczo-chłopskiej, zajmował się rolnictwem. Matka, Maria z domu Węglarz, zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem syna (Hubner, 2003, s. 30).

Do 8-klasowej szkoły podstawowej uczęszczał w Szczawnicy, przejawiając od samego początku zainteresowanie muzyką., śpiewając w scholach i zespole góralskim im. J. Malinowskiego. Brał również liczny udział w konkursach recytatorskich (tzw. Sabałowe bajania). Później uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Krościenku nad Dunajcem. Angażował się wówczas w grupie teatralnej przy Domu Kultury w Nowym Targu. W 1974 r. zdał maturę i wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, które ukończył w 1980 r., przyjmując święcenia kapłańskie (Hubner, 2003, s. 30).

W latach 1980-84 był wikariuszem w Siedlcach koło Nowego Sącza, a następnie w Ujanowicach koło Limanowej (1984-87). W obydwu parafiach założył i prowadził chóry parafialne. Na pierwszej placówce prowadził schole dziewczęcą, która wykonywała różnego rodzaju utwory 3- i 4-głosowe oraz 4-głosowy chór mieszany. Na drugiej placówce założył i prowadził 4-głosowy chór młodzieżowy mieszany i scholę złożoną z 20 chłopców (Hubner, 2003, s. 30).

W 1987 r. został mianowany wikariuszem parafii św. Mikołaja w Bochni. W listopadzie tegoż roku założył chór chłopięcy Pueri Cantores Sancti Nicolai, którym kieruje do dziś. Jako dyrygent sprawuje opiekę artystyczną oraz prowadzi emisję głosu. W 1988 r. ukończył Kurs dyrygencki u prof. St. Krukowskiego w Centrum Animacji Kultury w Warszawie i tamże w latach 1990-92 Podyplomowe Studium Emisji Głosu. Decyzją biskupa ordynariusza w 2001 r. został zwolniony z funkcji wikariusza i oddelegowany do wyłącznej pracy z chórem. Jest również prezesem Stowarzyszenia „Chłopięcy Chór Pueri Cantores Sancta Nicolai" w Bochni, które liczy ok. 100 osób i ma na celu organizowanie działalności artystycznej oraz wychowawczej członków Chóru (Hubner, 2003, s. 30).

Prowadzony przez ks. Stanisława chór do dziś koncertuje w kraju i za granicą, otrzymując wiele nagród i wyróżnień. Ksiądz Stanisław Adamczyk w dniu 6 października 2002 r. został laureatem nagrody im. Je-

rzego Kurczewskiego, przyznawanej pod honorowym patronatem Krzysztofa Pendereckiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie chóralistyki. Jak sam podkreśla: „Będąc dyrygentem-amatorem, pracując z chórem w pełni amatorskim, nigdy takiego uznania się nie spodziewałem. Nagroda ta docenia nie tyle moją pracę, co trud i zaangażowanie całego zespołu, tych chłopców i młodzieńców, a także ich rodziców, którzy przez 15 lat swoją sumienną pracą i poświęceniem tworzyli to, co dziś jest podziwiane i nagradzane. Wspaniałe wyróżnienie i ogromny zaszczyt, które niezwykle uświetniają piętnastolecie naszej działalności" (Dziennik Polski, 2003).

W tym samym roku władze miejskie w uznaniu wielkich zasług położonych dla rozsławienia imienia miasta Bochni w Polsce o za granicą nadały ks. Stanisławowi tytuł Honorowego Ambasadora Królewskiego Miasta Bochni (Hubner, 2003, s. 30).

Postać księdza zajmuje szczególne miejsce w chóralistyce polskiej. Tak postrzegają go i oceniają słuchacze bocheńskich śpiewaków: „Cieszy, że w czasach powszechnego chamstwa i zdziczenia obyczajów jest wśród nas człowiek, który mimo wielu duszpasterskich obowiązków potrafi już od tylu lat gromadzić wśród siebie młodych ludzi oddających swój wolny czas i siły sztuce i to sztuce tak głęboko zapadającej w nasze uszy", czy: „Tylko ktoś, komu dane było formować osobowość, a więc tworzyć, urabiać ludzkiego ducha, doskonalić jego talent, starać się zeń wydobyć to, co w nim najlepsze wie, jak wielki jest to trud, jak wiele wyrzeczeń kosztuje" (Zwiastun Maryi, 1995, s. 5).

Na co dzień w tej trudnej pracy pomaga mu Bożena Wojciechowska. Ukończywszy Wydział Rytmiki w Państwowej Szkole Muzycznej II st. w Krakowie w 1982 r. odbyła studia wyższe na Wydziale Wychowania Muzycznego Akademii Muzycznej (Kraków 1982-87). Od roku 1982 jest nauczycielem rytmiki i kształcenia słuchu oraz dyrygentem orkiestry smyczkowej w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Bochni. Od roku 1997 jako asystent dyrygenta współpracuje z Chłopięcym Chórem Pueri Cantores Sancti Nicolai w Bochni, uczestnicząc we wszystkich wydarzeniach i osiągnięciach zespołu w kraju i za granicą. W roku 2001 została uhonorowana Nagrodą Indywidualną dla wyróżnialnego się dyrygenta X Myślenickiego Festiwalu Pieśni Chóralnej, zaś dwa lata później otrzymała wyróżnienie. W 2003 r. weszła w skład zarządu Stowarzyszenia Chłopięcego Chóru Pueri Cantores Santi Nicolai (por. PCSN, 1987-2017, t. 2).

Z chórem współpracuje także organista Bazyliki Mniejszej św. Mikołaja w Bochni: Krzysztof Kościółek. Od dzieciństwa związany był z muzyką. W siódmym roku życia podjął naukę gry na fortepianie, którą w latach 1976-82 kontynuował w Państwowej Szkole Muzycznej II st. w Krakowie, uzyskując dyplom w 1987 r. Już dwa lata wcześniej objął stanowisko organisty przy Bazylice Mniejszej św. Mikołaja w Bochni, które (będąc równocześnie Pedagogiem w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Bochni) piastuje do chwili obecnej. Do osiągnięć artystycznych należy zaliczyć liczne koncerty w kraju (m.in. Tynieckie Recitale Organowe) jak i za granicą (Austria, Czechy, Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Słowacja, Włochy) a także uczestnictwo we wszystkich osiągnięciach i osiągnięciach artystycznych Chłopięcego Chóru z Bochni z którym, jako akompaniator związany jest od 1990 r. Pracuje też z chórem przy rozczytywaniu i nauce utworów. W roku 2003 przyjął funkcję członka zarządu Stowarzyszenia tegoż chóru (por. PCSN, 1987-2017, t. 1).

Marcin Skoczek jest nauczycielem muzyki w Publicznych Szkołach Podstawowych, asystentem dyrygenta i zastępcą prezesa stowarzyszenia artystycznego Chłopięcy Chór Pueri Cantores Sancti Nicolai. Od dzieciństwa związany z muzyką, w siódmym roku życia podjął edukację muzyczną w zakresie gry na fortepianie w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Bochni. Od 9 roku życia chórzysta w Chłopięcym Chórze Pueri Cantores Sancti Nicolai, w którym śpiewał 10 lat. W roku 2005 ukończył studia wyższe na kierunku Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej na Uniwersytecie Rzeszowskim i podjął pracę jako pedagog w ogólnokształcących państwowych szkołach podstawowych. Od 2009 r. pełni rolę asystenta dyrygenta, współprowadząc próby i przygotowując chórzystów do występów.

Zakończenie

W ramach jednego artykułu nie sposób opisać wyczerpująco dorobku Chóru PCSN ani jego roli w wychowaniu kolejnych pokoleń bocheńskich śpiewaków. Warto jednak powtarzać truizm, że Boga można odnaleźć w pięknie stworzenia, także – a może przede wszystkim – poprzez sztukę. Św. Hildegarda z Bingen (1098-1179) tłumaczy ten fenomen słowami: „Dusza ludzka jest symfoniczna" (Ratzinger, 2002, s. 123). Zespół opisany powyżej, jak i cała Federacja Pueri Cantores, są wspaniałym

przykładem działania Boga w Kościele, który popycha chórzystów do dawania świadectwa we wspólnocie oraz ewangelizacji bliźniego poprzez wykonawstwo i modlitwę muzyką.

Bibliografia

Dziennik Polski (2003), *Wizytówka z certyfikatem*, Bochnia 02.01.

Flasza J. (2008), *Rocznik Bocheński*, Tom V, Bochnia.

Hubner R. (2003), *Who is who w Polsce*, Leksykon biograficzny, Warszawa.

Maćkowski K. (2008), *Słowniki o orlim locie*, Kraków.

Pawlak I. (2001), *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin.

PCSN (1987-2017), *Kronika chóralna*, T 1-2.

Ratzinger J. (2002), *Duch liturgii*, Warszawa.

Sokołowska A. (2014), *Działalność muzyczna i pedagogiczna księdza Wojciecha Lewkowicza*, Płock.

Statut Światowej Federacji Pueri Cantores (2000), http://puericantores.pl/p/95,statut-polskiej-federacji-pueri-cantores/, (11.03.2022).

Szewczyk A. (2002), *Chwaląc Pana pieśnią*, Bochnia.

Woźniakowskiej A. (2002), *Koncertowe niespodzianki*, „Dziennik Polski", 26.08., nr 198.

Zwiastun Maryi (1995), Bochnia, 29 X 1995, KP, *Serce rośnie patrząc na te czasy*.

Mateusz Kozik*

Chrystus – Światło i Życie jako nadzieja wobec wszelkich zagrożeń

Wobec różnorodnych zagrożeń, które mogą nas spotykać każdego dnia warto poszukać inspiracji i nadziei u autorytetów, u ludzi, którzy uczą nas je przezwyciężać. Takim człowiekiem niewątpliwie był ksiądz Franciszek Blachnicki (1921-1987), ceniony polski duszpasterz. Również dziś, w XXI wieku możemy czerpać z jego myśli oraz duszpasterskiego i pedagogicznego doświadczenia.

Papież Jan Paweł II w telegramie wysłanym po śmierci księdza Blachnickiego napisał o nim następujące słowa: „(...)gorliwy apostoł nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka i wielki duszpasterz młodzieży. Z Jego inspiracji zrodził się specyficzny kształt życia oazowego na polskiej ziemi. Swoje liczne talenty umysłu i serca, jakiś szczególny charyzmat, jakim obdarzył Go Bóg, oddał sprawie budowy Królestwa Bożego" (Wodarczyk, 2008, s. 554). Opracowany w ciągu wielu lat pracy z młodzieżą przez Blachnickiego program formacyjny wspólnoty Ruchu Światło-Życie odpowiadający potrzebom współczesnego świata, biorąc pod uwagę kontekst życia współczesnych mu ludzi, określił wzór drogi, którą powinni konsekwentnie kroczyć osoby pragnące osiągnięcia jak najpełniejszej dojrzałości. Opracował wtedy „Drogowskazy Nowego Człowieka", które stanowią ideał chrześcijańskiego życia oraz temat do pogłębionej refleksji dla osób przeżywających formację deuterokatechumenalną, w czasie formacji rocznej po przeżyciu I stopnia Oazy Nowego Życia. Pierwszy, fundamentalny drogowskaz zaczyna się od propozycji doprecyzowania swojej osobistej relacji z Jezusem, rozumienia Jego osoby i roli w naszym życiu, za pomocą słów: „Jezus Chrystus jest moim Światłem i Życiem oraz jedyną drogą do Ojca; przyjąłem Go jako Pana i Zbawiciela; oddałem Mu swoje życie, aby nim kierował" (Blachnicki, 2009a, s. 22).

Obecne w tej formule dwa tytuły chrystologiczne: **Chrystus Światło** i **Chrystus Życie** są dla księdza Blachnickiego szczególnie ważne, na

* ks. mgr Mateusz Kozik, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, e-mail: mateusz.kozik808@gmail.com

co wskazuje nazwa wspólnoty przez niego założonej (Ruch Światło-Życie). Takie rozumienie Chrystusa zaproponował osobom, na które miał duszpasterski wpływ.

Jak rozumieć te tytuły chrystologiczne rozumieć? Jakie niosą nam prawdy o Chrystusie? Gdzie szukać źródeł takiego rozumienia Jezusa? Dlaczego są one szczególnie ważne w formacji ku dojrzałości chrześcijańskiej?

Zakorzenienie tytułu Chrystusa – Światła i Życia w Tradycji

Określenia Chrystusa jako Światła i Życia nie są we wspólnocie Kościoła czymś nowym, innowacyjnym. Nie był to autorski pomysł księdza Blachnickiego. Czerpał on z bogatej tradycji Kościoła. Warto podkreślić, że tymi tytułami Jezus sam wiele razy się określał. Prawdę, które te tytuły niosą możemy spotkać w wielu miejscach Pisma Świętego. Temat ten jest szczególnie obecny w pismach świętego Jana (por. np. J 8, 12; J 1, 4; J 1, 7-9; J 5,26; 1 J 4, 9; 1 J, 5 11-12). Temat ten obecny jest również w wierze Kościoła już od starożytności, czego wyrazem jest symbol *Fos – Dzoe*. Symbol ten, współcześnie utożsamiany obecnie niemal wyłącznie z Ruchem Światło–Życie, ma o wiele starszą od niego tradycję. Krótkiej analizie zostaną teraz poddane źródła, z których mógł czerpać ksiądz Blachnicki tworząc zarys formacji oazowej.

Światło- Życie w teologii świętego Jana

Wśród niezwykłego bogactwa teologii zawartej w pismach świętego Jana swoje miejsce znajduje też określenie Chrystusa jako światła. Szczególnie prolog czwartej Ewangelii wprowadza zagadnienie rozróżnienia ciemności od światła. Słowo, które na było na początku u Boga[1] wchodzi do działania w świecie przez wprowadzenie *życia* (Mędala, 2001, s. 167). Słowa te określają relację Słowa i stworzenia. W stosunku do rzeczywistości stworzonej Słowo było *życiem*. Termin *życie* w Piśmie Świętym posiada szeroki zakres rozumienia. Można je tłumaczyć jako życie fizyczne ale również jako wszelkie pozytywne aspekty egzystencji człowieka, i społeczne i religijne.

[1] (por. J 1,1).

Połączenie we fragmencie J 1, 4 terminu *życie* z metaforą światła określa dla nas zbawcze posłannictwo Chrystusa wobec każdego człowieka. Widać jasno, że teologia janowa nadaje Chrystusowi tytuł Światła i Życia oraz dobitnie podkreśla jedność tych dwóch aspektów w Jego osobie (Mędala, 2010a, s. 261). W słowach zawartych w J 8, 12 zawarta jest obietnica, że pójście za Nim jest gwarancją posiadania światła życia. Można te słowa interpretować jako nawiązanie do słupa ognistego prowadzącego Izrael przez pustynię. W kontekście okoliczności wypowiedzenia tych słów przez Jezusa można patrzeć na Niego jako światłość zastępującą świeczniki świątynne. Światło, o którym mówi Jezus jest metaforą życia Bożego, które przynosi Jezus w sobie, aby każdy człowiek miał szansę przeobrażenia się i zmiany swojego stosunku do Boga – tak by mógł widzieć i uznać w Nim swojego Ojca (Mędala, 2010b, s. 679-680).

Symbol Światło – Życie

Jest to symbol jeszcze przedchrześcijański. „Światłem życia" było w starożytności określane „wszystko widzące słońce". U starożytnych idea jedności światła i życia wyrażona była poprzez rozumienie sformułowania „widzieć światło" lub „widzieć słońce". Oznaczało to co po prostu „żyć". Według łacińskiego i greckiego wyczucia językowego terminy te były bliskoznaczne.

Chrześcijaństwo, korzystając z istniejącej już formuły „światło życia", połączyło ją ze słowami zawartymi w Ewangelii św. Jana: „W Nim było życie, a życie było światłością ludzi" (J 1, 4) oraz „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną , nie będzie chodził w ciemnościach, lecz będzie miał światło życia" (J 8, 12). Formuła ta, interpretowana w nadprzyrodzonym sensie, stała się bardzo popularna dla chrześcijan. Zapisywano ją często w formie krzyża (ułatwiała to wspólna omega oraz nieparzysta liczba liter. Znak ten często umieszczano nad drzwiami (jako znak ochronny), na kamieniach grobowych, lampkach z terakoty, ampułkach oraz innych przedmiotach (Forstner, 1990, s. 38).

Katechizm Kościoła Katolickiego

Spośród wielu punktów Katechizmu Kościoła Katolickiego mówiących o Chrystusie, który jest światłem i życiem na szczególną uwagę zasłu-

gują słowa pochodzące z punktu 748: „Kościół nie ma innego światła niż światło Chrystusa" (por. KKK 748). Widzimy tutaj przekonanie, że Kościół całkowicie skierowany jest na czerpanie od swojego Założyciela. W świetle, którym jest Jezus, odnajdujemy szczególnie prawdę o tożsamości Kościoła, o godności każdego człowieka.

Na ciekawe wytłumaczenie sensu świętowania Dnia Pańskiego trafiamy w 1166 punkcie katechizmu. Widzimy tu utożsamienie ze świętowanym już przez pogan dniem słońca. Katechizm tłumaczy, że jak dla pogan źródłem światła oraz życia jest ubóstwione słońce tak dla nas, chrześcijan jest nim Chrystus (por KKK 1166).

Nawiązanie do Chrystusa, który jest światłością znajdujemy również w punkcie 1216. Wyjaśnia on znaczenie chrztu. Podkreśla, że dzięki temu sakramentowi otrzymujemy Słowo, które staje się dla nas światłością. Wcześniejszy punkt mówi o narodzeniu z Chrystusem do nowego życia, porusza więc wątek życia które w Nim mamy.

Punkt 2665 mówi nam o wezwaniach do Chrystusa, z których Kościół korzysta w czasie modlitwy. Część z tych tytułów pochodzi bezpośrednio z Pisma Świętego, z Księgi Psalmów uaktualnionej przez modlitwę Kościoła oraz wielu tekstów Nowego Testamentu. Pośród wielu innych tytułów katechizm wymienia również: „Życie nasze" i „Światłość nasza". Widzimy zatem, że te tytuły są mocno ugruntowane w wierze i pobożności Kościoła.

Pedagogia Nowego Człowieka

Trzeba uświadomić sobie, że tytułu **Światła** i **Życia** obok wynikającego z I Drogowskazu Nowego Człowieka odniesienia do Chrystusa, jest obecny zarówno w nazwie wspólnoty założonej przez księdza Franciszka Blachnickiego jak i streszczeniu metody, która jest w niej stosowana. Założyciel Ruchu w referacie przesłanym na VIII Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych na Jasnej Górze podjął temat *Ruch Światło – Życie jako pedagogia Nowego Człowieka* (Blachnicki, 1985, s. 103-124).

Opisując genezę tej metody wychowawczej wskazuje na wiele doświadczeń i środowisk. Jako jedno ze źródeł warto zaznaczyć własne doświadczenie księdza Blachnickiego, między innymi z domu rodzinnego, życia szkolnego, późniejszej działalności w harcerstwie, w grupach konspiracyjnych podczas II wojny światowej. Doniosły wpływ miała również formacja seminaryjna, którą przeżywał w Śląskim Seminarium Duchow-

nym w Krakowie (Ośko, 2006, s. 34). W tym przypadku Blachnicki szczególnie podkreśla wpływ małych grup – kół zainteresowania czy seminariów u niektórych profesorów. W dalszym etapie życia, dojrzewała w nim, już jako kapłanie, refleksja nad skutecznym duszpasterstwem, które przynosi właściwe skutki - prowadzi do relacji z Chrystusem. Posługując jako wikariusz, opiekun ministrantów dostrzegł, że brakuje duszpasterstwa typu wychowawczego. Pierwszym owocem jego refleksji była pedagogia ministrancka osnuta wokół idei dziecięctwa Bożego, która stanowiła prehistorię późniejszej pedagogii Nowego Człowieka (Blachnicki, 1985, s. 106-107).

Wśród kolejnych źródeł, z których czerpał Blachnicki, wymienić można metodę wychowawczą św. Jana Bosko (tzw. metodę zachowawczą), refleksje podjęte przy okazji zainicjowanej przez niego akcji przeciwalkoholowej oraz studia podjęte na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Warto podkreślić teoretyczne studia podjęte przez Blachnickiego nad personalizmem dialogicznym, który prowadzi do ideału wychowawczego jako osoby „posiadającej siebie w dawaniu siebie". Równie ważnym elementem wpływającym na kształt pedagogii Nowego Człowieka było przyjmowanie inspiracji pochodzących z Soboru Watykańskiego II. Szczególnie istotna dla Blachnickiego była soborowa koncepcja człowieka – osoby i Kościoła jako wspólnoty.

Czasy posoborowe wzbogaciły pedagogię Nowego Człowieka o owoce nurtu biblijno-ewangelizacyjnego. Właśnie w tym nurcie zyskuje ona biblijną podbudowę i biblijny wyraz. W tym czasie biblijna idea „jedności światła i życia" stała się centralną ideą wychowawczą dla ruchu oazowego. Ostatnim ważnym źródłem inspiracji były studia w dziedzinie katechetyki fundamentalnej, które doprowadziły go do odkrycia katechumenatu jako starochrześcijańskiej metody inicjacji i formowania Nowego Człowieka w Ruchu Światło – Życie.

Ksiądz Blachnicki, przedstawiając uzasadnienie skuteczności opracowanej przez niego pedagogii Nowego Człowieka poddaje analizie różne typy funkcjonowania współczesnego człowieka. Wymienia szereg postaw niedojrzałych. Wśród nich wyróżnić można „człowieka zdezintegrowanego", który ma problem z brakiem konsekwencji, wewnętrznym rozbiciem (Blachnicki, 1985, s. 111). Kolejnym typem jest „człowiek konsumpcyjny", którego głównym celem jest konsumpcja, przez co staje się bierny, mało twórczy, brak mu wyższego celu, jego życie zamienia się w u-życie (Blachnicki, 1985, s. 111-112). Problemem „człowieka wyczynowego" jest niewła-

ściwie ułożona hierarchia w życiu – człowiek taki swoją wartość ocenia na podstawie uzyskanej sławy, podziwu, zdobytych dóbr materialnych (Blachnicki, 1985, s. 112-113). Taka osoba nie dąży do całościowego rozwoju, jej celem jest jedynie uzyskanie rekordu w wąskiej, specjalistycznej dziedzinie. Wymienione typy współczesnych ludzi prowadzą człowieka do uprzedmiotowienia. Człowiek staje się bezmyślny, bezrefleksyjny. Należy do podobnego sobie stada działającego pod dyktando sloganów, naśladując innych – bez właściwej motywacji.

Omówionym, negatywnym postawom przeciwstawia ksiądz Franciszek szereg postaw pozytywnych, godnych naśladowania. Prezentuje nam „człowieka zintegrowanego" (jako opozycyjnego do człowieka zdezintegrowanego*),* który realizuje w swoim życiu zasadę jedności światła i życia, wciela w swoje życie światło rozumu, sumienia, słowa Bożego, Chrystusa, jako wzoru osobowego i światło Kościoła (Blachnicki, 1985, s. 114). Kolejnym zaprezentowanym pozytywnym typem jest „człowiek posiadający siebie w dawaniu siebie" (opozycyjny do człowieka konsumpcyjnego*),* który wypełnia swoje życiowe powołanie poprzez ofiarne dzielenie się sobą z innymi (Blachnicki, 1985, s. 115). „Człowiek realizujący się poprzez służbę" (przeciwstawiony człowiekowi wyczynowemu), który nie szuka swojej chwały o znajduje radość w bezinteresownej służbie innym (Blachnicki, 1985, s. 115-116). Wymienione pozytywne typy człowieka streszczają się w określeniu „człowieka wolnego"*,* który dobrowolnie przyjął światło prawdy i jest przez nie kierowany.

Wzorami osobowymi, które w pełni zrealizowały cel pedagogii Nowego Człowieka, są Jezus i Maryja. Chrystus, określony przez Blachnickiego w pierwszym Drogowskazie Nowego Człowieka jako *Światło i Życie,* jest w pełnym tego słowa znaczeniu Nowym Człowiekiem.

Formuła *Światło – Życie (*gr. *Fos – Dzoe*) określa nie tylko ideał wychowawczy – Chrystusa, ale również streszcza metodę wychowawczą. Polega ona „na stałym dążeniu do podciągania życia do wymagań światła, do poważnego traktowania światła prawdy jako siły normatywnej, do zbliżania w człowieku sfery umysłu i poznania oraz woli i działania" (Blachnicki, 1985, s. 118). Streszczając to do prostej formuły: celem pedagogii Nowego Człowieka jest doprowadzenie człowieka do takiego stopnia dojrzałości, by odkrywane w Świetle, którym jest Chrystus i Jego Słowo, prawdy, wezwania realizować w swoim życiu, by stawały się one treścią naszego życia.

Chrystus – Światło

Kościół w czasie adwentu, oczekując na przyjście swojego Pana często posługuje się metaforami związanymi ze światłem[2]. Ksiądz Franciszek Blachnicki podjął ten temat w homilii wygłoszonej podczas nieszporów 21.12.1985 r. w Calsbergu. Jasno wskazuje, że światłem na które czekamy jest Chrystus i wyjaśnia jak właściwie to rozumieć (Blachnicki, 2010a, s. 33).

Ksiądz Blachnicki określa Jezusa jako „światło naszego życia wewnętrznego" i tłumaczy nam co wynika z takiego rozumienia Pana. Dzięki Światłu, które pochodzi od Jezusa (i którym jest Jezus) możemy poznać sami siebie, zgodnie z prawdą. Przy pomocy tego światła możemy również poznać, jaka jest wola Boża względem nas. Zachęta do całkowitego zaufania, pełnej otwartości na Bożą wolę, Boży plan dla każdego człowieka znajduje swój szczególny wyraz podczas przeżywania pierwszego dnia rekolekcji I stopnia Oazy Nowego Życia, gdy głoszona i tłumaczona jest uczestnikom prawda zawarta w słowach: „Bóg miłuje ciebie i ma dla twojego życia wspaniały plan" (Blachnicki, 1996, s. 88).

Bez Światła nie możemy widzieć prawdy o sobie. Żyjemy w świecie złudzeń na swój temat, oszukując samych siebie. Skażeni grzechem pychy tworzymy swój idealny obraz, według własnych pożądliwości. W obrazie tym pozbawieni jesteśmy błędów, wad, grzechów. W końcu, w tym idealnym, wymarzonym, ale nie istniejącym obrazie samych siebie się zakochujemy (Blachnicki, 2010b, s. 102-103). Gdy ktoś próbuje zburzyć w nas ten obraz, poddaje w wątpliwość naszą idealność, reagujemy złością, szukamy obrony przed rzekomą krzywdą.

Aby rozwinąć się duchowo potrzeba nam tego, co często w duchowości określane jest jako okres oczyszczenia i oświecenia. Zostajemy wtedy oczyszczenia z fałszywego wyobrażenia siebie i z fałszywych pragnień, a następnie oświeceni światłem pochodzącym od Boga. Dopiero dzięki temu możemy osiągnąć zjednoczenie z Bogiem.

Człowiek bowiem nie ma w sobie źródła światła, potrzebuje go z zewnątrz, od Boga. Bożym Światłem jest dla nas Chrystus. Dzięki Niemu możemy przekonać się, jak bardzo jesteśmy grzeszni, jak mocno tkwimy w

---

[2] np. Hymn: *W tym świętym czasie oczekiwania: „(...) Bo już się zbliża zbawiciel świata / przynosząc światło zbłąkanym w mroku",* 2. *Antyfona I Nieszporów I Niedzieli Adwentu: „Oto nasz Pan przychodzi, * a z Nim wszyscy Jego święci, / i wielką jasnością ten dzień zabłyśnie, / alleluja".*

ciemności. Tkwimy w ciemności tak długo, dopóki jesteśmy przekonani, że nie mamy grzechu. Natomiast im bardziej widzę swoją grzeszność, niedoskonałość – tym pełniej chodzę w świetle.

Chrystus – Życie

Omówiona wyżej „Pedagogika Nowego Człowieka" jest drogą upodobniania się człowieka do Chrystusa. Człowiek, który postępuje tą drogą, stara się wieść z Chrystusem „nowe życie", a dokładniej, powtarzając za pierwszym Drogowskazem Nowego Człowieka, to Chrystus staje się jego Życiem. Konsekwencją prawdy o Jezusie, który jest naszym Światłem jest wezwanie, by stawał się On i naszym Życiem.

Jedną z form realizacji tego wezwania jest „Ewangeliczna Rewizja Życia". Jest ona typem spotkania formacyjnego dla grupy stosowaną zarówno podczas rekolekcji wakacyjnych jak i całorocznej formacji w parafii. Na takich spotkaniach przy pomocy metody „widzieć – osądzić – działać" (która, jak warto zaznaczyć, została wypracowana poza Ruchem Światło – Życie) patrzymy na nasze życie, konkretne i realne sytuacje, w świetle prawdy odkrytej w Słowie Bożym. Ksiądz Blachnicki zaleca, by metoda ta pomagała osobom formującym się w Ruchu Światło – Życie w podejmowaniu pracy nad sobą (Blachnicki, 2014, s. 15). Poprzez wspólną rozmowę, podejmowane refleksje, konfrontując się ze Słowem Bożym (Światłem Chrystusa) staramy się by nasze życie było zgodne z Jego wymaganiami, by On był naszym życiem.

Kolejne objaśnienia tajemnicy Chrystusa, który jest naszym Życiem, odnaleźć możemy w tekstach księdza Blachnickiego zebranych w *Noc w światło przemieniona* (Blachnicki, 2009b). Aby zrozumieć co oznacza, że Chrystus jest naszym Życiem musimy wcześniej przyjrzeć się Jego życiu. Szczególnie ważnym aspektem, który wiele nam tłumaczy, jest Jezusowa ofiara ze swojego życia oraz zmartwychwstanie.

Głównym motywem, dla którego Jezus oddaje swoje życie jest miłość do Boga i ludzi (Blachnicki, 2009b, s. 16). Jezus sam oddaje swoje życie Ojcu, to element dialogu między Bogiem i człowiekiem. Bóg mówi pierwszy, wyraża swoją miłość w akcie stworzenia. Jezus w pełni odpowiada Ojcu, poprzez swoją dobrowolną ofiarę na krzyżu. Wobec takiej odpowiedzi Jezusa Ojciec nie mógł pozostać obojętny – „(...) przywrócił Synowi życie, (...) dał Mu pełnię życia" (Blachnicki, 2009b, s. 18). Śmierć

Jezusa ma dla nas charakter życiodajny, prowadzi nas do nowego życia (Blachnicki, 2009b, s. 7)

Każdy człowiek jest wszczepiony w Jezusowe życie poprzez sakrament chrztu. W ten sam sposób jesteśmy wszczepieni w Jego śmierć, umieranie. Tylko w ten sposób – przez zjednoczenie z Jezusem – mamy szansę, by nasze umieranie było życiodajne, byśmy uzyskiwali prawdziwe, nowe życie.

Chrystus – Światło i Życie w programie formacyjnym

Prawda o Chrystusie, który jest Światłem i Życiem znajduje swój konkretny wyraz w wielu elementach formacyjnych we wspólnocie założonej przez księdza Franciszka Blachnickiego. Omówionych zostanie kilka sposobów przekazywania tej prawdy dla osób formowanych we wspólnocie oazowej.

Ważnym miejscem dla tych osób jest Kopia Górka w Krościenku. Spośród tworzących ją budynków i obiektów wyróżnić należy Namiot Światła i Źródło Życia. Zostały one przygotowane w 1973 r. aby w odpowiednich warunkach zgromadzić się na wspólną modlitwę w Wigilię Zesłania Ducha Świętego - w szczególnym dla Ruchu Światło–Życie momencie. Wspólnota świętowała wtedy dziesięciolecie oaz, wzrastała w niej świadomość charyzmatycznego i maryjnego charakteru ruchu (Blachnicki, 1999, s. 30). Kopia Górka stawała się, i praktycznie, i w świadomości członków wspólnoty, centralą Ruchu Światło – Życie.

Namiotem Światła nazwano miejsce przeznaczone na konferencje, modlitwy i wspólne spotkania dla około 120 osób. Obiekt ten miał symbolizować Nową Jerozolimę (por. Ap 21, 10-14). Na podmurówce z kamieni z Dunajca powstała drewniana budowla o kształcie namiotu zbudowanego na planie dwunastoboku. Ważnym elementem wyposażenia Namiotu Światła jest „krzak gorejący", czyli wykonany z korzenia pulpit na księgę Pisma Świętego. Widać tu jasne nawiązanie do Boga objawiającego się Mojżeszowi w postaci gorejącego krzewu (por. Wj 3, 5). Innym ważnym elementem niosącym ze sobą konkretną wymowę jest olbrzymia lampa składająca się z kolorowych szklanych brył. Jest to nawiązanie do słów Apokalipsy: „Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu" (por. Ap 21, 11b). Lampa ta może również symbolizować również Boże światło, Światło Chrystusa

(por. Ap 22, 5). Warto jeszcze wskazać na znajdujące się wokół lampy czerwone światełka imitujące języki ogniste. Stanowi to nawiązanie do momentu Zesłania Ducha Świętego na Apostołów.

Źródłem Życia określane jest miejsce znajdujące się przed głównym budynkiem na Kopiej Górce (w którym znajduje się kaplica Chrystusa Sługi). Jest to niewielkie oczko wodne obok którego postawiono figurę Matki Bożej, której nadano charakterystyczny dla charakteru pobożności maryjnej w Ruchu Światło – Życie tytuł „Niepokalanej, Matki Kościoła". Wokół umieszczono kilka drewnianych ławek z biblijnymi cytatami o wodzie. Figura i jej tytuł: Źródło Życia pokazują nam prawdę, że Maryja rodząc Chrystusa stała się dla nas Źródłem Życia. Obecność wody i wypisanych biblijnych fragmentów na temat wody odwołuje nas do sakramentu chrztu, gdzie poprzez śmierć jesteśmy rodzeni do nowego życia z Chrystusem.

Ważnym symbolem, który towarzyszy osobom zaangażowanym w Ruchu Światło- Życie przez cały okres formacji, jest świeca. Zapalenie świecy stanowi element oficjalnie otwierający rekolekcje, spotkania formacyjne. Zapalona świeca oazy jest uwydatniona w czasie wspólnie przeżywanej Eucharystii. Odpowiednio udekorowana stanowi ważny element wystroju miejsca modlitwy. Zapaleniu świecy, podobnie jak przy zapaleniu paschału podczas Wigilii Paschalnej, towarzyszy wezwanie: „Światło Chrystusa", na które wszyscy odpowiadają: „Bogu niech będą dzięki" (por. *Mszał rzymski*..., 1985, s. 153). Jasno wynika z tego, że świeca w oazie symbolizuje Chrystusa, którego światło oświeca nasze życie. Wymowa świecy jest związana również z liturgią dnia 2. lutego. Wyraża „(...)ona Chrystusa, który jest Światłością świata, (...) wyraża też postawę gotowości Symeona, którego Duch Święty prowadzi na spotkanie Chrystusa w świątyni" (Blachnicki, 1996, s. 32).

Ważnym momentem przeżywania rekolekcji Oazy Nowego Życia I i II stopnia jest przeżywany w 4 dzień wybór Chrystusa na osobistego Pana i Zbawiciela. Eucharystia w tym dniu jest – tak jak 2 lutego – połączona z liturgią światła. „Celem tego zgromadzenia jest ukazanie najpierw bogatej symboliki światła, które przychodzi do nas w osobie Jezusa Chrystusa" (Blachnicki, 1996, s. 151-152). Drugim celem tej Eucharystii jest bardziej świadome spotkanie z Chrystusem w sakramencie Ciała Pańskiego. Blachnicki zachęca, by jeśli jest taka możliwość, zakończyć tę liturgię procesją ze świecami do źródła, które ma symbolizować Chrystusa. Jasne

jest, że woda jest powszechnie rozumiana jako środowisko i warunek życia. Układ tej liturgii, obecne w niej znaki, uwypuklają tajemnicę jedności Światła i Życia, w których widzimy Chrystusa.

Nazywanie i uznawanie Chrystusa swoim Światłem i Życiem jest, jak wskazuje Blachnicki, jednym z najważniejszych kroków na drodze do dojrzałości chrześcijańskiej. Praca nad sobą, kształtowanie swojego sumienia, stawianie sobie wymagań, dążenie do jedności odkrywanego w Ewangelii Światła z naszym życiem - może stanowić bardzo dobry sposób na przezwyciężanie trudności i zagrożeń współczesnego świata.

Bibliografia

Blachnicki F. (1985), *Charyzmat i wierność,* Calsberg.

Blachnicki F. (1996), *Oaza Nowego Życia I stopnia, podręcznik,* Lublin.

Blachnicki F. (1999), *Godziny Taboru*, Lublin.

Blachnicki F. (2009a), *10 kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej,* Kraków.

Blachnicki F. (2009b) *Noc w światło przemieniona,* red. G. Wilczyńska, Kraków.

Blachnicki F. (2010a), *Aż dojdziemy do człowieka doskonałego,* Kraków.

Blachnicki F. (2010b), *Spojrzenia w świetle łaski,* Kraków.

Blachnicki F. (2014), *Co to jest OAZA,* Kraków.

Forstner D. (1990), *Świat symboliki chrześcijańskiej,* Warszawa.

Katechizm Kościoła Katolickiego (2002), Poznań.

Mędala S. (2001), C*hrystologia Ewangelii św. Jana,* Kraków.

Mędala S. (2010a), *Nowy komentarz biblijny: Ewangelia według świętego Jana; rozdziały 1-12*, Częstochowa.

Mędala S. (2010b), *Nowy komentarz biblijny: Ewangelia według świętego Jana; rozdziały 13 – 21*, Częstochowa 2010.

Mszał rzymski dla diecezji polskich (1985), Poznań.

Ośko J. (2006), *Ten człowiek się nie bał,* Ząbki.

Wodarczyk A. (2008), *Prorok żywego Kościoła,* red. M. Wiatrowska, Katowice.

Artur Lis*

Bulla papież Honoriusz III z 16 czerwca 1218 r. w sprawie apelacji biskupa i kapituły płockiej

Bulla papież Honoriusz III (1216-1227)[1] z dnia 16 czerwca 1218 r. dotyczy sporu pomiędzy biskupem Gedką a arcybiskupem Henrykiem Kietliczem (1199-1219)[2]. Papież odpowiada na apelację, jaką wniósł biskup i kapituła płocka przeciw działaniom arcybiskupa gnieźnieńskiego. Bulla została wydana w okresie reformy polskiego Kościoła, w początkach XIII wieku - emancypacji spod zwierzchnictwa władzy świeckiej. Reformę Kościoła na przełomie XII i XIII wieku, można podzielić na dwa nurty (Baran-Kozłowski, 2005, s. 70-75). Pierwszy dotyczył życia duchowieństwa, postulując przede wszystkim wprowadzenie celibatu oraz podniesienie poziomu obyczajowo-etycznego, karności i dyscypliny wśród księży. Drugi natomiast starał się o zmianę stanowiska prawnopolitycznego instytucji kościelnych. Podstawowe kierunki reformy i emancypacji Kościoła polskiego to: 1) odrzucenie inwestytury świeckiej i wprowadzenie wolnej elekcji biskupów przez kapituły katedralne; 2) zaprowadzenie celibatu duchowieństwa na wszystkich stopniach hierarchicznych; 3) odrzucenie wszelkich form „uprywatnienia Kościoła" (*ius spolii*) i zależności sądowniczej duchowieństwa od władzy świeckiej (*privilegium fori*); 4) nawiązanie ścisłych kontaktów Kościoła polskiego ze Stolicą Apostolską i ułożenie na

* dr Artur Lis, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ORCID: 0000-0003-4613-0671, e-mail: arturlis@op.pl

[1] (Dyl, Walkusz, 1993, kol. 1213-1214).

[2] Literatura poświęcona arcybiskupowi Henrykowi Kietliczowi: (Baran-Kozłowski, 2005; Umiński, 1926; Vetulani, 1938; Fąka, 1969, s. 95-127; Wyrozumski, 2000, s. 97-105; Prokop, 2003, s. 224-225).
Ojcem arcybiskupa lub bliskim krewnym mógł być Henryk Kietlicz, który był kasztelanem krakowskim po Stefanie Stępocicu. Za rządów Kazimierza w Krakowie potrafił utrzymać to stanowisko, na które wprowadził go jeszcze Mieszko Stary, aż do buntu z 1191 r. W dokumencie fundacyjnym klasztoru w Kladrubach (falsyfikat z przełomu XII i XIII w.) występuje jakiś Henryk Kietlicz, właściciel wsi Tuřany. Sam kasztelan być może był żonaty z siostrą błogosławionego Hroznaty z Tepli – Wojsławą, która po jego wygnaniu mogła schronić się w klasztorze na Zwierzyńcu pod Krakowem. Możny o tym imieniu pojawia się też w dokumencie Henryka Brodatego z 1203 r. dla Trzebnicy, ale nie mamy pewności czy to dawny kasztelan krakowski (Dobosz, 2011, s. 146).

nowych podstawach stosunków między państwem i Kościołem w Polsce; 5) podporządkowanie Kościołowi całego społeczeństwa chrześcijańskiego kraju (małżeństwa kościelne) oraz podniesienie oświaty i obyczajów; 6) poparcie ekspansji misyjnej Kościoła na sąsiednie ludy pogańskie (Jaćwież, Litwa, Prusy) (Kumor, 2005, s. 167).

Wokół reformy Kościoła w Polsce

Pierwszy istotny przywilej na rzecz Kościoła został wydany na synodzie w Borzykowej, który odbył się pod koniec lipca 1210 r. Wśród uczestników synodu połączonego ze zjazdem książęcym można wymienić hierarchów Kościoła: arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza oraz biskupów: krakowskiego Wincentego Kadłubka, poznańskiego Arnolda, wrocławskiego Wawrzyńca, płockiego Gedkę, kujawskiego Ogierza i lubuskiego Wawrzyńca (Lis, 2016, s. 116 i n.). Z kolei ze strony książąt piastowskich obecny był Leszek Biały, Konrad I Mazowiecki, Henryk Brodaty i Władysław Odonic[3]. Przyczyną zjazdu było omówienie bieżącej sytuacji politycznej, związanej z wydaniem przez papieża Innocentego III bulli z 9 czerwca 1210 r., przywracającej zasadę senioratu. Wymienieni książęta nadali Kościołowi immunitet za cenę poparcia dla rządów Leszka Białego. Określono nowe relacje pomiędzy walczącym o emancypację Kościołem a władzą państwową. O miejscu zjazdu i jego uczestnikach dowiadujemy się z dyplomu Władysława Odonica, wydanego 29 lipca 1210 r., fundującego klasztor cystersów w kasztelanii przemęckiej. Podczas zjazdu politycznego nie uczestniczyli Władysław Laskonogi oraz Mieszko Plątonogi. Zapewne juniorzy za cenę immunitetu dla Kościoła chcieli uzyskać cofnięcie postanowień bulli z 9 czerwca 1210 r. (Kutrzeba, 1928, s. 13-14; *Kodeks dyplomatyczny*..., 1874, s. 12). O treści przywileju wydanego w Borzykowej, dowiadujemy się z jego potwierdzenia przez papieża z 21 kwietnia 1211 r. Dokument wymienia ogólnie *ecclesiastica liberales*, pod którymi można się domyślać uzyskanie niezależności sądowej i wolności od ciężarów prawa książęcego. Z bulli wynika, że młodsi książęta zrzekli się prawa do przejmowania mienia po zmarłym biskupie. Zapewne w trakcie obrad zapadła decyzja o wyjeździe arcybiskupa Henryka Kietlicza do Rzymu. Jak słusznie podnosi Ignacy Subera: „Przywileje te nie były w prawdzie zupeł-

[3] Ostatnio: (Pelczar, 2013, s. 146-149 i dalsza literatura; Zientara, 2012). Starszą literaturę zbiera: (Umiński, 1926 s. 84 i nn.).

ną nowością, ale sformułowane w zbiorowym akcie kilku książąt na rzecz Kościoła, nabierały znaczenia jak gdyby ustawy zasadniczej. Mieściło się w nich najprawdopodobniej również uchylenie inwestytury monarszej na biskupstwa i zgodą na wolną elekcję kapitulną(...)" (Subera, 1981, s. 37).

Dnia 24 maja 1212 r. odbył się synod połączony ze zjazdem możnych w Mąkolnie na pograniczu Wielkopolski i Kujaw. Byli na nim obecni: Leszek Biały, Konrad Mazowiecki, Mściwój gdański, arcybiskup Henryk Kietlicz, biskup krakowski Wincenty Kadłubek, płocki Gedko i kujawski Ogierz oraz opaci premonstrateńscy: Walter z Buska, Tomasz z Witowa i Alard ze św. Wincentego we Wrocławiu. Udział mistrza Wincentego w zjazdach i synodach bezpośrednio świadczy, iż sprawując funkcję biskupa krakowskiego aktywnie uczestniczył w życiu politycznym i kościelnym kraju. Na wiecu w Mąkolnie Wincenty wystąpił w towarzystwie sześciu swoich kapelanów i licznych urzędników swego dworu biskupiego. W dokumencie charakterystyczny jest zapis o zrzeczeniu się praw do rewindykacji tych wsi przez bratanków Wincentego, Bogusława i Sulisława. Być może ewentualne pretensje z ich strony były przyczyną kolejnego zatwierdzenia tej samej donacji[4].

Cele synodu:

- narada arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza ze swymi sufraganami nad potrzebami Kościoła w Polsce;

- na podstawie obecności opatów premonstrateńskich podczas synodu może można przypuszczać, że na zjeździe podjęto działania zmierzające do aktywnego zaangażowania norbertanów do misji pruskiej. Wojciech Baran-Kozłowski, suponuje, iż podczas synodu, arcybiskup Henryk Kietlicz podjął próbę stworzenia alternatywnej misji premonstrateńskiej w Prusach. Jak stwierdza Baran-Kozłowski „Henryk Kietlicz popierał stworzenie konkurencyjnej misji premonstrateńskiej, ponieważ chciał nawrócone ziemie podporządkować swojej metropolii. Nie mógł więc dopuścić do pozostawienia całej kontroli misji w ręku Chrystiana i stworzenia przez niego biskupstwa zależnego jedynie od Stolicy Apostolskiej. Plany Chrystiana niepokoiły także sąsiednich książąt: Mściwoja i Konrada, którzy chcieli ziemie neofitów włączyć do swych księstw" (Baran-Kozłowski, 2018, s. 42-43).

[4] Jest to trzeci i ostatni autentyczny dokument dotyczący dokonanej przez Wincentego darowizny Czernikowa i Gojcowa dla opactwa cystersów w Sulejowie (zob. Lis, 2017, s. 50 i nn.).

- Czesław Deptuła wysunął przypuszczenie, że podczas zjazdu w Mąkolnie poruszono sprawy związane z reformą premonstrateńską w domach grupy brzeskiej (Deptuła, 1994, s. 49);

- zdaniem Jana Powierskiego, na zjeździe Mściwój gdański powziął plan ufundowania klasztoru premonstratensek w Stołpie-Żukowie (Powierski, 1968, s. 144-145).

- zdaniem Mariana Fąki, oprócz sprawy misji pruskiej tematem rozmów podczas zjazdu była sprawa biskupstwa poznańskiego. Jak stwierdza wyżej wymieniony „w otoczeniu arcybiskupa na zjeździe znajdujemy bowiem proboszcza kapituły poznańskiej Gerarda, który odmówił zupełnie udziału w elekcji Pawła, i innego kanonika poznańskiego, Mikołaja, być może tego samego, który w czasie tejże elekcji zgłosił wystąpienie z kapituły na znak protestu przeciw „obrazie", która w czasie elekcji spotkała arcybiskupa" (Fąka, 1969, s. 107).

Jak słusznie zaznacza Marian Fąka, sposobnością do synodu w Mstowie w 1212 r. była konsekracja biskupa poznańskiego Pawła, na którą przybyli biskupi: krakowski Wincenty, wrocławski Wawrzyniec i lubuski Wawrzyniec (Fąka, 1969, s. 108). Nestor badań nad historią prawa kanonicznego w Polsce Władysław Abraham podkreślił, że podczas synodu uchwalono: „pierwszy najdawniejszy znany w brzmieniu oryginalnym statut kościoła naszego" (Abraham, 1917 s. 16). Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz ogłosił ważne postanowienie karne, przeciw członkom kapituł nie przestrzegającym tajemnicy obrad: *„statui et sub anathemate posui omnem canonicum vel quemlibet alium religiosam vitam virum ducentem, qui capituli sui secreta propalare presumpserit"*[5]. Uchwałę tę podjęto najpewniej w związku z wypadkami, jakie zaszły po elekcji biskupa Pawła, w celu umożliwienia śmiałego wypowiadania się członkom kapituł, a także podejmowanie decyzji bez obawy późniejszych represji. Jak słusznie zauważył Marek Szymaniak „był to ważny krok na drodze do usamodzielnienia się kolegiów kapitulnych. Odtąd posiedzenia i obrady, na których zapadały wiążące uchwały, były okryte tajemnicą, za zdradzenie której groziła ekskomunika. To z kolei chroniło kanoników

[5] Ja Henryk, arcybiskup Polaków wobec braci moich biskupów polskich: biskupa Wawrzyńca z Wrocławia, biskupa Wawrzyńca lubuskiego za zgodą osób, które przybyły do Mstowa na konsekrację Pawła elekta poznańskiego, postanowiłem i nałożyłem ekskomunikę na każdego kanonika lub inną osobę prowadząca życie mnisze, która dopuściłaby się ujawnić tajemnice tej kapituły.

przed represjami ze strony władców świeckich" (Szymaniak, 2007, s. 284-285)[6].

Książęta Leszek Biały[7], Konrad Mazowiecki[8], Władysław Odonic[9] i Kazimierz I Opolski wydali w 1215 r. na synodzie, połączonym ze zjazdem książęcym w Wolborzu przywilej immunitetowy dla Kościoła (Baran-Kozłowski, 2018, s. 181-184). Był to kolejny krok arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza (1199-1219) w walce o reformę i usamodzielnienie się Kościoła polskiego. Na synodzie tym arcybiskup uzyskał drugi (po borzykowskim z 1210 r.) wielki przywilej dla Kościoła. Książęta dali Kościołowi wyłączne niezależne sądownictwo nad ludnością osiadłą w jego dobrach. Duchowieństwo uzyskało przywilej własnego sądownictwa w oparciu o prawo kanoniczne i tym sposobem znaczną niezależność od władzy państwowej[10]. Leszek Biały, Konrad Mazowiecki, Władysław Odonic i Kazimierz I Opolski zwolnili duchowieństwo z obowiązku dostarczania podwód i koni do transportu, utrzymywania przejeżdżającego księcia oraz uiszczania daniny w bydle i miodzie. Dodatkowo książęta zobowiązali się nie częściej jak raz w roku przejeżdżać przez arcybiskupie dobra łowickie (por. Wojciechowski, 1931, s. 177 i nn.; Russocki, 1965, s. 243-268; Buczek, 1967, s. 255-299; Zajda, 1976, s. 133-171). Przyrzekli zwrócić także wszystkie majątki, wsie, lasy i pożytki zabrane kiedykolwiek kościołowi

---

[6] Starsza literatura: (Zachorowski, 1912, s. 58; Umiński, 1926, s. 97-98).
[7] (zob. Chrzanowski, 2013).
[8] (zob. Samsonowicz, 2008).
[9] (zob. Pelczar, 2013, s. 153-154; Witkowski, 2012, s. 51).
[10] Szczególnie godnym uwagi są słowa Romana Grodeckiego: „Błędne są bowiem zapatrywania wyrażane wielokrotnie, jakoby to był pierwszy przywilej immunitetowy. Wiadome bowiem i wykazałem to szczegółowo w rozprawie Początki immunitetu w Polsce [R. Grodecki, *Początki immunitetu w Polsce*, Lwów 1930 – przypis A.L], że ten immunitet sądowy i skarbowy nie był bynajmniej jakąś nie znaną dotąd w Polsce nowością, bo owszem poszczególne biskupstwa i niektóre klasztory zdołały już w obrębie XII w. uzyskać od różnych książąt cały szereg indywidualnych przywilejów immunitetowych. Zresztą w samym tekście tego zbiorowego przywileju z r. 1215 mamy wyraźne wskazówki bezpośrednie, że jest to odnowienie dawniej nadanych kościołowi praw i przywrócenia ich do należytego stanu, bo częściowo były łamane w praktyce życia i nie zdołały się jeszcze utwierdzić w pełnych rozmiarach. Nowością zaś istotną było obecnie to, że arcybiskup Polski wraz ze wszystkimi sufraganami, czyli z całym episkopatem, otrzymywał obecnie ten immunitet jako wolność przyznaną w zasadzie całemu Kościołowi polskiemu przez czterech łącznie działających książąt oraz że uzyskał poważne gwarancje przeciw wszystkim tym, którzy by usiłowali naruszać przyznane kościołowi uprawnienia i niepokoić go w ich wykonywaniu. Obok przywileju borzykowskiego stanowił ten akt z 1215 r. jak gdyby ustawę zasadniczą dla Kościoła polskiego, określającą jego prawa kardynalne i wyodrębniającą duchowieństwo jako warstwę odmiennie od ogółu uprawnioną, tj. uprzywilejowaną" (za: Grodecki, 1969, s. 368).

gnieźnieńskiemu (Abraham, 1895, s. 318; Uruszczak, 2010). Jak słusznie zaznaczył Ignacy Subera „Dali więc Kościołowi immunitet sądowy, zalecając mu jurysdykcję nad kościelną ludnością wieśniaczą: ludzie osiedli na dobrach Kościoła mieli odtąd stawać nie przed sądem księcia lub jego urzędnika, lecz przed sądem przełożonego Kościoła, do którego włość należała. Przywilej ten wyłączał sądownictwo państwowe, przekazując równocześnie dochody płynące z sądownictwa na rzecz instytucji kościelnych. Poza tym ludzie kościelni, również świeccy, mieli być wolni od służby i ciężarów prawa książęcego. Do tych ciężarów należało dostarczanie podwód i koni do transportów i posyłek, utrzymywanie przejeżdżającego księcia, jego dworu i urzędników. Ten immunitet ekonomiczny, wraz z innymi indywidualnie a bardzo licznie wystawianymi, stanowił szeroką i mocną podstawę dla materialnego dobrobytu Kościoła" (Subera, 1981, s. 28; Fąka, 1969, s. 95-127). Warto także zauważyć, iż przywilej nie miał charakteru zobowiązania osobistego, ale książęta piastowscy gwarantowali jego przestrzeganie przez swoich następców. Przywilej immunitetowy na rzecz Kościoła polskiego został zatwierdzony przez papieża Innocentego III 29 grudnia 1215 r., następnie papieża Honoriusza III 11 stycznia 1223 r. (*Bullarium Poloniae*, 1982, nr 107, s. 28; nr 193, s. 44).

Tekst źródłowy – bulla papieża Honoriusza III z 16 czerwca 1218 r. w sprawie apelacji biskupa i kapituły płockiej[11]

Honorius episcopus etc. venerabili fratri Archiepiscopo Gneznensi, apostolice sedis legato salutem etc. Accedentes ad apostolicam sedem dilecti filii B. et R. procuratores Venerabilis fratris nostri Episcopi et dilectorum filiorum... Decani et Capituli Plocensis coram dilecto filio nostro sancte Marie in Cosmedin diacono cardinali, sibi et dilectis filiis .. Decano et ... Archidiacono Lanciciensi, procuratoribus tuis, a nobis auditore concesso, graviter sunt conquesti: quod tu ab olim Plocensem ecclesiam incepisti multipliciter molestare, ipsius episcopi clericos invitos coram te litigare compellens, propter quod dudum fuit ad Sedem apostolicam appellatum, ipsi episcopo interdicens, ne in nuptiis nobilis viri Conradi Ducis Mazovie, parrochiani sui, missam sponsaliciam celebraret; ac satagens quandam insulam ad Plocensem ecclesiam pertinen-

[11] (*Codex diplomaticus*..., 1919, nr 199; *Kodeks dyplomatyczny*..., 1877, nr 102; *Bullarium Poloniae*, 1982, nr 159).

tem... preposito monialium de Plocsc conferre, Plocenses canonicos pro eo quod tibi nolebant acquiescere in hac parte, gravibus iniuriis fatiscendo. Ad hec, cum ipsam accedis ecclesiam, thronum tibi facis erigi altiorem cum clericorum ipsius ecclesie gravibus laboribus et expensis, in qua sedens oblationes recipis, et etiam Sanguinem Christi sumens in scandalum populorum pedes tibi faciens osculari. Quasdam quoque sententias pro prefato B. auctoritate Sedis apostolice promulgatas pro tue voluntatis arbitrio nuntiasti, eundem B. sine causa rationabili excommunicans et suis spolians beneficiis ac eadem alteri conferens in ipsius et prefati Episcopi preiudicium et gravamen, exponendo nichilominus bona eiusdem B. in direptionem et predam principi seculari. Porro familia tua transiens per episcopatum Plocensem ipsius clericos gravare presumpsit multipliciter in expensis, ne tibi esset dissimilis, qui a quodam suffraganeo tuo, quem veniens ad Concilium in provincia tua dimiseras pro exhibendis ecclesiasticis Sacramentis, centum marchas, sicut iidem procuratores asserunt, extorsisti. Postmodum autem, officio legationis assumpto, percussores clericorum nulla passis iniuriam satisfactione impensa, et penitentiales absque suorum conniventia prelatorum absolvens, Plocensem diocesin cum effrenato evectionum numero, centum ac decem equorum videlicet et obsequentium multitudine introisti, ibique moram faciens longiorem nec necessariam sed dampnosam, eiusdem clericos expensis gravasti superfluis ultra modum, eiusdem diocesis clericos super pluralitate beneficiorum que obtinuerunt ante generale concilium molestando. Cumque in Plocensi ecclesia synodum celebrans nil invenisses in clero vel episcopo corrigendum, duos, A. videlicet et W. clericos elegisti, qui tanquam speciales criminum delatores excessus deferrent episcopi atque cleri; quibus frivola proponentibus, quod per ea contra episcopum procedere non valebas, secundum animi tui motum viam excogitasti aliam, subito testes septem eligens synodales connumerando inter ipsos duos clericos supradictos et alium quendam P. nomine, qui ab episcopo et capitulo fuerat condempnatus eo quod quendam suum concanonicum traxerat ad iudicium seculare, per quos credebas tuum desiderium adimplere. Sicque in nullo servata generalis concilii forma edita super corrigendis excessibus subditorum, cum nec accusatores inscriberent, nec denuntiatores premissa caritativa monitione aliqui apparerent, nec clamor credibilis ascendisset quare ad inquisitionem criminum te descendere oporteret, descriptis primum et

ostensis dictis episcopo et clericis articulis inquirendis, novis adinventionibus canones novos cudens novo modo contra ipsos procedere festinabas, et cum tuam diocesim a culpis gravioribus non purgasses, trabe de tuis oculis non eiecta festucam de oculo fratris tui eicere satagebas. Quare prefati episcopus, decanus et Capitulum propter predicta et alia te suspectum habentes ac in multis sentientes se indebite aggravari, ad sedem apostolicam appellarunt nobis humiliter supplicando, ut cum debitam correctionem non refugiant sed affectent, et te olim ante legationem susceptam caritative monuerint super multis que nobis denuntiare volebant, propter que timent te contra ipsos indignationem ac rancorem aliquem concepisse: mandaremus viris discretis, ut tam te quam ipsos et tuam ac ipsorum dioceses, dicta pre oculis habentes corrigerent et iuxta sanctiones canonicas reformarent. Verum, prefati procuratores tui predicta negantes ex parte tua ac in aliis te multipliciter excusantes dixerant, quod iamdicti episcopus et Capitulum confingebant ideo supradicta, ut in suis excessibus remanerent et penam evaderent debite ultionis. Nam cum de ipsorum excessibus dudum ad aures tuas clamor validus ascendisset, et maxime super eo quod prefatus episcopus totius episcopatus sui tempore vix ter ad populum sermonem dicitur habuisse, ac decimas que in pias causas debentur deputans quorumdam stipendiis venatorum, censumque nobis debitum frequenter a te monitus exigere negligens, ac Vicesimam terre sancte subsidio deputatam nec de suis curans proventibus solvere nec exigere de suorum redditibus subditorum, vitiaque subiectorum non corrigens, sed sacerdotes tolerans uxoratos, et legitima matrimonia in quadam parte sui episcopatus dissimulans separari, ac pretium recipi pro pueris baptizandis: canonicos etiam bigamos scienter sustinet in ecclesia cathedrali, et decanum a prima prebenda in qua immediate patri successit transferens in canonicatus fraudem ad quintam, meclias contulit affinibus et cognatis, colligatione impietatis, ut dicitur, ordinata, ne videlicet in ipsorum ecclesia probus aliquis admittatur: tu hec et alia volens corrigere iuxta officii tui debitum rite ad eorum correctionem procedere incepisti; sed ipsi animarum salute contempta, sub appellationis clipeo suam volentes malitiam occultare ad Sedem apostolicam provocarunt, ipso episcopo loco predicte Vicesime extorquente quandam collectam a clero, quam prefatis procuratoribus suis tradidit pro expensis, quorum appellationi ob nostram reverentiam humiliter detulisti, non que tua, sed que Ihesu Christi sunt,

querere te ostendens; propter quod iidem procuratores tui ex parte tua nobis humiliter supplicarunt, ut ad correctionem episcopatus predicti misericorditer dignaremur nostre provisionis oculos inclinare. Cum igitur Cardinalis predictus hec et alia que coram eo fuere proposita nobis fideliter retulisset, nos in hac parte tibi deferre volentes fraternitati tue per apostolica scripta mandamus, quatenus ad correctionem diocesis Plocensis iuxta commissum tibi legationis officium secundum canonicas sanctiones, et presertim iuxta constitutiones concilii generalis procedas, tuos non negligens quibus specialiter es astrictus, habensque in omnibus dominum pre oculis et pensans equa lance in stativa iudicii universa pura mente ac simplici, omni nebula obscuritatis exclusa, per viam regiam gradiendo non declines ad dexteram vel sinistram, ita quod viarum tuarum semita in conspectu dei et hominum quasi lux splendeat et usque ad diem perfectum excrescat amplius in fulgore, nosque de te nichil sinistrum credere, sed de tuis possimus bonis actibus gloriari. Datum Rome apud sanctum Petrum XVI Kalendas Iulii. Pontificatus nostri Anno Secundo.

Tłumaczenie dokumentu[12]

Honoriusz, biskup itd., czcigodnemu bratu arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, legatowi Stolicy Apostolskiej, pozdrowienie itd. przyszedłszy do Stolicy Apostolskiej umiłowani synowie B. i N., pełnomocnicy czcigodnego brata naszego biskupa i umiłowanych synów, dziekana i kapituły płockiej, wobec umiłowanego syna naszego R., świętej Marii w Cosmidin kardynała diakona, którego wyznaczyliśmy na sędziego śledczego dla nich i dla umiłowanych synów (...) dziekana, i (...) archidiakona łęczyckiego, twoich pełnomocników, poważnie skarżyli się, że ty od dawna zacząłeś w rozmaity sposób naprzykrzać się Kościołowi płockiemu, zmuszając duchownych tamtejszego biskupa, aby wobec ciebie załatwiali spory – z powodu czego już dawno odwołano się do Stolicy Apostolskiej – zakazując samemu biskupowi, żeby z okazji wesela znakomitego męża Konrada, księcia mazowieckiego, jego parafianina, nie odprawił uroczystej mszy ślubnej, i usiłując pewien wielki dom czynszowy, należący do kościoła płockiego (...) ofiarować przełożonemu zakonnic w Płocku, przez wyrządzanie ciężkich krzywd pobudzając do gniewu płockich kanoników za to,

[12] (*Wybór źródeł...*, 1966, s. 230-233).

że pod tym względem nie chcieli zgodzić się z tobą. Prócz tego, gdy przychodzisz do tego kościoła, każesz wznosić dla siebie zbyt wysoki tron, co połączone jest z wielkimi trudami i wydatkami duchownych tego kościoła, i siedząc na nim przyjmujesz ofiary, a nawet, choć pijesz Krew Chrystusa, ku zgorszeniu ludzi każesz, aby ci nogi całowali. Również samowolnie oznajmiłeś, że nieważne są niektóre wyroki w obronie wspomnianego B. ogłoszone z upoważnienia Stolicy Apostolskiej, bez rozumnego powodu rzucając klątwę na tego B.; nadto ogołociłeś go z jego prebendy i dałeś ją innemu z krzywdą i szkodą jego i wspomnianego biskupa, wystawiając prócz tego dobra tegoż B. świeckiemu władcy na rabunek i zdobycz. Następnie słudzy twoi przechodząc przez biskupstwo płockie ośmielili się duchownych jego w rozmaity sposób obciążać wydatkami, aby zupełnie upodobnić się do ciebie, który z pewnego sufragana twego, którego się na sobór wysłałeś do twej prowincji dla pobrania opłat kościelnych, wydusiłeś 100 grzywien, jak twierdzą ci pełnomocnicy. Potem zaś przejąwszy obowiązki legata uwolniłeś tych, którzy bili duchownych, nie dając pokrzywdzonym żadnego zadośćuczynienia, i spowiedników zwolniłeś bez zgody ich przełożonych. Do płockiej diecezji przyjechałeś z nieumiarkowaną ilością pojazdów naturalnie w 110 koni i powodując tam zwłokę dłuższą i nie konieczną, lecz kosztowną, duchownych tej diecezji obciążyłeś ponad miarę zbytecznymi wydatkami, dokuczliwie wypominając tamtejszym duchownym wielość dochodów z dóbr kościelnych, które otrzymali jeszcze przed powszechnym soborem. A gdy w płockim kościele odbywając synod, w obyczajach duchowieństwa lub biskupa nie znalazłeś niczego, co należałoby poprawić, wybrałeś naturalnie duchownych A. i W., którzy jakby umyślni donosiciele przewinień mieli donosić o wykroczeniach biskupa i duchowieństwa. Lecz ponieważ podawali prostacki sposób, za pomocą którego nie mogłeś wystąpić przeciw biskupowi, zgodnie z popędem twego serca obmyśliłeś inną drogę: nagle wybrałeś siedmiu świadków synodalnych, wliczając do nich dwóch wyżej wspomnianych duchownych i jakiegoś innego imieniem P., który został zasądzony przez biskupa i kapitułę, ponieważ pewnego duchownego, również jak on kanonika, pozwał do świeckiego sądu. Myślałeś, że przy ich pomocy zaspokoisz swe pragnienie. I tak w niczym nie zachowawszy formuły wydanej przez powszechny sobór w sprawie karcenia wykroczeń podwładnych, gdy ani nikt nie wystąpił z oskarżeniem, ani nie zjawili się jacyś donosiciele, choć po przyjacielsku zachęcano do tego, ani nie podniósł się wiarogodny

krzyk, że powinieneś przystąpić do badania przewinień, ty najpierw opisałeś i wykazałeś wspomnianemu biskupowi i duchownym artykuły wymagające przebadania [a potem] przez nowe wymysły, kułeś nowe prawa kościelne i kwapiłeś się do wystąpienia przeciw nim nowym sposobem; i chociaż własnej diecezji od cięższych nie oczyściłeś win, nie wyrzuciwszy belki ze swoich oczu, źdźbło usiłowałeś wyrzucić z oka brata twego. Dlatego wymienieni biskup, dziekan i kapituła, mając ciebie w podejrzeniu z powodu tego, co się przedtem rzekło, i z innych względów, i zdając sobie sprawę, że w wielu wypadkach niesłusznie są obciążani, odwołali się do Stolicy Apostolskiej, pokornie nas błagając, abyśmy, ponieważ nie uchylają się od poniesienia słusznej kary, lecz pragną jej i niegdyś, zanim objąłeś godność legata, po przyjacielsku upominali cię w wielu sprawach, o których nam chcieli oznajmić, i z tego powodu obawiają się, że zagniewałeś się na nich i żywisz jakąś urazę - abyśmy polecili rozumnym mężom, żeby uwzględniając to, co się rzekło, zarówno ciebie, jak ich oraz twoją i ich diecezję naprowadzili na właściwą drogę i wszystko naprawili według przepisów kanonicznych. Atoli wspomniani już pełnomocnicy twoi, zaprzeczając w twoim imieniu temu, co się wyżej rzekło i w innych sprawach rozmaicie usprawiedliwiając ciebie, powiedzieli, że wymieniony już biskup i członkowie kapituły dlatego zmyślili wyżej przytoczone zarzuty, aby sami mogli nadal dopuszczać się swoich wykroczeń i uniknąć należnej im kary. Albowiem gdy już dawno doszedł do twoich uszu głośny krzyk oburzenia z powodu ich wykroczeń, a zwłaszcza z powodu tego, że wspomniany biskup przez cały czas piastowania urzędu biskupiego rzekomo ledwie trzy razy wygłosił kazanie do ludu, a dziesięciny, które należy zużywać na zbożne cele, przeznacza na wynagrodzenie jakichś myśliwych, że zaniedbuje ściągnięcia należnej nam daniny, choć często przypominałeś mu to, i nie troszczy się ani o zapłacenie ze swoich dochodów dwudziestej części należnej nam, ani o ściągnięcie jej z dochodów swoich podwładnych, że nie karci występków podwładnych, lecz pobłażając żonatym kapłanom i nie zważając na to, iż w pewnej części jego biskupstwa rozłączają się prawowite małżeństwa i bierze się opłaty za chrzest dzieci, w kościele katedralnym świadomie przetrzymuje nawet kanoników dwużennych, a dziekana przeniósłszy za szkody kanonikatu z pierwszej prebendy, którą objął bezpośrednio po ojcu, do piątej, średnie rozdał powinowatym i krewnym, ustanowiwszy, jak to mówią, związek bezbożników, aby oczywiście do ich kościoła nie dopuścić nikogo uczciwego; ty zgodnie z powin-

nością twego urzędu chcąc powściągnąć te i inne wykroczenia, w sposób właściwy wziąłeś się do ukrócenia ich, lecz oni zlekceważywszy zbawienie dusz, pod osłoną odwołania się chcąc ukryć swą nieprawość, odwołali się do Stolicy Apostolskiej, a sam biskup zamiast dwudziestej części wymusił na duchowieństwie jakąś składkę, którą dał wyżej wspomnianym pełnomocnikom swoim na wydatki. Ty przez wzgląd na należne nam uszanowanie pokornie przystałeś na ich odwołanie się, dając tym do poznania, że nie chodzi ci o swoją sprawę, lecz Jezusa Chrystusa, i dlatego ci twoi pełnomocnicy w twoim imieniu pokornie nas błagali, abyśmy miłościwie raczyli zwrócić naszą troskliwą uwagę na poprawienie [stosunków] w wymienionym biskupstwie. Ponieważ więc wyżej wymieniony kardynał uczciwie przedstawił nam te i inne sprawy, które mu przedtem przedłożono, my chcąc w tym względzie pójść tobie na rękę, pismem apostolskim polecamy twemu braterstwu, abyś przystąpił do poprawienia stosunków w diecezji płockiej zgodnie z powierzonym ci urzędem legata, według kanonicznych przepisów, a zwłaszcza według postanowień soboru powszechnego, nie zaniedbując swoich, z którymi szczególnie jesteś związany, i we wszystkim Pana mając przed oczyma i ważąc wszystko uczciwie i szczerze równymi szalami na wadze sądu, z wykluczeniem wszelkiej niejasności; krocząc królewską drogą nie zbaczaj na prawo, lub na lewo, tak żeby ścieżka twego życia w obliczu Boga i ludzi jaśniała jakby światło i aż do ostatecznego dnia coraz większego nabierała blasku, a my, żebyśmy nie mogli nic złego pomyśleć o tobie, lecz chlubili się z twoich dobrych czynów. Dan w Rzymie u św. Piotra 16 czerwca, w drugim roku naszego pontyfikatu.

Papież Honoriusz III (1216-1227)

Honoriusz III właściwie Cencio żył w latach 1150-1227, papież od 1216 do 1227 r. Cencio pełnił funkcję kanonika w Bazylice Santa Maria Maggiore, kamerlinga Świętego Kościoła Rzymskiego, kardynała oraz przewodniczącym Kancelarii Apostolskiej. W dniu 18 lipca 1216 r. został wybrany następcą Innocentego III.

W czasie swojego pontyfikatu zatwierdził zakony dominikanów, franciszkanów i karmelitów. Tuż po objęciu Stolicy Piotrowej papież podjął działania mające na celu zorganizowanie kolejnej krucjaty, zapowiedzianej przez sobór w 1215 r. Był zwolennikiem rozwoju zakonów krzyżo-

wych, głównie Krzyżaków nadając im liczne przywileje i odpusty. W celu realizacji idei krucjatowych papież wydał szereg bulli nawołujących do udziału w krucjacie (np. do niemieckiego króla Fryderyka II). Papież zmarł 18 marca 1227 r. (Sumption, 1999; Soldevila, 1968; Maleczek, 1984; Kartusch, 1948).

Uwagi historycznoprawne

Mediewiści już od elekcji krakowskiej w 1207 r. doszukiwali się świadectwa ścierania się dwóch obozów istniejących w ówczesnym Kościele polskim (Abraham, 1895, s. 1-50)[13]. Pierwszego zachowawczego – przeciwnego wprowadzania reform, reprezentowanego tutaj przez biskupa płockiego Gedkę oraz grupy postępowej skupionej wokół arcybiskupa Henryka Kietlicza i popierającego kandydaturę prepozyta sandomierskiego Wincentego Kadłubka (Łaguna, 1915, s. 146-294, cyt. s. 199-201; Plisiecki, 2000, s. 431-446). To we wspominanej rozprawie zatytułowanej „Dwie elekcje" odnajdziemy charakterystykę Gedki Sasinowica, która rzutowała na późniejszą historiografię. Oddajmy więc głos jej autorowi Stosławowi Łagunie: „Jakom był kapłanem i pasterzem [Gedko – uwaga A.L], daje poniekąd wyobrażenie skarga zaniesiona nań do papieża. Zarzucano mu tam: 1) że przez czas swych pasterskich rządów, to jest w ciągu lat dwunastu, zaledwie trzy razy miał kazanie do ludu; 2) że dziesięciny, przeznaczone na sprawy pobożne, zużytkował na myto dla jakichś myśliwców; 3) że czynszu należnego papieżowi, pomimo wielokrotnych upomnień wybierać zaniedbywał; 4) wicezymy na obronę Ziemi Świętej ani sam z dochodów swych uiszczał, ani od podwładnych starał się jej zebrać, lubo na koszty procesu w Rzymie potrafił wycisnąć kolektę czyli pobór nadzwyczajny od duchowieństwa; 5) nie troszczył się wcale o poprawę obyczajów osób mu podległych i cierpiał kanoników żonatych; 6) patrzył przez szpary na rozłączenie się małżonków prawnie zaślubionych; 7) brał datki za chrzest niemowląt; 8) świadomie przechowywał w kościele katedralnym kanoników dwużennych; 9) dziekana z pierwszej prebendy, na którą ów wstąpił bezpośrednio po swoim ojcu, przeniósł, ku oszukaniu kanonikatu, na piątą; 10) na koniec, jak nadmieniliśmy wyżej, grzeszył nepotyzmem" (Łaguna, 1915, s. 188-189). Te zarzuty pozwoliły

[13] (osobne odbicie z t. 32 „Rozpraw Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie", s. 280-329; cyt. s. 25-27).

przyjąć w dawnej literaturze, „czarny wizerunek" biskupa płockiego Gedki, któremu odprawę dał ostatnio w monografii poświęconej temuż dostojnikowi Marek Szymaniak pt. *„Biskup płocki Gedko 1206-1223. Działalność kościelno-polityczna na tle procesu emancypacji Kościoła polskiego spod władzy książęcej"* (Szymaniak, 2007, s. 265-269; zob. Deptuła, 1975, s. 67-84; tenże, 1959, s. 5-122).

Charakteryzując bullę papieża Honoriusza III z 16 czerwca 1218 r. w sprawie apelacji biskupa i kapituły płockiej, zgodzić się wypadnie z uwagami Wojciecha Barana-Kozłowskiego. Badacz ten zauważył, że „proces przed sądem papieskim przedstawiciele kapituły płockiej w zasadzie przegrali. Honoriusz III odrzucił ich apelację i pozostawił wolną rękę metropolicie we wdrażaniu postanowień laterańskich w podległej mu prowincji. Zwycięstwo arcybiskupa nie było jednak całkowite. Zwierzchnik Kościoła powszechnego w ostatnich wersach bulli wyraźnie dał do zrozumienia Kietliczowi, że musi on uważać, *by per uiam regiam gradiendo non declines ad dexteram uel sinistram*. Równocześnie, pamiętając o biblijnej przypowieści o belce i oku papież zaznaczył, że metropolita powinien więcej czasu poświęcać też własnej diecezji, z którą jest w sposób szczególny związany. Można przypuszczać, że jest to zręcznie przekazana wskazówka, mająca na celu uświadomienie Kietliczowi pewnych niewłaściwych aspektów jego postępowania, które wymagają zmian" (Baran-Kozłowski, 2018, s. 230).

Bulla papieża Honoriusza III (1216-1227) z 16 czerwca 1218 r. dotycząca sporu pomiędzy biskupem Gedką a arcybiskupem Henrykiem Kietliczem jest ciekawym świadectwem ówczesnej kultury prawnej i stosunków społeczno-politycznych.

Zakończenie pracy w tym miejscu nie świadczy bynajmniej o tym, że temat uważam za zamknięty i w pełni opracowany. Autorowi pozostaje zatem liczyć na to, że jego praca stanie się dla innych badaczy inspiracją do podjęcia własnych badań nad tą tematyką.

Bibliografia

Abraham W. (1895), *Pierwszy spór kościelno-polityczny w Polsce*, „Rozprawy Polskiej Akademii Umiejętności. Wydział Filozoficzno-Historyczny", t. 32.

Abraham W. (1917), *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych kościoła polskiego*, Kraków, s. 16 [*Studia i materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, nr 5].

Baran-Kozłowski W. (2005), *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199-1219). Działalność kościelna i polityczna*, Poznań.

Baran-Kozłowski W. (2018), *Misje pruskie w pierwszej połowie XIII wieku*, Piotrków Trybunalski.

Buczek K. (1967), *Publiczne posługi transportowe i komunikacyjne w Polsce średniowiecznej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 15, s. 255-299.

Bullarium Poloniae (1982), t. I: 1000-1342, Wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Romae.

Chrzanowski M. (2013), *Leszek Biały. Książę krakowski i sandomierski. Princeps Poloniae (ok. 1184 – 23/24 listopada 1227)*, Kraków.

Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis (1919), Wyd. J. K. Kochanowski, t. I, Warszawa.

Deptuła Cz. (1959), *Krąg kościelny płocki w połowie XII w.*, „Roczniki Humanistyczne" 8, z. 2, s. 5-122.

Deptuła Cz. (1975), *Kościół płocki w XII wieku*, „Studia Płockie", 3, s. 67-84.

Deptuła Cz. (1994), *"Abbatia de Bresca" w w. XII-XIII i wybrane problemy najstarszych dziejów grupy brzeskiej premonstratenestów polskich,* „Roczniki Humanistyczne", 42, z. 2.

Dobosz J. (2011), *Kazimierz II Sprawiedliwy*, Poznań.

Dyl J., Walkusz J. (1993), *Honoriusz III, Censio Savelli*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. VI, Lublin, kol. 1213-1214.

Fąka M. (1969), *Synody arcybiskupa Henryka Kietlicz (1199-1219)*, „Prawo Kanoniczne" 12, nr 3-4, s. 95-127.

Grodecki R. (1930), *Początki immunitetu w Polsce*, Lwów.

Grodecki R. (1969), *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.,* [w:] tegoż, *Polska piastowska*, Warszawa.

Kartusch E. (1948), *Das Kardinalskollegium in der Zeit von 1181-1227*, Wiedeń.

Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława (1874), Wyd. F. Piekosiński, t. I, Kraków.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (1877), wyd. I Zakrzewski, t. I. Poznań.

Kumor B. (2005), *Historia Kościoła*, t. III: *Złoty okres średniowiecza chrześcijańskiego*, Lublin.
Kutrzeba S. (1928), *Wybór źródeł do historii ustroju Polski*, z. 1: *Epoka piastowska*, Kraków.
Lis A. (2016), *Master Vincentius*, Lublin.
Lis A. (2017), *Colloquia opatowskie z przełomu XII i XIII wieku*, Sandomierz.
Łaguna S. (1915), *Dwie elekcje*, [w:] *Pisma Stosława Łaguny poprzedzone zarysem biograficzno-krytycznym przez Józefa Bielińskiego*, Warszawa, s. 146-294.
Maciejewski J. (2003), *Episkopat doby dzielnicowej 1180-1320*, Kraków-Bydgoszcz.
Maleczek W. (1984), *Papst und Kardinalskolleg von 1191 bis 1216,* Wiedeń.
Pelczar S. (2013), *Władysław Odonic. Książę wielkopolski. Wygnaniec i protektor Kościoła (ok. 1193 – 1239)*, Kraków.
Plisiecki P. (2000), *Napomnienie papieża Innocentego III skierowane do Władysława Laskonogiego z 1207 r.*, „Roczniki Humanistyczne" 48, z. 2 (specjalny): *Cursus mille annorum. Prace ofiarowane Profesorowi Eugeniuszowi Wiśniowskiemu*, Lublin, s. 431-446.
Powierski J. (1968), *Stosunki polsko-pruskie do 1230 roku ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego,* Toruń.
Prokop K.R. (2000), *Arcybiskupi gnieźnieńscy w tysiącleciu*, Kraków.
Przybył M. (1998), *Władysław Laskonogi, książę wielkopolski 1202-1231*, Poznań.
Przybył M. (2002), *Mieszko III Stary*, Poznań.
Russocki S. (1965), *Powinności przewodu na tle posług transportowych Polski piastowskie*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 13, s. 243-268.
Samsonowicz H. (2008), *Konrad Mazowiecki (1187/88 – 31 VIII 1247)*, Kraków.
Soldevila F. (1968), *Els primers temps de Jaume I,* Barcelona.
Subera I. (1981), *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Warszawa.
Sumption J. (1999), *The Albigensian Crusade*, London-New York.

Szymaniak M. (2007), *Biskup płocki Gedko (1206–1223). Działalność kościelno-polityczna na tle procesu emancypacji Kościoła polskiego spod władzy książęcej*, Toruń.

Umiński J. (1926), *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem (1199-1219)*, Lublin.

Uruszczak W. (2010), *Historia państwa i prawa*, Warszawa.

Vetulani A. (1938), *Statuty synodalne Henryka Kietlicza*, [w:] *Studia i Materiały do Historii Ustawodawstwa Synodalnego w Polsce,* nr 7, Kraków.

Witkowski K. (2012), *Władysław Odonic książę wielkopolski (ok. 1190-1239)*, Kraków.

Wojciechowski Z. (1931), *Zagadnienie immunitetu sądowego w Polsce XII wieku*, [w:] *Księga ku czci Władysława Abrahama*, t. II, Lwów.

Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej (do połowy XV wieku) (1966), t. I: *Społeczeństwo i państwo polskie do połowy XIII wieku*, oprac. G. Labuda, B. Miśkiewicz, Poznań.

Wyrozumski J. (2000), *Pontyfikat arcybiskupi i reformy Henryka Kietlicza*, [w:] J. Strzelczyk, J. Górny (red.), *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, Gniezno, s. 97-105.

Zachorowski S. (1912), *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków.

Zajda A. (1976), *Nazwy staropolskich powinności feudalnych, danin i opłat (do 1600 roku)*, Warszawa-Kraków, s. 133-171.

Zientara B. (2006), *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa.

Artur Lis*

Romualda Hubego „O dawnych statutach synodalnych polskich dotąd niewydanych”

Podstawą wydania artykułu Romualda Hubego *O dawnych statutach synodalnych polskich dotąd niewydanych* jest pierwodruk zamieszczony w pierwszym tomie „Biblioteki Warszawskiej” z 1851 r. Tekst zmodernizowano. Poprawiono błędy ortograficzne wynikające z innej dawniej niż obecnie pisowni (Jakób, kościół – mała litera w znaczeniu instytucji, organizacji i ogółu wiernych); zmodernizowano zapis „y” w pozycji „joty” (konstytycyi, archidyakonowie, prowincyą, historyą), pochylone „e” zastąpiono zwykłym. Uwspółcześniono pisownię spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (blizko, zpomiędzy, papiezką). Zastąpiono końcówki fleksyjne w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej rodzaju nijakiego oraz w narzędniku liczby mnogiej odmiany niemęskoosobowej „-em”, „-emi” współczesnymi końcówkami „-ym”, „-im”, „-ymi”, „-imi” (przystosowanem, tem). Skorygowano odmianę liczby mnogiej rzeczowników (statuta). Zachowano wariantywne formy „rękopis” i „rękopism”. Ujednolicono zapis „rok” do formy rozpisanej. Usunięto końcówki liczebników (XIIIgo i XIVgo). Minimalnie skorygowano interpunkcję, wydzielając przecinkiem zdania podrzędne. Wprowadzono ciągłą numerację przypisów, nieznacznie uwspółcześniając zapis pozycji bibliograficznych (uzupełniono tytuły, miejsca i daty wydania, ujęto w cudzysłów tytuły czasopism, dodano inicjały imion autorów cytowanych dzieł, wykursywione miejsca wydania zapisano drukiem prostym).

Biogram Romualda Jana Hubego (7 luty 1803 – 9 sierpień 1890)

Hube Romuald Jan Ferdynand (*Губе Ромуальд Михайлович*) urodził się 7 lutego 1803 r. w Warszawie, jako syn Michała (1779–1840) i Marianny Płońskiej (1780–1832), w rodzinie urzędniczej.

* dr Artur Lis, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, ORCID: 0000-0003-4613-0671, e-mail: arturlis@op.pl

Naukę rozpoczął w 1814 r. u pijarów w Warszawie, a następnie w gimnazjum św. Anny w Krakowie. W latach 1818-1821 odbył studia na Wydziale Prawa Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Był uczniem między innymi profesorów Jana Bandtkiego, Aleksandra Engelkego oraz Franciszka Szaniawskiego. Następnie odbył aplikację w warszawskim Trybunale Cywilnym gdzie zaliczył egzamin asesorski. Z woli ojca wyjechał na dalsze studia prawnicze do Berlina. Tutaj uczestniczył w wykładach Georga Hegla oraz Fryderyka Karola von Savigny'ego.

W 1825 r. Hube powrócił do Warszawy, gdzie został zatrudniony na stanowisku lektora Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Tutaj w 1829 r. obronił dysertację doktorską (praca na temat kradzieży w prawie rzymskim) i otrzymał nominację profesora zwyczajnego. Prowadził cieszące się ogromnym zainteresowaniem studentów wykłady z historii prawa, prawa kryminalnego oraz kanonicznego. Od 1830 r. był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk i jednym ze współzałożycieli czasopisma „Themis Polska". Romuald Hube odbył wiele podróży naukowych, kwerend bibliotecznych i archiwalnych m.in. w Wiedniu, Paryżu i Rzymie.

Pod koniec 1832 r. zwolniono go z obowiązków na uczelni, zostając prokuratorem sądu kryminalnego w Warszawie. W 1833 r. został wytypowany do prac ustawodawczych w Petersburgu. Rozpoczął się kolejny etap w życiu Hubego, który trwał do 1861. Po przyjeździe do Petersburga Hube trafił do powołanej przy Sekretariacie Stanu Królestwa Polskiego Komisji Kodyfikacyjnej, która dokonać miała przeglądu prawodawstwa Królestwa Polskiego. Hube poświęcił się pracom nad projektem kodeksu karnego Królestwa, organizacji sądownictwa i zmiany procedury karnej. W latach 1835 i 1836 zajął się zbieraniem materiałów źródłowych w Cesarskiej Bibliotece Publicznej oraz Muzeum im. Rumiancewa. Robił odpisy materiałów do historii polskiego prawodawstwa okresu średniowiecza. Od 1840 r. pracował w zespole opracowującym nowy kodeks karny dla Cesarstwa, a od 1843 r. także towarzyszącą mu procedurę karną. Nowy kodeks wszedł w życie 1 stycznia 1846 r.; w Królestwie Polskim obowiązywał od 1847 r. Jako profesor zwyczajny od 1841 do 1845 r. Hube prowadził zajęcia z prawa karnego, administracyjnego i historii prawa na Uniwersytecie Petersburskim. W 1846 r. znalazł się w składzie rosyjskiego poselstwa do Rzymu, które miało doprowadzić od zawarcia konkordatu z Watykanem. W 1856 r. objął prezesurę Komisji Kodyfikacyjnej Króle-

stwa, której przewodził do jej likwidacji w 1861 r. W tym też roku Hube powrócił do Warszawy i objął dyrektorstwo Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, będąc jednocześnie członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Ostatnie lata były najbardziej twórczym okresem w naukowej biografii Hubego, wtedy to powstały jego najwartościowsze prace z zakresu polskiego prawa średniowiecznego oraz wydawnictwa źródłowe. Najwyżej ceniona spośród jego prac była i jest tzw. trylogia prawodawstwa polskiego: *Prawo polskie w wieku XIII* (1874), *Prawo polskie w XIV wieku: sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi 14 wieku* (1886), *Prawo polskie w 14 wieku: ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego* (1881). Pośmiertne wydanie dzieł wybranych ukazało się w 1905 r. (dwa tomy)[1].

---

[1]„Wszystkie te trzy prace stoją ze sobą w ścisłym związku, co sam autor wyraźnie w przedmowie do drugiej z nich zaznaczył. Powiada on, że prawodawstwo Kazimierza Wielkiego, od dawna stanowiło przedmiot usilnych jego zajęć i wielorakich rozmyślań. Już krytyczne wydanie statutów Bandtkiego rozbudziło jego uwagę i podało myśl do zajęcia się więcej szczegółowemu wyjaśnieniem historii powstania obu pozostałych po Kazimierzu statutów. Przy pierwszym jednak kroku w tym kierunku przekonał się, że cel zamierzony nie może być osiągnięty bez zaznajomienia się z większą liczbą rękopisów legislacji Kazimierza, w części jeszcze w ukryciu leżących, częścią nie dość zbadanych. Zabrał się tedy do tej przygotowawczej pracy i znalazłszy kilka rękopisów w bibliotece petersburskiej, wygłosił na ich podstawie swój pogląd, naprzód częściowy w roku 1839 w *Statutach ziemi krakowskiej*, a następnie ogólny w r. 1852 w *Przyczynku do objaśnienia historii statutu wiślickiego*. Wkrótce jednak po ogłoszeniu tej pracy przekonał się, że zbyt pochopnie wziął się do dzieła. Badania Helcia podkopały silnie dawne poglądy naszego autora i skłoniły go do dalszych poszukiwań i badań. Nie ograniczył się w nich jednak samem prawodawstwem Kazimierza. Uznał, że do należytego zrozumienia go i wyjaśnienia niezbędne jest zapoznanie się ze stanem prawnym kraju w dobie poprzedzającej działalność króla-prawodawcy, i w tym celu opracował prawo polskie w w. XIII. Następnie rozumiejąc, jako wytrawny prawnik, że pisane lub drukowane ustawy nie są jeszcze same przez się obrazem stanu prawnego kraju, że nabierają one życiowej, społecznej wartości dopiero w praktyce, w przystosowaniu ich do poglądów i ciągle zmieniających się potrzeb środowiska, w którem działać mają, zabrał się do materiału sądowego w epoce wydawania statutów i czasach bezpośrednio po niej idących, i tą drogą powstała trzecia, zamykająca wspaniały ten cykl, praca. Pracę tę ogłosił autor w r. 1886, że zaś początek jego studiów nad prawodawstwem Kazimierza Wielkiego, datuje od r. 1835, możemy przeto bez wahania powiedzieć, że cykl ten jest owocem półwiekowej, nie tylko mozolnej i sumiennej, ale też i nad wyraz umiejętnej i świadomej pracy, że wypełnia on prawie całą naukową działalność Hubego, i że pozostałe, lubo tak liczne, a w znacznej części i znakomite jego studia mają charakter bądź pomocniczy do głównego zadania, bądź też epizodyczny. Wywołane zostały nadzwyczajną ruchliwością umysłu i potrzebą odświeżenia go przez oderwanie się od głównego tematu i rozejrzenia się w szerszym widnokręgu. Tej potrzebie szukania odpoczynku po pracy w pracy, temu niesłabnącemu z latami zainteresowaniu się wszystkim, co w dziedzinie prawa na całym niemal świecie, zarówno przeszłym, jak i bieżącym się działo, zawdzięczamy tę żywotność, którą wlał

Z małżeństwa z Teofilą z Rościszewskich zawartego w 1834 r., nie pozostawił potomstwa. Zmarł w Warszawie 9 sierpnia 1890 r. i pochowany został na cmentarzu Powązkowskim.

Z bogatego dorobku naukowego Romualda Hubego wypływają dwie wielkie miłości: do historii prawa i prawa karnego. Niewątpliwie autor należał do najwybitniejszych uczonych polskich XIX wieku, a jego prace oparte w większości na solidnej bazie źródłowej pozostają aktualne do dnia dzisiejszego (szerzej: Bieliński, 1907–1912, t. 1–3; Dunin, 1905, t. 1; Kieniewicz, 1981; Kijas, 2000, s. 116; Łaguna, 1890, s. 594–610; Nowiński, 1986; Sobociński, 1962–1964, s. 70–73).

Romuald Hube „O dawnych statutach synodalnych polskich dotąd niewydanych”[2]

Podając w 1836 r. do „Tygodnika Petersburskiego” słów kilka o najdawniejszych statutach ziemi krakowskiej, wspomniałem, iż wiadomość o nich wyczerpnięta została z rękopismu obejmującego w sobie zbiór statutów, synodów polskich Jarosława Bogoryi, arcybiskupa gnieźnieńskiego, współczesnego Kazimierzowi Wielkiemu, który kiedyś przechowywała biblioteka Załuskich, i który opisany został przez Janockiego (Janocki, 1779, p. 21, 22)[3].

Zajęcia inne nie pozwoliły dotąd cośkolwiek napisać i o tych dawniejszych statutach synodalnych polskich; tymczasem gdzie indziej ważny ten przedmiot przynajmniej cząstkowo zwrócił na siebie uwagę. Stenzel w przedmowie do wydanego przez siebie w 1845 r. zbioru dyplomatów, wyjaśniających historię biskupstwa wrocławskiego[4], wspomina razy kilka o dawnych ustawach synodów prowincji gnieźnieńskiej, oznacza nawet kilku onych treści, musiał więc także mieć pod ręką ich zbiór, i to jak się zdaje ten sam, o którym od dawna podał nam wiadomość Klose (w historii miasta Wrocławia), i który dotąd zapewne zachowuje się w archiwum

---

Hubę w martwe zabytki naszej przeszłości prawnej” (cyt. *Romulda Hbego Pisma*..., 1905, s. LXXVII-LXXVIII).

[2] Już po napisaniu obecnej rozprawki doszła do rąk moich praca zasłużonego Ks. Jabczyńskiego, zamieszczona w pierwszym zeszycie z 1849 r. „Rocznika Towarzystwa Naukowego” z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego, pod tytułem: *Wiadomość o synodach prowincjonalnych polskich i zbiorach ich statutów*.

[3] Opisanie Janockiego powtórzył Wiszniewski w t. II swojej *Historii literatury polskiej* [Kraków 1840].

[4] (zob. Stenzel, 1845).

kapituły wrocławskiej. Już od niejakiego czasu i ja miałem ten zbiór na oku, i przy kilkakrotnym moim pobycie we Wrocławiu, starałem się otrzymać pozwolenie obejrzenia go, dla porównania ze zrobioną przeze mnie kopią ze zbioru Załuskich; starania jednak moje pozostały bezowocne, co tym więcej żałować wypada, iż rękopism, o którego treści obecnie podać zamierzam krótką wiadomość, w wielu miejscach przedstawia lakuny[5], w innych zaś jest tak zagmatwany, iż niepodobieństwo jest nawet dociec sensu.

Straciwszy nadzieję korzystania z rękopismu wrocławskiego, ograniczam się na tym, co mam pod ręką. Byłbym nader rad, gdybym już dzisiaj mógł ogłosić drukiem wszystkie mi znajome dotąd niewydane statuty prowincji gnieźnieńskiej, których odpisy blisko od lat 15 zrobiłem; dla braku jednak czasu muszę się ograniczyć na wydaniu kilku spomiędzy nich, nie powiem najważniejszych, bo wszystkie równie są ważne i zajmujące, ale raczej takich, które w rękopismie, z którego je biorę, są lepiej wypisane[6].

Wiadomo, iż Załuski miał zamiar ogłoszenia drukiem zupełnego zbioru statutów synodalnych polskich, poczynając od najdawniejszych, i doprowadzając do najnowszych czasów. Kto miał sposobność przeglądania nagromadzonych przez niego rękopisów i wydań drukowanych, mógł się łatwo przekonać, jak ogromne były zasoby, które zebrał, i jak wielkich trudów przedsięwzięcie to wymagało. Jak ważna byłaby praca ta, nie potrzeba i wspominać; a jakkolwiek nie można się spodziewać, aby była w sobie mieściła wszystkie warunki krytycznego wydania, jakie w dzisiejszym stanie nauki zwyczajnie są wymagane od prac podobnego rodzaju: byłaby przynajmniej zachowała od zatraty mnóstwo dawnych pomników, które już dzisiaj może na zawsze są stracone. Mnie samemu zdarzyło się widzieć dawniejszymi czasami niejeden ważny pod tym względem rękopism, który już obecnie tam, gdzie był przechowywany, nie znajduje się, i może zupełnie zaginął.

Arcybiskupstwo gnieźnieńskie z swoimi sufraganiami stanowiło w świecie chrześcijańskim osobną prowincję. Prowincja ta, tak jak wszystkie

---

[5] Laukna – ubytek tekstu powstały w wyniku defektu jego przekazywania [przypis edytora].

[6] Po napisaniu przed dwoma laty tej obecnie drukującej się wiadomości dowiedziałem się, iż jeden z szanownych literatów warszawskich posiada także rękopis dawnych statutów synodalnych prowincji gnieźnieńskiej; wszakże i rękopisu tego, pomimo wszelkiej ze strony właściciela gotowości, dla nieprzewidzianych przeszkód widzieć, a tym mniej porównać z moimi odpisami nie mogłem.

inne prowincje Kościoła katolickiego, rządziła się ogólnymi prawami Kościoła; w zakresie wszakże tych praw miała władzę stanowienia ustaw, przez zastosowanie praw ogólnych do miejscowych i czasowych potrzeb.

Wiadomo jest z historyków naszych, a mianowicie: Kadłubka, Bogufała, archidiakona gnieźnieńskiego, Długosza, iż biskupi polscy pod prezydencją arcybiskupów gnieźnieńskich, poczynając od XII wieku, często zbierali się w różnych miejscach dla wspólnej narady i stanowienia statutów, które obowiązywały tak duchowieństwo, jako też i świeckie osoby całej prowincji w stosunkach ich do Kościoła.

Wiadomo także, iż papieże w różnych czasach, często w epokach bardzo do siebie zbliżonych, przysyłali swoich legatów do Polski dla uporządkowania stosunków kościelnych i wytępienia rozmaitego gatunku nadużyć. Legat zbierał zwyczajnie około siebie całe wyższe duchowieństwo prowincji, składał z nim synod prowincjonalny i spisywał ustawy, które następnie wykonywały się.

Z liczby pierwszych naszych ustaw kościelnych zachował nam sam Długosz w potwierdzeniu Aleksandra papieża uchwały zjazdu łęczyckiego, odbytego za Kazimierza Sprawiedliwego w 1180 r.[7] Późniejsze aż do końca wieku XIV uważane były u nas zwyczajnie za stracone.

Najdawniejszy zbiór ustaw synodalnych prowincji gnieźnieńskiej, któryśmy znali, był zbiór sporządzony na początku wieku XV za sprawą Mikołaja Trąby arcybiskupa gnieźnieńskiego, ułożony na synodzie rozpoczętym w Wieluniu, a ukończonym w Kaliszu 1420 r., w obecności Alberta biskupa krakowskiego, Jakuba płockiego, Andrzeja poznańskiego, Mikołaja włocławskiego i prokuratorów biskupa wrocławskiego i lubuskiego.

Ze wstępu, w którym Mikołaj wykłada powody, które go skłoniły do wykonania przedsięwziętej pracy, dowiadujemy się, iż chodziło głównie o zdecydowanie, które jeszcze z postanowień poprzedników jego zachowały moc obowiązującą, aby tym sposobem zapobiec niepewnościom w ocenieniu i sądzeniu spraw kościelnych. Jakie jednakże były te dawniejsze postanowienia, sam zbiór Mikołaja żadnego nam nie pozostawił śladu, wyjąwszy, iż w jednym tylko miejscu znajdujemy powołane nazwisko Jakuba, jednego z poprzedników Trąby z końca wieku XIII.

---

[7] Wiadomość o synodzie łęczyckim podał ks. Mętlewicz w „Pamiętniku Religijno-Moralnym" t. XVI z roku 1849. Praca godna uwagi, wymagająca jednak dopełnienia. Przedmiot o zniesionych przez zjazd łęczycki ciężarach łączy się z najdawniejszą historią urządzenia państwa. Wreszcie rozstrzygnąć zawsze jeszcze wypada, czy to był synod w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Już o tym pisał dawniej Miączyński.

Dopiero dzisiaj przez bliższe rozpoznanie wspomnianego powyżej zbioru Jarosława Bogoryi, ciekawość nasza pod tym względem może być zaspokojona. W zbiorze tym znajdujemy z wieków XIII i XIV prócz statutów samego Jarosława, statuty Fulkona, czyli Pełki, Janusza, Jakuba i Janisława arcybiskupów gnieźnieńskich, a także statuty legatów papieskich Jakuba archidiakona leodyjskiego (później papieża pod nazwiskiem Urbana IV) i Guidona kardynała prezbitera. Też same statuty, jak się zdaje, znajdują się i w rękopisie wrocławskim (Wiszniewski, 1840, s. 297).

Porównując to, co nam udzielił Stenzel o statutach umieszczonych w dopiero co powołanym rękopisie i niektóre inne źródła, z tym, co nam dostarcza nasz zbiór, możemy udzielić następujące bardziej szczegółowe wiadomości o każdym z powyżej wzmiankowanych statutów co do czasu i miejsca, w jakim wydane zostały.

1. *Statuty Fulkona* czyli *Pełki*. W zbiorze Jarosława znajdują się trzy oddzielne statuty Pełki; o dwóch nie ma wzmianki, w którym roku i gdzie wydane zostały, tylko w jednym z nich jest oznaczone, że wydany był na synodzie w Sieradzu dnia 5 lipca 1233 r. Statuty te tak się zaczynają: „Anno incarnacionis dominicae Millesimo CCXXXIII, quinto nonas Julii in Siradia. Nos Fulco Gnesnensis Archiepiscopus cum fratribus et coepiscopis et aliis praelatis ecclesiarum Poloniae ad Sinodum in virtute spiritus sancti congregati”[8].
2. *Statuty Janusza*. Zachowały się dwa statuty Janusza: jeden ogłoszony na zjeździe w Sieradzu roku 1262 w miesiącu wrześniu w dniu świętego Lamperta, drugi w Kamieniu (in Camon) niedaleko Kalisza, bez oznaczenia roku. Na synodzie w Sieradzu byli obecnymi, jak mówią same statuty, biskupi: krakowski, wrocławski, kujawski, poznański i mazowiecki, co widać z ich początku: „In nomine Domini Amen. Nos Janussius miseracione divina Gnesnensis Archiepiscopus, una cum Suffraganeis nostris Cracoviensi videlicet Vratislaviensi, Lubucensi, Cujaviensi, Poznaniensi et Masoviensi Episcopis, ac aliis nostris et eorum inferioribus praelatis et subditis in Siradz in Synodo congregati” (Janocki, 1779, s. 278, 279)[9].

---

[8] Może być, iż jeden z dwóch synodów Pełki nieoznaczonych rokiem zgromadzenia się, jest synodem z roku 1257, wspomnianym u Godzisława Baszka. (Janocki, 1779, s. 99).

[9] Treść tych statutów z rękopisu wrocławskiego podaje Stenzel w wyżej przytoczonym dziele (przedmowa s. XLIV, XLV). Wyjątki z nich znajdują się także w dziele poniżej cytowanym Rittera, na s. 196.

Na zjeździe w Kamieniu obecnymi byli prócz prałatów, i książęta polscy. Tenże sam Janusz, jak widać ze zbioru dyplomatów niedawno wydanego w Warszawie, odprawiał jeszcze synody prowincjonalne w Dankowie roku 1267 i drugi synod w Sieradzu roku 1270 (*Codex diplomaticus Poloniae*, 1852, s. 74, 82).

3. *Statuty Jakuba*. W zbiorze Jarosława znajdujemy dwa prawodawcze pomniki, odnoszące się do pamiętnego w historii naszego Kościoła arcybiskupa Jakuba Świnki. Jeden przedstawia konstytucje synodalne, wydane na zjeździe biskupów prowincji polskiej[10], bez oznaczenia miejsca i czasu odprawienia zjazdu; drugi obejmuje postanowienia o dochodach tak zwanego *Annus gratiae*, wydane także na jakimś synodzie prowincjonalnym również bez oznaczenia czasu i miejsca odprawienia onego. Synod, na którym postanowione zostały pierwsze konstytucje, jest bez wątpienia zjazd odprawiony w Łęczycy w pierwszych dniach stycznia 1285 r., na którym zatwierdzony także został wydany przez Tomasza I biskupa wrocławskiego wyrok przeciwko Henrykowi IV księciu wrocławskiemu. Na zjeździe tym byli obecni: Paweł krakowski, Jan poznański, Tomasz płocki i Wisław włocławski biskupi (Stenzel, 1845, s. 136).
4. *Statuty Janisława*. W zbiorze Jarosława znajdujemy ustawy wydane na synodzie w Uniejowie dnia 11 marca 1326 r., lecz mylnie przypisane temuż Jarosławowi arcybiskupowi; godzi się bowiem domniemywać, jak tego dowodzi sama data wydania i udzielone nam przez Klosego i Stenzla wiadomości o manuskrypcie wrocławskim, iż ustawy te spisane zostały za sprawą arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława (Stenzel, 1845, p. 282; Klose, 1781-1784, p. 24). Stanowczo potwierdza to domniemanie i usuwa wszelką wątpliwość akt Nankiera biskupa wrocławskiego z dnia 15 grudnia 1340 r., którym rzuca klątwę na Jana króla czeskiego, i w którym odwołuje się na postanowienia Janisława arcybiskupa wydane na prowincjonalnym synodzie, znajdujące się w rękopismie naszym w rzędzie postanowień wspomnianego uniejowskiego zjazdu (Stenzel,

[10] Na początku statutów powiedziano: "Nos Jacobus miseracione divina Gneznensis Archiepiscopus una cum venerabilibus fratribus nostris coepiscopis provinciae Polonae" (Janocki, 1779, s. 272).

1845, p. 282)[11]. Na synodzie w Uniejowie byli obecnymi: Nankier biskup krakowski (ten sam, który później był biskupem wrocławskim), Florian płocki, Mateusz włocławski, Jan poznański i prokuratorowie biskupa wrocławskiego i lubuskiego.

5. *Statuty Jarosława*. Ostatnie miejsce w porządku chronologicznym w zbiorze naszym zajmują statuty ogłaszane przez Jarosława z Bogoryi arcybiskupa gnieźnieńskiego na synodzie prowincjonalnym, odprawionym w dniu 8 stycznia 1357 r. w Kaliszu w obecności biskupów Bodzanty krakowskiego, Mateusza włocławskiego, Klemensa płockiego, Jana poznańskiego i prokuratorów Przecława wrocławskiego i Henryka lubuskiego[12].

Statuty legata papieskiego Jakuba, znanego później po wyniesieniu na godność papieską pod nazwiskiem Urbana IV. Jakub archidiakon leodyjski wysłany w roku 1247 przez Innocentego IV papieża jako legat do Polski, Prus i Pomorza, zebrał we Wrocławiu w miesiącu październiku roku 1248 prowincjonalny synod, na którym w obecności arcybiskupa gnieźnieńskiego Fulkona, biskupów wrocławskiego Tomasza I, krakowskiego Prandoty, kujawskiego Michała, poznańskiego Bogufała, mazowieckiego Piotra, lubuskiego Nankiera, i chełmińskiego Henryka, ogłosił statuty, które następnie sam zostawszy papieżem dnia 3 lipca 1263 r., opuściwszy rozporządzenia niemogące już znaleźć zastosowania, na nowo utwierdził i do wykonania podał (Stenzel, 1845, p. XV. XXXIII. XXXIV; Janocki, 1779, p. 118, 119)[13].

7. *Statuty Guidona legata*. Guido kardynał wysłany do Polski jako legat przez Klemensa IV, zebrał we Wrocławiu synod prowincjonalny, na

---

[11] „Reverendus pater dominas Janislans s. Gneznensis ecclesiae archiepiscopus in provinciali synodo de suorum suffraganeorum assensu prohibuit…" za tym idzie postanowienie zawarte w tychże statutach.

[12] W poleceniu danym Janowi proboszczowi kaliskiemu z dnia 1 marca 1360 r., tak między innymi wyraża się Jarosław o statutach wydanych przez siebie i poprzedników swoich: „a nonnullis Romanis pontificibus et Sedis apostolicae legatis ad nostram provinciam missis mandata salubria et statuta utilia cum multa providentia emanarunt, quae postea per praedecessores nostros et nos in conciliis provincialibus innovata et extensa cum adicionibus poenarum pro subditorum et ecclesiarum utilitate morumque correctione eorundem et quiete, extiterunt… (Stenzel, 1845, p. 328). Statuta kaliskie Jarosława, jak dowiedziałem się z rozprawy powyżej powołanej JKs. Jabczyńskiego, już są przez niego wydane w „Gazecie Kościelnej" poznańskiej (roku 1846) z rękopisu archiwum kapituły w Poznaniu.

[13] Treść statutów tych złożonych z 26 §§, podaje w historii biskupstwa wrocławskiego Józef Ritter kanonik kapituły wrocławskiej (*Geschichte der Diocese Breslau*, Breslau 1845) na s. 179, 186.

którym znajdował się Janusz arcybiskup gnieźnieński, i wydał na nim statuty, o których następnie w różnych aktach urzędowych wspomina się. Nie wiemy z pewnością epoki odbycia synodu. Stenzel mniema, że był odprawiony roku 1268 w miesiącu lutym; wszakże zdaje się nie podlegać wątpliwości, iż synod miał już miejsce wcześniej, kiedy w piśmie duchowieństwa polskiego z roku 1267 miesiąca października do Miestwina księcia pomorskiego, cytują się dosłownie dwa postanowienia zawarte w statutach na nim ogłoszonych, ze wzmianką, że konstytucje są wydane „per venerabilem patrem dominum Guidonem tituli sancti Laurencii in Lucina presbiterum Cardinalem, Apostolicae Sedis Legatum, in Sinodo per ipsum in Vratislavia *novissisme* celebrata" (*Codex diplomaticus Poloniae*, 1852, p. 74–76)[14]. Zatem podług wszelkiego podobieństwa doprawdy synod wrocławski pod prezydencją Guidona, odprawiony być także musiał w roku 1267, kiedy w miesiącu październiku tegoż roku duchowieństwo polskie na nowym już znowu było zebrane synodzie w Dankowie, o czym świadczy powyżej powołane pismo. Niemniej podobne jest doprawdy, iż na synodzie we Wrocławiu, odprawionym w obecności kardynała, znajdowali się ci sami biskupi polscy, których spotykamy w tymże roku zgromadzonych na synodzie w Dankowie. Byli nimi: Janusz arcybiskup, następnie Tomasz wrocławski, Paweł krakowski, Wolimir włocławski, Mikołaj poznański biskupi.

Mamy więc tymczasowo w porządku chronologicznym z datą pewną następujące statuty prowincji gnieźnieńskiej:

Pełki arcybiskupa z roku 1233.

Jakuba legata z roku 1248.

Janusza arcybiskupa z roku 1262.

Guidona legata z roku 1267.

Jakuba arcybiskupa z roku 1285.

Janisława z roku 1326.

Jarosława z roku 1357.

Prócz tego mamy jeszcze z datą dotąd nieoznaczoną dwa statuty arcybiskupa Pełki, jeden statut Jakuba, i Janisława; w ogólności wszystkich statutów prowincjonalnych dawniejszych jedenaście.

Jak znacznie materiały te wzbogacają historię rozwinięcia prawodawstwa Kościoła naszego, rzeczą aż nazbyt jest widoczną. Czy kiedykol-

[14] Toż samo pismo duchowieństwa polskiego do księcia pomorskiego znajduje się już u Damalewicza, *Vitae Vladislaviensium Episcoporum*, Kraków 1642, p. 190, 191.

wiek później będziemy dość szczęśliwi zbogacić je nowymi odkryciami, trudno jest przewidzieć; być jednak może, że szczęśliwy traf nastręczy nam nowe jeszcze pomniki.

Nie wspominając o postanowieniach synodu łęczyckiego z roku 1180, nie podpada żadnej wątpliwości, iż w wieku XII Kościół gnieźnieński posiadał jeszcze inne statuty prowincjonalne; wspomina o istnieniu ich Pełka arcybiskup w statutach z roku 1233. We wstępie do nich wyraźnie mówi: iż wydał za zgodą braci swojej, to jest biskupów i sufraganów prowincji gnieźnieńskiej konstytucje, w których powtórzył i dopełnił niektóre ze statutów poprzedników swoich[15]. Załuski, jak powszechnie utrzymują, miał posiadać w rękopisie statuty synodów łęczyckich z roku 1188 i 1197 (Wiszniewski, 1840, s. 296).

Niemniej pewną jest rzeczą, że prócz wskazanych wyżej statutów należących do wieku XIII, wydane jeszcze były w tym wieku inne statuty. Wspomnę tylko dla przykładu konstytucje synodalne, ogłoszone przez legata papieskiego biskupa Filipa, na które powołują się wydane przez Stenzla akta szląskie z lat 1284, 1285 i następnych (Stenzel, 1845, s. 70, 85, 91, 137, 161, 218). Jak wiadomo, Filip znajdował się w roku 1280 na Węgrzech w Strygoniu[16], a w roku 1281 we Wrocławiu, gdzie zapewnie odprawił w tymże czasie synod prowincji gnieźnieńskiej (*Codex diplomaticus Poloniae*, 1852, p. 100).

Pisali nadto dla Polski statuty na początku wieku XIV legaci papiescy: Mikołaj biskup Osti, znany później pod nazwiskiem Benedykta XI, i Gentilis kardynał, którego konstytucje zachowała nam historia kościoła Rajnalda.

Te tedy miał pod ręką statuty Jarosław, kiedy postanowił przynajmniej ważniejsze spomiędzy nich w jednym pomieścić zbiorze, i dodać jeszcze do nich kilka nowych postanowień. Powodem głównym, dla którego Jarosław umyślił zrobić zbiór statutów poprzedników swoich, była zapewnie rzadkość egzemplarzy dawnych statutów, i chęć uczynienia ich powszechniej znajomymi. Dlatego we wstępie do statutów z roku 1357 poleca, aby odtąd wszyscy biskupi, archidiakonowie i przełożeni Kościo-

---

[15] „...constituciones subscriptas de consensu fratrum nostrorum... edidimus, seu *innovando* seu *addendo antecessorum nostrorum statuta quaedam*".

[16] Wydane przez niego tamże dla Węgier konstytucje znajdują się w zbiorze Jarosława Bogoryi. Statuty te już są kilka razy drukowane, a mianowicie w Zbiorze koncyliów węgierskich, wydanym przez Karola Peterfyego. Nie znajdują się w rękopisie kapituły wrocławskiej.

łów starali się mieć u siebie kopię tego zbioru, i aby archidiakonowie statuty te czytywali na zgromadzeniach podwładnych im osób[17]. Zgodnie z tą myślą synod postanowił odnowić statuty Pełki, Janusza, Jakuba i Janisława arcybiskupów, i pomieścić je w zbiorze[18]; jakoż znajdujemy je w istocie w naszym rękopismie pomieszczonymi zaraz za postanowieniami samego Jarosława. Porządek pomieszczenia nie jest ściśle chronologiczny. Naprzód idą statuty Jarosława z 1326 r., potem Pełki niewiadomego roku, następnie Janusza 1262 r., Pełki 1233 r., Jakuba 1285 r., Janusza niewiadomego roku, znowu Jakuba bez pewnej daty, na końcu Pełki bez roku.

Czy zamiarem było Jarosława pomieszczać w zbiorze swoim i konstytucje powyżej powołane legatów Guidona, Jakuba i Filipa, trudno odgadnąć; w rękopismie, który mamy pod ręką, znajduję się zamieszczone za ostatnimi statutami Pełki: wyraźnie jednak jest powiedziane, że wzięte zostały z księgi Stefana kanonika wrocławskiego. Podobniejsze jest więc do prawdy, że znalazły tu miejsce więcej przypadkowym sposobem.

Mimowolnie nastręcza się tutaj uwaga co do autentyczności naszego rękopismu. Wiem, że Janocki, a za nim i Wiszniewski, utrzymują, jakoby rękopism ten był samym oryginałem ustaw zebranych w Kaliszu za Jarosława arcybiskupa, przechowywanym dawniej w archiwum metropolii gnieźnieńskiej; samo jednakże powierzchowne obejrzenie onego, a mianowicie dopiero co przytoczona okoliczność, a nadto mnóstwo błędów w tekście, i gdzieniegdzie lakuny przekonują, że to kopia prywatna, jak się zdaje sporządzona nawet nie w Wielkopolsce, ale w Krakowie, czego dowodzi rejestr konstytucji ziemi krakowskiej, umieszczony na końcu, które przepisywacz chciał włączyć do zbioru praw kościelnych[19]. Oryginał sam statutów zapewnie był staranniej pisany, i musiał być stwierdzony pieczęciami wszystkich biskupów, których Jarosław zwołał był na synod do Kalisza, tak jak u kopii onych autentycznej, znajdującej się w Wrocławiu, ma być pieczęć Przecława biskupa wrocławskiego.

---

[17] „...mandamus ut fratres nostri episcopi et archidiaconi et rectores ecclesiarum statutorum ac constitucionum ipsorum copiam habeant et in suis diocesibus archidiaconi quoque in convencionibus subditorum suorum relegant et faciant publicare".

[18] „...decrevimus... vetera praedecessorum nostrorum piae memoriae Fulconis, Janussii, Jacobi Swincae, Janislai archiepiscoporum quondam Gneznensis ecclesiae innovare et hujus approbacione concilii innovamus, additis nostris declaracionibus".

[19] Jakie koleje przebiegał nasz rękopis, nim się dostał do zbioru Załuskich, wspomina o tym Janocki w dziele tyle razy powołanym na s. 21, 22.

Po synodzie w Kaliszu aż do końca wieku XIV zapewne duchowieństwo polskie odprawiło jeszcze nowe synody i ogłosiło na nich dodatkowe konstytucje. Stosunki szybko zmieniały się; to, co mogło być przystosowane na początku wieku, już ku końcowi onego nosiło na sobie piętno zastarzałości. Okoliczność ta głównie stała się powodem arcybiskupowi Mikołajowi Trąbie, jak o tym wyżej wspomniałem, do zrobienia z postanowień synodalnych poprzedników swoich zbioru systematycznego, w którym już nie chronologicznym porządkiem, jak to miało miejsce w zbiorze Jarosława, ale podług systematu w dekrecie Gracjana przyjętego, rozłożone zostały dawniejsze i nowe postanowienia za wyłączeniem tych wszystkich dawnych konstytucji, które nie mogły już znaleźć za czasów jego przystosowania.

Teraz dopiero mając pod ręką zbiór Jarosława, będziemy mogli oznaczyć, kto jest rzeczywiście autorem każdego z zamieszczonych w statutach synodalnych Trąby postanowienia. Postaram się z czasem podać do wiadomości powszechnej już w części przygotowany chronologiczny wykaz źródeł całego zbioru. Tymczasowo zwracam się do statutów, które obecnie zamierzam drukiem ogłosić. Na pierwszy raz ogłaszam statuty Pełki z roku 1233 i Janusza z roku 1262.

Wypadałoby może dodać do samego tekstu objaśnienia; praca jednak ta ogromna, obecnie nie może być podjęta. Nie wątpię, że znajdą się inni, którzy ją dokonają.

Pisano w Petersburgu w miesiącu sierpniu 1848 r.

Statut arcybiskupa Pełki z 1233 r.

Anno incarnationis dominicae Millesimo CCXXXI1I, quinto nonas Julii in Siradia. Nos Fulco Gnesnenis Archiepiscopus cum fratribus et coepiscopis et aliis praelatis Ecclesiarum Polonie, ad synodum in virtute spiritus sancti congregati, habita diligenti investigatione super his que ad honorem domus Domini et decorem ecclesiae nobis comissae, pertinere videbamus, constituciones subscriptas de consensu fratrum nostrorum et aliorum ecclesiae praelatorum edidimus, seu innovando, seu adden-	Roku od wcielenia Pańskiego 1233 dnia 3 lipca w Sieradzu. My Pełka arcybiskup gnieźnieński z bracią i współbiskupami i innymi prałatami Kościołów polskich, na synod w imię Ducha Świętego zgromadzeni, śledząc pilnie tego, co ku czci domu Bożego i ozdobie Kościoła należeć zdaje się, ustawy niżej wypisane, za zezwoleniem braci naszej i innych prałatów Kościoła wydaliśmy: czy to one odnawiając, czy też niektóre do ustaw poprzedników naszych dodając, przywodząc one do lepszego

do, antecessorum nostrorum statuta quaedam, prout saluti expedire videbamus in melius reformando.	porządku na korzyść zbawienia.
§ I. Statuimus igitur ut omnia de reverentia sacramentorum et de honestate ministrorum ecclesiae prout in antiquis canonibus sive in constitucionibus antecessorum nostrorum jam dudum promulgala sunt, ab omnibus nostris subditis inviolabiter observentur videlicet ut mundiciam servent, irreprehensibiles sint in opere, divina officia devote peragant, ab indecentibus negociis absistant, habeant tonsuram compelentem, vestes in qualitate et quantitate clericali officio competentes, videlicet ut non rubrae, nec virides, nec virgultatae, nec nimia longitudine, nec aliter indecentes, manicas habeant, nec consutiles calceos, nec rostratos.	§ 1. Postanawiamy więc, aby wszystko, cokolwiek o czci sakramentów i uszanowaniu sług Kościoła, w dawnych kanonach albo konstytucjach poprzedników naszych od dawna ogłoszono, wszyscy poddani nasi nienaruszenie zachowali, to jest: aby czystość zachowali, nienagannie się prowadzili, służbę bożą z nabożeństwem odprawiali, nieprzystojnych spraw zaniechali, tonsurę i suknie co do jakości i ilości stanowi duchownemu przyzwoite mieli, to jest nie czerwone, ani zielone, ani pstre, ani zbytniej długości, ani inaczej nieprzyzwoitych rękawów nie mieli, ani razem zszytych trzewików, ani spiczastych.
§ 2. Super omnia autem districte statuentes praecipimus, ut omnes clerici sicut convenit continentiam observent, ab omni gen ere fornicationis abstinentes, ut mundi munda pertractent ministeria, maxime in sacris ordinibus constituti, quibus receptis matrimonia nullo modo eis liceat contrahere, nec uti contractis, licet quondam in minoribus constituti ordinibus, legitime contraxerint.	§ 2. Nade wszystko zaś surowo nakazujemy, aby wszyscy duchowni, jako się godzi, umiarkowanie zachowali, i od wszelkiego rodzaju wszeteczeństwa powściągali, aby sami czyści, koło spraw z czystością chodzili, mianowicie gdy święcenia wyższe odbiorą; które otrzymawszy, nie wolno im żadnym sposobem małżeństw zawierać, ani z zawartych korzystać, chociażby i mniejsze święcenia prawnie przyjęli.
§ 3. Concubinas igitur omnes, districte praecipimus, ut a se penitus abdicent, nullomodo audendo suspectas in domo propria vel alio loco retinere familias. Et licet ex constitucionibus super haec editis frequenter propter contumaciam clericorum parvus inde fructus provenerit, nos tamen amplius haec nullomodo pro aliqua persona volumus tollerare. Mandamus fratribus et cœpiscopis nostris ut super hoc articulo inviglent	§ 3. Nałożnic przeto wszelkich surowo zabraniamy, aby się ich całkiem wyrzekli i w żaden sposób podejrzanych familii w domach własnych lub innych miejscach utrzymywać nie śmieli. A ponieważ dotąd z przyczyny nieposłuszeństwa duchownych ustawy mały pożytek odnoszą, przeto więcej w żaden sposób nikomu pobłażać nie chcemy. Zalecamy braciom i współbiskupom naszym, aby nad tym artykułem pilnie czuwali, aby

diligenter, ut purgent filios pena, et aufferant ab oculis opprobrium ecclesiae dei...[20].	synów przez karę oczyścili i zakryli przed oczyma sromotę Kościoła Bożego.
§ 4. Praecipimus specialiter archidiaconis omnibus ut suum officium diligenter exerceant, personaliter ecclesias et sacerdotes visitantes, non per alios, nisi sint justo et sufficienti impedimento detenti, reforment secundum deum quae sunt reformanda; hoc autem eis inhibemus ne aliquid audeant a secerdotibus nomine visitationis exigere...[21].	§ 4. Nakazujemy szczególniej wszystkim archidiakonom, aby obowiązki swe pilnie wykonywali, kościoły i plebanów osobiście wizytowali, a nie przez innych; chyba, gdyby słuszną i ważną przeszkodą zatrzymani byli. Niech odmienią, przebóg, to co jest do odmienienia. Zabraniamy im wszakże, aby nie śmieli nic z przyczyny wizyty od kapłanów pobierać.
§ 5. Item precipimus quod omnes cujuscunque sint condicionis decimam ex integro persolvant in *gonitwam*, licet sint aratores militum.	§ 5. Także nakazujemy, aby wszyscy jakiego bądź stanu dziesięcinę całkowicie płacili na gonitwy, chociażby byli rolnikami szlachty.
§ 6. Quia vero per licenciam poloniae, sive per tolleranciam, sive per concessionem militibus poloniae permissum est solvere decimas ad ecclesias quas elegerint, quidam hac concessione sive tollerancia nequiter abutuntur, fraudantes ipsas decimas et non integre persolventes, statuimus: ut si quis miles probatus fuerit, fraudem in hoc fecisse et non integre decimam persolverit, cadat ab hoc jure quod militibus est permissum et solvat decimam sicut illiqui privilegium militiae non habent.	§ 6. Ponieważ zaś w Polsce przez wolność, albo przez pobłażanie, albo przez ustąpienie szlachcie polskiej dozwolono jest płacić dziesięcinę Kościołom, jakie wybiorą, a tego ustąpienia, albo pobłażania podstępnie nadużywają, oszukując w samych dziesięcinach, lub one nie w całości płacąc; stanowimy, aby jeżeli który szlachcic przeświadczony będzie, że w tym oszukał i nie całkowicie dziesięcinę zapłacił, utraci prawo, jakie szlachcie jest dozwolone, i zapłaci dziesięcinę tak, jak i inni, którym przywilej szlachecki nie służy.
§ 7. Item cum contra violatores ecclesiarum vel cimeteriorurn poenae sint a canonibus constitutae et peccatibus nostris exigentibus in haec tempora devenerimus, quod a magnatibus terrae, nec timor Deo, nec honor ecclesiis impenditur, praecipimns, ut talibus qui ecclesias, seu cimeteria effractionibus, rapinis seu aliis violenciis violant, eis dio-	§ 7. Także, gdy przeciwko gwałcącym kościoły i cmentarze, kanonami ustanowione są kary, a z powodu naszych grzechów przyszliśmy do takich czasów, że magnaci ziemscy ani na bojaźń Boga, ani cześć Kościoła nie zważają, nakazujemy, aby takich, którzy kościoły, albo cmentarze, wyłamaniem, rabunkiem, albo innym jakim gwałtem znieważą, aby biskupi

[20] Manuskrypt w tym miejscu wątpliwy.
[21] Następnych kilka wierszy w manuskrypcie nieczytelnych.

caesiani episcopi nuilomodo parcant, sed tales excommunicent et excommunicatos denuncient, ad satisfactionem condignam et praecipue princeps exercitus per quem facta fuerint et si nullus principum ibi personaliter fuerit, tunc pena promulgetur specialiter in illos qui principales in exercitu fuerint, nec aliquo modo lata in eos sentencia relaxetur, donec de dampnis et de injuriis fuerit satisfactum.	diecezjalni w żaden sposób nie oszczędzali, lecz onych wykluczyli i wykluczonymi ogłosili do przyzwoitego zadośćuczynienia; a mianowicie wódz wojska, przez które to było uczynione; jeżeli zaś wódz tam nie był osobiście, wtedy kara rozciąga się w szczególności na tych, którzy wojskiem dowodzili i wyrok na nich, żadnym sposobem odwołany nie będzie, dopóki szkodom i krzywdom zadość nie uczynią.
§ 8. Praeterea precipimus ut qui ecclesiam vel cimeterium violaverit, vel qui fuerit de principalioribus illius exercitus, qui hoc commiserit, pena puniatur, ut donec per ipsum de omni injuria sanctae ecclesiae satisfactum fuerit et ecclesiae omnes in quibus habuerunt jus patronatus sint suspensae, nec non in eis in quacunque diocaesi fuerint, divina officia celebrentur.	§ 8. Nadto zalecamy, aby ten, który kościół albo cmentarz zgwałci, lub ten, który będzie dowódcą owych wojsk, co to spełniły, aby ponosił karę, dopóki przez niego wszelkim krzywdom Kościołowi świętemu zrządzonym zadość uczynione nie będzie, i kościoły wszystkie, do których mieli prawo prezenty, są zawieszone, i w nich, do jakich bądźby diecezji należały, służby Bożej odprawiać nie wolno.
§ 9. Vastaciones et depreadaciones ecclesiae propter quamcunque guerram fieri prohibemus et cum aliquae per rapinam fuerint spoliatae, princeps exercitus tamdiu excommunicatione teneatur, donec de omnibus damnis satisfaciat competenter.	§ 9. Pustoszenia i łupienia kościoła dla jakiego bądź przypadku zwad zabraniamy; i gdyby które przez grabież zostały złupione, dowódca wojsk tak długo wykluczony będzie, dopóki wszystkim szkodom dostatecznie zadość nie uczyni.
§ 10. Item statuimus quod si quis de principibus vel aliquis de magnatibus et caeteris quibuscunque juramento facto, maxime in praesentia alicujus episcopi, contrarium suo juramento fecerit, episcopus suus diocaesanus coram quo praestitum est sacramentum, perjurum excommunicet, et tamdiu faciat evitari donee satisfaciet, vel sufficientem causam coram episcopo eodem assignaverit, vel probaverit quare fecit contrarium.	§ 10. Także postanawiamy, gdyby który z książąt, lub innych możnych lub innych jakich bądź wykonawszy przysięgę, a najbardziej wobec jakiego biskupa, a przeciwnie swój przysiędze działał: wtedy biskup diecezjalny, przed którym wykonana była przysięga, krzywoprzysięzcę wykluczy i tak długo od onego stronić każe, dopóki zadość nie uczyni, lub dostateczną przyczynę przed biskupem nie wykaże lub dowiedzie, dlaczego przeciwnie uczynił. A jeżeli po takim

Et si post tale perjurium dux aliquis tali perjuro, aliquod castrum dederit in illo castro toto tamdiu non celebrentur divina officia, donec dux eidem castrum reddat vel ipse de perjuro satisfaciat sicut debet[22].	krzywoprzysięstwie, książę jaki krzywoprzysięzcy takiemu, jaki gród odda: wtedy w owym grodzie tak długo służba Boża odprawiana nie będzie, dopóki u księcia gród trzymać będzie, lub dopóki sam za krzywoprzysięzcę zadość nie uczyni jak powinien.
§ 11. Item praecipimus omnibus religiosis cujuscunque regulae sint, ne judicia saecularia inter principes seu alios laicos non pertractent, discurrentes de claustris suis, nisi sit abbas vel alius principalis praelatus vel alius minor, qui faciet haec ae praecepto sui superioris speciali vel utilitate domus vel ecclesiae. Praecipimus abbatibus eorum ut tales in claustris recludantur et si abbates in hoc negligentes fuerint, nos eorum negligenciam prout decreverit puniremus.	§ 11. Także zalecamy wszystkim duchownym jakiej bądź reguły, aby sądów świeckich między książętami lub innymi świeckimi nie wykonywali. Oddalających się z klasztorów swoich, jeżeli to nie są opaci lub inni starsi prałaci, albo inni młodsi, którzy to czynią ze szczególnego rozkazu przełożonego swego dla pożytku klasztoru lub kościoła, takich zalecamy opatom, aby ich w klasztorze zamknęli, a jeżeli opaci tego zaniedbają, my ich niedbalstwo wedle dekretu ukarzemy.
§ 12. Item praecipimus quod viri claustrales in saecularibus ecclesiis personaliter non deserviant nec aliqua conversentur occasione.	§ 12. Także zalecamy, aby zakonnicy Kościołów świeckich nie doglądali, ani tam pod żadnym pozorem nie przybywali.
§ 13. Item cum absurdum sit et iniquum pro bono mala retribuere, statuimus ut quicunque clericus et maxime beneficiatus in aliqua ecclesia, contra honorem sive utilitatem ecclesiae vel praelati sui, aliquo consilio vel auxilio astiterit alicui personae saeculari, quia indignum se reddidit benificii ejus quod impugnat, eodem beneficio per diocaesanum suum privetur.	§ 13. Także ponieważ niedorzecznie i niegodziwie jest złem za dobre płacić, postanawiamy, iż gdyby który z duchownych, a mianowicie uposażonych jakim kościołem, przeciwko czci lub użyteczności Kościoła lub przełożonego swego jaką radę lub pomoc osobie świeckiej dawał, ponieważ niegodnym się okazał dobrodziejstwa, które napastuje, więc onego przez biskupa diecezjalnego pozbawiony zostanie.
§ 14. Similiter si sui capituli secreta prodiderit, quod factum si negaverit et super hoc informatus fuerit et suspectus, purgatio ei per episcopum secundum quantiattem infamiae indicatur, quod nisi	§ 14. Podobnież jeżeli tajemnice kapituły swojej zdradzi, czego jeżeliby przeczył a był doniesiony i podejrzany, oczyszczenie mu przez biskupa wedle wielkości niesławy naznaczone będzie, i dopóki tego nie uczyni, karę

[22] Widocznie w tym miejscu coś brakuje.

praestitit pena praedicta puniatur. Et si qui tales sunt qui ecclesiastica beneficia non habent, in ilia ecclesia, spem provisionis non habeant, quam impugnant.	rzeczoną ponosić będzie. A jeżeli to są tacy, którzy beneficjów nie mają, nie mogą mieć nadziei opatrzenia w tym kościele, który napastują.
§ 15. Item cum sciamus multas constituciones a nostris antecessoribus editas in quibus latae sunt contra transgressores excommunicationis seu interdicti sententiae:...	§ 15. Także ponieważ wiemy, że poprzednicy nasi wiele wydali postanowień, w których przeciwko wykraczającym w wykluczeniu lub interdykcie wyrzekli zdanie:...
§ 16. Addimus ut secundum constitucionem Concilii Lateranensis quilibet in ecclesia parochiali, quam tenet, personaliter resideat et deserviat in ordine quem requirit cura ejusdem ecclesiae, non liceat alicui talium vicarium ponere sine nostra licencia speciali. Vicarii autem omnes parochialium ecclesiarum ponentur vel de nostra licencia speciali et consciencia vel nostrorum archidiaconum quibus competit talium personarum examinacio, nec removeantur nisi ex justa causa nobis vel nostris Archidiaconis manifesta; nec vicarius in sua vicaria pro se alium constituat vicarium. Vicariis autem de competenti sufficienter per dominos ecclesiarum praecipimus provideri, ita ut hospitalitatem exercere et se ipsos competepter valeant sustentare et execucionem hujus statuti nostris Archidiaconis committimus.	§ 16. Dodajemy, aby wedle ustaw Konsylium Lateraneńskiego nikt w kościele parafialnym, który posiada, gdzie osobiście przebywa i służbę odprawia, dla porządku, jaki staranie względem tego kościoła wymaga, nie przyjmował wikariusza bez naszego szczególnego pozwolenia. Wikariusze zaś wszelkich kościołów parafialnych stanowią się albo za naszym szczególnym pozwoleniem i wiadomością, albo też naszych archidiakonów, którym służy prawo wybadywania takich osób; i nie można ich oddalać, chyba ze słusznej przyczyny nam lub naszym archidiakonom objawionej. Wikariusz w swoim wikariacie nie może dać zastępcy. Opatrzenie zaś ich zalecamy panom kościoła, w sposób, aby gościnność wykonywać i sami się dostatecznie utrzymywać mogli. Wykonanie czego naszym archidiakonom zalecamy.

Statut arcybiskupa Janusza z roku 1262

In nomine Domini Amen. Nos Janussius miseracione divina Gnesnensis Archiepiscopus, una cum suffraganeis nostris Cracoviensi videlicet, Vratislaviensi, Lubucensi, Cujaviensi, Poznaniensi et Mazoviensi episcopis ac aliis nostris et eorum	W imię Pańskie Amen. My Janusz z miłosierdzia Bożego arcybiskup gnieźnieński, wraz z sufraganami naszymi, to jest biskupami: krakowskim, wrocławskim, lubuskim, kujawskim, poznańskim i mazowieckim, jako też i inszymi

inferioribus praelatis et subditis in Siradz in Sinodo congregati, ad honorem Dei et ad salutem animarum ac profectum ecclesiae, renovantes et firmiter observari praecipientes sinodales constituciones praedecessorum nostrorum aliqua inferius adnotala, seu declarando, sive de novo constituendo praefatis praedecessorum nostrorum constitucionibus duximus adnectenda.	niższymi, naszymi i ich prałatami i podwładnymi, w Sieradzu na synod zgromadzeni, na cześć Boga i zbawienie dusz a pożytek Kościoła, odnawiając i niewzruszenie zachowywać przykazując uchwały poprzedników naszych, niektóre poniżej zanotowane albo ogłaszając, albo na nowo stanowiąc, do wspomnianych ustaw poprzedników naszych przyłączyć postanowiliśmy:
§ 1. Quicunque vendicionem decimarum liberam manifeste vel occulte quacunque machinacione vel dolo impediverit, seu decimas injuriose detinuerit, convictus, pro uno quoque aratro parvo quod *radlo* dicitur, lapidem caerae, pro magno vero quod *plug* dicitur duo lapides caerae emendari teneatur. Si quae praediximus in termino sibi assignato facere contempserit, donec omnia ex integro persolvat, excommunicetur.	§ 1. Ktokolwiek by wolnej sprzedaży dziesięcin, jawnie lub potajemnie, jakimi bądź fortelami lub podstępami przeszkadzał, lub dziesięciny niesprawiedliwie zatrzymywał; przeświadczony o tym od każdego małego pługa *radłem*, zwanego kamień wosku, od większego zaś *pługiem* zwanego, dwa kamienie wosku winy przepadnie; gdyby zaś tego, cośmy wyrzekli, w czasie naznaczonym dopełnić zaniechał, dopóki wszystkiego nie uiści, wykluczonym będzie.
§ 2. Item statuimus ut si quis in villa sua decimam colligendam seu collectam locari prohibuerit, cujus villa fuerit, tamdiu excommunicetur in sua parochia et aliis vicinis ecclesiis et ipsa villa sit ecclesiastico subdita interdicto, donee damnum quod ex hujus prohibicione dominus sustinuerit decimae, ipsi domino vel procuratori ejus solutum fuerit.	§ 2. Także postanawiamy, jeżeli kto we wsi swojej dziesięcinę pobieraną lub zebraną umieścić zabrania, ten, czyja jest wioska, tak długo wykluczony będzie w swojej parafii i innych kościołach sąsiednich, a wieś sama interdyktowi duchownemu podległa, dopóki szkody, jakie z tego zabronienia poniósł właściciel dziesięciny, jemu samemu lub jego rządcy zapłacone nie będą.
§ 3. Adhoc statuimus[23] et sub poena excommunicationis jam prolatae prohibemus ut nullus in villis ecclesiae seu apud homines earundem villa-	§ 3. Nadto stanowimy i pod karą wspomnianego już wykluczenia zabraniamy, aby nikt we wsiach kościelnych lub u mieszkańców

[23] Lib. III. de iminunitate ecclesiarum fol. 25 verso: Statuta provincialia provintie Gneznensis valentia auctoritate apostolica edita ut clare patet ex bullís Summorum Pontificum hic insertis, Cracoviae 1518.

rum, adscripticios vel liberos, *podwodas* occupare[24], praesumat, nisi in tribus casibus, si videlicet tradicio ducis, seu alicujus castri subita timeatur, vel si exercitus in terram ingrediens fuerit nunciandus, et in his scriptis casibus qui podvodas[25] acceperit prima opportunitate sibi occurrente, sine qualibet fraude permutet et in eo loco relinquat ubi ab his quorum fuerunt, absque difficultate possent recuperari[26]. Qui autem praeter hos casus in villis vel ab hominibus praefatis ipsas receperit[27], vel in casu licito acceptas detinuerit vel alienaverit[28], vel usibus propriis aliquo tempore deputaverit, tamdiu in locis in quibus diocessano expedire videbitur denuncietur excommunicatus[29] donec eis ex integro persolutum vel restitutum, fuerit damnum, quod inde ipsarum domini passi fuerint[30].	tychże wsi czy to osadników, czy też wolnych, *podwód* zajmować nie śmiał, chyba w trzech wypadkach, to jest: jeżeliby zdrada nagła księcia, lub któregokolwiek grodu, lub wtargnienie wojska do ziemi doniesione były; i w tych wypisanych przypadkach, ten, kto podwody zajmuje, przy pierwszej zdarzonej okoliczności, takowe bez ukrzywdzenia odmieni i na owym miejscu pozostawi, aby od tych, których były własnością, bez trudu odebrane być mogły. Kto by zaś oprócz tych wypadków we wsiach lub u ludzi wspomnianych takowe zabierał, albo też w przypadku dozwolonym takowe zatrzymał lub odmienił, lub na własny użytek przez czas jakiś używał; wykluczony będzie tak długo i w miejscach, w których biskup zechce, dopóki w zupełności nie zapłaci lub nie zwróci szkód, które przez to poniósł właściciel.
§ 4. Ad haec firmiter prohibemus ne quis clericos ad judices protrahat seculares statuimus quod judex qui ad suam praesentiam ipsos citari scienter praeceperit et actor qui citacionem procuraverit, tamdiu excommunicationis sententia subjecti detineantur, donec de damnis que ex hujus modi citacione ipso citato evenerint juxta arbitrium diocaesani satis faciant.	§ 4. Nadto niewzruszenie zabraniamy, aby nikt kleryków do sądów świeckich pociągać nie śmiał; stanowiąc, aby sędzia, który ich przed siebie wezwać poleci, i powód, który im pozew wyda, tak długo wyrokowi wykluczenia podlegali, dopóki szkodom, jakie z tego pozwania wynikły pozwanemu, wedle wyroku biskupa zadość nie uczynią.
§ 5. Item inhibemus ne quis in detrimentum vel fraudem	§ 5. Także zabraniamy, aby nikt ze szkodą lub krzywdą dziesięciny,

[24] Ed. podvodos accipere.
[25] Ed. qui ipsos podvodos.
[26] Ed. reperiri.
[27] Ed. receperint.
[28] Ed. acceptos detinuerint vel alienaverint.
[29] Ed. denuncientur excommunicali.
[30] Ed. donec ipsis podvodis restitutis damnum quod inde ipsorum dominis passi fuerint ex integro persolutum.

decimarum, quascunque villas seu terras, eo jure, ne decimae manipulatim in campis persolvantur, locare seu locatas detinere praesumat, donec cum domino ecclesiae de consensu episcopi diocaesani, infra duorum mensium spacium plenarie, a publicatione hujusmodi constitucionis, componat. Alioquin dominus et scultetus ville excommunicetur, et ipsa villa ecclesiastico interdicto subjaceat, donec vel decimam in campo persolvi faciat, vel prout praemisimus cum domino decimae componat.	wsi lub ziem, na prawie, aby dziesięciny snopami na polu płacono, lokować albo już ulokowanych zatrzymywać nie śmiał, dopóki z plebanem za zezwoleniem biskupa diecezjalnego, w przeciągu dwóch miesięcy od ogłoszenia takowego postanowienia, ostatecznie się nie ułoży. Inaczej, właściciel i sołtys wsi wykluczeni będą, a wieś interdyktowi kościelnemu podległa, dopóki albo dziesięcina w polu zapłacona nie będzie, albo, jakeśmy wspomnieli, z panem dziesięciny nie ułożą się.
§ 6. Statuimus insuper ut ad quemcunque terrae decimam solventes, quocunque titulo devenerint, possessor et cultor ipsarum terrarum, ei de ipsis terris decimam solvant, cui ab antiquo solvere consveverunt, nulla consvetudine vel privilegio nobilitatis obstante.	§ 6. Stanowimy także, aby z każdej ziemi dziesięcinę płacący z jakiego bądź tytułu, czy to posiadacz, czy uprawiacz tejże ziemi, temu ze swych ziem dziesięcinę płacili, komu od dawna płacić zwykli, na żaden zwyczaj lub przywilej szlachecki nie zważając.
§ 7. Item statuimus et districte omnibus episcopis praecipimus ut quociesqunque aliquis principium excommunicato contumaciter communicaverit, in ipsius principis curia, donec ipsum a curia et sua familiaritate ejecerit, divinum officium et ecclesiastica sacramenta interdicantur.	§ 7. Także stanowimy i surowo wszystkim biskupom polecamy, iż gdyby którykolwiek z książąt, wykluczonego statecznie w swym domu książęcym przechowywał, dopóki takowego z dworu i społeczności swojej nie wyrzuci, podlegać ma interdyktowi służby Bożej i sakramentów kościelnych.
§ 8. Ad haec statuimus sub anathemate prohibentes ut nequaquam *dziewicze, wdowicze*... recipiantur.	§ 8. Nadto stanowimy, pod klątwą zakazując, aby w żaden sposób dziewiczego, wdowiczego... nie pobierali.
Actum anno domini Millesimo CC^{mo}LXII in die beati Lamperti episcopi et martiris.	Działo się Roku Pańskiego 1262 w dzień błogosławionego Lamperta biskupa i męczennika.

ANEKS[31]

I. Uchwały Synodu Sieradzkiego z 1233 r.

Źródło (tekst łaciński): *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 150; *Antiquissimae Constitutiones Synodales provinciae Gneznensis, maxima ex parte, nunc primum e codicibus manu scriptis typis mandatae*, wyd. R. Hube, Petropoli 1856, s. 1-8.

Tłumaczenie oparte na: *Wybór źródeł do historii Polski średniowiecznej (do połowy XV wieku)*, t. I: *Społeczeństwo i państwo polskie do połowy XIII wieku*, oprac. G. Labuda, B. Miśkiewicz, Poznań 1966, s. 187-190.

Anno Incarnacionis dominice M.CC.XXXIII, V. Nonas Julii in Syradia. Nos Fulco Gneznensis archiepiscopus cum fratribus nostris et coepiscopis nostris et aliis prelatis ecclesiarum Polonie ad Synodum in virtute Spiritus Sancti congregati, habita diligenti investigacione super hiis que ad honorem domus Domini et decorem Ecclesie nobis commisse pertinere videbantur, constituciones subscriptas de consensu fratrum nostrorum et aliorum ecclesie prelatorum edidimus, seu innovando seu addendo antecessorum nostrorum statutis, quedam prout saluti expedire videbamus in melius reformando.

W roku od Wcielenia Pańskiego 1233, 3 lipca w Sieradzu. My Pełka, arcybiskup gnieźnieński, z braćmi naszymi i współbiskupami naszymi i innymi przełożonymi kościołów Polski zgromadzeni na synodzie pod wpływem Ducha Świętego, po sumiennym zbadaniu spraw, które naszym zdaniem dotyczą czci domu Pańskiego i chwały kościoła nam powierzonego, za zgodą braci naszych i innych przełożonych kościoła wydaliśmy niżej napisane uchwały bądź wznawiając coś, bądź dodając do rozporządzeń naszych poprzedników, pewne rzeczy poprawiając, w miarę jak naszym zdaniem mogły przyczynić się do zbawienia.

Caput 1.

Statuimus igitur, ut omnia de reverencia Sacramentorum et de honestate ministrorum ecclesiae, ut in antiquis canonibus sive in constitucionibus antecessorum nostrorum iam dudum promulgata sunt, ab

[31] Opracował Artur Lis.

omnibus nostris subditis inviolabiliter observentur; videlicet ut mundiciam servent, irreprehensibiles sint in opere, divina officia devote peragant, ab indecentibus negociis absistant, habeant tonsuram competentem, vestes in qualitate et quantitate clericali officio conpetentes, videlicet ut non rubre nec virides nec virgulate, nec nimis longitudine nec brevitudine nec aliter indecentes manicas habeant, nec consutiles calceos, nec rostratos.

Uchwaliliśmy więc, aby wszyscy nasi podwładni w całości przestrzegali wszystkiego co odnosi się do czci sakramentów i do zacności sług Kościoła, jak to przedtem zostało ogłoszone w dawnym prawie kanonicznym czy w rozporządzeniach naszych poprzedników, mianowicie, aby zachowali schludność, nienaganni byli w pracy, pobożnie odmawiali codzienne modlitwy obowiązkowe, wstrzymywali się od niestosownych zajęć, mieli odpowiednią tonsurę, strój odpowiedni dla stanu duchownego co do jakości i co do długości, mianowicie ani zielony, ani czerwony, ani pręgowany, aby nie mieli rękawów ani zbyt długich, ani zbyt krótkich, ani inaczej jakoś niestosownych, ani trzewików połatanych lub dziobatych.

Caput 2.

Super omnia autem districte statuentes precipimus, ut omnes clerici sicut tenentur continenciam observent ab omni genere fornicacionis abstinentes, ut mundi munda pertractent ministeria, maxime in sacris ordinibus constituti, quibus receptis, matrimonia nullomodo eis licuit contrahere nec uti contractis, licet quondam, in minoribus existentes, legittime contraxerunt.

Przede wszystkim zaś stanowimy i surowo nakazujemy, aby wszyscy duchowni, jak są obowiązani, przestrzegali czystości powstrzymując się od wszelkiego rodzaju rozpusty, aby czyści nieskalaną składali ofiarę, zwłaszcza ci, którzy otrzymali wyższe święcenia; po otrzymaniu ich nie wolno im było w żaden sposób zawierać małżeństw ani korzystać z nich, choć niegdyś, gdy mieli i niższe święcenia prawnie zawarli je.

Caput 3.

Concubinas igitur omnes districte precipimus ut a se penitus abdicent, nullomodo audentes suspectas in domo propria vel alio loco retinere familias. Et licet super hoc editis ex constitucionibus frequenter propter contumaciam clericorum parvus inde fructus pervenerit, nos tamen am-

plius nullomodo hec pro aliqua persona volumus tollerare, et cum aliquibus talium transgressorum aliter penis canonicis infratactis disponere intendimus, quod pena eorum erit ceteris in exemplum. Mandamus igitur fratribus et coepiscopis nostris, ut super hoc articulo invigilent diligenter, ut purgent filios Levi, et auferant ab occulis Domini opprobrium Ecclesie Dei.

Surowo więc nakazujemy, aby zupełnie wyrzekli się wszystkich nałożnic, w żaden sposób nie ważąc się zatrzymywać podejrzanych rodzin we własnym domu lub w innym miejscu. I chociaż z często wydawanych w tej sprawie rozporządzeń mały był pożytek z powodu uporczywości duchownych, my jednak w żaden sposób nie chcemy znosić tego dłużej dla jakiejś osoby i zamierzamy inaczej postąpić z niektórymi spośród takich grzeszników przez zastosowanie niżej wymienionych kar kanonicznych, ponieważ ukaranie ich będzie dla innych przestrogą. Polecamy więc braciom i współbiskupom, aby nad tą sprawą pilnie czuwali, aby oczyścili synów Lewiego i usunęli sprzed oczu Pana zakałę Kościoła bożego.

Caput 4.

Precipimus enim specialiter archidiaconis omnibus, ut suum officium diligenter exerceant; personaliter ecclesias et sacerdotes visitantes non per alios, nisi sunt iusto et sufficienti impedimento detenti, reforment secundum Deum que sunt reformanda. Hoc autem eis inhibemus, ne aliquid audeant a sacerdotibus aliquibus nomine visitacionis exigere quando visitacionem non exhibent, cum racione visitacionis procuracio debeatur. Hoc eciam adicientes in penam contumacium, ut si archidiaconus aliquis ob crimen incontinencie aliquem suspenderit presbyterum, ipsam penitenciam non relaxet, nisi de sciencia dyocesani episcopi et assensu.

Szczególnie zaś polecamy wszystkim archidiakoniom, aby sumiennie spełniali swój obowiązek; odwiedzając kościoły i biskupów osobiście, nie przez innych, chyba że wstrzymuje ich słuszna i wystarczająca przeszkoda, niech zgodnie z wolą Boga poprawiają wszystko, co poprawić należy. To zaś przekazujemy im, aby nie śmiali żądać od jakichś kapłanów żadnych świadczeń z tytułu wizytacji, gdy jej nie odbywają, ponieważ zaopatrzenie należy się z powodu odbywania wizytacji. To jeszcze dodajemy do kary na krnąbrnych, że jeśli jakiś archidiakon zawiesi jakiegoś kapłana

z powodu zarzutu nieczystości, nie będzie mógł zwolnić go do tej pokuty, chyba z wiedzą i za zgodą diecezjalnego biskupa.

Caput 5.

Item precipimus, quod omnes, cuiuscunque sint condicionis, decimam ex integro persolvant in gonythwam, licet sint aratores militum. Quia vero, licet ecclesia Polonie sive per tolleranciam sive per concessionem militibus Polonie permiserit solvere decimas ad ecclesias quas elegerint, quidam hac concessione sive tollerancia nequiter abutentur, fraudantes ipsas decimas et non integre persolventes: statuimus, ut si quis miles probatus fuerit fraudem in hoc fecisse et non integre decimam persolverit, cadat ab hoc iure quod militibus est permissum, et solvet decimam sicut illi qui privilegium milicie non habent.

Również polecamy, żeby wszyscy, jakiegokolwiek są stanu, płacili na nowo dziesięciny w „gonitwę", choćby to byli oracze rycerzy. Lecz ponieważ, mimo że kościół w Polsce bądź przez pobłażanie, bądź przez wyrażenie zgody pozwolił rycerzom polskim płacić dziesięciny dowolnie wybranym kościołem, niektórzy z nich niegodziwie nadużywają tego pozwolenia czy pobłażliwości, nie oddając dziesięcin lub nie płacąc ich rzetelnie - postanawiamy, że jeśli jakiemuś rycerzowi dowiodą w tej sprawie oszustwa lub że nie zapłacił dziesięciny rzetelnie, ma stracić to prawo, które przyznano rycerzom, i będzie płacił dziesięcinę jak ci, którzy nie posiadają przywileju rycerzy.

Caput 6.

Item, cum contra violatores ecclesiarum vel cimiteriorum pene sint a canonibus constitute, et peccatis nostris exigentibus in hec tempora devenimus quod a magnatibus terre nec timor Deo nec honor ecclesiis inpenditur, precipimus, ut talibus qui ecclesias seu cimiteria effraccionibus, rapinis, seu aliis violenciis violant, dyocesani episcopi nullomodo parcant, sed tales excommunicent et excommunicatos denuncient ad satisfaccionem condignam, et precipue principes exercitus per quem fracta fuerint; et si principum ibi nullus personaliter fuerit, tunc pena promulgetur specialiter in illos qui principales in exercitu fuerint; nec aliquomodo elata in eos sentencia excommunicacionis relaxetur, donec de dampnis et de iniuria fuerit satisfactum.

Również, ponieważ prawa kanoniczne ustanowiły kary na znieważających kościoły lub cmentarze, a my z powodu naszych grzechów doczekaliśmy się takich czasów, że świeccy możnowładcy nic sobie nie ważą ani bojaźni bożej, ani poszanowania kościołów, nakazujemy, aby diecezjalni biskupi w żaden sposób nie oszczędzali takich, którzy znieważają kościoły lub cmentarze przez włamania, rabunki lub przez inne gwałty, lecz takich ekskomunikowali i ekskomunikowanych wzywali do stosownego zadośćuczynienia, zwłaszcza dowódców wojska, które dokonało włamania; a jeśliby żaden z dowódców nie był tam osobiście obecny, wtedy należy karę ogłosić szczególnie na tych, którzy w wojsku zajmowali wybitne stanowisko; i nie należy w żaden sposób uchylać wydanego na nich wyroku ekskomuniki, dopóki nie wynagrodzą szkód i krzywdy.

Caput 7.

Preterea precipimus, ut qui ecclesiam vel cimiterium violaverit, vel qui fuerit de principalioribus illius exercitus qui hec commiserit, pena puniatur donec per ipsum de omni iniuria sancte Ecclesie fuerit satisfactum: et ecclesie omnes in quibus habuerunt ius patronatus, sint suspense, nec in eis, in quacunque dyocesi fuerint, divina officia celebrentur.

Prócz tego nakazujemy, aby ten, kto znieważyłby kościół lub cmentarz, albo był jednym z wybitniejszych w tym wojsku, które dopuściło się tego, ponosił karę, dopóki nie wynagrodzi wszystkich krzywd świętemu Kościołowi; a wszystkie kościoły, w których [winowajcy] mieli prawo patronatu, winny być zamknięte i nie wolno w nich odprawiać nabożeństw, w jakiejkolwiek byłyby diecezji.

Caput 8.

Vastaciones et depredaciones ecclesie propter quamcunque guerram fieri prohibemus; et cum alique per rapinam fuerint spoliate, princeps exercitus tamdiu in excommunicacione teneatur, donec de omnibus dampnis satisfaciat conpetenter.

Zabraniamy pustoszenia i obrabowywania kościoła z powodu jakiejkolwiek walki; a gdy jakieś kościoły zostaną obrabowanie, dowódca wojska tak długo ma być obciążony ekskomuniką, dopóki odpowiednio nie powetuje wszystkich strat.

Caput 9.

Item statuimus, quod si quis ex principibus vel aliquis de magnatibus et ceteris quibuscunque, iuramento facto, maxime in presencia alicuius episcopi, contrarium suo iuramento fecerit, episcopus suus dyocesanus coram quo prestitum est sacramentum, periurum excommunicet et tamdiu faciat evitari, donec satisfaciat, vel sufficientem causam coram episcopo eodem assignaverit et probaverit quare fecit in contrarium: et si ille episcopus coram quo iuramentum fuerit factum, (causam illam non acceptaverit,) et si non satisfecerit, suus dyocesanus factum tale denunciet illius ordinario, et ille excommunicet eum secundum predictam formam. Et si dux aliquis tali periuro aliquod castrum dederit et post tale periurium abstulerit vel destruxerit, in illo castro toto tamdiu non celebrentur officia divina, donec dux eidem castrum reddat, vel ipse de periurio satisfaciat sicut debet.

Również postanawiamy, że jeśliby któryś z książąt lub możnowładców i spośród wszystkich innych po złożeniu przysięgi, zwłaszcza wobec jakiegoś biskupa, postąpił wbrew swej przysiędze, jego diecezjalny biskup, wobec którego złożono przysięgę, winien ekskomunikować krzywoprzysięzcę i nakazać unikanie go tak długo, dopóki nie da zadośćuczynienia lub nie poda wobec tegoż biskupa wystarczającego powodu i nie wykaże, dlaczego postąpił wbrew przysiędze; a jeśli ten biskup, wobec którego złożono przysięgę, tego powodu nie uzna, tamten zaś nie da zadośćuczynienia, jego diecezjalny biskup powinien o takim fakcie uwiadomić ordynariusza, a ten powinien go ekskomunikować według przepisanej formuły. I jeśliby jakiś książę takiemu krzywoprzysięzcy dał jakiś gród i po takim krzywoprzysięstwie odebrałby go lub zburzył, w całym tym grodzie tak długo nie będzie wolno odprawiać nabożeństw, dopóki książę nie odda mu grodu lub dopóki on nie zadośćuczyni za to krzywoprzysięstwo, jak powinien.

Caput 10.

Item precipimus omnibus religiosis cuiuscunque regule sint, quod iudicia secularia inter principes seu inter alios laicos non pertractent discurrentes de claustris suis, nisi sit abbas vel alius principalis prelatus vel alius minor, qui faciat hoc de precepto sui superioris speciali, vel utilitate domus vel ecclesie. Precipimus abbatibus eorum, ut tales in claustris suis

recludant; et si abbates in hoc negligentes fuerint, nos eorum negligenciam, prout decreverimus, puniemus.

Również przypominamy wszystkim zakonnikom wszelkich reguł, że sądy świeckie, załatwiające spory między książętami lub między innymi świeckimi, nie powinny zajmować się tymi, którzy opuszczają swe klasztory, jeśli to nie jest opat lub inny główny przełożony lub ktoś niższy, który by to uczynił na szczególne polecenie swego przełożonego lub ze względu na pożytek klasztoru czy kościoła. Nakazujemy opatom ich, aby takich zamykali w ich klasztorach; a jeżeli opaci zaniedbają się w tym, my będziemy karać ich niedbalstwo, tak jak postanowimy.

Caput 11.

Item precipimus, quod viri claustrales in secularibus ecclesiis personaliter non deserviant, nec aliqua ibi conversentur occasione.

Również nakazujemy, aby mężczyźni żyjący w klasztorach osobiście nie obsługiwali świeckich kościołów, ani nie przebywali tam pod jakimś pozorem.

Caput 12.

Item, cum absurdum sit et iniquum pro bono mala retribuere, statuimus, ut quicunque clericus, maxime beneficiatus in aliqua ecclesia, contra honorem sive utilitatem ecclesie vel prelati sui aliquo consilio vel auxilio astiterit alicui persone seculari: quia indignum se reddit beneficio eius quod inpugnat, eodem beneficio per dyocesanum suum privetur.

Również, ponieważ niedorzeczną jest rzeczą i niesprawiedliwą za dobro odpłacać się złem, postanawiamy, aby każdy duchowny, zwłaszcza beneficjat w jakimś kościele, który wbrew uczciwości i pożytkowi kościoła bądź za jakąś radą swego przełożonego, bądź z jego pomocą wspomagałby jakąś świecką osobę, przez swego biskupa diecezjalnego pozbawiony został posiadanego beneficjum, ponieważ okazuje się niegodnym tego beneficjum, działając na jego szkodę;

Caput 13.

Similiter, si sui Capituli secreta prodiderit: quod factum si negaverit, et super hoc infamatus fuerit et suspectus, purgacio ei per episcopum secundum quantitatem infamie indicatur; quam nisi prestiterit, pena

predicta puniatur. Et si qui tales sunt qui ecclesiastica beneficia non habent, in illa ecclesia spem promocionis non habeant quam inpugnant.

Podobnie jeśliby wydał tajemnice swej kapituły; jeśliby się wyparł tego czynu, lecz został o to obwiniony i podejrzany, biskup powinien zadać mu pokutę odpowiednio do jakości winy; a jeśliby jej nie odbył, ma ponieść wyżej wspomniana karę. Lecz jeśli są tacy, którzy nie posiadają kościelnych beneficjów, nie mogą spodziewać się awansu w tym kościele, na którego szkodę działają.

Caput 14.

Item, cum sciamus multas constituciones a nostris antecessoribus editas in quibus late sunt contra transgressores excommunicacionis seu interdicti sentencie, que et verborum obscuritatem et periculum multarum continebant animarum, eas in irritum revocamus; maxime ut per hoc ad extirpanda vicia et virtutes plantandas prelati ecclesiarum diligencius et efficacius astringantur. Quod prius sompniavimus, putantes per statuta Synodi reformata, (fore ut mores quoque hominum reformentur et zelus clericorum augeatur, id sicut sompnium evanuit: pecatoribus enim in suis viciis perseverantibus, sacerdotes nihilominus) suum in mulctis officium exercere tepidius videbantur.

Również, ponieważ wiemy, że nasi poprzednicy ogłosili liczne rozporządzenia, w których wydano wyroki ekskomuniki czy klątwy na grzeszników, zawierające niejasne wyrażenia i grożące zgubą wielu dusz, odwołujemy je jako nieważne; przede wszystkim przełożeni kościołów powinni czuć się tym zobowiązani do gorliwszego i skuteczniejszego wykorzeniania wad i zaszczepiania cnót. To, o czym przedtem marzyliśmy sądząc, że przez zmianę postanowień synodu poprawią się również obyczaje ludzi i zwiększy się gorliwość duchownych, rozwiało się jak sen: choć bowiem grzesznicy trwali w swoich występkach kapłani mimo to jakoś zbyt niedbale spełniali swój obowiązek w zadawaniu pokuty.

Caput 15.

Addidimus, ut secundum constitucionem Concilii Lateranensis, quilibet in ecclesia parochiali quam tenet, personaliter deserviat et resideat, in ordine quem requirit cura eiusdem ecclesie. Non (liceat) alicui talium vicarium ponere sine nostra licencia speciali et consciencia vel nostrorum archidyaconorum, quibus competit talium personarum examinacio;

nec removeantur nisi ex iusta causa, nobis vel nostris archidyaconis manifesta; nec vicarius in sua vicaria per se alium constituat vicarium. Vicariis autem de conpetenti sustentacione per dominos ecclesiarum precipimus provideri ita, ut hospitalitatem exercere et se ipsos conpetenter valeant sustentare. Et execucionem huius statuti nostris archidyaconis committimus.

Dodaliśmy [jeszcze to], że według postanowienia Soboru Laterańskiego każdy w kościele parafialnym podlegającym jego władzy powinien osobiście służyć i pozostawać na tym stopniu godności, jakiego wymaga troska o ten kościół. Nikomu z takich [proboszczów] nie wolno mianować wikarego bez naszego specjalnego pozwolenia i wiedzy lub naszych archidiakonów, do których należy badanie takich osób- i nie wolno ich usuwać, chyba dla słusznego powodu, znanego nam lub naszym archidiakonom; nie wolno też wikaremu w swej kapelanii mianować osobiście innego wikarego. Proboszczom zaś nakazujemy, aby zapewnili wikarym odpowiednie utrzymanie, tak by mogli pielęgnować stosunki gościnności i siebie samych przyzwoicie utrzymać.

II. Uchwały Synodu Łęczyckiego z 1257 r.

Źródło (tekst łaciński): *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 361; *Antiquissimae Constitutiones Synodales provinciae Gneznensis, maxima ex parte, nunc primum e codicibus manu scriptis typis mandatae*, wyd. R. Hube, Petropoli 1856, s. 10-13; *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. I, wyd. A.Z. Helcel, Warszawa 1856, s. 357-358.

Caput 1.

Crescente cottidie malicia perversorum et in deteriora seculo declinante, cogimur ex preteritis casibus futuris periculis obviare. Sanccione igitur constituimus synodali, ut si unquam aliquis princeps archiepiscopum vel episcopum ceperit, extunc statim in tota provincia cessent divina officia ipso facto, nec exhibeantur in ipsa aliqua ecclesiastica Sacramenta preter baptismata parvulorum et penitencias moriencium, ecclesiastica sepultura specialiter interdicta. Quod si vero, quod absit, occiderit, bona ipsius mobilia et immobilia ecclesie iure perpetuo applicentur. Quod si per alium captus fuerit, sua dyocesis, capti videlicet, in qua deten-

tus fuerit, ac eciam si idem malefactor extra dictas dyoceses terras vel dominium habuerit, ipso facto ecclesiastico subiaceat interdicto. Quod si minor prelatus aut canonicus kathedralis vel conventualis ecclesie captus fuerit, terra illius malefactoris et dominium similiter ecclesiastico interdicto subiaceant ipso facto, et nichilominus locus in quo captus et in quo tenetur. Terre vero et dominia proscribencium, similiter sint ipso facto ecclesiastico supposita interdicto. Si vero alias clericorum quicunque captus fuerit vel occisus, locus in quo captus fuerit vel occisus, et in quo tenetur, ecclesiastico subiaceat interdicto. Et interdictum presenti constitucione prolatum, ab omnibus firmiter observetur, nec a quoquam nisi ab ipsa Synodo vel a metropolitano, suffraganeis requisitis pro maiori prelato, pro minori vero vel clerico a dyocesano, congrua satisfaccione premissa iuxta formam constitucionis domini Firmani, valeant relaxari. Et ne malefactores huiusmodi propter simulata pericula fraudulenter procurent et obtineant se absolvi, statuimus, ut non nisi in evidenti articulo mortis, satisfaccione premissa congrua, absolucionis beneficium valeant obtinere, vel saltim caucione prestita ydonea de satisfaciendo infra mensem; alias in eandem sentenciam incidant ipso facto. Quod si secus factum fuerit in premissis, ipso facto fore decernimus irritum et inane.

Ponieważ codziennie wzrasta złośliwość ludzi przewrotnych, a świat doczesny skłania się ku gorszemu, na podstawie uprzednich przypadków jesteśmy zmuszeni zapobiegać przyszłym niebezpieczeństwom. Sankcją więc synodalną postanawiamy, by, jeśli kiedykolwiek jakiś władca pojmałby arcybiskupa lub biskupa, od razu natychmiast, na mocy samego tego zdarzenia w całej prowincji kościelnej ustały nabożeństwa, i by nie były w niej udzielane jakiekolwiek kościelne sakramenty, z wyjątkiem chrztu dla małych dzieci i pokuty dla umierających, ze specjalnym zakazem kościelnych pochówków. Gdyby zaś to – czego oby nie było – się zdarzyło, jego dobra ruchome i nieruchome niech na prawie wieczystym będą przyłączone do Kościoła. Gdyby zaś przez kogoś innego został [biskup] pojmany, jego, to jest pojmanego, diecezja, w której został zatrzymany, a także jeśli tenże złoczyńca miałby ziemie lub władztwo poza rzeczonymi diecezjami, na mocy samego zdarzenia będzie podlegać kościelnemu interdyktowi. Gdyby zaś został pojmany prałat mniejszy, albo kanonik kościoła katedralnego lub konwentualnego, ziemia i władztwo tego złoczyńcy tak samo będą podlegać kościelnemu interdyktowi na mocy samego zdarzenia, i tak samo miejsce, w którym został pojmany, i miej-

sce, w którym jest przetrzymywany. Zaś ziemie i władztwa wyjmujących spod prawa, tak samo niech na mocy samego tego zdarzenia będą poddane kościelnemu interdyktowi. Gdyby zaś ktokolwiek inny z duchownych był pojmany lub zabity, miejsce, w którym był pojmany lub zabity, i w którym był przetrzymywany, będzie podlegać kościelnemu interdyktowi. I interdykt ogłoszony przez niniejszą konstytucję niech przez wszystkich będzie całkowicie zachowywany, i nikt od niego nie może uwolnić, poza tylko synodem lub metropolitą, z zapytaniem o zdanie jego sufraganów, odnośnie prałata większego, zaś poza biskupem ordynariuszem, odnośnie zaś prałata mniejszego lub duchownego. I by tego rodzaju złoczyńcy nie starali się, i nie uzyskali tego, że otrzymają absolucję oszukańczo, z powodu udawanych niebezpieczeństw, postanawiamy, by mogli otrzymać - po uprzednim odpowiednim zadośćuczynieniu - dobrodziejstwo absolucji nie inaczej, jak tylko w oczywistym niebezpieczeństwie śmierci, po uprzednim odpowiednim zadośćuczynieniu, lub przynajmniej po złożeniu stosownego poręczenia o zadośćuczynieniu w ciągu miesiąca; w przeciwnym razie popadną pod ten sam wyrok na mocy samego zdarzenia. Gdyby zaś w sprawach, o których mowa, inaczej coś zostało dokonane, ogłaszamy, że tym samym będzie nieważne i bezskuteczne.

Caput 2.

Statuimus eciam, ut tales malefactores omnibus innotescant et eo amplius confundantur, quod tempore talis interdicti populus sono percusse tabule omnibus diebus dominicis et festivis ad ecclesiam convocetur, ibi festa et ieiunia populo indicentur, et exhortacione facta et causa interdicti exposita, malefactores huiusmodi ter pulsatis campanis et candelis extinctis excommunicati publice nuncientur; et ut populus ad conveniendum illic amplius invitetur, convenientibus illuc et excommunicatos vitantibus, quadraginta dies indulgencie concedantur.

Postanawiamy także, by tacy złoczyńcy stali się wiadomi wszystkim, i, by tym bardziej ich zawstydzić, by w czasie trwania takiego interdyktu lud dźwiękiem uderzanej deski we wszystkie niedziele i dni świąteczne był zwoływany do kościoła, by tam ludowi podawano do wiadomości święta i posty; i by po wygłoszeniu kazania, i wyłożeniu przyczyny interdyktu, tacy złoczyńcy, po trzykrotnym biciu w dzwony, i przy zgaszonych świecach, publicznie zostali ogłoszeni za ekskomunikowanych; by

zaś lud bardziej zachęcić do schodzenia się tam, dla tych, którzy się zejdą, i będą unikać ekskomunikowanych, przyznany będzie 40-dniowy odpust.

Caput 3.

Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores teneantur habere sigilla sub nomine ecclesiarum suarum, ut litteras que ad eos dirigentur restituant sigillatas.

Także postanawiamy, by wszyscy zwierzchnicy kościołów byli zobowiązani mieć pieczęcie pod imieniem sowich kościołów, tak by pisma, które do nich są kierowane, zwracali oni opieczętowane.

Caput 4.

Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores, quibus monasteria sunt vicina, teneantur religiosis denunciare excommunicatos sue parochie; et si apud eos sepulti fuerint excommunicati, teneantur eis denunciare eosdem. Qui si denunciacionem predictam contempserint, dyocesano denuncient infra mensem; et nichilominus ad eundem locum diebus sollempnibus personaliter accedentes, populo denuncient publice, quod in tali loco excommunicatus sit sepultus de magnis.

Także postanawiamy, by wszyscy zwierzchnicy kościołów, z którymi sąsiadują klasztory, byli zobowiązani powiadamiać zakonników o osobach ekskomunikowanych w swojej parafii; a jeśli u nich [tj. zakonników] zostali pogrzebani ekskomunikowani, zobowiązani byli im o takich donieść. Gdyby zaś zakonnicy takie powiadomienie zlekceważyli, niech o tym powiadomią w ciągu miesiąca biskupa ordynariusza. A jednocześnie niech publicznie oznajmią ludowi, gdy do tegoż miejsca schodzić się będzie w dni uroczyste, że w takim miejscu pogrzebany jest ekskomunikowany z możnych.

Caput 5.

Item statuimus, ut omnes ecclesiarum rectores seu plebani, vel quicunque alii sint prelati per universam dyocesin Polonice gentis constituti, pro honore suarum ecclesiarum et laudem divinam, cum habeant scolas per licenciam episcoporum statutas, non ponant Theutonicam gentem ad regendum ipsas, nisi sint Polonica lingua, ad auctores exponendos pueris et Latinum Polonice, informati.

Takoż postanawiamy, by wszyscy kierownicy kościołów, to jest proboszczowie, lub którzykolwiek inni przełożeni, w całej diecezji narodu polskiego ustanowieni, dla czci swoich kościołów i dla chwały Bożej, jeśli mają szkoły ustanowione dzięki zezwoleniu biskupów, niech nie ustanawiają [ludzi] narodu niemieckiego do ich kierowania, jeśli ci nie zostali wykształceni w języku polskim do objaśniania chłopcom autorów, nie znają łaciny na sposób polski.

Bibliografia

Bieliński J. (1907-1912), *Królewski Uniwersytet Warszawski 1816–1831*, t. 1-3, Warszawa.

Codex diplomaticus Poloniae (1852), oprac. A. Muczkowski, t. 2, Warszawa.

Dunin K. (1905), *Romuald Hube (1803–1890). Studyum biograficzno-bibliograficzne*, [w:] *Romualda Hubego Pisma, poprzedzone zarysem biograficzno-krytycznym przez Karola Dunina*, t. 1, Warszawa.

Jabczyński J.N. (1846), *Synod prowincjonalny odprawiony w Kaliszu za czasów Kazimierza W. pod przewodnictwem Jarosława arcybiskupa gnieźnieńskiego w roku 1357*, „Gazeta Kościelna", R. 4, Nr 44, s. 345-349; Nr 45, s. 353-358.

Jabczyński K. (1849), *Wiadomość o synodach prowincjonalnych polskich i zbiorach ich statutów,* „Rocznika Towarzystwa Naukowego" z Uniwersytetem Jagiellońskim.

Janocki J.D. (1779), *Janociana sive clarorum atque illustrium Poloniae Auctorum Maecenatumque memoriae miscellae*, Varsaviae et Lipsiae.

Kieniewicz S. (red.) (1981), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, Warszawa.

Kijas A. (2000), *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik biograficzny*, Poznań.

Klose S.B. (1781-1784), *Von Breslau: dokumentirte Geschichte und Beschreibung*. Bd. 1-3. In Briefen. Breslau, Korn.

Łaguna S. (1890), *Romuald Hube i jego działalność naukowa*, „Ateneum", t. 3, nr 9, s. 594–610.

Mętlewicz J. (1849), *Wiadomość historyczna o archikolegiacie łęczyckiej*, „Pamiętnik Religijno-Moralny", 17, s. 20-46.

Nowiński F. (1986), *Polacy na Uniwersytecie Petersburskim w latach 1832–1884*, Wrocław.
Ritter J. (1845), *Geschichte der Diocese Breslau*, Breslau.
Romualda Hubego Pisma, poprzedzone zarysem biograficzno-krytycznym przez Karola Dunina (1905), t. 1, Warszawa.
Sobociński W. (1962-1964), *Hube Romuald Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 10, Warszawa–Kraków, s. 70-73.
Statuta provincialia provintie Gneznensis valentia auctoritate apostolica edita ut clare patet ex bullís Summorum Pontificum hic insertis (1518), Cracoviae.
Stenzel G.A. (1845), *Urkunden zur Geschichte des Bisthums Breslau im Mittelalter,* Breslau.
Vitae Vladislaviensium Episcoporum (1642), Cracoviae.
Wiszniewski M. (1840), *Historii literatury polskiej,* t. II, Kraków.

НАУКОВЕ ВИДАННЯ

ЦИВІЛІЗАЦІЙНИЙ ПРОГРЕС У ТУРБУЛЕНТНОМУ СВІТІ: ПОЛІМОРФНИЙ ПІДХІД

За редакцією: Р. Кордонського, Р. Романюка, Д. Мостицької

Рецензенти:
Маркіян Мальський – доктор економічних наук, професор,
Львівський національний університет ім. І. Франка (Україна).
Сергіуш Леоньчик – доктор історичних наук,
Природничо-гуманітарний університет у м. Седльце (Польща).

Проект обкладинки: Ростислав Романюк

Міжнародна колективна монографія видана у співпраці Інституту політичних наук Вармінсько-Мазурського університету в місті Ольштин, Факультету міжнародних відносин Львівського національного університету імені Івана Франка та Фонду Розвитку Науки, Культури та Міжнародної співпраці «Генезис»

Цивілізаційний прогрес у турбулентному світі: поліморфний підхід: колективна монографія / за ред. Р. Кордонського, Р. Романюка, Д. Мостицької. – Ольштин, Львів: Інститут політичних наук Вармінсько-Мазурського університету в м. Ольштин (Польща), 2022. – 314 с.

ISBN 978-83-66259-38-6

e-mail: *monografia.interdyscyplinarna@gmail.com*

Формат 60X84/16. Папір офс.
Гарнітура Georgia
Ум. др. арк. 18,40
Тираж 80 прим.